

RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



Sytuacja demograficzna Małopolski jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej

Redakcja naukowa
Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

TOM VI

Warszawa 2017

Sytuacja demograficzna Małopolski jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej

Demographic situation of Małopolska Region as a challenge for social and economic policy

Redakcja naukowa/Edited by Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

Rządowa Rada Ludnościowa/The Government Population Council
Warszawa 2017

Recenzent

Prof. dr hab. Piotr Szukalski

Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017

Książka – ISBN 978-83-7027-641-6

CD – ISBN 978-83-7027-642-3

Projekt okładki

Lidia Motrenko-Makuch

Redakcja

Alina Potrykowska

Adrian Moliński

Redakcja językowa

Władysława Czech-Matuszewska

Zdjęcia – Małopolski Urząd Wojewódzki

Eugeniusz Kowalczyk

Rządowa Rada Ludnościowa

00-925 Warszawa, Al. Niepodległości 208

Tel. (48) 22 608 3040, (48) 22 608 31 75, (48) 22 449 40 40 Fax (48) 22 608 38 87

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i>	5
CZEŚĆ I. SYTUACJA DEMOGRAFICZNA MAŁOPOLSKI – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI	17
1. Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego – stan obecny i perspektywy – <i>Agnieszka Chochorowska</i>	18
2. Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej województwa małopolskiego na tle Polski – <i>Sławomir Kurek</i>	35
3. Konsekwencje długookresowej stabilizacji płodności i umieralności w województwie małopolskim – <i>Jolanta Kurkiewicz</i>	55
4. Proces starzenia się ludności w województwie małopolskim z perspektywy polityki senioralnej – <i>Anna Urbaniak</i>	73
Dyskusja	87
CZEŚĆ II. SYTUACJA RODZIN, MIGRACJE LUDNOŚCI A RYNEK PRACY W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM	93
5. Sytuacja na rynku pracy w województwie małopolskim – <i>Paweł Ulman</i>	94
6. Kondycja krakowskiej rodziny a potencjał rozwojowy w województwie małopolskim – <i>Ewa Ryłko</i>	113
7. Migracje zagraniczne w województwie małopolskim po akcesji Polski do Unii Europejskiej – <i>Jadwiga Gałka</i>	123
8. Migracje wewnętrzne w województwie małopolskim – <i>Anna Łobodzińska</i>	152
9. Perspektywy rozwoju demograficznego województwa małopolskiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne – <i>Andrzej Zborowski</i>	174
CZEŚĆ III. WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOBEC SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ MAŁOPOLSKI	224
10. Debata panelowa nt. Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa małopolskiego – Moderator: Prof. dr hab. Andrzej Zborowski	225
ZAKOŃCZENIE – <i>Józefina Hrynkiewicz</i>	240
ANEKS	242

LIST OF CONTENTS

FOREWORD – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i>	11
PART I. DEMOGRAPHIC SITUATION OF MAŁOPOLSKA REGION – NOW AND IN THE FUTURE	17
1. Demographic situation of the Małopolskie voivodship – current state and future prospects – <i>Agnieszka Chochorowska</i>	18
2. Spatial diversity of the demographic situation of the Małopolskie voivodship as compared to Poland – <i>Sławomir Kurek</i>	35
3. Consequences of long-term stability of fertility and mortality in the Małopolskie voivodship – <i>Jolanta Kurkiewicz</i>	55
4. Ageing process of the population in the Małopolskie voivodship – a senior policy perspective – <i>Anna Urbaniak</i>	73
Discussion	87
PART II. THE SITUATION OF FAMILIES, MIGRATIONS, AND THE LABOUR MARKET IN THE MAŁOPOLSKIE VOIVODSHIP	93
5. The situation on the labour market in the Małopolskie voivodship – <i>Paweł Ulman</i>	94
6. The condition of family in Cracow and development potential of the Małopolskie voivodship – <i>Ewa Rylko</i>	113
7. International migration in the Małopolskie voivodship after Poland's accession to the European Union – <i>Jadwiga Gałka</i>	123
8. Internal migration in the Małopolskie voivodship – <i>Anna Łobodzińska</i>	152
9. Prospects of demographic development in the Małopolskie voivodship – selected economic and social consequences – <i>Andrzej Zborowski</i>	174
PART III. CHALLENGES FOR SOCIAL AND ECONOMIC POLICY VERSUS THE DEMOGRAPHIC SITUATION OF MAŁOPOLSKA REGION	224
10. Panel debate on Challenges for social and economic policy in the face of demographic situation of the Małopolskie voivodship – Chair: <i>Prof. Andrzej Zborowski</i>	225
SUMMARY – <i>Józefina Hrynkiewicz</i>	240
ANNEX	242

PRZEDMOWA

Oddajemy do rąk Czytelników publikację przygotowaną na podstawie materiałów konferencji Rządowej Rady Ludnościowej pt. *Sytuacja demograficzna Małopolski jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*; konferencja odbyła się w gmachu Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie w dniu 21 listopada 2016 roku.

Honorowy patronat nad konferencją objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Pan Mariusz Błaszczak. Współorganizatorami konferencji byli Pan Józef Pilch, Wojewoda Małopolski, i Pani Agnieszka Chochorowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie.

Konferencja ta wpisała się w cykl zbliżonych merytorycznie i tematycznie debat, które odbyły się we wszystkich województwach z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej, angażując władze wojewódzkie – rządowe i samorządowe – środowiska naukowe i statystyczne. Licznie uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych oraz lokalne media.

Rządowa Rada Ludnościowa, organ doradczy premiera, działa od 43 lat, przygotowuje raporty i materiały dla władz państwa. Prezentowane są one na forach międzynarodowych, m.in. Rady Europy, Unii Europejskiej, Eurostatu, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Coroczne raporty o *Sytuacji demograficznej Polski* są przedstawiane Rządowi RP. Rządowa Rada Ludnościowa zwracała uwagę na pilną potrzebę interdyscyplinarnego podejścia do analizy procesów demograficznych. Postulat ten znalazł akceptację Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Rządowa Rada Ludnościowa zainicjowała organizację dwóch Kongresów Demograficznych (I Kongres odbył się w latach 2001–2002, II Kongres w 2012 r.). Kongresy wywołały szersze zainteresowanie rozwojem demograficznym Polski gremiów naukowych, rządowych, samorządowych, politycznych, organizacji pozarządowych, Kościołów i – dzięki mediom – społeczeństwa. Szczególnym osiągnięciem kongresów było pobudzenie debaty nad sytuacją demograficzną Polski oraz jej konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi, a także nad perspektywami sytuacji demograficznej i wyzwaniami dla ludnościowej polityki Polski.

Kontynuacją tych debat była konferencja RRL *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, którą honorowym patronatem objął Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Marek Kuchciński. Konferencja odbyła się w Sejmie RP 26 kwietnia 2016 roku. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych wystąpili z inicjatywą zorganizowania podobnych tematycznie debat w po-

szczególnych województwach, tj. konferencji regionalnych dotyczących *Perspektyw demograficznych jako wyzwania dla polityki ludnościowej*, realizowanej na poziomie regionalnym.

Rządowa Rada Ludnościowa podjęła tę ideę i po uzyskaniu akceptacji oraz patronatu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wspólnie z wojewodami i wojewódzkimi urzędami statystycznymi zorganizowała 16 konferencji w poszczególnych regionach (w okresie od 4 lipca 2016 r. do 19 czerwca 2017 r.). Przebieg i rezultaty konferencji wskazały na duże zainteresowanie władz lokalnych i pracowników nauki, środowisk akademickich i mediów sytuacją i rozwojem demograficznym w poszczególnych regionach, miastach i gminach, a także na potrzebę szerokiej debaty interdyscyplinarnej nad skutkami zmian demograficznych dla przyszłości państwa, regionów, powiatów i gmin.

Konferencja *Sytuacja demograficzna Małopolski jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej* nawiązywała tematycznie do sytuacji demograficznej w kraju.

Niniejsza publikacja, opracowana na podstawie materiałów z tej konferencji, składa się z trzech części, z których pierwsza traktuje o demograficznej sytuacji Małopolski w ujęciu: stan aktualny i perspektywy, w drugiej zaś zostały zaprezentowane rozważania na temat głównych wyzwań dla polityki społecznej i gospodarczej województwa małopolskiego w kontekście istniejących i spodziewanych w nieodległej przyszłości uwarunkowań ludnościowych. W części trzeciej przedstawiono debatę panelową.

Opracowania zawierają analizy dotyczące procesów zmian w kształtowaniu się liczby oraz struktury ludności w województwie małopolskim. Są to prace o szerokiej tematyce i zakresie, charakteryzują klarownie analizowane procesy i zjawiska, które zaplanowano jako podstawę dyskusji podczas konferencji. Publikacja przedstawia wyniki debaty w województwie o sytuacji demograficznej i poszukiwaniu sposobów jej zmiany.

W pierwszej części – **Sytuacja demograficzna Małopolski – obecnie i w przyszłości** – przedstawiono sytuację demograficzną w regionie oraz prognozy zmian na tle demograficznej sytuacji Polski.

W rozdziale pierwszym pt. *Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego – stan obecny i perspektywy* Agnieszka Chochorowska omawia główne przemiany demograficzne obserwowane i prognozowane, co stanowi merytoryczne wprowadzenie i podstawę do naświetlenia i zrozumienia zjawisk bardziej szczegółowych, omawianych w kolejnych opracowaniach autorskich oraz w wystąpieniach panelowych i dyskusji. Autorka przedstawia przebieg procesów demograficznych, w wyniku których ukształtowała się obecna sytuacja demograficzna w Małopolsce, oraz problemy, które wymagają rozwiązania.

W drugim opracowaniu pt. *Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej województwa małopolskiego na tle Polski* Sławomir Kurek przedstawił wewnątrzregionalne zróżnicowanie procesów demograficznych na tle specyfiki międzyregionalnej i innych województw.

Praca Jolanty Kurkiewicz *Konsekwencje długookresowej stabilizacji płodności i umieralności w województwie małopolskim* składa się – z merytorycznego punktu widzenia – z dwóch części: 1) prezentacji najważniejszych elementów zmian zachowań prokreacyjnych w Polsce i Małopolsce; 2) obliczenia współczynnika Lotki dla Małopolski przy założeniu ustabilizowania się elementów ruchu naturalnego – rozrodczości i umieralności. Głównym rezultatem badawczym, uzyskanym w drugiej krótkiej części, jest konstatacja, iż w przypadku ustabilizowania się sytuacji demograficznej liczba ludności regionu zmniejszałaby się rocznie o blisko 1,5%.

W rozdziale czwartym, autorstwa Anny Urbaniak, pt. *Proces starzenia się ludności województwa małopolskiego*, po prezentacji przemian demograficznych i kilku ujęć, stosowanych obecnie w gerontologii społecznej do analizy procesu starzenia się, zostały przeanalizowane dokumenty strategiczne województwa małopolskiego z perspektywy polityki senioralnej.

Część pierwszą kończy relacja z szerokiej, otwartej dyskusji. W ożywionej i bogatej merytorycznie dyskusji uczestnicy wnieśli dodatkowe wątki i refleksje.

Część druga pt. **Sytuacja rodzin, migracje ludności a rynek pracy w województwie małopolskim** jest poświęcona wyzwaniom w polityce społecznej i gospodarczej, jakie płyną z sytuacji demograficznej województwa.

W kolejnym rozdziale Paweł Ulman omawia *Sytuację na rynku pracy w województwie małopolskim*. Głównym celem opracowania było przedstawienie i charakterystyka rynku pracy w województwie małopolskim jako jednego z regionalnych rynków pracy w Polsce. Przedstawiono najważniejsze wymiary sytuacji na rynku pracy umożliwiające poznanie specyfiki Małopolski na tle innych regionów. Uwzględniono kwestie wpływu przemian demograficznych na sytuację obecną i przyszłą na małopolskim rynku pracy i na specyfikę regionu.

W rozdziale *Kondycja krakowskiej rodziny a potencjał rozwojowy w województwie małopolskim. Głos krakowian o jakości życia ich rodzin* Ewa Ryłko skupiła się na prezentacji wyników badań jakościowych na terenie Krakowa. Opracowanie jest poświęcone prezentacji opinii rodziców na temat jakości życia rodzin w Krakowie i oceny oferty publicznych usług na rzecz rodziny w tym mieście. Dalsza analiza dotyczy wydarzeń w życiu rodziny, w tym zawierania małżeństw, kolejnych narodzin dzieci, rozwodów, separacji.

Dwa następne opracowania w pewnym stopniu uzupełniają się, prezentując kwestie mobilności przestrzennej.

Jadwiga Gałka w rozdziale pt. *Migracje zagraniczne w województwie małopolskim po akcesji Polski do Unii Europejskiej* skupia się na przemieszczeniach zewnętrznych. Autorka przedstawia podstawowe dane o napływie i odpływie ludności oraz o podstawowych charakterystykach migrantów (płeć, obywatelstwo itp.). Prezentuje dane o skali migracji zagranicznych, analizowanych z perspektywy przyczyn występujących różnicowań, przede wszystkich tych o przestrzennym wymiarze (w układzie gmin).

Anna Łobodzińska omawia przemieszczenia wewnętrzne w opracowaniu pt. *Migracje wewnętrzne w województwie małopolskim*. Omawia kolejno migracje wewnątrzwojewódzkie i międzywojewódzkie na pobyt stały i czasowy, przestrzenne zróżnicowanie analizowane na poziomie gmin oraz wiek migrantów

Ostatni rozdział autorstwa Andrzeja Zborowskiego pt. *Perspektywy rozwoju demograficznego województwa małopolskiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne* stanowi podsumowanie książki z perspektywy konsekwencji przemian ludnościowych. Ponadto zawiera rozwiniętą diagnozę praktyczną, pokazuje przebieg procesów ludnościowych i problemy demograficzne, które się pojawiły – ich stan obecny i skutki z nich wynikające dla przyszłej sytuacji ludnościowej oraz rozwoju społeczno-gospodarczego województwa małopolskiego

W części III pt. **Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej Małopolski** przedstawiamy debatę panelową, której moderatorem był prof. Andrzej Zborowski. Podczas debaty zaproszeni eksperci dyskutowali nad następującymi zagadnieniami:

1. Problemy demograficzne województwa małopolskiego do rozwiązania na poziomie regionalnym i lokalnym, w krótkiej i dalszej perspektywie.
2. Zróżnicowanie przestrzenne procesów demograficznych w województwie małopolskim a potrzeba i możliwości regionalnego kształtowania polityki demograficznej.
3. Specjalne strefy demograficzne jako instrument działań na poziomie regionalnym – możliwości implementacji w województwie małopolskim.
4. Gminny Program Rewitalizacji jako jeden z przykładów łączenia polityki przestrzennej i społecznej z demograficzną na poziomie lokalnym.
5. Aktywna rola środowiska akademickiego w kształtowaniu polityki demograficznej – jakie działania mogą podjąć uczelnie?
6. Kondycja rodziny w kontekście zmian demograficznych i społecznych w województwie małopolskim.
7. Układ osadniczy województwa (miejskie obszary funkcjonalne, lokalne ośrodki wzrostu) a perspektywy rozwoju demograficznego.

W dyskusji zwrócono uwagę m.in. na następujące kwestie:

- w perspektywie lokalnej i regionalnej najważniejsze zmiany kulturowe powinny odbywać się na dwóch poziomach: instytucjonalnym oraz przestrzeni

publicznej. Na poziomie instytucjonalnym przede wszystkim musimy dopasować instytucje do nowej sytuacji demograficznej, aby mogły one normalnie funkcjonować;

- część działań, które mogłyby przynależeć do instytucji gminnych lub powiatowych, jest spychana na rodziny – ale jeżeli te rodziny zaczynają się wyludniać, albo zostanie zerwany ten łańcuch, to będzie brakować możliwości, żeby dzieci zajmowały się rodzicami lub dziadkami. Musimy zadbać o rozwój takich instytucji, które będą wypełniać tę lukę i będą redukować wpływ tej luki pokoleniowej;
- zupełnie zmienia się (i powinno się zmienić) nasze wyobrażenie o starości, w tym sensie że wczesna starość jest starością bardzo aktywną. Dlatego na poziomie lokalnym i regionalnym powinniśmy tworzyć możliwości, żeby ta aktywność znajdowała możliwości realizacji. Warto zwrócić uwagę, że ta aktywność jest tym, co pozwala tak naprawdę osobom starszym dłużej funkcjonować samodzielnie. W pewnym sensie w naszym interesie jest to, żeby osoby starsze cały czas podtrzymywać w aktywności, a nie żeby je spychać na margines, bo znowu nie będzie się miał nimi kto zająć;
- cała przestrzeń nas otaczająca jest często zupełnie nieprzyjazna dla osób, które są np. ograniczone ruchowo, a starość wiąże się bardzo często z tym ograniczeniem. Widać dobre kierunki działań, np. dostosowywanie komunikacji miejskiej do tego, żeby osoby starsze nie musiały zamykać się w domach, mogły przejawiać swoją aktywność na zewnątrz, ale tego typu działania już nie wystarczą – powinno się podejmować jeszcze bardziej aktywne formy – wszystko to, co będziemy robić, będzie niesło dalsze konsekwencje o charakterze kulturowym. Będziemy musieli się zmieniać i ta zmiana czy chcemy, czy nie chcemy, będzie nas dotyczyć.

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej prof. dr hab. Józefina Hryniewicz, podsumowując dyskusję, wskazywała na jej istotne kwestie (np. problemy niskiej dzietności, dużej skłonności do emigracji młodych ludzi, sytuacji ludzi młodych w regionie, a zwłaszcza rodzin wychowujących dzieci). Podkreśliła, że szczególne zadania w rozwoju demograficznym musi podejmować samorząd lokalny; musi jednak dysponować na ten cel odpowiednimi środkami oraz rozumieć problem i mieć wolę realizowania zadań sprzyjających rodzinom z dziećmi jako podatnikom i stałym mieszkańcom. Szczególne znaczenie w tym względzie dla ludzi młodych ma realizacja programu **Rodzina 500+** i **Mieszkanie+** oraz inne działania wspierające funkcje prokreacyjne rodziny (praca, wynagrodzenia, mieszkania, opieka). Podkreśliła, że materiały konferencji **Sytuacja demograficzna Małopolski jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej** mogą być użyteczne i przydatne w kształtowaniu polityki społecznej i gospodarczej regionu, zawierają bowiem wiele ważnych wniosków dla kształ-

towania polityki na poziomie zarówno regionalnym, jak i lokalnym.

Podsumowaniem konferencji regionalnych będzie konferencja ogólnopolska planowana na 30 listopada 2017 roku. Pozwoli ona przedstawicielom wszystkich regionów zaprezentować najważniejsze problemy i wyzwania wynikające z sytuacji demograficznej, umożliwi dokonanie porównań w relacjach międzyregionalnych, pozwoli na poszukiwanie rozwiązań w zakresie kształtowania przyszłej polityki ludnościowej, aby stawała się istotnym wsparciem dla rozwoju gospodarczego i społecznego.

Rządowa Rada Ludnościowa składa podziękowania Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania konferencji oraz do powstania tej publikacji. Szczególne podziękowania składamy Panu dr. Dominikowi Rozkrutowi, Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego, za wielką pomoc w organizacji konferencji oraz w wydaniu publikacji z konferencji regionalnych.

Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Dr Alina Potrykowska,

Sekretarz Generalna Rządowej Rady Ludnościowej

FOREWORD

We present our readers with the publication prepared on the basis of materials presented at the conference of the Government Population Council entitled **Demographic situation of the Małopolska Region as a challenge for the social and economic policy**, which was held in the main building of the Cracow University of Economics on 21 November 2016.

The conference was held under the honorary patronage of the Minister of the Interior and Administration, Mr. Mariusz Błaszczak. The co-organizers of the Conference were Mr. Józef Pilch, Voivode of the Małopolskie Voivodship and Ms. Agnieszka Chochorowska, Director of the Statistical Office in Cracow.

The conference was part of a series of substantively and thematically similar debates in all provinces. The debates took place upon the initiative of the Government Population Council involving the provincial authorities, government and self-government authorities, as well as scientific and statistical societies. Actively involved were the representatives of local authorities and local media.

Government Population Council, an advisory body to the Prime Minister, works for 43 years and prepares reports and materials for state authorities. They are presented in international fora, including Council of Europe, the European Union, Eurostat, the United Nations Organisation. Annual **Reports on the demographic situation in Poland** are presented to the Polish Government of the Republic of Poland. Government Population Council drew attention to the urgent need for an interdisciplinary approach to the analysis of demographic processes. This postulate found acceptance of the Standing Committee of the Council of Ministers.

The Government Population Council initiated the organisation of two Demographic Congresses (1st Congress took place in the years 2001–2002, 2nd Congress in 2012). Congresses attracted wider interest in the demographic development of Poland of scientific, government and political bodies, non-governmental organisations, churches and - thanks to the media - the public. Congresses particular achievement was to stimulate debate on the Polish demographic situation and its social and economic consequences, as well as on the prospects of the demographic situation and challenges for the Polish population policy.

The continuation of these debates was the conference of the Government Population Council **Demographic perspectives as a challenge for the Polish population policy**, which the honorary patronage took the Marshal of the Polish Sejm, Marek Kuchciński. The conference was held in the Polish Parliament on 26 April 2016. Representatives of voivodships, state and local government par-

participating in the conference, took the initiative to organize a similar thematic debates in different voivodships, i.e. regional conferences on *Demographic perspectives as the challenges for the population policy* at the regional level.

Government Population Council has taken this idea and after obtaining acceptance and patronage of the Minister of Internal Affairs and Administration, organized the conference together with the 16 Voivodes and provincial statistical offices in different regions in the period of 4 July 2016 – 19 June 2017. The course and results of the conference pointed to the large interest of local authorities and scientists, academia and media – on the situation and demographic development in the various regions, cities and municipalities, as well as the effects of the changes for the future.

The Conference entitled *Demographic situation of the Małopolska Region as a challenge for the social and economic policy* referred thematically to the demographic situation in Poland.

This publication, prepared on the basis of materials presented at the conference, consists of three parts, the first of which deals with the demographic situation of the Małopolskie Province, in the perspective of current condition and prospects, while the second part presents considerations on the main challenges for the social and economic policy of the Małopolskie Province in the context of population changes existing now and expected in the near future. The third part contains a panel discussion.

Studies contain analyses concerning the processes of changes in shaping the number and structure of the population in the Małopolska Region. These are works on a broad variety of topics and scope that characterize clearly analyzed processes and phenomena that has been planned as the basis of discussion during the conference. This publication present the results of the debate on the demographic situation in the province and searching for ways of changing it.

The first part entitled – **Demographic situation of the Małopolska Region – now and in the future** presents demographic situation of the region, as well as prospects of changes compared to the demographic situation of Poland.

In chapter one entitled *Demographic situation of the Małopolskie Voivodship – the current state and future*, Agnieszka Chochorowska discusses the main observed and forecasted demographic transformations, which provides a substantive introduction and the basis for understanding more detailed phenomena in subsequent studies and panel discussion presentations. The author presents the course of demographic processes, as a result of which the current demographic situation in the Małopolskie Voivodship was shaped, as well as problems which require solutions.

In the second study entitled *Spatial Diversity of the demographic situation of the Małopolskie Voivodship as compared to Poland*, Sławomir Kurek presented

intra-regional diversity of demographic processes, as compared to the specific nature of interregionalism and other provinces.

The study by Jolanta Kurkiewicz entitled – *Consequences of long term stabilization of fertility and mortality in the Małopolskie Voivodship* consists of two parts, from a substantive point of view: 1) presentation of the most important elements of changes of procreating behaviour in Poland and the Małopolskie Voivodship; 2) The calculation of the rate of natural increase for the Małopolska Region, based on the assumption that the elements of natural movement – fertility and mortality rates – are stabilized. The main result of the research, received in the second, short part, is a recapitulation that in the case of stabilization of the demographic situation, the population of the region would decrease annually by almost 1.5%.

In chapter four by Anna Urbaniak entitled. *Ageing processes of the population in the Małopolskie Voivodship – a senior policy perspective*, after presentation of demographic changes and several approaches used currently in social gerontology for the analysis of aging process – the analysis of strategic documents of the Małopolskie Voivodship was conducted from the perspective of senior policy.

The first part of the publication is concluded with the report of the wide, and open discussion. In a lively and substantively rich discussion, the participants presented additional reflections.

The second part entitled **The situation of families, migrations and the labour market in the Małopolskie Voivodship** is dedicated to challenges in the social and economic policy, resulting from the demographics of the province.

In the next chapter Paweł Ulman discusses *The situation on the labour market in the Małopolskie Voivodship*. The main purpose of this study was to present and characterize the labour market in the Małopolskie Voivodship, as one of the regional labour markets in Poland. The most important dimensions of the situation on the labor market were presented that allow to learn the specific nature of the Małopolskie Voivodship, as compared to other regions. The issues of the impact of demographic changes on the current and future situation on the labour market in the Małopolska Region, and specific nature of the region were discussed.

The study entitled *The condition of family in Cracow and development potential in the Małopolskie Voivodship*. Ewa Ryłko focused on presenting the results of the qualitative research in Cracow. The study was devoted to presenting the opinions of parents about the quality of life of families in Cracow and evaluation of public services for families in this town. Further analysis involves the life events of families, including marriages, the birth of further children, divorces, separations.

The two subsequent studies supplement each other to some extent, presenting the issues of spatial mobility.

In chapter entitled *International migrations in the Małopolskie Voivodship after Poland's accession to the European Union*, Jadwiga Gałka focuses on external migrations. The author presents the basic data about the influx and out-flow of immigrants and their characteristics (sex, citizenship etc.) The chapter presents the data about the scale of international migration analyzed from the perspective of causes of existing differences, especially in the spatial aspect (in the municipal system).

Anna Łobodzińska discusses internal migrations in the study entitled. *Internal migrations in the Małopolskie Voivodship*. The intra- and inter-regional migrations for permanent and temporary stay, the spatial diversity analyzed at the municipal level, as well as the age of migrants were also discussed.

The last chapter by Andrzej Zborowski entitled. *Prospects of demographic development in the Małopolskie Voivodship – selected economic and social consequences* is a summary from the perspective of consequences of population changes. In addition, the chapter constitutes a developed practical diagnosis, that shows the course of processes and demographic problems that emerged – their current condition and the effects resulting from these problems for the future state of population and the socio-economic development of the Małopolskie Voivodship.

In part III entitled **Challenges for social and economic policy versus the demographic situation of Małopolska Region**, we present a panel discussion about *The challenges for social and economic policy in the face of demographic situation of the Małopolskie Voivodship*, moderated by Professor Andrzej Zborowski. During the debate the invited experts were discussing the following issues:

1. Demographic problems of the Małopolskie Voivodship to be solved at the regional and local levels in the near and far future.
2. Spatial diversity of demographic processes in the Małopolskie Voivodship, and the need for and opportunities of regional shaping of demographic policy.
3. Special demographic zones as an instrument for action at the regional level – the possibilities of implementation in the Małopolskie Voivodship.
4. The Municipal Revitalisation Programme as an example of combining the spatial and social policy and demographic policy at the local level.
5. The active role of academia in shaping demographic policy – what actions can universities undertake?
6. The condition of family in the context of demographic and social changes in the Małopolska Region.

7. The settlement system of the Małopolska Region (municipal functional areas, local growth centres) and perspectives for demographic development.

During a discussion the following issues, among others, were emphasized:

- from the local and perspective, the most important areas of cultural changes should take place at two levels – the first being institutional while the other applies to public space. What are the changes at the institutional level? First of all, we need to adapt the institutions to the new demographic situation, so they can function normally.
- part of the activities that could belong to the local or district institutions, are left to families – but if these families begin depopulate, or this chain will be broken, there will be a lack of possibilities for children to take care of their parents or grandparents. We have to ensure the development of institutions, which will fulfil this gap and reduce the impact of this generation gap.
- our idea of being old is completely changing and should be changed, in the sense that early old age is a very active time. This is why we should create possibilities, both at the local and regional levels, so that this activity would find its fulfilment possibilities. It is worth noting that this activity is what helps older people to function independently for a longer time. So in a sense, it is in our interest to make sure that older people maintain their activity, and not push them to the margins, because there will be no one to take care of them.
- the space around us is very often unfriendly for people with, for example reduced mobility, and old age very often implies this limitation. One can see good directions of activities, for example the adaptation of public transport, so that older people don't have to stay at homes all the time and could demonstrate their activity outside, but such activities are not enough – we should be even more active forms and, in the long run, everything that we do will yield further consequences of a cultural nature. We will have to change and, whether we want it or not, this change will affect us.

Professor Józefina Hryniewicz, Chair of the Government Population Council, when concluding the discussion, pointed out its key elements (for example, the issue of low fertility, high tendency of young people to emigrate, the situation of young people in the region, especially families bringing up children. She emphasized that special tasks in demographic development must be undertaken by local government; However, the local government must have adequate funds for this purpose and understand the problem and the will of implementing public tasks that foster families with children as taxpayers and permanent inhabitants. The issue of particular importance to young people was the implementation of the program *Family 500 + and Apartment+* as well as other actions that

provide substantial support for families (jobs, remuneration, housing, care). Hrynkiewicz also emphasized that the materials of the conference ***Demographic situation of the Małopolskie Province as a challenge for social and economic policy*** may be useful in shaping social and economic policy of the region, as they contain many significant applications for shaping policy at both the regional and local levels.

The summary of regional conferences will be a national conference scheduled for November 2017. It will allow representatives all regions to present the most important problems and challenges resulting from the demographic situation. The conference will allow to make comparisons between regions and will enable to seek solutions in shaping the future population policy, as an important element in shaping future economic and social development policy.

Professor Józefina Hrynkiewicz pointed that materials from the conference on ***Demographic situation of the Małopolska Region as a challenge for social and economic policy***, may be useful in shaping social and economic policy of the region.

The Government Population Council would like to thank all, who have helped to organize the conference, and all those who have contributed to this publication. We would particularly thank Dominik Rozkrut Ph.D., President of the Central Statistical Office for great help in the organization of the conference and support in issuing publications from regional conferences.

Prof. Józefina Hrynkiewicz Ph.D. hab.,
Chair of the Government Population Council
Alina Potrykowska Ph.D.,
General Secretary of the Government Population Council

CZĘŚĆ I

SYTUACJA DEMOGRAFICZNA MAŁOPOLSKI – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI



1. Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego – stan obecny i perspektywy

Wprowadzenie

Obserwowany proces zmian społecznych, ekonomicznych i kulturowych skłania do przeprowadzenia analizy sytuacji demograficznej województwa małopolskiego. Ocena stanu ludności wraz z prognozą do 2050 r. pozwalają wskazać kierunek dalszych zmian demograficznych. W kontekście postępującego procesu starzenia się społeczeństwa zmiany te będą miały wpływ na inne obszary związane z rynkiem pracy czy ochroną zdrowia ludności.

Celem opracowania jest przedstawienie sytuacji demograficznej województwa małopolskiego na tle kraju i innych województw, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowania terytorialnego w województwie. Artykuł kompleksowo prezentuje wyniki analizy stanu i struktury ludności, ruchu naturalnego oraz migracji w województwie małopolskim oraz prognozowane zmiany demograficzne do 2050 roku.

1.1. Stan ludności

W województwie małopolskim w końcu 2015 r. mieszkało 3372,6 tys. osób. Pod względem liczby ludności województwo zajmowało czwartą lokatę w kraju po: mazowieckim, śląskim i wielkopolskim (*Rocznik Demograficzny 2016*, 2016). Mieszkańcy województwa małopolskiego stanowili blisko 9% ludności Polski.

Rok 2015 był kolejnym rokiem, w którym zaobserwowano wzrost zarówno liczby ludności, jak i udziału osób zamieszkujących obszary wiejskie w województwie. Towarzyszyły temu niekorzystne w ostatnich latach malejące tempo wzrostu liczby ludności oraz starzenie się populacji.

Województwo małopolskie było jednym z czterech województw, w których nastąpił wzrost liczby mieszkańców. Przyrost rzeczywisty ludności w porównaniu z 2014 r. wyniósł 4,3 tys. osób (tj. 0,1%). Liczba ludności wzrosła również w województwach: mazowieckim (o 0,3%), pomorskim (o 0,2%) i wiel-

kopolskim (o 0,1%). W pozostałych województwach liczba ludności na koniec 2015 r. była niższa niż rok wcześniej. W końcu 2015 r. w miastach województwa małopolskiego mieszkało 1634,9 tys. osób, a na obszarze wiejskim 1737,7 tys. osób. Współczynnik urbanizacji, określany jako udział liczby ludności miejskiej w ogólnej liczbie ludności województwa, był o 0,1 pkt. proc. niższy niż rok wcześniej i wynosił 48,5%.

Na stan ludności województwa małopolskiego w 2015 r. miał wpływ dodatni przyrost naturalny, który wyniósł 3,3 tys. osób wobec 4,8 tys. osób w 2014 r., oraz dodatnie saldo migracji stałej 3,1 tys. osób wobec 2,9 tys. osób w poprzednim roku.

Wybrane dane demograficzne dla województwa małopolskiego w 2015 r. oraz prognozę na lata 2035 i 2050 prezentuje tabela 1.1.

Tabela 1.1. Wybrane dane demograficzne o województwie małopolskim w latach: 2015, 2035 i 2050

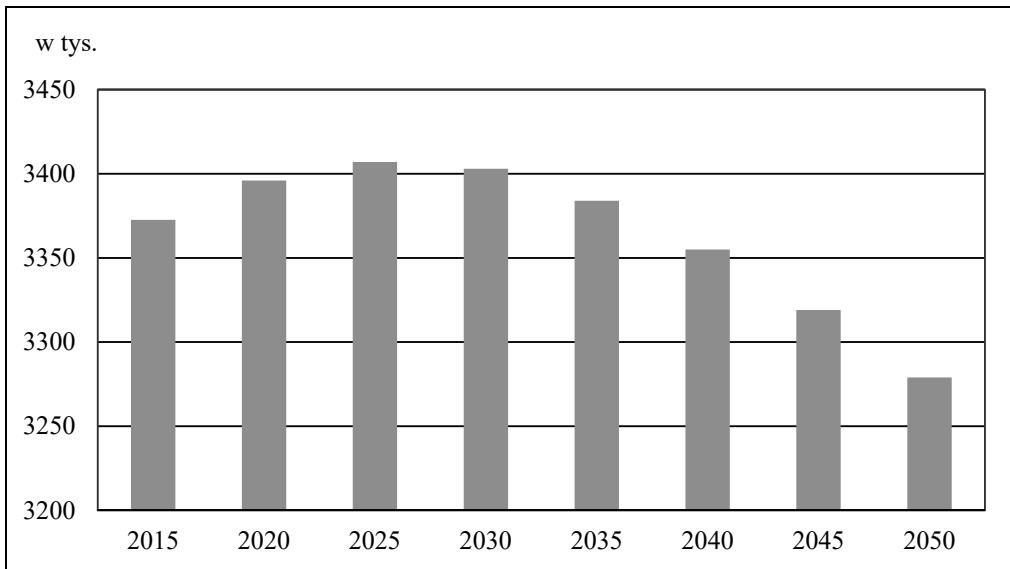
Wyszczególnienie	2015	2035	2050
Ludność ^a (w tys.)	3372,6	3383,9	3279,4
Udział ludności województwa w ogólnej liczbie ludności kraju (w %)	8,8	9,3	9,7
Udział ludności (w %) zamieszkującej:			
– miasta	48,5	45,4	43,3
– wieś	51,5	54,6	56,7
Przyrost naturalny na 1000 ludności	1,0	-2,6	-3,7
Udział osób w wieku 65 i więcej lat w ogólnej liczbie ludności województwa (w %)	15,3	23,0	31,2
Przeciętne trwanie życia (w latach):			
– kobiet	82,4	85,4	88,0
– mężczyzn	75,1	79,5	83,0

^a Stan w dniu 31 XII.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zgodnie z założeniami prognozy ludności Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2014–2050 (*Prognoza ludności...*, 2014) do 2025 r. będzie następował wzrost liczby mieszkańców województwa małopolskiego (wykres 1.1), przy czym tempo wzrostu będzie stopniowo coraz wolniejsze. Przewiduje się, że w okresie od 2025 r. do 2050 r. w województwie małopolskim zacznie ubywać ludności. Zgodnie z założeniami prognozy ruchu naturalnego od 2025 r. w województwie małopolskim liczba zgonów przewyższy liczbę urodzeń, w związku z czym do 2050 r. przyrost naturalny będzie osiągał wartości ujemne.

Wykres 1.1. Ludność w województwie małopolskim 2015 r. i prognoza ludności w latach 2020–2050 (Stan w dniu 31 XII)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

1.2. Ludność według ekonomicznych grup wieku oraz płci

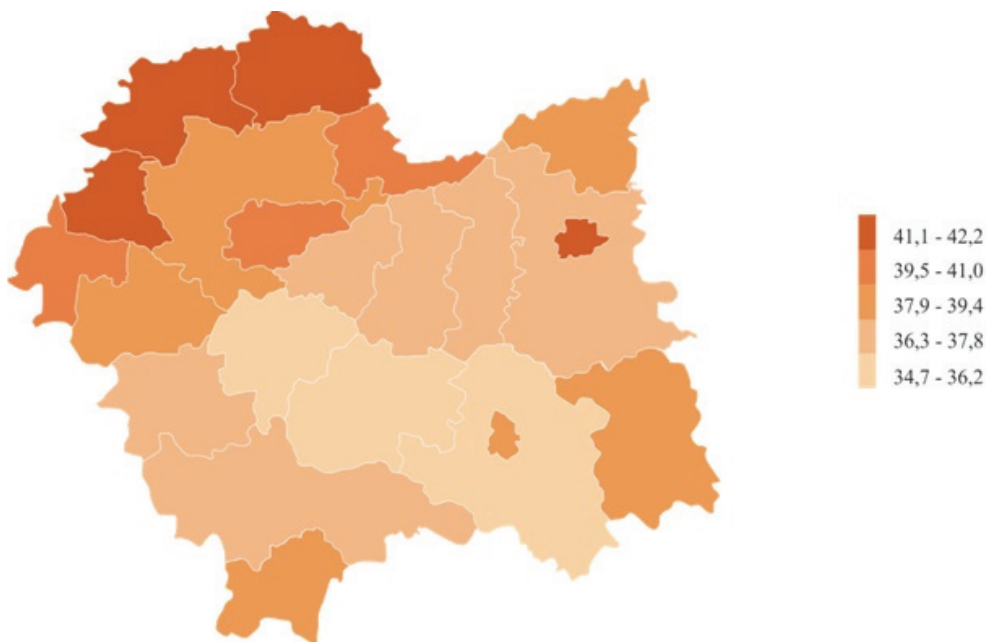
Podobnie jak w całym kraju systematycznie postępuje proces starzenia się populacji województwa małopolskiego. Mediana wieku oraz wskaźnik starości osiągają z roku na rok coraz wyższą wartość. Średni wiek mieszkańców regionu wynosi 38,6 roku i jest o rok i dwa miesiące niższy niż średni wiek mieszkańców Polski. W 2035 r. wiek środkowy ludności województwa małopolskiego wyniesie 47,3 roku wobec 48,6 roku w Polsce, co uplasuje województwo na drugim miejscu pod względem najniższego wieku środkowego spośród wszystkich regionów. W 2050 r. mediana wieku w województwie małopolskim wyniesie 51,2 roku i będzie o 1,3 roku niższa niż dla Polski ogółem.

Proces starzenia się ludności w województwie postępuje szybciej w miastach, gdzie średni wiek mieszkańców wynosi 40 lat, wobec 36,5 roku mieszkańców wsi. Poziom zaawansowania procesów starzenia się ludności obrazuje również wskaźnik starości, który wynosił 0,72. Na 100 dzieci i młodzieży w wieku do 19 lat przypadają 72 osoby w wieku 65 i więcej lat, w 2014 r. było to 70 osób.

W powiatach ziemskich limanowskim i nowosądeckim mieszkańcy byli statystycznie najmlodszy, o czym świadczy najniższa mediana wieku utrzymująca

się na poziomie 35 lat. W grupie powiatów (bez miast na prawach powiatu), w których mediana wieku przekroczyła 40 lat, znalazły się cztery: chrzanowski, olkuski, oświęcimski i miechowski. Spośród miast na prawach powiatu najstarsi są mieszkańcy Tarnowa, dla których mediana wieku wyniosła 42 lata. Mediana wieku mieszkańców Krakowa przekroczyła 40 lat, natomiast Nowego Sącza – 39 lat. Większe zróżnicowanie mediany wieku mieszkańców widać na poziomie gmin. Najmłodszymi mieszkańcami gmin z medianą wieku 31 lat byli mieszkańcy gminy Słupnice w powiecie limanowskim. Medianę wieku ludności w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r. zaprezentowano na rycinie 1.1.

Rycina 1.1. Mediana wieku ludności w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W województwie małopolskim obserwuje się niekorzystne zmiany struktury ludności według ekonomicznych grup wieku, mimo że w porównaniu do przeciętnych w Polsce zgodnie z klasyfikacją Osanna województwo zostało określone jako młode demograficznie (*Ludność, ruch naturalny...*, 2016). Województwo zaliczono do typu młodości demograficznej (typ II), ponieważ udział dzieci i młodzieży był większy od przeciętnego w kraju o 0,9 pkt. proc. i wynosił 18,9%, udział ludności w wieku 18–64 lat był mniejszy o 0,4 pkt. proc.

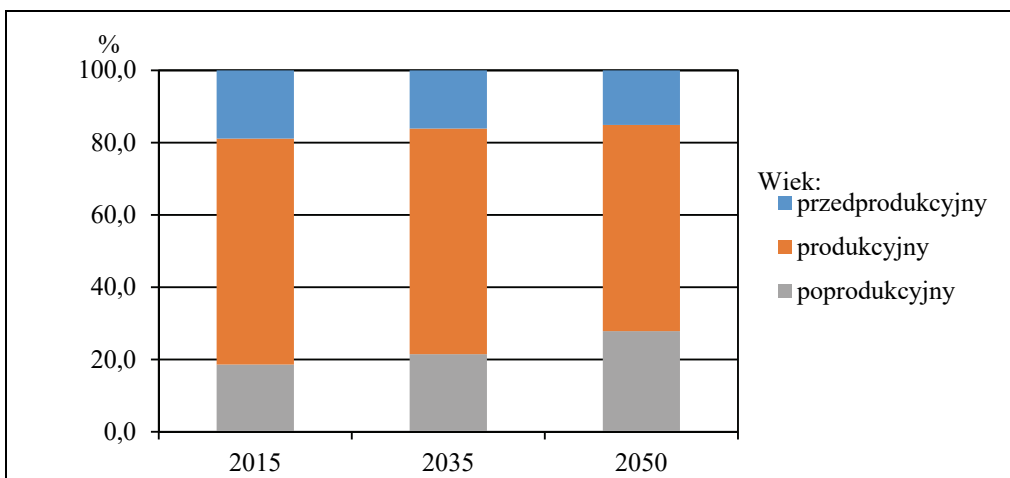
i wynosił 65,8%, a udział ludności w wieku 65 i więcej lat był mniejszy o 0,5 pkt. proc. od średniego w kraju i wynosił 15,3%.

W województwie małopolskim liczba osób w wieku 65 i więcej lat zwiększy się w latach 2015–2050 blisko dwukrotnie – z 515,1 tys. w 2015 r. do 1021,7 tys. w 2050 r., a osób w wieku 80 i więcej lat wzrośnie blisko 2,5-krotnie – z 137,5 tys. w 2015 r. do 326,1 tys. w 2050 r., przy czym woj. małopolskie będzie należało do grupy województw o najniższym odsetku tych osób w regionie i zajmie czwartą lokatę na tle wszystkich województw.

Stopniowo następuje spadek liczby osób w wieku przedprodukcyjnym w województwie. W końcu 2015 r. osób w wieku przedprodukcyjnym było 638,6 tys. (*Rocznik Statystyczny Województwa...*, 2016), a ich udział w ogólnej populacji wynosił około 18,9%, czyli mniej o 0,1 pkt. proc. w porównaniu z 2014 rokiem. Liczba osób w wieku produkcyjnym, stanowiących zasoby pracy województwa, od 2010 r. się obniża, co jest konsekwencją procesu przesuwania do grupy wieku poprodukcyjnego licznych roczników osób urodzonych w okresie wyżu demograficznego pierwszej połowy lat 50. dwudziestego wieku. W 2015 r. liczba osób w wieku produkcyjnym wynosiła 2106,1 tys. osób, co stanowiło 62,5% ogółu ludności. W omawianej grupie ekonomicznej przeważali mężczyźni (18–64 lata), stanowiąc 52,5% ogółu ludności w wieku produkcyjnym.

Strukturę ludności według ekonomicznych grup wieku w województwie małopolskim w 2015 r. oraz prognozę na lata 2035 i 2050 przedstawiono na wykresie 1.2.

Wykres 1.2. Struktura ludności według ekonomicznych grup wieku w województwie małopolskim w latach: 2015, 2035 i 2050



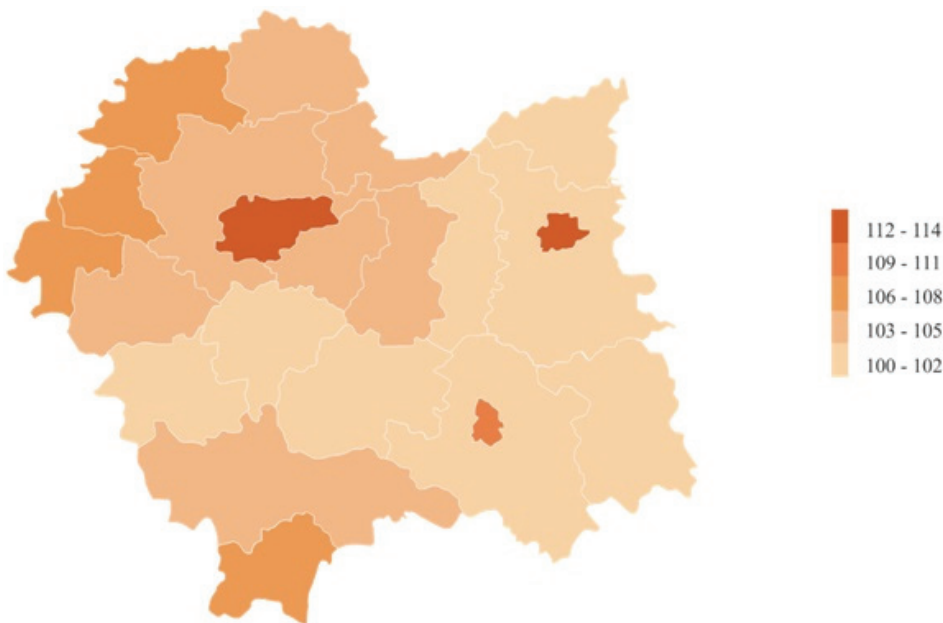
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W porównaniu z 2014 r. liczba ludności w wieku produkcyjnym mobilnym zmniejszyła się o 7,1 tys. osób, natomiast udział tej grupy w ogólnej zbiorowości na koniec 2015 r. wynosił 40,3%. Liczba ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym zmniejszyła się o 2,7 tys. osób, osiągając 22,2% ogólnej liczby ludności w województwie. Oznacza to, że niekorzystnemu zmniejszaniu się liczby ludności w wieku produkcyjnym towarzyszy proces starzenia się zasobów siły roboczej. W dalszym ciągu widoczny jest też wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. W porównaniu z 2014 r. przybyło ponad 16 tys. mieszkańców w wieku poprodukcyjnym, czyli 2,7%. Udział tej grupy w ogólnej liczbie ludności wynosił 18,6%.

Zmiany struktury ludności według ekonomicznych grup wieku mają odzwierciedlenie we współczynniku obciążenia demograficznego. W roku 2015 w województwie małopolskim na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 60 osób w wieku nieprodukcyjnym, podobnie jak w kraju.

Wzrost liczby ludności spowodował nieznaczny wzrost gęstości zaludnienia w 2015 roku. Podobnie jak w roku ubiegłym na 1 km² przypadały 222 osoby, tj. o 99 osób więcej niż przeciętnie w kraju. Pod względem gęstości zaludnienia województwo małopolskie w dalszym ciągu usytuowało się na drugiej pozycji po województwie śląskim.

Rycina 1.2. Współczynnik feminizacji w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Ponad połowę mieszkańców województwa małopolskiego stanowią kobiety (51,5%), niezmiennie od wielu lat współczynnik feminizacji wynosi 106. Przewaga liczebna kobiet jest bardziej widoczna w miastach (111 kobiet na 100 mężczyzn) niż na wsi (101 kobiet na 100 mężczyzn). Współczynnik feminizacji jest wyższy dla kobiet w wieku poprodukcyjnym (60 i więcej lat) i wynosi 140.

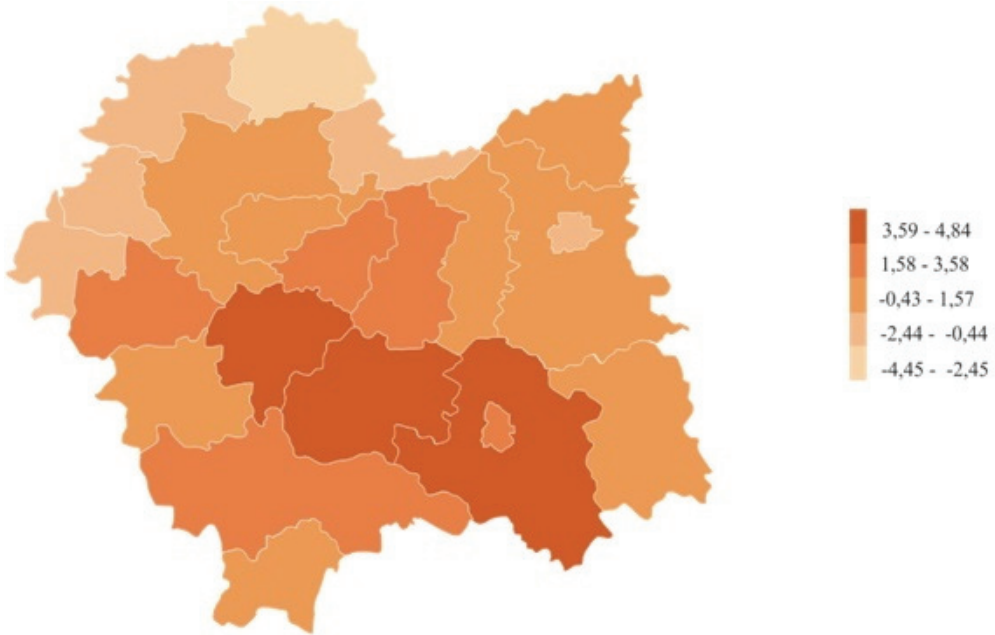
Współczynnik feminizacji w powiatach woj. małopolskiego przedstawiono na rycinie 1.2. W roku 2015 w każdym z powiatów odnotowano przewagę liczby kobiet nad liczbą mężczyzn (*Województwo Małopolskie 2016...*, 2016). Najwyższą dysproporcję płci, przewyższającą średnią w województwie, zaobserwowano w Krakowie, gdzie współczynnik feminizacji wynosił 114, w Tarnowie – 112 i Nowym Sączu – 109 oraz w powiecie tatrzańskim – 108.

1.3. Przyrost naturalny

W 2015 r. można było zaobserwować korzystne zmiany w zjawiskach kształtujących ruch naturalny. Wzrosła liczba urodzeń i małżeństw, zmniejszyła się liczba zgonów niemowląt. Towarzyszyły temu także niekorzystne zjawiska – wzrost liczby rozwodów oraz liczby zgonów. Przewaga liczby urodzeń (34,7 tys. osób) nad liczbą zgonów (31,4 tys. osób) przełożyła się na przyrost naturalny w województwie. Obserwowane z roku na rok niższe wartości przyrostu naturalnego są następstwem zmniejszającej się dzietności kobiet, nie gwarantującej prostej zastępowalności pokoleń.

W 2015 r. przyrost naturalny wyniósł 3,3 tys. osób i był niższy o 30,6% w porównaniu z 2014 rokiem. Przyrost naturalny w przeliczeniu na 1 tys. ludności wynosił 1,0‰, wobec 1,4‰ rok wcześniej. Przyrost naturalny na 1000 ludności w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r. przedstawiono na rycinie 1.3. W miastach na prawach powiatu dodatni współczynnik przyrostu naturalnego na 1 tys. mieszkańców odnotowano w Nowym Sączu (1,7‰) oraz w Krakowie (0,5‰). W Tarnowie więcej mieszkańców zmarło, niż się urodziło, stąd w dalszym ciągu utrzymujący się ujemny współczynnik przyrostu naturalnego na 1 tys. ludności, tj. –1,9‰. W pozostałych powiatach województwa małopolskiego najwyższy dodatni poziom współczynnika przyrostu naturalnego osiągnęły powiaty: nowosądecki (4,8‰) i limanowski (4,6‰). Ujemny przyrost naturalny odnotowano w sześciu powiatach. W przeliczeniu na 1 tys. ludności współczynnik w tych powiatach kształtował się następująco: miechowski (–4,5‰), olkuski (–2,1‰), chrzanowski, proszowicki (odpowiednio –1,8‰) i oświęcimski (–0,7‰), a w powiecie dąbrowskim osiągnął wartość bliską 0,0‰.

Rycina 1.3. Przyrost naturalny na 1000 ludności w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r.



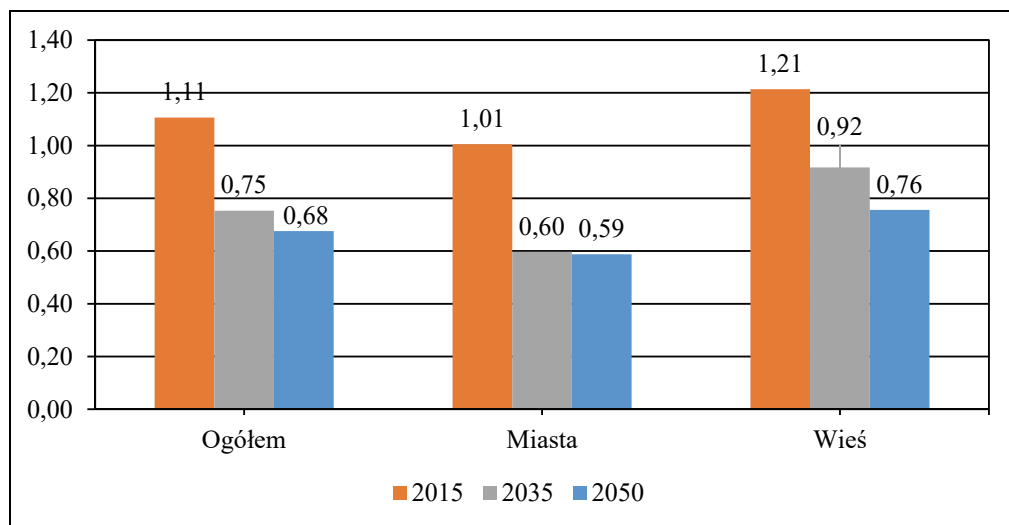
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W 2015 r. w blisko 2/3 gmin województwa odnotowano dodatni przyrost naturalny. Najwyższy współczynnik natężenia przyrostu naturalnego na 1 tys. ludności zaobserwowano w gminie Łabowa w powiecie nowosądeckim (11,1‰), natomiast najniższy w gminie Bolesław w powiecie dąbrowskim (-9,0‰).

W roku 2015 współczynnik dynamiki demograficznej (relacja liczby urodzeń do liczby zgonów) dla województwa wyniósł 1,11 (wykres 1.3). Według prognozy ludności GUS na lata 2014–2050 współczynnik ten będzie się zmniejszał i osiągnie wartość 0,68 w 2050 roku.

Najwyższe współczynniki odnotowano w powiatach: nowosądeckim (1,68), limanowskim (1,57) i myślenickim (1,47). Roczna liczba urodzeń nie przekraczała rocznej liczby zgonów w pięciu powiatach ziemskich: miechowskim, olkuskim, chrzanowskim, proszowickim i oświęcimskim, gdzie współczynnik dynamiki demograficznej wynosił od 0,66 do 0,93. W miastach na prawach powiatu najwyższe współczynniki odnotowano w Nowym Sączu (1,20) i Krakowie (1,05), natomiast mniejsza liczba urodzeń niż zgonów spowodowała, że w Tarnowie współczynnik wyniósł 0,81.

Wykres 1.3. Współczynnik dynamiki demograficznej w województwie małopolskim w latach: 2015, 2035 i 2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

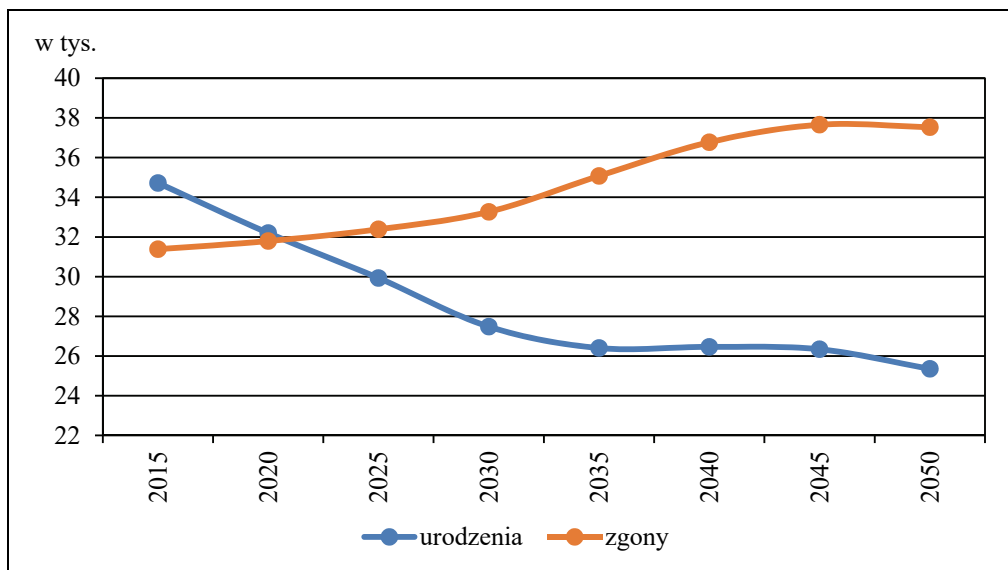
1.4. Urodzenia

W roku 2015 w województwie małopolskim odnotowano 34,7 tys. urodzeń żywych, tj. o 0,9% więcej niż przed rokiem. Więcej dzieci urodziło się na wsi – 18,5 tys., tj. o ponad 13% więcej niż w miastach. Współczynnik urodzeń, określany przez liczbę urodzeń żywych na 1 tys. ludności, wynosił 10,3‰ (w miastach 9,9‰, na wsi 10,7‰). Zarówno w kraju, jak i w województwie małopolskim przeważały urodzenia chłopców. W 2015 r. w województwie małopolskim urodziło się ich o 1,1 tys. więcej niż dziewczynek.

Największe natężenie – blisko 13 urodzeń na 1 tys. ludności – odnotowano w powiecie limanowskim. Równie wysokie współczynniki natężenia urodzeń wystąpiły w Krakowie (10,5‰) i Nowym Sączu (10,1‰). Najniższy współczynnik natężenia zanotowano w powiecie olkuskim (8,2‰), a wśród miast na prawach powiatu – w Tarnowie (7,9‰). Wśród gmin województwa najwyższe natężenie odnotowano w gminie Łabowa w powiecie nowosądeckim (16‰), zaś najmniejsze w Wietrzychowicach w powiecie tarnowskim (blisko 6‰).

Prognozowane tendencje w zakresie ruchu naturalnego ludności w województwie małopolskim w perspektywie do 2050 r. zaprezentowano na wykresie 1.4 oraz w tabeli 1.2.

Wykres 1.4. Ruch naturalny ludności w województwie małopolskim do 2050 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 1.2. Ruch naturalny na 1000 ludności w województwie małopolskim w latach: 2015, 2035 i 2050

Wyszczególnienie	2015	2035	2050
Ogółem			
Urodzenia	10,3	7,8	7,7
Zgony	9,3	10,4	11,4
Przyrost naturalny	1,0	-2,6	-3,7
Miasta			
Urodzenia	9,9	7,0	7,4
Zgony	9,9	11,7	12,6
Przyrost naturalny	0,1	-4,7	-5,2
Wieś			
Urodzenia	10,7	8,5	8,0
Zgony	8,8	9,2	10,6
Przyrost naturalny	1,9	-0,8	-2,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

1.5. Dzietność kobiet

Współczynnik płodności kobiet w województwie małopolskim w roku 2015 wyniósł 41,7‰ wobec 41,2‰ w 2014 roku. Wyższą płodność obserwowano u kobiet mieszkających na terenach wiejskich. Na 1 tys. kobiet w wieku od 15–49 lat mieszkających na wsi przypadały ponad 43 urodzenia żywe, a w miastach współczynnik wynosił blisko 41 urodzeń.

W województwie małopolskim wyraźnie wzrasta średni wiek rodzenia dzieci. Opóźnienie macierzyństwa jest charakterystyczną cechą zachowań prokreacyjnych obserwowanych w innych regionach kraju oraz w całej Europie. W omawianym roku najwyższa płodność kobiet zamieszkałych na terenie województwa małopolskiego wystąpiła w następujących grupach wieku: 25–29 lat (90 urodzeń), 30–34 lata (80 urodzeń) i 20–24 lata (43 urodzenia).

Matki w województwie małopolskim są coraz lepiej wykształcone. Ponad połowa matek nowo narodzonych dzieci posiadała wykształcenie wyższe, 33% wykształcenie średnie, 11% zasadnicze zawodowe, a po 2% – wykształcenie gimnazjalne i podstawowe.

W ostatnich latach w województwie małopolskim obserwowano tendencję malejącą współczynnika dzietności, natomiast w latach 2014 i 2015 odnotowano nieznaczny jego wzrost. W 2015 r. współczynnik dzietności wynosił 1,32 wobec 1,30 w 2014 roku. W miastach województwa współczynnik kształtował się na poziomie 1,23, a na wsi wynosił 1,40; stopniowo następuje wyrównanie współczynnika dzietności w miastach i na obszarach wiejskich. Należy przypuszczać, że w dłuższej perspektywie poziom dzietności w miastach i na obszarach wiejskich będzie dążył do wyrównania.

W 2015 r. w powiatach ziemskich najwyższe współczynniki dzietności odnotowano: w limanowskim (1,66), myślenickim (1,56) i nowosądeckim (1,54), natomiast najniższą wartość współczynnik osiągnął w powiecie olkuskim (1,15). W miastach na prawach powiatu współczynnik dzietności był najwyższy w Nowym Sączu (1,31), w Krakowie (1,18) oraz w Tarnowie (1,07).

Dzietność kobiet jest determinowana: liczbą zawieranych związków małżeńskich (współczynnik natężenia małżeństw w 2015 r. wynosił 5,2‰), wzrostem mediany wieku nowożeńców (w 2015 r. dla kobiet – 25,8 roku, dla mężczyzn – 27,8 roku), wysokim przeciętnym wiekiem matek, które urodziły pierwsze dziecko (w 2015 r. wynosił 27,7 roku), wzrostem liczby związków partnerskich (w NSP 2002 r. – 4137 rodzin, a w NSP 2011 r. – 6943 rodzin, w których blisko 53% to partnerzy bez dzieci), rosnącą liczbą rozwodów i separacji (w 2015 r. współczynnik natężenia rozwodów wynosił 1,4‰). W dłuższym okresie na kształtowanie niektórych z wymienionych zjawisk ruchu naturalnego miały wpływ między innymi zmiany na rynku pracy, bezrobocie i aspiracje edukacyjne ludzi młodych.

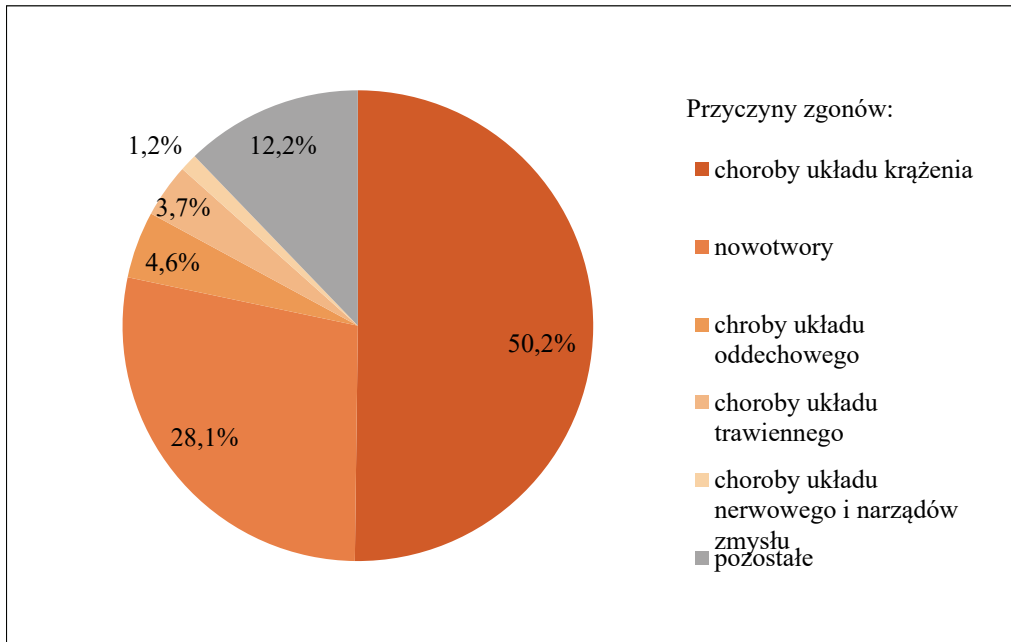
W 2015 r. wiek środkowy matek wynosił 30,0 lat. Matki, które rodziły pierwsze dziecko, były najmłodsze – liczyły 27,7 roku. W województwie przeżywały urodzenia pojedyncze (33,8 tys.).

1.6. Umieralność

Po spadku liczby zgonów, notowanym w województwie małopolskim od 2012 r., w 2015 r. zmarło 31,4 tys. osób, tj. o 6,0% więcej niż przed rokiem. W miastach województwa odnotowano o 948 zgonów więcej niż na wsi. Zaobserwowano też nadumieralność mężczyzn. W 2015 r. zmarło ich o 4,6% więcej niż kobiet, a udział zgonów tej zbiorowości do ogółu zgonów wynosił 51,1%. Biorąc pod uwagę wiek i płeć, większą liczbę zgonów odnotowano wśród mężczyzn do 64. roku życia, natomiast w wieku starszym, tj. powyżej 65 lat, zmarło więcej kobiet. Współczynnik natężenia zgonów, określany przez liczbę zgonów na 1 tys. ludności, w województwie małopolskim wynosił 9,3‰, w miastach – 9,9‰, na wsi – 8,8‰.

Od kilku lat, zmniejsza się liczba zgonów niemowląt. W końcu 2015 r. w województwie zarejestrowano 96 zgonów (tj. o 13 zgonów niemowląt mniej niż w roku poprzednim). Współczynnik zgonów niemowląt, obliczany na 1 tys. urodzeń żywych, w 2015 r. był niższy o 0,4 pkt. niż w roku poprzednim i wynosił 2,8‰.

Wykres 1.5. Struktura zgonów według przyczyn w województwie małopolskim w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Do głównych przyczyn zgonów, zarówno w kraju, jak i w województwie małopolskim (wykres 1.5), należały choroby układu krążenia i nowotwory. Odsetek zgonów spowodowanych: chorobami układu krążenia wynosił 50,2%, nowotworami – 28,1%, chorobami układu oddechowego – 4,6%, trawiennego 3,7% oraz nerwowego 1,2%. Do pozostałych przyczyn zgonów (12,2%) zaliczono m.in. choroby: układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej, choroby krwi i narządów krwiotwórczych, niektóre choroby przebiegające z udziałem mechanizmów autoimmunologicznych oraz choroby zakaźne i pasożytnicze.

1.7. Trwanie życia

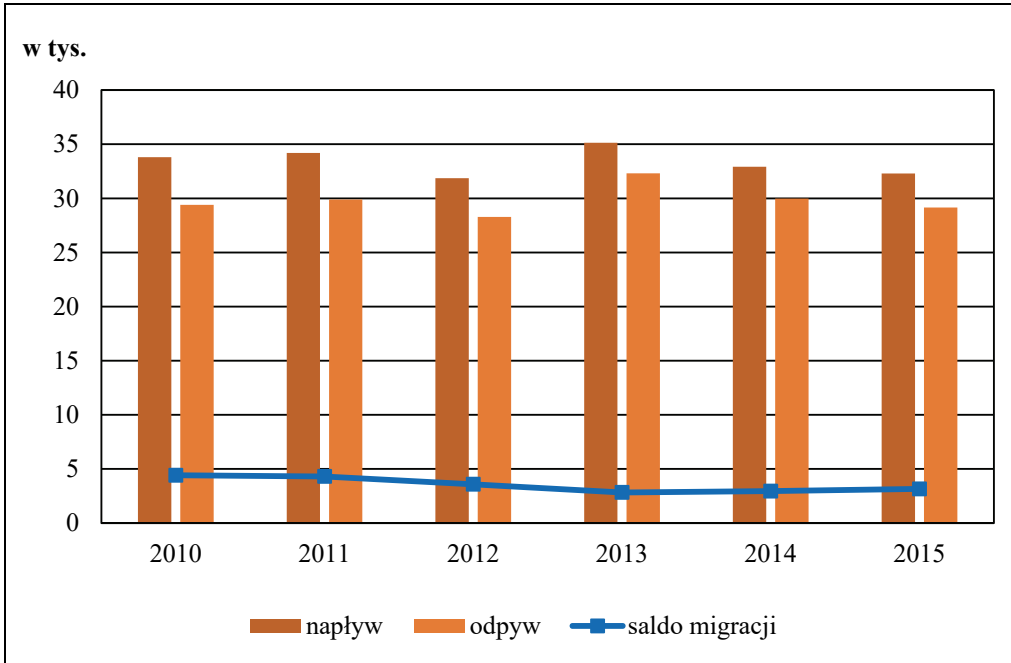
Korzystnym zjawiskiem jest obserwowane od lat wydłużanie życia zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Mieszkańcy województwa małopolskiego statystycznie żyją dłużej w relacji do średniej krajowej. Statystyczny mężczyzna żył przeciętnie około 75 lat, a statystyczna mieszkanka województwa małopolskiego ponad 82 lata. Według prognozy Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2014–2050, w roku 2050 przeciętne trwanie życia kobiet wyniesie 88 lat, a mężczyzn 83 lata. Wydłużenie życia mieszkańców to między innymi wynik spadku natężenia zgonów, spowodowanego poprawą kondycji zdrowotnej społeczeństwa dzięki rozwojowi medycyny i prowadzeniu coraz aktywniejszego i zdrowszego stylu życia.

1.8. Migracje

Drugim istotnym czynnikiem, który obok zjawisk ruchu naturalnego wpływa na stan zaludnienia i struktury ludności, są migracje stałe (wykres 1.6). Od kilku lat migracje utrzymują się na podobnym poziomie, a w 2015 r. ich saldo wynosiło 3,1 tys. osób. Dodatnie saldo migracji stałej to wynik dodatniego salda migracji między województwami i ujemnego salda migracji zagranicznych.

Województwo małopolskie jest atrakcyjnym miejscem zamieszkania. Liczba mieszkańców, którzy przybyli z innych województw, była wyższa od liczby mieszkańców opuszczających województwo. Saldo migracji wewnętrznych wynosiło 3,8 tys. osób. W województwie małopolskim zameldowało się na pobyt stały 9,2 tys. osób z innych województw, a wymeldowało się 5,4 tys. osób. Najwięcej osób przybyło z województwa śląskiego – 3,0 tys. oraz z podkarpackiego – 2,0 tys. Mieszkańcy województwa małopolskiego na miejsce stałego pobytu najczęściej wybierali województwo śląskie – 1,7 tys. i mazowieckie – 1,0 tys. osób.

Wykres 1.6. Migracje na pobyt stały i saldo migracji w województwie małopolskim^a



^a Dane o migracjach zagranicznych za rok 2015 dotyczą 2014 roku.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zmianie uległa tendencja w zakresie migracji zagranicznych. Po kilku latach przewagi imigrantów nad emigrantami, od 2013 r. saldo migracji było ujemne, a w 2014 r. wynosiło minus 0,6 tys. osób. Z zagranicy do województwa małopolskiego przybyło 1,5 tys. osób, a wyjechało 2,2 tys. osób. Dane dotyczące migracji zagranicznych, opracowywane na podstawie bilansów stanu i struktury ludności, nie obejmują wszystkich emigrantów i imigrantów. Jako główny kierunek docelowy emigracji najczęściej wybierana była Wielka Brytania i Stany Zjednoczone.

Emigracje zagraniczne, głównie zarobkowe, a także edukacyjne, przyspieszają proces niekorzystnych tendencji rozwoju ludności. Wśród wyjeżdżających dominują osoby dobrze wykształcone, młode, z wysokimi kwalifikacjami zawodowymi, co negatywnie wpływa na potencjał demograficzny województwa. Osoby w wieku produkcyjnym mobilnym stanowiły 59,3% ogółu wyjeżdżających, zmniejszając zasoby pracy w województwie. Wśród wyjeżdżających kobiet blisko 29% stanowiły kobiety w wieku 25–34 lat o wysokiej aktywności prokreacyjnej.

1.9. Małżeństwa

W roku 2015 w województwie małopolskim zawarto 17,5 tys. związków małżeńskich. Zdecydowaną większość, 9,3 tys., małżeństw zawarto na wsi, tj. o ponad 14% więcej niż w miastach. Współczynnik natężenia małżeństw wyrażający liczbę zawartych małżeństw na 1 tys. ludności w 2015 r. wynosił 5,2‰. W omawianym roku znacznie więcej zawierano związków małżeńskich na wsi, gdzie współczynnik natężenia wynosił 5,4‰ i był wyższy o 0,4 pkt. niż w miastach. Wśród nowożeńców w 2015 r. 87,2% stanowiły pary pierwsze, tj. kawaler z panną. Mediana wieku nowożeńców wstępujących po raz pierwszy w związek małżeński wynosiła: dla kobiet 25,8 roku, dla mężczyzn – 27,8 roku.

Biorąc pod uwagę poziom wykształcenia nowożeńców, największy udział w ogólnej liczbie małżeństw stanowiły małżeństwa, w których kobieta posiadała wykształcenie wyższe (blisko 52%). Udział małżeństw, w których kobieta posiadała wykształcenie średnie, wynosił około 36%. Małżeństwa wyznaniowe, czyli zawarte w kościołach lub w związkach wyznaniowych i jednocześnie zarejestrowane w urzędach stanu cywilnego, stanowiły 72,2% wszystkich małżeństw zawartych w 2015 roku.

1.10. Rozwody i separacje

W roku 2015 w województwie małopolskim prawomocnie orzeczono 4,8 tys. rozwodów, tj. o 8,5% więcej niż w poprzednim roku. W miastach województwa małopolskiego intensywność tego zjawiska była ponad dwukrotnie wyższa niż na wsi (w miastach orzeczono 3,2 tys. rozwodów wobec 1,5 tys. na wsi). Współczynnik natężenia rozwodów na 1 tys. ludności wynosił 1,4‰.

Od kilku lat obserwowano systematyczny spadek liczby orzeczonych separacji. W 2015 r. sądy orzekły 173 separacje, co stanowiło wzrost o ponad 15% w porównaniu z rokiem poprzednim. W województwie małopolskim na 100 tys. ludności przypadało 5 separacji.

Podsumowanie

W roku 2015 r. województwo małopolskie należało do grupy województw (z mazowieckim, pomorskim i wielkopolskim), w których odnotowano dodatni przyrost rzeczywisty ludności. Zaobserwowano korzystne zmiany w zjawiskach kształtujących ruch naturalny. Wzrosła liczba urodzeń, zmniejszyła się liczba zgonów niemowląt. Towarzyszyły temu także niekorzystne zjawiska – wzrost liczby rozwodów oraz liczby zgonów. Przewaga liczby urodzeń nad liczbą zgonów przełożyła się na dodatni przyrost naturalny w województwie. Obser-

wowane z roku na rok niższe wartości przyrostu naturalnego są następstwem zmniejszającej się dzietności kobiet, nie gwarantującej prostej zastępowalności pokoleń. W województwie małopolskim, podobnie jak w całym kraju, obserwuje się proces starzenia się populacji. Mediana wieku oraz wskaźnik starości osiągają z roku na rok coraz wyższą wartość.

Według prognozy Głównego Urzędu Statystycznego na lata 2014–2050, liczba mieszkańców województwa małopolskiego będzie rosła do 2025 r., przy jednoczesnym spadku tempa tego wzrostu. Przewiduje się, że od 2025 r. do 2050 r. liczba ludności w województwie będzie się zmniejszać.

Obserwowane procesy demograficzne w województwie – coraz niższa liczba zawieranych małżeństw, niższa dzietność, potęgowana utrzymującym się wysokim poziomem emigracji młodych, mobilnych, przedsiębiorczych osób za granicę – będą powodować dalsze ubytki ludności z postępującym starzeniem się mieszkańców. W przyszłości zmniejszać się będzie podaż siły roboczej na rynku pracy, zmniejszą się także wpływy podatkowe budżetów gmin przy równocześnie rosnących wydatkach na zapewnienie dostępności usług dla osób w starszym wieku w zakresie leczenia geriatrycznego oraz długoterminowej opieki nad osobami niesamodzielnymi.

Bibliografia

- Rocznik Demograficzny 2016* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
Prognoza ludności na lata 2014–2050 (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
Rocznik Statystyczny Województwa Małopolskiego 2016 (2016), Urząd Statystyczny w Krakowie, Zakład Wydawnictw Statystycznych w Radomiu, Kraków.
Województwo Małopolskie 2016. Podregiony, Powiaty, Gminy (2016), Urząd Statystyczny w Krakowie, Zakład Wydawnictw Statystycznych w Radomiu, Kraków.
Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie małopolskim w 2015 r. (2016), Urząd Statystyczny w Krakowie (<http://krakow.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/ludnosc/ludnosc-ruch-naturalny-i-migracje-w-wojewodztwie-malopolskim-w-2015-r-,1,9.html>).

Demographic situation of the Małopolskie voivodship – current state and future prospects

Summary

The aim of the article is to present the demographic situation of the Małopolskie voivodship against the background of the country and other voivodships, with special consideration of territorial diversity in the voivodship. The study comprehensively presents the results of analysis of the state and structure of population, vital statistics and migration in the Małopolskie voivodship. The

assessment of the population including the forecast of the Central Statistical Office by 2050 will indicate the direction of further demographic changes.

Observed demographic processes in the voivodship, the ever lower number of marriages, the lower fertility compounded by the persistently high emigration of young, mobile, enterprising people will cause further population losses with the progressive ageing of the population. In the future, the labour supply in the labour market will decrease, the tax revenues of the municipal budgets will also decrease, while the expenditure on securing access to geriatric services for the elderly and long-term care for dependents will increase.

2. Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej województwa małopolskiego na tle Polski

Zmiany w rozmieszczeniu ludności, jakie zachodzą w Polsce w ostatnich latach, można scharakteryzować w trzech punktach; są to: przemieszczenia ludności do obszarów metropolitalnych, zmiany w koncentracji mieszkańców w obrębie obszarów metropolitalnych oraz wyludnianie się obszarów peryferyjnych. W szczególności są to procesy składające się na tzw. cykl demograficzny rozwoju obszarów miejskich, to jest: urbanizacja, suburbanizacja, dezurbanizacja oraz reurbanizacja (Berg i in., 1982).

Zjawisko *urbanizacji* – polegające w aspekcie demograficznym na zwiększaniu się liczby mieszkańców miast przez migrację ze wsi – występuje nadal w większości dużych ośrodków miejskich, atrakcyjnych pod względem oferowanych miejsc pracy, rozwiniętego rynku edukacyjnego i bogatej oferty kulturalnej.

Niemniej jednak dominującym współcześnie kierunkiem migracji są przemieszczenia z miast na obszary wiejskie, ale chodzi tu głównie o migracje z miast do strefy podmiejskiej, mające znamiona procesu *suburbanizacji* (Kotter, 1985; Dziewoński, 1987; Liszewski, 1987; Zborowski, 2005; Śleszyński, 2006; Lisowski, Grochowski, 2008; Jakóbczyk-Gryszkiewicz, 2011). Głównym motywem tego typu migracji są ceny działek i nieruchomości, dążenie do zwiększenia przestrzeni życiowej i poprawy jakości życia mieszkańców.

Z kolei w wielu miastach średnich i małych, zwłaszcza tych będących w fazie dezindustrializacji, można mówić o fazie *dezurbanizacji*, czyli zmniejszania się liczby ludności obszaru miejskiego i jego otoczenia. Dotknęło to w szczególności ośrodki, w których doszło do upadku zakładów przemysłowych, będących do końca lat 80. XX w. głównym źródłem zatrudnienia ludności miejscowej, a także tej dojeżdżającej z pobliskich miejscowości. Ponadto spadek liczby ludności w niektórych miastach także wynikał z utraty funkcji administracyjnych (na przykład w wyniku zmniejszenia liczby województw).

W niektórych dzielnicach śródmiejskich wielkich miast obserwujemy przejawy procesów *reurbanizacyjnych* (Kabisch i in., 2010, 2011, 2012) polegających na wzroście liczby ludności, połączonych z procesami gentryfikacji (zmian strukturalnych populacji) oraz rewitalizacji (na przykład ożywienie zde-

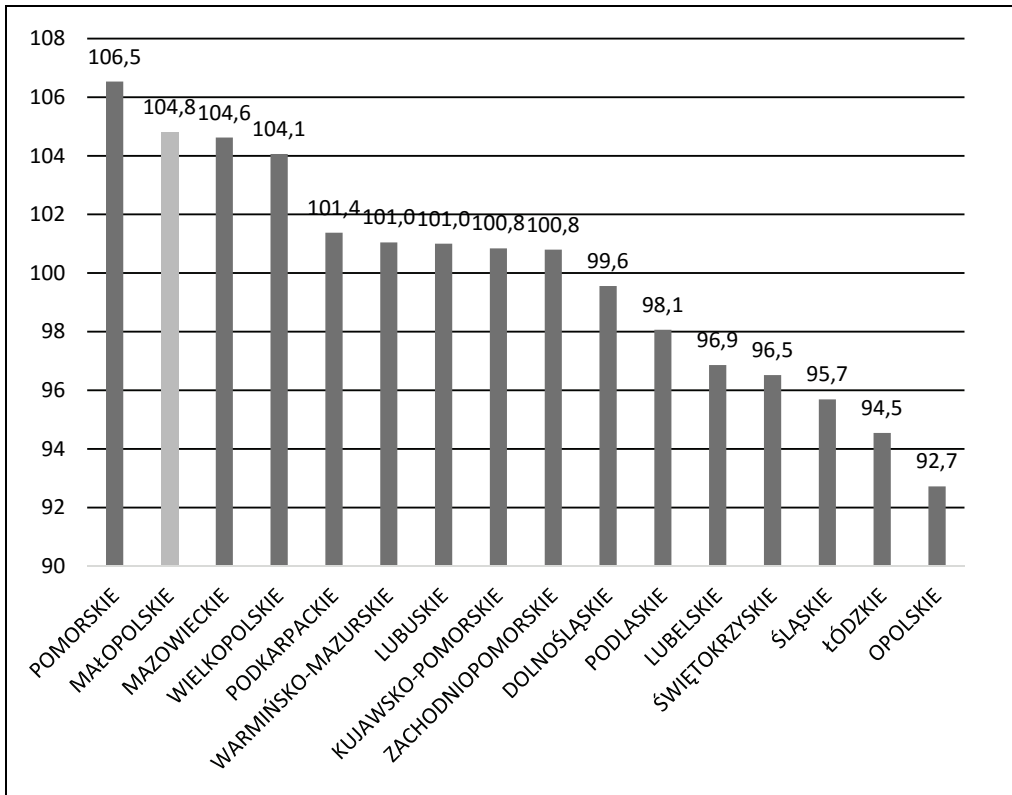
gradowanych obszarów poprzemysłowych miast). Efektem programów rewitalizacyjnych jest powstawanie nowych osiedli mieszkaniowych (tzw. apartamentowców), tworzenie nowych obiektów usługowych, odnowa przestrzeni publicznych czy poszerzenie oferty kulturowo-rekreacyjnej. Zrewitalizowane obszary przyciągają ludność w młodszym wieku produkcyjnym o podobnym stylu życia, ceniących bliskość miejsc pracy i rekreacji. Na przeciwległym biegunie wymienionych przemian są obszary wiejskie o tradycji rolniczej, położone z dala od dużych ośrodków, które w ostatnich latach charakteryzują się wysokim natężeniem emigracji (w tym także zagranicznej), czego efektem jest postępujący proces starzenia się ludności i depopulacji (Eberhardt, 1989).

Pod względem przedstawionych wyżej procesów demograficznych województwo małopolskie nie odbiega zasadniczo od nakreślonej sytuacji ludnościowej w całym kraju, jednak można zauważyć pewną specyfikę wynikającą ze zróżnicowania funkcjonalno-przestrzennego omawianego obszaru, a także uwarunkowań kulturowych przejawiających się przywiązaniem do tradycyjnych wartości. Celem opracowania jest ukazanie sytuacji demograficznej województwa małopolskiego na tle kraju i innych województw w zakresie stanu i dynamiki zaludnienia, ruchu naturalnego i wędrownego oraz demograficznej struktury ludności. Ponadto przedstawiono wewnętrzną specyfikę procesów demograficznych badanego obszaru, ze szczególnym uwzględnieniem Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego i miasta Krakowa. Materiałem źródłowym do analizy były dane Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie (Bank Danych Lokalnych, baza Demografia) oraz Urzędu Miasta Krakowa (baza Stat-Krak).

Województwo małopolskie na koniec 2015 r. liczyło 3373 tys. mieszkańców, co stanowiło 8,8% populacji całego kraju. Większy potencjał demograficzny w tym zakresie miały województwa: mazowieckie, śląskie oraz wielkopolskie. Badane województwo charakteryzowało się wysoką gęstością zaludnienia (222 osoby na km²) zarówno na tle Polski, jak i innych województw. Wyższą gęstość zaludnienia miało tylko województwo śląskie, o znacznie większym stopniu urbanizacji. W miastach województwa małopolskiego mieszkało 48% ogółu populacji, znacznie mniej niż średnia krajowa (60%), a więcej tylko od województw: podkarpackiego, lubelskiego oraz świętokrzyskiego. W stolicy województwa – Krakowie – mieszkało 23% ludności badanego obszaru (762 tys. osób według oficjalnych danych GUS). Drugie i trzecie co do wielkości miasta województwa małopolskiego (Tarnów i Nowy Sącz) skupiały odpowiednio 3,3% i 2,5% ogółu populacji analizowanego obszaru. W 2015 r. województwo małopolskie było jednym z czterech regionów kraju, w którym odnotowano dodatni przyrost rzeczywisty (obok mazowieckiego, pomorskiego i wielkopolskiego). Województwo małopolskie charakteryzowało się dodatnią dynamiką

wzrostu liczby ludności także w ciągu ostatnich 20 lat, co stawia go na drugim miejscu za województwem pomorskim (wykres 2.1).

Wykres 2.1. Dynamika zaludnienia w województwach Polski w latach 1995–2015 (1995=100)



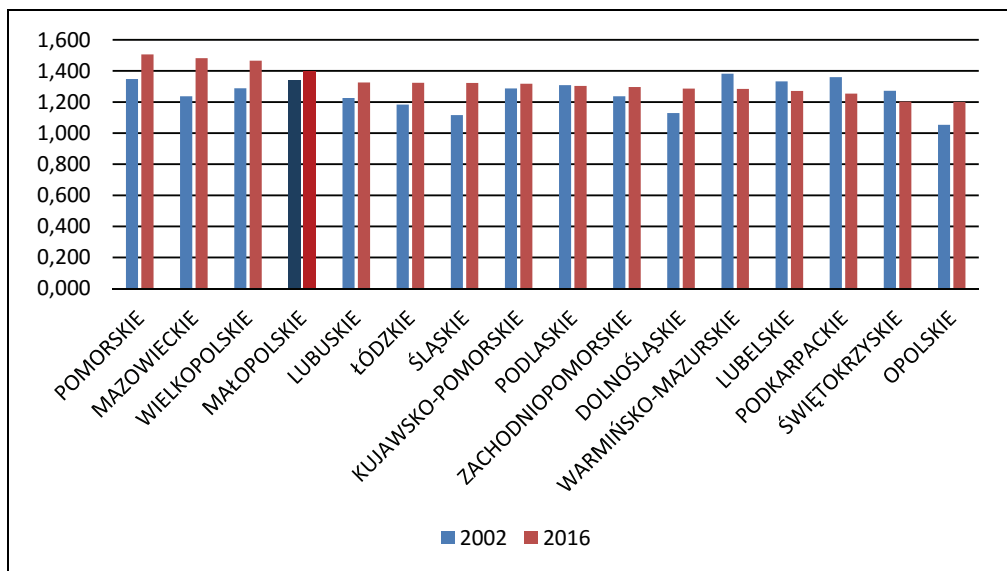
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Na dynamikę zaludnienia wpływa, oprócz bilansu wędrowek ludności, także przyrost naturalny i jego składowe (urodzenia i zgony). W Polsce od końca lat 80. obserwujemy systematyczny spadek poziomu dzietności, co można wyjaśniać przemianami związanymi z drugim przejściem demograficznym (spadek dzietności poniżej granicy zastępowalności pokoleń, odkładanie urodzeń, zmniejszenie natężenia zawierania małżeństw, a wzrost intensywności rozwodów, zwiększenie różnorodności gospodarstw domowych, w tym bezdzietnych, związków partnerskich itp.– por. Kotowska, 1998; Van de Kaa, 2003, 2004; Lesthaeghe, 2010). Na dramatyczny spadek natężenia urodzeń w latach 90. w Polsce wywarła wpływ także transformacja społeczno-gospodarcza, a zwłaszcza takie jej elementy, jak:

masowe zwolnienia, wzrost bezrobocia, brak stabilizacji ekonomicznej wielu rodzin, zmniejszenie świadczeń socjalnych, brak odpowiedniej polityki rodzinnej oraz wzrost poziomu wykształcenia i zwiększenie aktywności zawodowej kobiet.

Województwo małopolskie nie odbiegało od trendów obserwowanych w całym kraju, niemniej jednak wspomniane już preferowanie tradycyjnych wartości rodzinnych (zwłaszcza w południowej części badanego obszaru) powoduje, że ludność Małopolski charakteryzuje się jednymi z najwyższych wskaźników urodzeń i dzietności w kraju (wykres 2.2). W powiecie limanowskim w roku 1999 współczynnik dzietności kształtował się powyżej granicy zastępowalności pokoleń i był najwyższy w kraju wśród wszystkich powiatów (2,13). W roku 2015 jego wartość spadła do 1,66 (drugie miejsce w kraju, za powiatem kartuskim w województwie pomorskim).

Wykres 2.2. Zmiana poziomu dzietności w latach 2002 i 2016

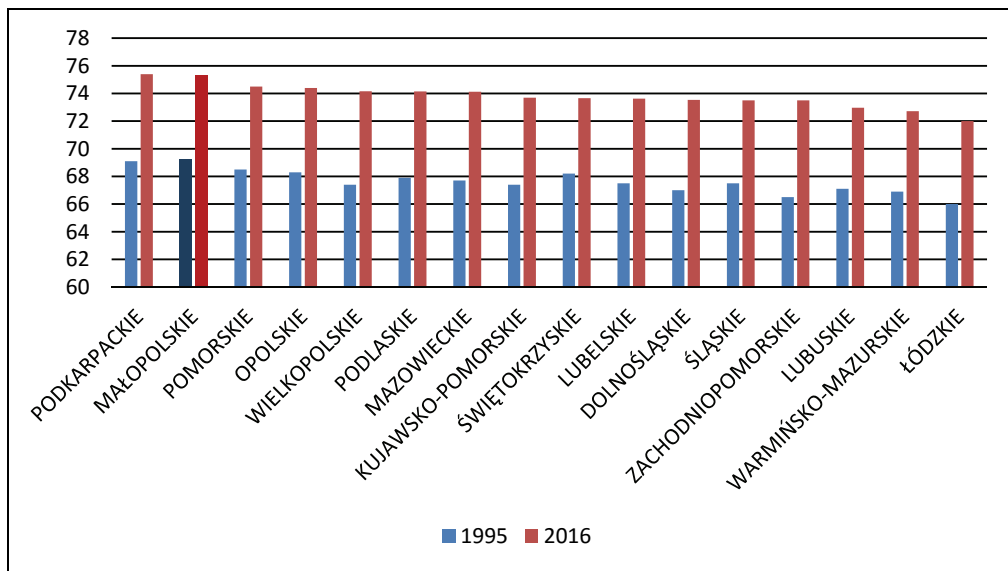


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

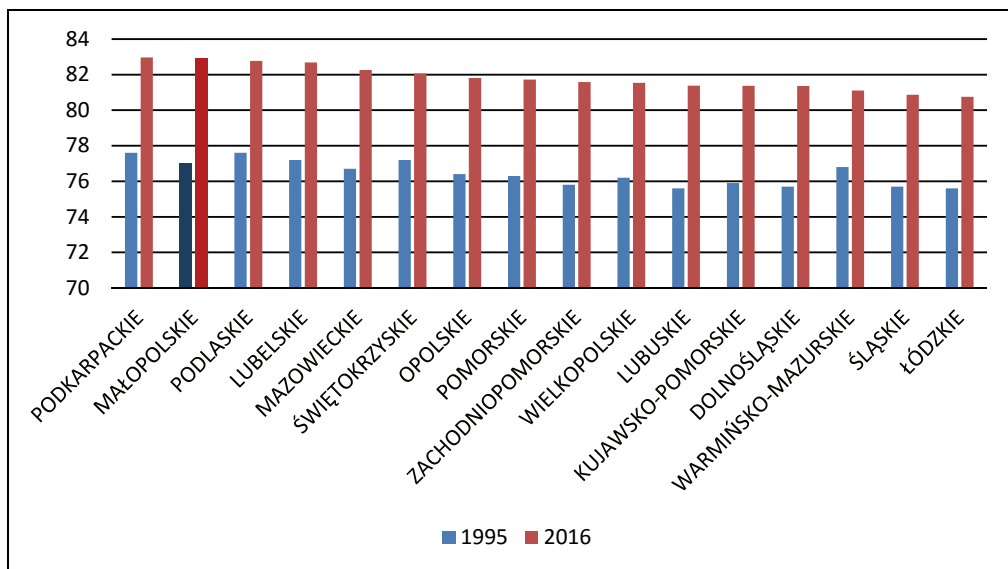
W okresie 1995–2016 niewielkiej zmianie uległo natężenie zgonów na badanym obszarze, a województwo małopolskie charakteryzowało się jednym z najniższych poziomów umieralności w kraju. Tak niskie wartości współczynnika zgonów wynikały z młodej struktury wieku. Ponadto ludność województwa małopolskiego wyróżnia wysokie przeciętne dalsze trwanie życia w wieku 0 lat (w 2016 r. dla mężczyzn 75,3 roku, dla kobiet 82,9 roku – drugie miejsce po województwie podkarpackim – wykres 2.3).

Wykres 2.3. Przeciętne dalsze trwanie życia w momencie urodzenia (a – dla mężczyzn, b – dla kobiet) w latach 1995–2016

a) mężczyźni



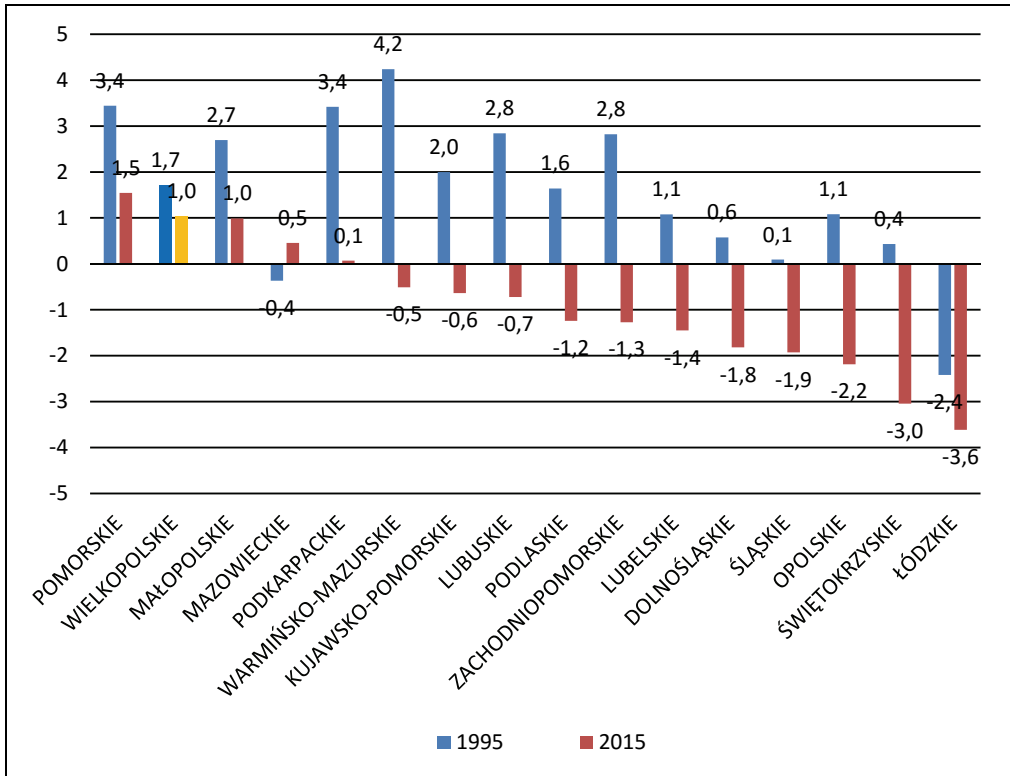
b) kobiety



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Utrzymująca się nadwyżka współczynnika urodzeń nad współczynnikiem zgonów powoduje, że ludność województwa małopolskiego charakteryzuje się dodatnim przyrostem naturalnym na 1000 ludności, a w okresie 1995–2015 badany obszar awansował z szóstego na trzecie miejsce w tym zakresie pośród wszystkich województw (wykres 2.4).

Wykres 2.4. Zmiana przyrostu naturalnego (na 1000 mieszkańców) w latach 1995–2015

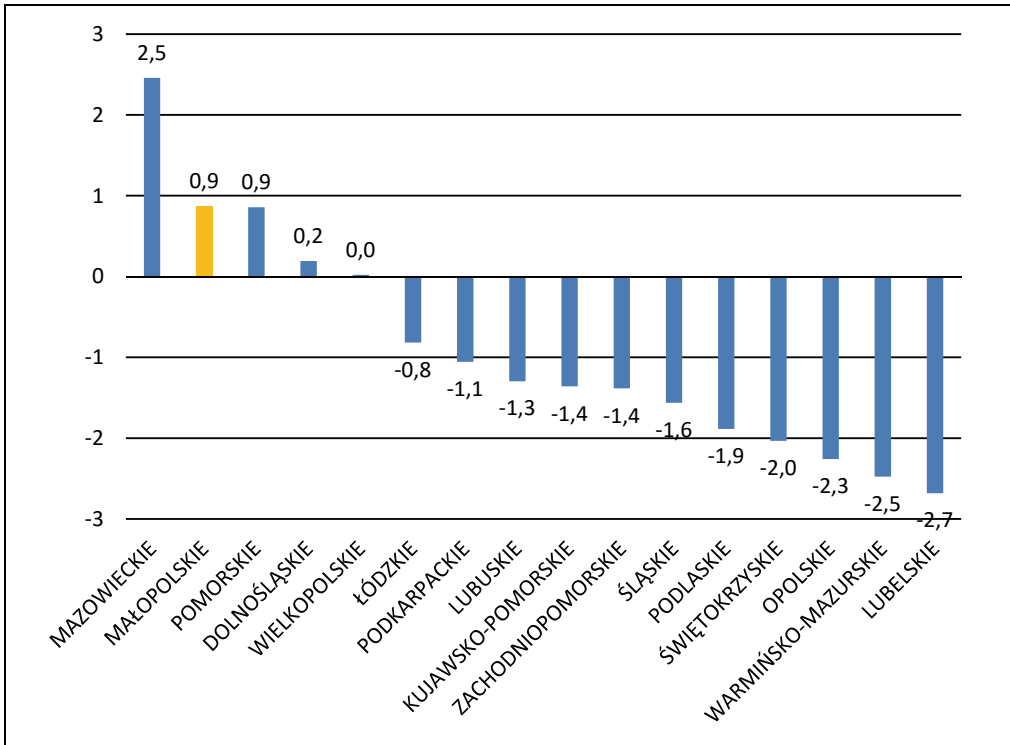


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Województwo małopolskie jako jedno z niewielu charakteryzowało się również dodatnim saldem migracji wewnętrznych w 2015 r. (wykres 2.5). W podziale na miasto–wieś w 2015 r. po raz pierwszy od 1998 r. dodatnie saldo migracji wystąpiło także na obszarach miejskich, co może świadczyć o przejawie procesów reurbanizacyjnych, natomiast jeśli chodzi o obszary wiejskie, to dodatnie saldo migracji utrzymuje się od początku istnienia tego województwa. W województwie małopolskim w 2015 r. najwięcej zameldowało się na stałe mieszkańców z województwa śląskiego (2956 osób), podkarpackiego (2042)

oraz świętokrzyskiego (1023). Z kolei w ruchu wewnętrznym największy odpływ zanotowano do województwa śląskiego (1730 osób), mazowieckiego (961) i podkarpackiego (777) – GUS (2016).

Wykres 2.5. Saldo migracji wewnętrznych (na 1000 mieszkańców) w 2015 r.

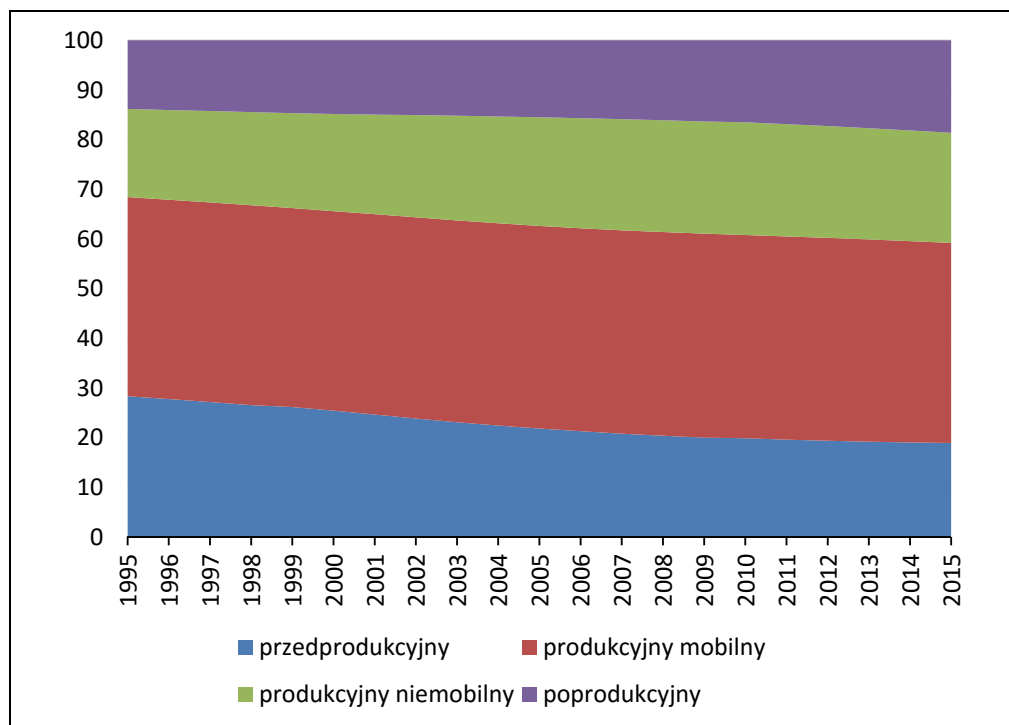


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Struktura wieku ludności województwa małopolskiego przedstawia się korzystnie na tle kraju. Biorąc pod uwagę kryterium ekonomiczne grupowania ludności według wieku, udział ludności w wieku przedprodukcyjnym (18,9%) jest większy tylko w województwie pomorskim i wielkopolskim, podobnie jest w przypadku ludności produkcyjnej mobilnej (18–44 lata), gdzie większy odsetek zanotowano w województwie podkarpackim i wielkopolskim (40,3%). Ponadto udział ludności produkcyjnej niemobilnej (45–59 lat kobiety, 45–64 lata mężczyźni) jest większy tylko od udziału w województwie mazowieckim (22,2%), natomiast odsetek ludności poprodukcyjnej (18,6%) był w 2015 r. wyższy od udziałów tej grupy wieku populacji w województwach: pomorskim, wielkopolskim, podkarpackim oraz warmińsko-mazurskim. Niemniej należy

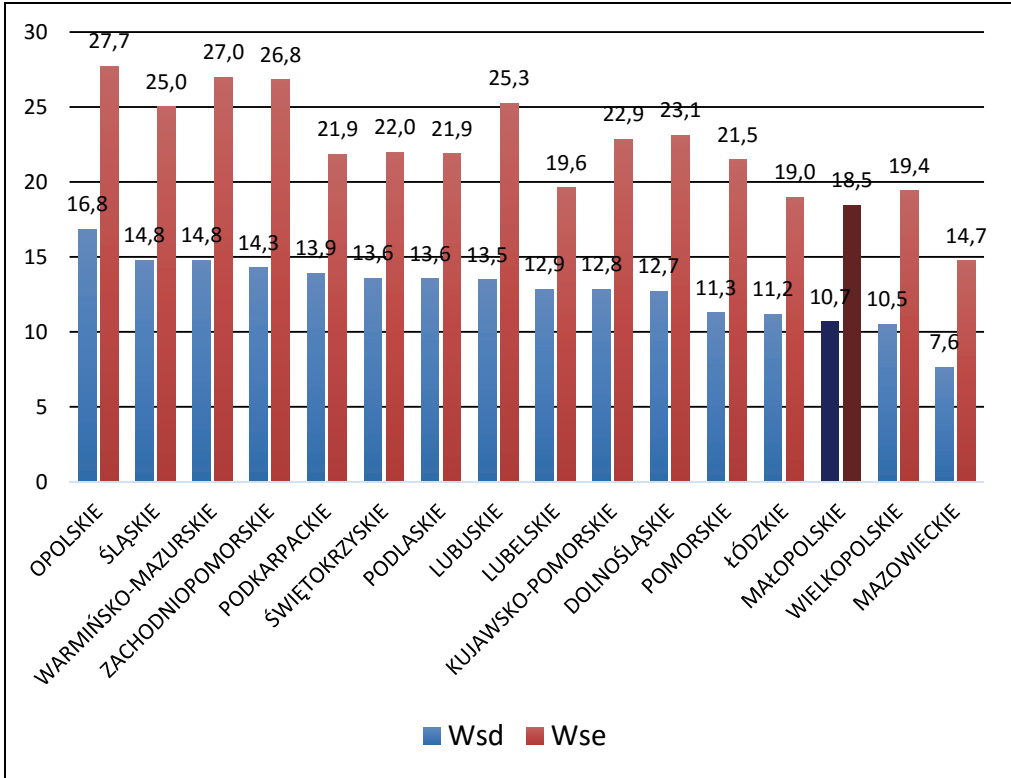
zauważyć, że względne zasoby siły roboczej ogółem województwa małopolskiego (czyli udział ludności w wieku produkcyjnym) przedstawiają się już mniej korzystnie na tle kraju (62,6%, co daje 11. miejsce na tle wszystkich województw). Oprócz stanu starości demograficznej, obrazującej proporcje poszczególnych grup wieku w danym roku, istotne są również zmiany ich udziałów w czasie, które mogą prowadzić do starzenia się populacji. W okresie 1995–2015 ludność województwa małopolskiego charakteryzowała się zmniejszeniem udziałów ludności przedprodukcyjnej oraz zwiększeniem odsetka ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym i poprodukcyjnym (wykres 2.6). Zasoby ludności w wieku produkcyjnym zwiększyły się o 261,4 tys., natomiast nie zmienił się istotnie udział ludności w wieku produkcyjnym mobilnym. Udział ludności w wieku produkcyjnym ogółem wzrastał z 57,8% w 1995 r. do 63,7% w 2009 r., po czym nastąpił niewielki spadek. Ten spadek według prognoz demograficznych będzie się jednak pogłębiał, co będzie związane z przechodzeniem w wiek emerytalny licznych roczników wyżu powojennego.

Wykres 2.6. Zmiany w udziałach ludności według ekonomicznych grup wieku w województwie małopolskim w latach 1995–2015 (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wykres 2.7. Dynamika starzenia się ludności województwa małopolskiego na tle pozostałych województw na podstawie wskaźnika starzenia się demograficznego W_{SD} oraz wskaźnika starzenia się ekonomicznego W_{SE} w latach 1995–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Do oceny dynamiki starzenia się ludności służą wskaźniki starzenia się demograficznego¹ (oparte na zmianach udziałów ludności w wieku 0–14 oraz 65 i więcej lat – Długosz, 1998) oraz ekonomicznego² (obliczanego na podstawie zmian w udziałach ekonomicznych grup wieku – Kurek, 2008). Biorąc pod

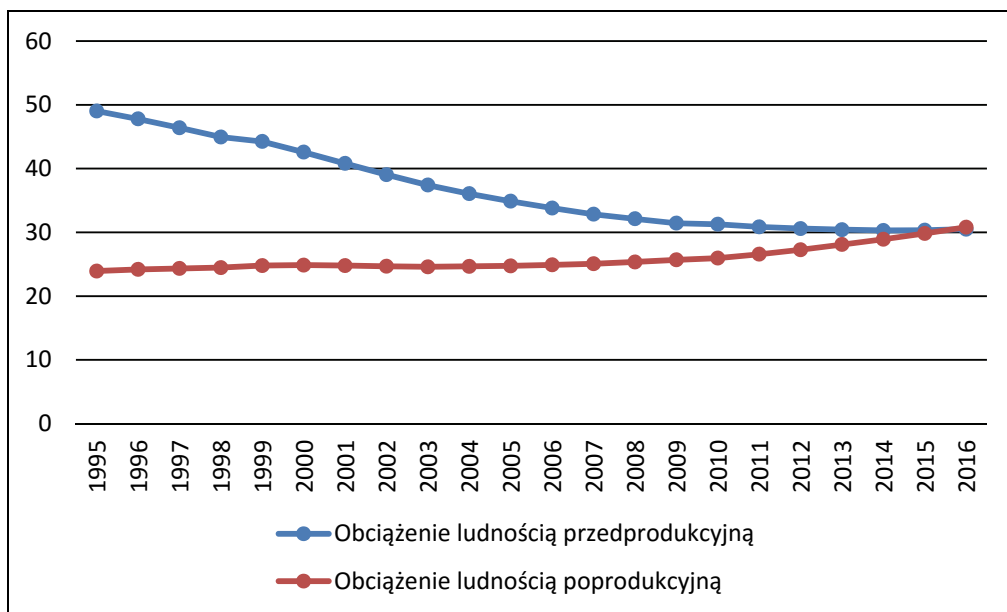
¹ Wskaźnik starzenia się demograficznego: $W_{SD} = [U_{(0-14)t} - U_{(0-14)t+n}] + [U_{(\geq 65)t} - U_{(\geq 65)t+n}]$, gdzie: $U_{(0-14)t}$ – udział ludności w wieku 0–14 lat na początku badanego okresu; $U_{(0-14)t+n}$ – udział ludności w wieku 0–14 lat na koniec badanego okresu; $U_{(\geq 65)t}$ – udział ludności w wieku 65 i więcej lat na początku badanego okresu; $U_{(\geq 65)t+n}$ – udział ludności w wieku 65 i więcej lat na koniec badanego okresu.

² Wskaźnik starzenia się ekonomicznego: $W_{SE} = [P_{(m)t} - P_{(m)t+n}] + [P_{(pm)t} - P_{(pm)t+n}] + [P_{(ps)t} - P_{(ps)t}] + [P_{(s)t+n} - P_{(s)t}]$, gdzie: $P_{(m)}$ – udział ludności w wieku przedprodukcyjnym na początku (t) i na końcu ($t+n$) badanego okresu, $P_{(pm)}$ – udział ludności w wieku produkcyjnym mobilnym na początku (t) i na końcu ($t+n$) badanego okresu, $P_{(ps)}$ – udział ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym na początku (t) i na końcu ($t+n$) badanego okresu, $P_{(s)}$ – udział ludności w wieku poprodukcyjnym na początku (t) i na końcu ($t+n$) badanego okresu.

uwagę obydwu wskaźniki, należy stwierdzić, że proces starzenia się populacji postępuje, choć na tle pozostałych województw relatywnie wolniej (mniejsze wartości wskaźnika W_{SD} zanotowano w województwie wielkopolskim i mazowieckim, a w przypadku wskaźnika W_{SE} – tylko w mazowieckim (wykres 2.7).

Do zobrazowania zmian w relacjach między poszczególnymi grupami wieku można się posłużyć wskaźnikiem obciążenia demograficznego, przedstawiającym obciążenie ludności w wieku produkcyjnym ludnością w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym (wykres 2.8). W badanym okresie nastąpiło znacznie zmniejszenie obciążenia ludnością w wieku 0–17 lat z 50 do 30 osób na 100 osób w wieku produkcyjnym, a jednocześnie zaobserwowano wzrost obciążenia ludnością w wieku poprodukcyjnym z 24 do 30 osób. Zmniejszyła się także liczba osób w wieku produkcyjnym przypadająca na 100 osób w wieku emerytalnym z 417 do 336 (średnia dla kraju 318 osób), co przy utrzymującej się tendencji oznaczać będzie zwiększenie obciążenia systemów zabezpieczeń społecznych.

Wykres 2.8. Obciążenie ludnością w wieku poprodukcyjnym i przedprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w województwie małopolskim w latach 1995–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Specyfika sytuacji demograficznej województwa małopolskiego wynika także z jego wewnętrznego zróżnicowania gospodarczego. Północna część województwa obejmuje głównie tereny rolnicze i od wielu lat jest to obszar emigracyjny, charakteryzujący się niskim przyrostem naturalnym i zaawansowaną starością demograficzną (Prochownikowa, 1983). W okresie 1995–2015 – wśród 182 gmin ogółem należących do województwa małopolskiego – w 43 stwierdzono ubytek rzeczywisty ludności (największy w położonych na północnych krańcach województwa gminach: Słaboszów – 15%, Książ Wielki i Gręboszów – 12%). Z kolei w 2015 r. w 59 gminach zanotowano ubytek naturalny ludności, a największy w peryferyjnie położonych gminach: Bolesław (–9,0‰), Gołcza (–7,3‰), Wietrzychowice (–2‰). W gminach tych odnotowano także najniższe wartości współczynników urodzeń. W tym samym roku w 81 gminach zanotowano ubytek wędrownkowy ludności; dotyczył on także północnej części województwa, ale również gmin położonych na południowym wschodzie badanego obszaru. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym na północy województwa przekraczał często 20%; wysokie wartości odnotowano tam w przypadku współczynników obciążenia ludnością w wieku poprodukcyjnym.

Kolejnym wyróżniającym się obszarem województwa małopolskiego jest Krakowski Obszar Metropolitalny (KOM), który jest regionem funkcjonalnym, w skład którego wchodzi miasto na prawach powiatu – Kraków wraz z otaczającym zespołem 50 gmin położonych na terenie ośmiu powiatów (w tym: jedna gmina miejska, 14 gmin miejsko-wiejskich oraz 35 gmin wiejskich). Krakowski Obszar Metropolitalny został powołany uchwałą Nr XV/174/03 Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 22 grudnia 2003 r. (Urząd Statystyczny w Krakowie, 2016). W jego obrębie wyróżnia się rdzeń miejski Krakowa, strefę podmiejską oraz strefę dojazdów do pracy (ryc. 2.1). Tak wytyczony region KOM, obejmujący 26,8% powierzchni województwa, w 2015 r. zamieszkiwało 1508,9 tys. osób, czyli 44,7% ogółu ludności województwa. Należy zaznaczyć, że udział Krakowa w zaludnieniu KOM się zmniejsza (w 1988 r. wynosił 54,2%, obecnie 50,4%). Krakowski Obszar Metropolitalny jest przykładem przemian struktur funkcjonalno-przestrzennych regionu miejskiego w okresie postsocjalistycznym, w którym jednym z najważniejszych zachodzących w nim procesów jest suburbanizacja (Zborowski, 2005; Kurek i in., 2014). Od 1988 r. nastąpił znaczący wzrost zaludnienia w strefie zewnętrznej KOM, a głównym komponentem tego wzrostu było dodatnie saldo migracji (Gałka i in., 2013) wywołane dużym popytem na rynku nieruchomości (Więclaw-Michniewska, 2011).

Rycina 2.1. Zasięg terytorialny Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego



Źródło: Kurek, Galka, Wójtowicz, 2014, s. 10.

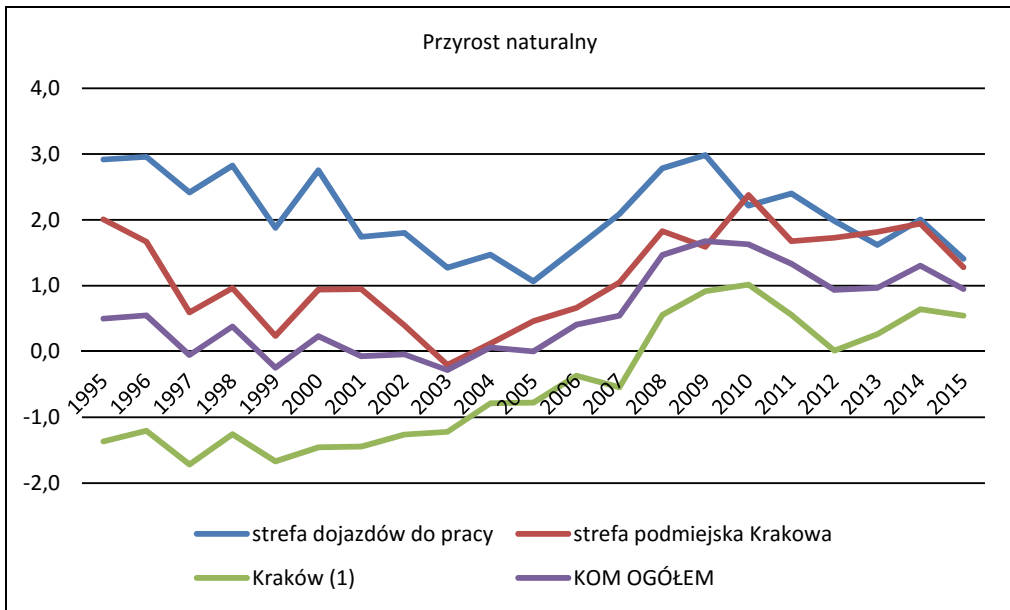
W okresie 1995–2015 liczba ludności KOM wzrosła o 107 tys. (ok. 8%). W samej strefie podmiejskiej liczba ludności zwiększyła się o 55 tysięcy (24%). Największy wzrost liczby ludności zanotowano w gminach: Zielonki (o 78%), Michałowice (51%) i Mogilany (43%). Są to gminy położone w bezpośrednim sąsiedztwie miasta, wzdłuż głównych arterii wylotowych, o dogodnym połączeniu komunikacyjnym z centrum. Najistotniejszym składnikiem przyrostu rzeczywistego ludności w KOM jest saldo migracji (79% w 2015 r.). Największy udział przyrostu naturalnego zanotowano w 2008 r. (38%), a we wcześniejszych latach saldo migracji nawet w 100% wpływało na wzrost liczby ludności. W strefie podmiejskiej Krakowa wpływ salda migracji jest wyższy (w 2015 r.

88%), natomiast w strefie dojazdów do pracy zaznacza się większy wpływ przyrostu naturalnego (44%). Układ przestrzenny migracji wewnętrznych w obrębie KOM jest zbliżony do innych dużych regionów miejskich kraju (por. Potrykowska, 2000, 2002).

Współczynnik przyrostu naturalnego w KOM do 2003 r. był na niskim poziomie i oscylował wokół zera (wykres 2.9). W latach 2004–2009 nastąpił niewielki wzrost do 1,7‰, po czym znowu zaobserwowano spadek. Na wartość natężenia przyrostu naturalnego wpływa niski poziom urodzeń notowany w Krakowie (w latach 1995–2007 notowano tam ubytek naturalny ludności), co ma związek z drugim przejściem demograficznym. Rodziny, migrując z Krakowa do zewnętrznych części KOM, przenoszą zachowania prokreacyjne i model rodziny charakterystyczny dla dużych miast (Kurek, Lange, 2013). Owa dyfuzja zachowań związanych z drugim przejściem demograficznym z miast do stref podmiejskich powoduje, że wartość współczynnika dzietności (mimo że migrują ludzie młodzi) jest ciągle niska (1,3). W ostatnich latach nastąpiło zrównanie poziomu przyrostu naturalnego ludności w strefie podmiejskiej i strefie dojazdów do pracy, ale wynikało to głównie ze spadku wartości współczynnika w gminach bardziej oddalonych od Krakowa, które wcześniej charakteryzowały się tradycyjnie wysokim poziomem urodzeń.

Z wcześniejszych badań wynika, że mieszkańcy napływowi charakteryzowali się większym odsetkiem osób posiadających dzieci (82,8%) niż stali mieszkańcy strefy metropolitalnej (71,8%), co było bezpośrednią konsekwencją suburbanizacji i napływu głównie młodych małżeństw z dziećmi zwłaszcza do gmin leżących w strefie podmiejskiej Krakowa (Kurek i in., 2014; Więclaw-Michniewska, 2011; Zborowski i in., 2011). Zaobserwowano także proces odkładania urodzeń; w grupie osób 25–29 lat, czyli wśród osób będących już po zakończeniu nauki i najczęściej dopiero wchodzących na rynek pracy odsetek bezdzietnych respondentów był nadal wysoki i przekraczał ponad 56%. Dopiero w grupie wieku 30–34 lata poziom bezdzietności wyraźnie spadł i osiągnął wartość 28% (Kurek i in., 2014). Osoby napływowe częściej przenoszą zachowania związane z drugim przejściem demograficznym: większy odsetek urodzeń pozamałżeńskich odnotowano w grupie respondentów napływowych (15,5%), natomiast odsetek urodzeń pozamałżeńskich wśród stałych mieszkańców strefy metropolitalnej KOM wyniósł tylko 4,1%. Z kolei, analizując wpływ poziomu dochodów na zachowania prokreacyjne respondentów, zauważono, że wraz ze wzrostem zamożności wzrastał odsetek osób planujących potomstwo.

Wykres 2.9. Zróźnicowanie przyrostu naturalnego w latach 1995–2015 (na 1000 ludności) w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym i jego strefach



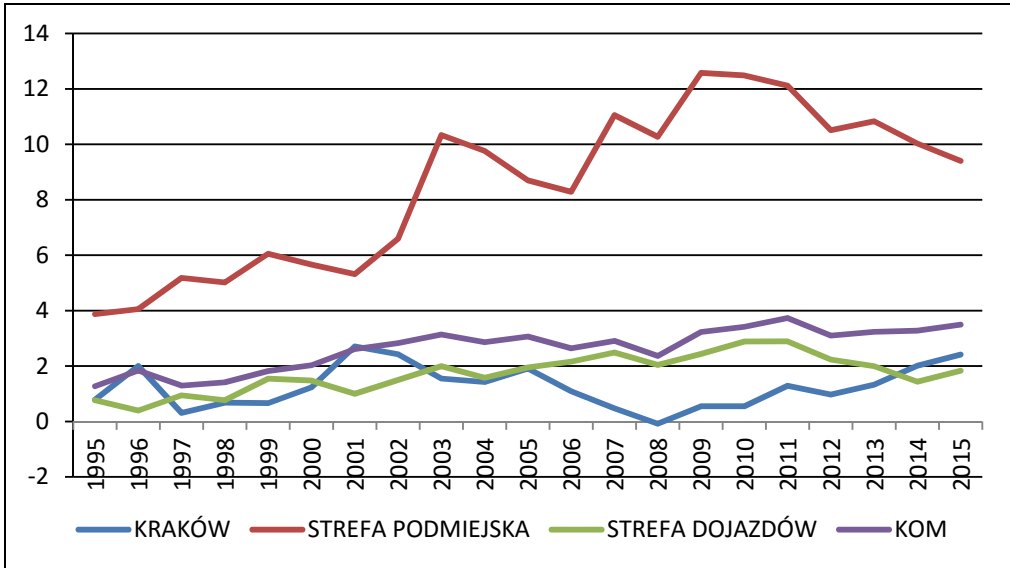
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W okresie 1995–2015 saldo migracji na 1000 mieszkańców dla Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego zwiększyło się z 1,3‰ do 3,5‰, ale największy wzrost odnotowano w strefie podmiejskiej (ponad 3-krotny – wykres 2.10). Od roku 2010 wartości salda migracji w strefie podmiejskiej zmniejszyły się, natomiast wzrost nastąpił w samym Krakowie. Największe wartości współczynnika salda migracji wewnętrznych wystąpiły w gminie Zielonki (w 2009 r. – 35,6‰, a w 2015 r. 26,6‰). W strefie dojazdów do pracy przez cały badany okres wartości salda migracji były dodatnie, choć na dużo niższym poziomie niż w przypadku strefy podmiejskiej.

Osoby napływowe zarówno do strefy podmiejskiej KOM, jak i do Krakowa charakteryzowały się młodą strukturą wieku (na przykład udział w grupie wieku produkcyjnego mobilnego wynosił za okres 1990–2012 odpowiednio 54% i 69%). Napływ migracyjny ludności do KOM przyczynia się do spowolnienia procesu starzenia się ludności. W okresie 1995–2005 udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w KOM zmniejszył się o 5,9 pkt. proc., w okresie 2005–2010 o 1,4 pkt. proc., a w latach 2010–2015 zaledwie o 0,2 pkt. proc. Udział ludności w wieku młodszym produkcyjnym przez ostatnie 20 lat się nie

zmienił. Wzrost zanotowano w przypadku ludności w wieku poprodukcyjnym (z 14,7% do 19,6%) oraz w wieku produkcyjnym niemobilnym.

Wykres 2.10. Zróżnicowanie salda migracji ogółem w latach 1995–2015 (na 1000 ludności) w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym i jego strefach



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Kraków jest jednym z niewielu dużych miast Polski, w którym w okresie 1995–2015 nastąpił wzrost liczby ludności (o 2,2%). Dynamika zaludnienia w obrębie miasta (w podziale na 141 jednostek urbanistycznych) była mocno zróżnicowana. W latach 2007–2014 (według danych Urzędu Miasta w Krakowie (StakKraK)) ubytek rzeczywisty ludności zanotowano w starej części dzielnicy Śródmieście i centralnej części Nowej Huty oraz w niektórych osiedlach-blokowiskach (Prokocim, Bieżanów). Wzrost liczby ludności nastąpił natomiast w peryferyjnie położonych nowych deweloperskich osiedlach. Wzrost zaludnienia notowany jest także w niektórych dzielnicach położonych stosunkowo blisko centrum (np. w dawnej dzielnicy przemysłowej Zabłocie – o 33%, w zasięgu jednostki ewidencyjnej Mateczny – o 58% oraz w Grzegórkach – o 5%). W obrębie jednostek położonych w śródmieściu zaobserwowano także zjawisko odmładzania się struktur wieku ludności mimo spadku zaludnienia. Na przykład w dzielnicy Prądnik Czerwony w latach 2007–2014 liczba ludności spadła o 3%, ale udział ludności w wieku przedprodukcyjnym wzrósł z 14,5% do 15,3%. Z kolei w dzielnicy Grzegórzki mimo spadku zaludnienia

o 3%, odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym zmalał z 29% do 27%. W dzielnicy Stare Miasto liczba ludności spadła nawet o 15%, ale udział ludności w wieku młodszym produkcyjnym wzrósł z 38% do 39%. Centralne dzielnice Krakowa przyciągają młodych ludzi i można stwierdzić, że wraz z procesami reurbanizacji zachodzi tam zjawisko gentryfikacji społecznej, polegające na zmianie struktur społeczno-demograficznych zamieszkującej ludności poprzez wzrost udziału ludności z wyższym wykształceniem, zamożniejszych i zatrudnionych w usługach (Karwińska, 2008; Grzeszczak, 2010). Można też mówić o gentryfikacji kulturowej, gdyż czynnikiem przyciągającym jest też prestiż związany z zamieszkiwaniem w dzielnicy zabytkowej, będącej centrum kulturalnego życia miasta, jak na przykład krakowski Kazimierz. Zmiany w niektórych dzielnicach, poddawanych procesom rewitalizacji, można także wiązać z przemianami w ramach drugiego przejścia demograficznego (Haase i in., 2010). Na przykład we wspomnianej już jednostce urbanistycznej Zabłocie, mimo wzrostu liczby ludności o 1/3, zanotowano ubytek ludności w wieku przedprodukcyjnym z 18,6% do 16,4%, natomiast odsetek ludności w młodszym wieku produkcyjnym wzrósł o 8 pkt. proc. Można na tej podstawie przypuszczać, że w napływie ludności do takich dzielnic przeważają młode gospodarstwa domowe, często odkładające decyzje o założeniu rodziny i posiadaniu potomstwa ze względu na karierę zawodową czy styl życia.

Południowa część województwa małopolskiego charakteryzuje się odmienną specyfiką; przeważa tu tradycyjny model rodziny, wynikający po części z mocno zakorzenionej religijności oraz tradycji rodziny wielopokoleniowej. Poziom urodzeń w niektórych gminach powiatu limanowskiego, nowosądeckiego i nowotarskiego należy ciągle do najwyższych z kraju (obok regionu Kaszub). Najwyższe współczynniki urodzeń w 2015 r. zanotowano w gminie Łabowa (16,2‰) oraz Laskowa (15,2‰). Z drugiej strony należy stwierdzić, że na tym obszarze następują także zmiany polegające na zmniejszeniu natężenia urodzeń, a spadek wartości współczynników jest największy w województwie. Dla przykładu w gminie Nawojowa liczba urodzeń na 1000 mieszkańców w okresie 1995–2015 zmniejszyła się z 19,1 do 9,6. Podobnie sytuacja się kształtuje w przypadku przyrostu naturalnego, który w gminie Łabowa wynosi 11,1‰, niemniej spadek współczynnika przyrostu naturalnego jest mniejszy na tle innych jednostek, ze względu na niski poziom umieralności wynikający z kolei z młodej struktury wieku ludności. W zakresie migracji obszar południowej części województwa małopolskiego charakteryzuje się ubytkiem wędrownym. Ujemne saldo migracji zanotowano w 2015 r. w powiatach: nowotarskim, limanowskim, nowosądeckim, suskim i tatrzańskim. Obszar ten niegdyś tradycyjnie charakteryzował się zarobkową emigracją zagraniczną do Stanów Zjednoczonych (Górz, 1994); od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej natężenie

nie migracji do USA znacznie zmalało. W zakresie migracji wewnętrznych obserwuje się odpływ ludności z obszarów wiejskich południowej części województwa małopolskiego do Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego oraz do pozostałych miast.

Podsumowując, specyfika procesów demograficznych województwa na tle kraju wynika z korzystniej kształtujących się wskaźników ruchu naturalnego i wędrownego oraz struktur demograficznych ludności, co powoduje że województwo małopolskie plasuje się w czołówce pod względem wzrostu liczby ludności zarówno w stosunku rocznym, jak i wieloletnim. O ile relatywnie wysoki na tle kraju przyrost naturalny wynika z tradycji (głównie w południowej części województwa małopolskiego), o tyle dodatnie saldo migracji jest efektem atrakcyjności województwa małopolskiego, zwłaszcza Krakowa i jego otoczenia, oraz korzystnych trendów na rynku pracy. Pomimo pogłębiającego się procesu starzenia się ludności województwo małopolskie na tle kraju możemy określić jako młode demograficznie.

Województwo małopolskie charakteryzuje się także dużym zróżnicowaniem wewnętrznym procesów demograficznych. W Krakowskim Obszarze Metropolitalnym na stosunki demograficzne wpływają procesy suburbanizacji (zwłaszcza w strefie podmiejskiej Krakowa) oraz reurbanizacji (głównie w dzielnicach przemysłowych i tych położonych stosunkowo blisko centrum). Obszary podlegające procesom zarówno suburbanizacji, jak i reurbanizacji charakteryzują się wysokim natężeniem napływu i salda migracji oraz spowolnieniem procesu starzenia się ludności. Na mniejszą skalę zjawisko suburbanizacji występuje wokół Tarnowa i Nowego Sącza. Najmniej korzystna sytuacja demograficzna występuje w gminach rolniczych, położonych w północnej części województwa, które od kilkudziesięciu lat charakteryzują się wysokim poziomem starości demograficznej oraz ubytkiem naturalnym i wędrownym ludności.

Pomimo wysokiej aktywności demograficznej niektórych powiatów, utrzymujący się niski poziom dzietności, niegwarantujący zastępowalności pokoleń, a będący rezultatem drugiego przejścia demograficznego, oraz pogłębiający się w skali całego województwa proces starzenia się ludności mogą w przyszłości doprowadzić do zwiększenia zasięgu zjawiska depopulacji. Jednocześnie atrakcyjność Krakowa i jego otoczenia w zakresie rynku pracy, rynku edukacyjnego, oferty kulturalnej i rynku nieruchomości mogą spowodować jeszcze większą koncentrację ludności w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym, głównie dzięki migracjom, także spoza województwa.

Bibliografia

- Berg L. van den, Drewett R., Klassen L., Rossi A., Vijverberg C. (1982), *Urban Europe: A Study of Growth and Decline*, Pergamon, Oxford.
- Dziewoński K. (1987), *Strefa podmiejska – próba ujęcia teoretycznego*, „Przegląd Geograficzny”, t. 59, nr 1–2, s. 55–63.
- Eberhardt P. (1989), *Regiony wyludniające się w Polsce*, „Prace Geograficzne”, 148, IGiPZ PAN.
- Gałka J., Wójtowicz M., Kurek S. (2013), *Przestrzenne zróżnicowanie zmian zaludnienia w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym w okresie 1988–2011*, „Studia Miejskie”, 12, s. 59–77.
- Górz B. (1994), *Emigracja zarobkowa ludności wsi podhalańskich do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, w: *Studia nad przemianami Podhala*, B. Górz (red.), Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków, s. 92–116.
- Grzeszczak J. (2010), *Gentryfikacja osadnictwa*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- GUS (2016), *Migracje wewnętrzne ludności na pobyt stały według województw w latach 1998–2015*, Warszawa.
- Haase A., Steinführer A., Kabisch S., Buzar S., Hall R., Ogden P. E. (2010), *Emergent spaces of reurbanisation: exploring the demographic dimension of inner city residential change in a European setting*, *Population, Space and Place*, 16, s. 443–463.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J. (2011), *Ewolucja procesów suburbanizacji w regionie miejskim Łodzi*, w: *Regiony miejskie w Polsce. 20 lat transformacji*, J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (red.), Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 89–116.
- Kabisch N., Haase D. (2011), *Diversifying European Agglomerations: Evidence of urban population trends for the 21st century*, *Population, Space and Place*, 17, s. 236–253.
- Kabisch N., Haase D., Haase A. (2010), *Evolving reurbanisation? Spatio-temporal dynamics as exemplified by the East German city of Leipzig*, *Urban Studies*, 47(5), s. 967–990.
- Kabisch N., Haase D., Haase A. (2012), *Urban population development in Europe 1991–2008: The examples of Poland and UK*, *International Journal of Urban and Regional Research*, 36 (6), s. 1326–1348.
- Karwińska A. (2008), *Gospodarka przestrzenna, Uwarunkowania społeczno-kulturowe*, WN PWN, Warszawa.
- Koter M. (1985), *Kształtowanie się strefy podmiejskiej w świetle badań historyczno-geograficznych*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Geographica”, 5, s. 61–73.
- Kotowska I. E. (1998), *Teoria drugiego przejścia demograficznego przemiany demograficzne w Polsce w latach 1990*, „Studia Demograficzne”, KND PAN, 4, 134, Warszawa, s. 3–36.
- Kurek S., Lange M. (2013), *Zmiany zachowań prokreacyjnych w Polsce w ujęciu przestrzennym*, Wyd. Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków.
- Kurek S., Gałka J., Wójtowicz M. (2014), *Wpływ suburbanizacji na przemiany wybranych struktur demograficznych i powiązań funkcjonalno-przestrzennych w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków.
- Lisowski A., Grochowski M. (2008), *Procesy suburbanizacji. Uwarunkowania, formy i konsekwencje*, w: *Ekspertyzy do Koncepcji Zagospodarowania Przestrzennego Kraju*, K. Saganowski, M. Zagrzejska-Fiedorowicz, P. Żuber (red.), tom 1, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, s. 217–280.
- Lesthaeghe R. (2010), *The Unfolding Story of the Second Demographic Transition*, *Population and Development Review*, 36, s. 211–251 (doi: 10.1111/j.1728-4457.2010.00328.x).

- Liszewski S. (1987), *Strefa podmiejska jako przedmiot badań geograficznych. Próba syntezy*, „Przegląd Geograficzny”, 59, 1–2, s. 65–79.
- Potrykowska A. (2000), *Struktura przestrzenna migracji w regionie miejskim Warszawy*, „Przeł. Geogr.”, 72, z. 4, s. 467–478.
- Potrykowska A. (2000), *Zróżnicowanie przestrzenne migracji wewnątrzregionalnych w regionie miejskim Warszawy*, w: *Warszawa jako przedmiot badań w geografii społeczno-ekonomicznej*, G. Węclawowicz (red.), IGiPZ PAN, Warszawa, s.103–114.
- Prochownikowa A. (1983), *Problem starzenia się ludności wsi (na przykładzie województwa krakowskiego)*, „Folia Geographica”, seria: „Oeconomica”, 15, Kom. Nauk Geogr. PAN, Kraków, s. 115–134.
- Śleszyński P. (2006), *Demograficzny wymiar suburbanizacji*, w: *Żywiolowe rozprzestrzenianie się miast. Narastający problem aglomeracji miejskich w Polsce*, Kozłowski S. (red.), Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Katedra Ochrony Środowiska; Polska Akademia Nauk, Komitet „Człowiek i Środowisko” przy Prezydium PAN, Białystok, Lublin, Warszawa.
- Urząd Statystyczny w Krakowie (2016), *Krakowski Obszar Metropolitalny w latach 2011-2015*, Kraków.
- Van de Kaa D.J. (2003), *The idea of a second demographic transition in industrialized countries*, „Japanese Journal of Population”, 1 (1), s. 42–75.
- Van de Kaa D.J.(2004), *Is the Second Demographic Transition a useful research concept: questions and answers*, „Vienna Yearbook of Population Research”, 2, s. 3–10.
- Więclaw-Michniewska J. (2011), *Suburbanizacja w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, w: *Regiony miejskie w Polsce. 20 lat transformacji*, J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (red.), Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 73–88.
- Zborowski A. (2005), *Przemiany struktury społeczno-przestrzennej regionu miejskiego w okresie realnego socjalizmu i transformacji ustrojowej (na przykładzie Krakowa)*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ, Kraków.
- Zborowski A., Chaberko T., Kretowicz P. (2011), *Procesy suburbanizacji rezydencjonalnej w regionie miejskim Krakowa: przemiany społeczno-przestrzenne*, w: *Regiony miejskie w Polsce. 20 lat transformacji*, J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 89–116.

Spatial diversity of the demographic situation of the Małopolskie voivodship as compared to Poland

Summary

The Małopolskie voivodship, in terms of demographic processes, does not differ fundamentally from the population situation in the whole country, but there is some specificity due to the functional and spatial diversity of the area. The aim of the study was to present the demographic situation of the Małopolskie voivodship against the background of Poland and other voivodships in terms of the state and dynamics of population, natural increase and mobility as well as age composition of the population. In addition, the characteristics of the

demographic processes of the area under investigation focuses on the Cracow Metropolitan Area and the city of Krakow. The source material for the analysis was the data of the Central Statistical Office in Warsaw (Local Data Bank, Demography database) and the City of Krakow (StatKraK database). As a result of the analysis it was found that Małopolskie voivodship ranks in the lead in terms of population growth, both on a yearly and multi-annual basis. While relatively high natural population growth is due to holding to traditional values (mainly in the southern part of the Małopolska Province), a positive migration balance is a result of the attractiveness of the Małopolskie voivodship, especially Cracow and its surroundings, and favourable labour market trends. Despite the deeper aging process of the population, the Małopolskie voivodship can be described as demographically young on the background of the whole country.

Prof. dr hab. Jolanta KURKIEWICZ
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Komitet Nauk Demograficznych PAN

3. Konsekwencje długookresowej stabilizacji płodności i umieralności w województwie małopolskim

3.1. Kształtowanie się nowej demografii Europy

Zachowania demograficzne kształtujące wielkość i strukturę rodzin podlegają nieustannym zmianom, które współcześnie wykazują nie obserwowane wcześniej przyspieszenie. Przebieg tych procesów w poszczególnych krajach i regionach Europy jest zróżnicowany, ale równocześnie wykazuje on pewne typowe cechy. W związku z tym można rozpatrywać wspólne wzorce zmian. Znalazły one odzwierciedlenie w teoriach demograficznych. Do połowy lat 60. XX wieku procesy ludnościowe, które dokonywały się w krajach rozwiniętych, w zadowalający sposób opisywała i wyjaśniała teoria przejścia demograficznego ujmująca zachodzące zmiany jako przejście od reprodukcji rozrzutnej (prymitywnej, tradycyjnej), będącej wynikiem wysokiego poziomu płodności i umieralności, do reprodukcji oszczędnej (nowoczesnej) realizującej się przy niskiej płodności i umieralności. Społeczeństwa, które przebyły tę drogę, miały rozwijać się z oscylującym wokół zera przyrostem naturalnym, z rodziną nuklearną jako dominującym modelem (zob. np. Chesnais, 1986; Kirk, 1996; Okólski, 1990).

Zapoczątkowane wcześniej zmiany wzorca zachowań demograficznych w krajach rozwiniętych (w szczególności europejskich) od połowy lat 60. zaczęły wykazywać tendencje do rozpowszechniania się. Ich typowymi objawami było popularyzowanie, obok małżeństw, innych alternatywnych form związków, takich jak: kohabitacja czy związki na odległość (*living apart together*), przesunięcie centrum uwagi z dziecka na rodziców (samorealizacja), podejmowanie świadomych decyzji dotyczących nie tylko liczby dzieci, ale również w odniesieniu do okresu ich przychodzenia na świat, wspomagane wysoko efektywnymi środkami antykoncepcyjnymi. Skutkowało to odraczaniem zakładania i rozwoju rodziny. Zmiany te znalazły uogólnienie w postaci teorii drugiego przejścia demograficznego, sformułowanej w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku (zob. np. Van de Kaa, 1987, 1993, 1997, 1999; Lesthaeghe, 1991, 2010; Lesthaeghe, Surkyn, 2004; Kurek, 2011; Kurkiewicz, 1998; Kotowska, 1999).

We wcześniejszych ujęciach tej koncepcji nie rozpatrywano umieralności ani migracji. Za uwzględnieniem umieralności przemawiało bezprecedensowe wydłużanie się przeciętnego dalszego trwania życia nie tylko noworodka, ale także osób w starszym wieku. Efekt umieralności objawił się z opóźnieniem, ponieważ zachowania będące wyrazem przyjęcia odpowiedzialności za własny stan zdrowia znajdują odzwierciedlenie w trwaniu życia dopiero w długim okresie. Rozważanie migracji w ramach drugiego przejścia demograficznego łączyło się ze zmianą kierunku przepływu ludności. Europa Zachodnia stawała się kontynentem napływu. Wobec zmniejszania się zasobów pracy w warunkach starzenia się populacji Europejczycy akceptowali te wędrowniki. D.J. Van de Kaa (2002, 2004) rozbudował więc standard drugiego przejścia, uwzględniając przejście od umieralności warunkowanej społecznie do umieralności determinowanej biologicznie oraz przekształcenie Europy z obszaru emigracji w obszar imigracji.

Na początku XXI w. pojawiły się koncepcje, w których bardziej niż dotychczas jest akcentowane znaczenie równości płci w kontekście symetrycznego podziału ról w życiu rodzinnym i zawodowym (zob. McDonald, 2000, 2000a, 2013).

Współczesne procesy, które kształtują nową demografię Europy, obejmują (zob. Van de Kaa, 2003):

1. Utrzymywanie się niskiego, a często bardzo niskiego poziomu płodności, który nie gwarantuje nawet prostej zastępowalności pokoleń.
2. Wydłużanie się oczekiwanego trwania życia, którego największy przyrost przypada na populację w starszym wieku.
3. Starzenie się populacji.
4. Zmniejszanie się i starzenie zasobów pracy.
5. Spadek przyrostu naturalnego.
6. Stabilizacja, a nawet zmniejszanie się liczby ludności.
7. Imigracja jako czynnik równoważący naturalny ubytek ludności.

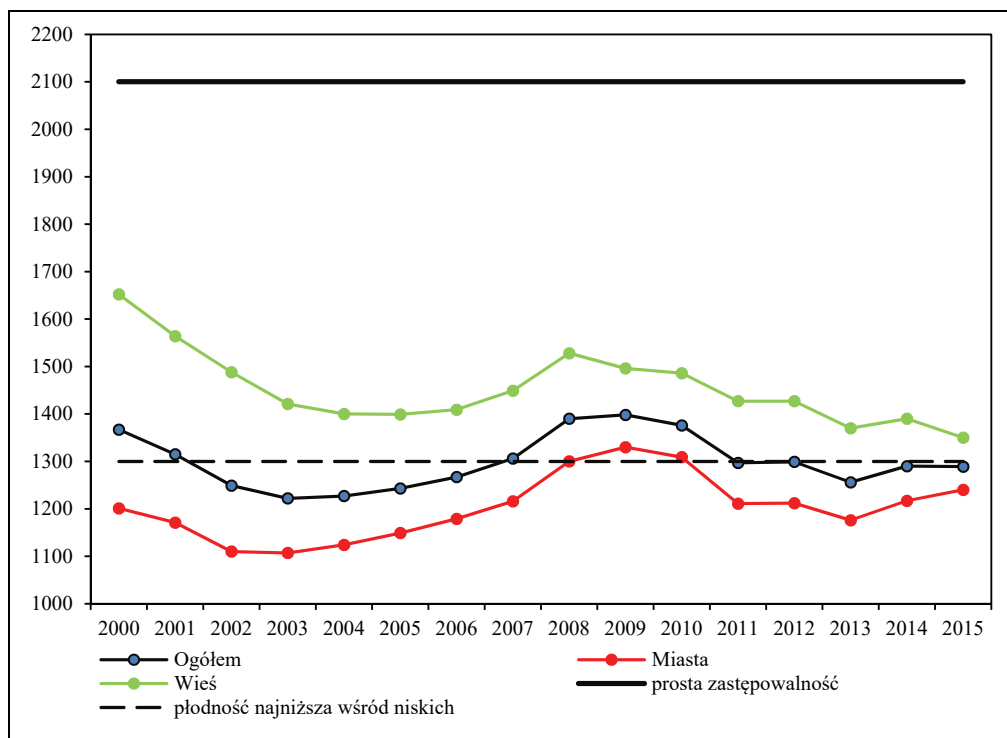
Procesy te ograniczają zdolność równoważenia urodzeń i zgonów. Życie młodych generacji będzie zatem przebiegać w warunkach zawężonej reprodukcji oraz demograficznego starzenia się.

3.2. Zmiany zachowań prokreacyjnych w Polsce

Charakterystyczną cechą procesów demograficznych jest ich przestrzenne zróżnicowanie obserwowane nie tylko między krajami, ale także w ramach danego kraju. Przedstawione koncepcje teoretyczne oraz kształtowanie się zachowań prokreacyjnych w Polsce będą stanowić tło do oceny sytuacji demograficznej w województwie małopolskim.

Polska należy do krajów o bardzo niskiej płodności. Na wykresie 3.1 przedstawiono dynamikę współczynników dzietności teoretycznej w latach 2000–2015 z podziałem na miasto i wieś¹.

Wykres 3.1. Współczynniki dzietności teoretycznej w Polsce w latach 2000–2015 (średnia liczba urodzeń w przeliczeniu na 1000 kobiet)



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Roczników Demograficznych*, GUS, Warszawa (www.stat.gov.pl).

W rozważanym okresie dynamika płodności charakteryzowała się zmienną tendencją. W latach 2000–2003 obserwowano jej spadek. Na wsi trend ten przedłużył się do 2004 roku. Lata 2005–2009 były okresem wzrostu współczynników dzietności teoretycznej. Na wsi był on obserwowany jeszcze w 2009 roku. W latach 2010–2015 dominowała tendencja spadkowa. Odchylenia (*in plus*) wystąpiły w latach 2012 i 2014. W roku 2015 współczynnik dzietności

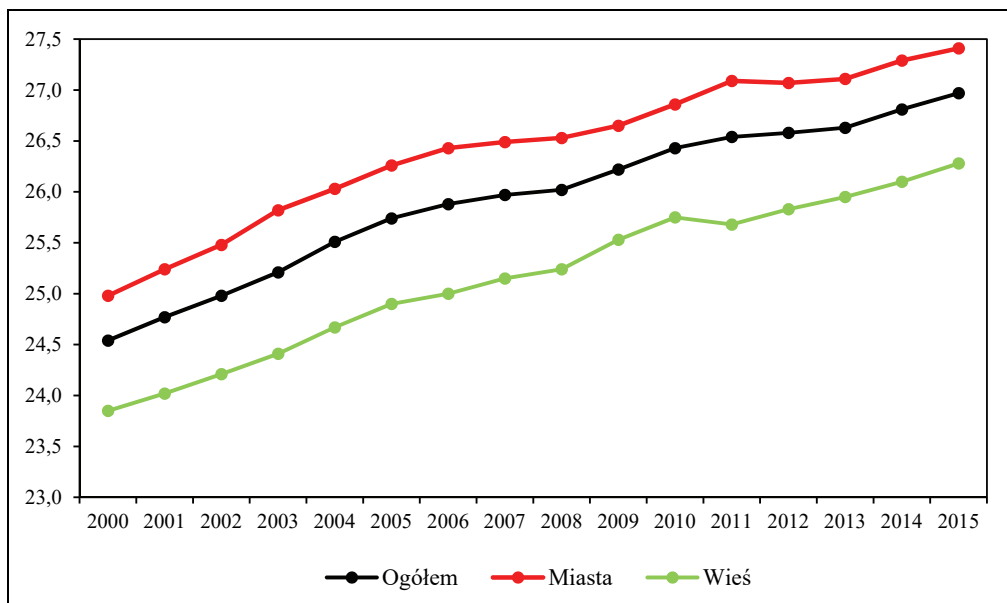
¹ Współczynnik dzietności teoretycznej informuje, jaka jest średnia liczba dzieci żywo urodzonych przez kobietę w ciągu całego okresu zdolności rozrodczej (tzn. w wieku 15–49 lat), przy założeniu że natężenie urodzeń według wieku matek (wzorzec płodności) pozostaje na poziomie zaobserwowanym w danym okresie kalendarzowym (zob. np. Kurkiewicz, 2010).

teoretycznej osiągnął poziom odpowiednio: w Polsce 1289, w miastach 1240 i na wsi 1350 urodzeń na 1000 kobiet w wieku rozrodczym.

Na podstawie współczynników dzietności teoretycznej można ocenić, w jakim zakresie żyjące generacje zostaną zastąpione przez przyszłe pokolenia. W celu zapewnienia reprodukcji prostej omawiany współczynnik powinien być równy 2100 (w przeliczeniu na 1000 kobiet). Na wykresie 3.1 zastępowalność tę wyznacza pozioma czarna linia na górze wykresu. Zatem płodność w Polsce znacznie odbiega od prostej zastępowalności.

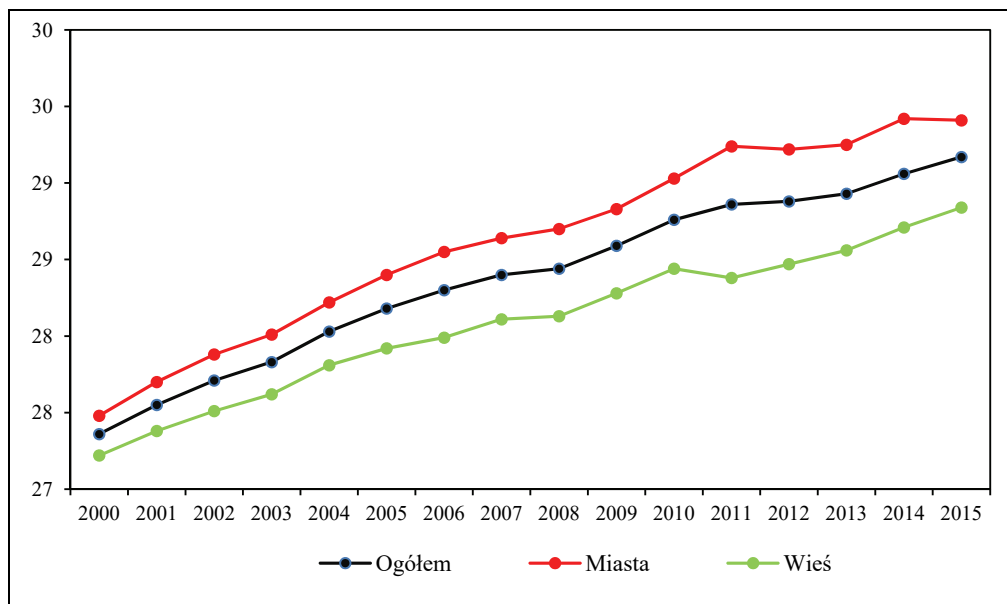
Na prezentowanym wykresie pokazano także poziom dzietności teoretycznej równy 1300 urodzeń w przeliczeniu na 1000 kobiet (linia przerywana). Jest on określany jako najniższy wśród niskich. W całym rozważanym okresie tylko na wsi płodność była wyższa od najniższej wśród niskich. W miastach natomiast niska płodność występuje już od 1995 r. i tylko w latach 2009–2010 współczynniki dzietności teoretycznej były nieznacznie wyższe od granicznej wartości (odpowiednio 1330 i 1309). W Polsce ogółem płodność najniższa wśród niskich występowała w latach 2002–2006 i 2011–2015, a w latach 2000–2001 oraz 2008–2010 była od niej wyższa.

Wykres 3.2. Średni wiek matek w chwili rodzenia dzieci pierwszej kolejności w Polsce w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Roczników Demograficznych* GUS, Warszawa (www.stat.gov.pl).

Wykres 3.3. Średni wiek matek w chwili rodzenia dzieci w Polsce w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Roczników Demograficznych*, GUS, Warszawa (www.stat.gov.pl).

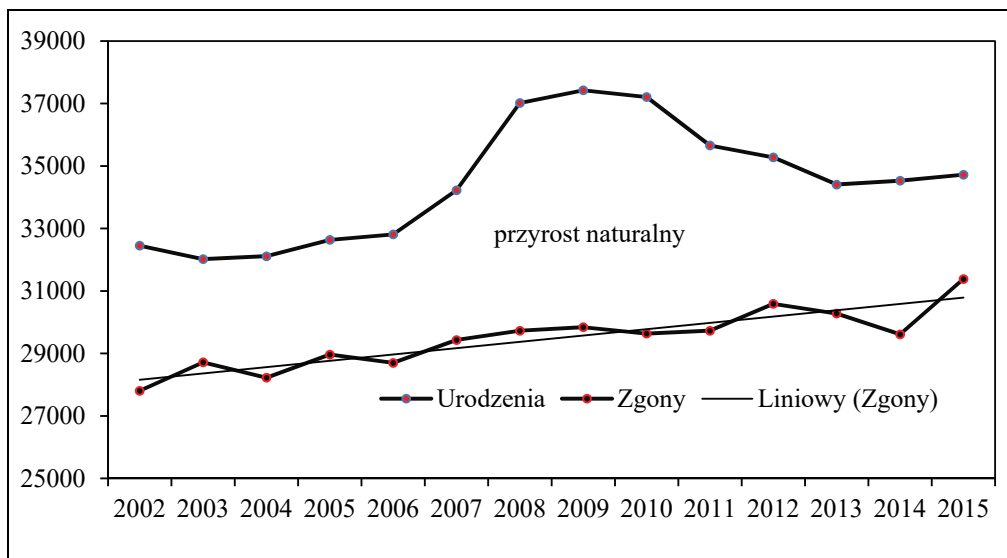
W latach 2000–2015 następował wzrost średniego wieku matek w chwili rodzenia zarówno pierwszego dziecka, jak i dzieci wszystkich kolejności łącznie (zob. wykresy 3.2 i 3.3). Przy niskim poziomie płodności wzrost średniego wieku matek świadczy o odraczaniu urodzeń. W roku 2000 matki rodziły pierwsze dziecko, mając średnio 24,54 roku (Polska), 24,98 roku (miasta), 23,85 roku (wieś). W roku 2015 wiek ten osiągnął 26,97 roku (Polska), 27,41 roku (miasta), 26,28 roku (wieś). W przypadku urodzeń wszystkich kolejności w 2000 r. wiek ten był równy 27,36 roku ogółem w Polsce, 27,48 roku w miastach oraz 27,22 roku na wsi. W roku 2015 wartości te wynosiły odpowiednio: 29,17 roku (Polska), 29,41 roku (miasto), 28,84 roku (wieś).

3.3. Ogólna charakterystyka sytuacji demograficznej województwa małopolskiego

Do przedstawienia ogólnej sytuacji demograficznej w Małopolsce będą wzięte pod uwagę następujące charakterystyki: liczba urodzeń, liczba zgonów, przyrost naturalny i oczekiwane trwanie życia noworodka.

Na wykresie 3.4 zaprezentowano trendy liczby urodzeń i liczby zgonów w Małopolsce w latach 2002–2015. Przyrost naturalny ilustruje powierzchnia między liniami wykresu.

Wykres 3.4. Liczba urodzeń i liczba zgonów w województwie małopolskim w latach 2002–2015



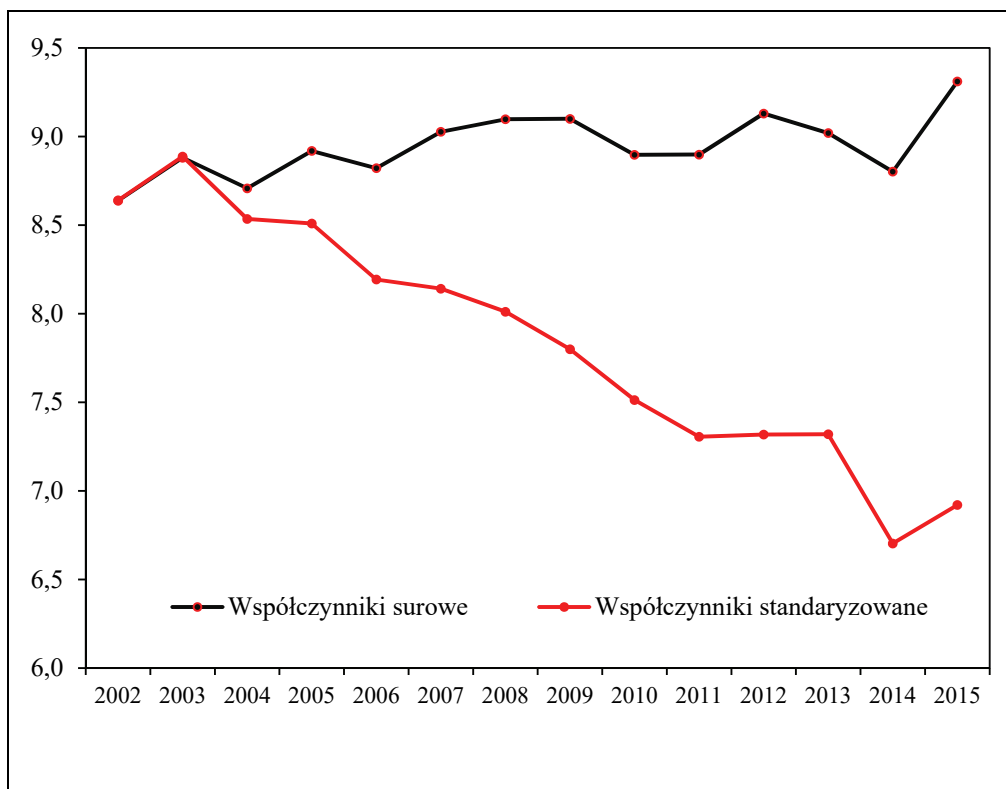
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Baza Demografia, www.stat.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

W roku 2002 urodziło się w Małopolsce 32 451 dzieci. W roku 2003 liczba ta obniżyła się o 433, osiągając 32 018 urodzeń. W latach 2004–2009 obserwowano tendencję wzrostową. Najwyższy przyrost liczby urodzeń wystąpił w 2008 roku. Urodziło się wówczas 37 424 dzieci, czyli o 2794 więcej niż w 2007 roku. Okres 2010–2013 charakteryzował się spadkiem liczby urodzeń. W latach 2014 i 2015 liczba ta się zwiększyła, osiągając w 2015 r. 34 721 urodzeń.

W rozważanym okresie liczba zgonów wykazywała trend rosnący. Tendencję tę należy rozpatrywać jako efekt starzenia się ludności Małopolski. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w zmianach standaryzowanego współczynnika zgonów, który mierzy natężenie zgonów (w przeliczeniu na 1000 mieszkańców) będące rezultatem zmian umieralności według wieku. Struktura populacji według wieku została bowiem ustalona na poziomie zaobserwowanym w 2002 roku. Trendy surowych² i standaryzowanych współczynników zgonów ilustruje wykres 3.5.

² Surowy współczynnik zgonów podaje liczbę zgonów przypadających na 1000 mieszkańców.

Wykres 3.5. Surowe i standaryzowane współczynniki zgonów (na 1000 mieszkańców) w województwie małopolskim w latach 2002–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Baza Demografia, www.stat.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

Przy ustalonej strukturze ludności według wieku natężenie zgonów związane ze zmianami umieralności według wieku wykazuje tendencję spadkową. Wzrost natężenia zgonów wystąpił w 2015 roku.

W latach 2002–2015 liczba urodzeń przewyższała liczbę zgonów. Dodatni przyrost naturalny wpływał zatem pozytywnie na kształtowanie się liczby ludności.

W Małopolsce wydłuża się oczekiwane dalsze trwanie życia. Dynamikę przeciętnego dalszego trwania życia noworodka płci męskiej i żeńskiej można prześledzić na podstawie danych zawartych w tabeli 3.1.

Tabela 3.1. Oczekiwane dalsze trwanie życia noworodka w woj. małopolskim w latach 2010–2015

Rok	Mężczyźni	Kobiety
1990	68,0	76,3
2000	71,3	78,8
2010	73,7	81,4
2015	75,1	82,4

Źródło: *Rocznik Demograficzny* (2016), GUS, Warszawa (tabl. 115), www.stat.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

Informacje zawarte w tabeli 3.2 ilustrują oczekiwane dalsze trwanie życia według wieku i płci w Małopolsce w 2015 roku.

Tabela 3.2. Zmiany oczekiwanego trwania życia według wieku i płci w woj. małopolskim w 2015 r.

Wiek	Mężczyźni	Kobiety
0	75,1	82,5
1	73,9	81,7
15	60,0	67,8
30	45,5	52,9
45	31,4	38,2
60	19,2	34,4

Źródło: *Rocznik Demograficzny* (2016), GUS, Warszawa, www.stat.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

3.4. Zachowania prokreacyjne w Małopolsce

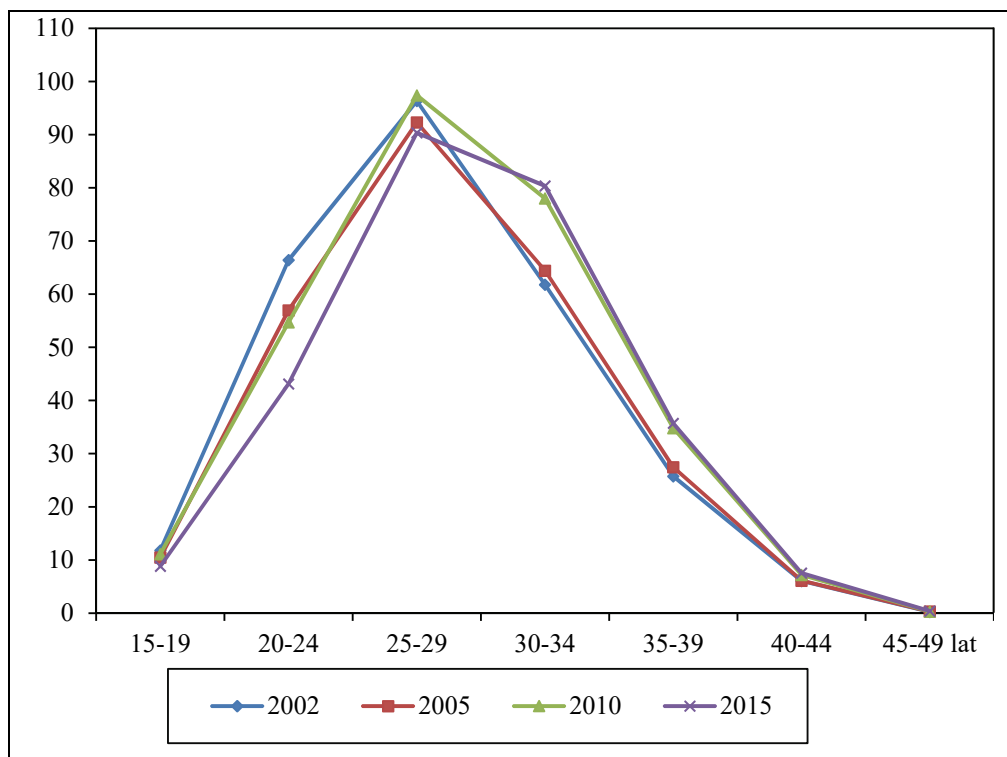
Kształtowanie się zachowań prokreacyjnych w Małopolsce opisują:

- rozkład cząstkowych współczynników płodności według wieku matek³ (wzorzec płodności),
- współczynniki dzietności teoretycznej (WDT),
- średni wiek matek w chwili rodzenia dzieci.

Natężenie urodzeń według wieku matek w okresie rozrodczym, mierzone cząstkowymi współczynnikami płodności dla wybranych lat kalendarzowych okresu 2002–2015, przedstawiono na wykresie 3.6.

³ Cząstkowe współczynniki płodności podają liczbę dzieci urodzonych przez kobiety w danym wieku okresu rozrodczego w przeliczeniu na 1000 kobiet w tym wieku.

Wykres 3.6. Częstkowe współczynniki płodności według wieku matek w województwie małopolskim w latach 2002–2015 (wybrane lata)



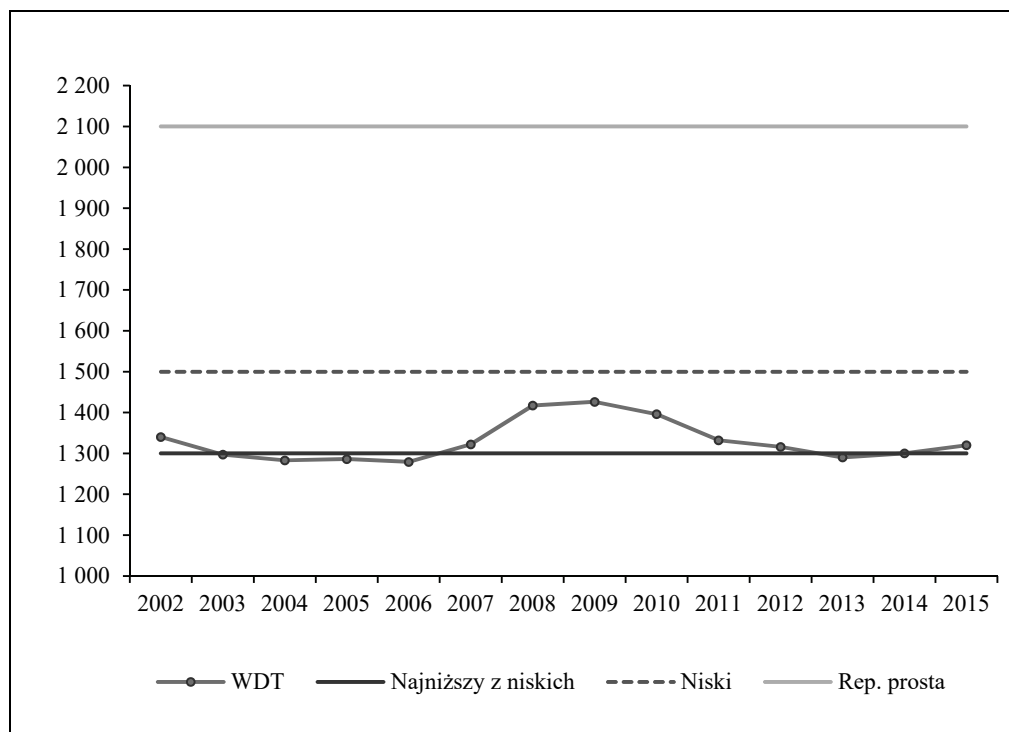
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, baza Demografia (data dostępu: 14.10.2016 r.).

Wzorec płodności w województwie małopolskim charakteryzuje się cechami typowymi dla współczesnych zachowań prokreacyjnych społeczeństw rozwiniętych. Najwyższe natężenie urodzeń występuje wśród matek w wieku 25–29 lat. Obniża się płodność w młodszych rocznikach wieku okresu rozrodczego. Jest to wyraz przede wszystkim odraczania urodzeń. Niektóre spośród nich są realizowane w starszym wieku. Świadczy o tym wzrost płodności kobiet w wieku 30–34 lata oraz 35–39 lat.

Zmiany zachowań prokreacyjnych, ujęte syntetycznie za pomocą współczynników dzietności teoretycznej, przedstawiono na wykresie 3.7. Oprócz zaobserwowanych wartości współczynników zaznaczono trzy poziomy płodności odpowiadające:

- reprodukcji prostej (WDT=2100),
- poziomowi niskiemu (WDT=1500),
- poziomowi najniższemu wśród niskich (WDT=1300).

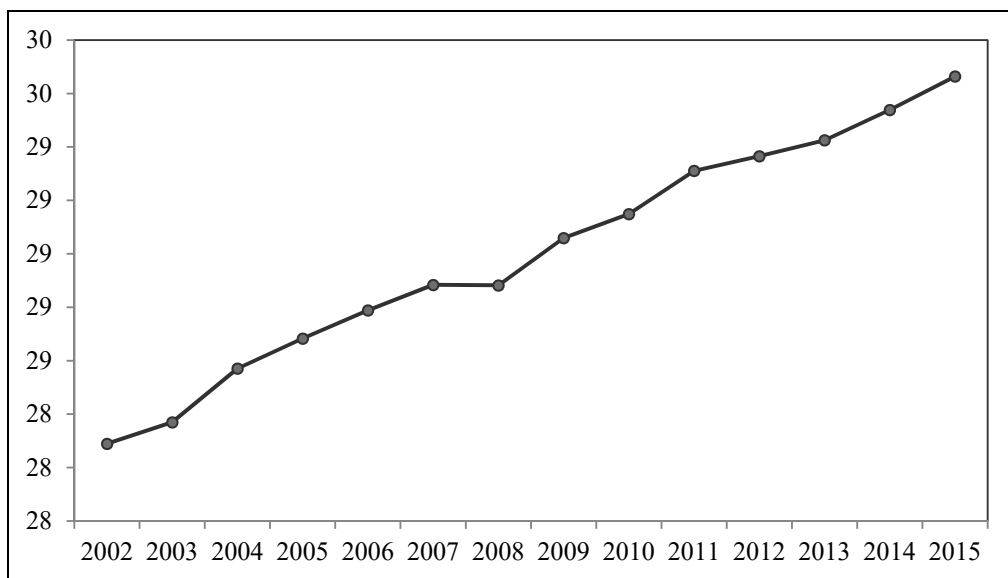
Wykres 3.7. Współczynniki dzietności teoretycznej w województwie małopolskim w latach 2002–2015 (w przeliczeniu na 1000 kobiet)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Baza Demografia, www.sta.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

W roku 2002 współczynnik dzietności teoretycznej był równy 1340, a w 2015 r. osiągnął wartość 1320 urodzeń na 1000 kobiet w wieku 15–49 lat. W rozważanym okresie obserwowano wzrosty i spadki płodności. Spadkowymi były lata 2002–2006 oraz 2010–2013. W latach 2007–2009 i 2014–2015 obserwowano wzrost płodności. Najwyższy jej poziom zaobserwowano w 2009 r. (1426), a najniższy w 2013 r. (1296). Dane te wskazują, że płodność w Małopolsce jest znacznie niższa od tej, która gwarantuje przynajmniej prostą zastępowalność pokoleń (WDT=2100). Jest ona także niższa od poziomu określonego przez P. McDonalda (2005) jako niski (WDT=1500). Płodność w Małopolsce oscyluje wokół poziomu określanego jako najniższy wśród niskich (WDT=1300). Poziom ten obserwowano w latach 2003–2006 i 2013–2014; w roku 2015 został przekroczony o 20 urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku 15–49 lat. W latach 2002–2015 wzrastał średni wiek matek w chwili rodzenia od 28,29 roku w 2002 r. do 29,66 roku w 2015 roku. Zilustrowano to na wykresie 3.8.

Wykres 3.8. Średni wiek matek w chwili rodzenia dzieci w województwie małopolskim w latach 2002–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Baza Demografia, www.stat.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

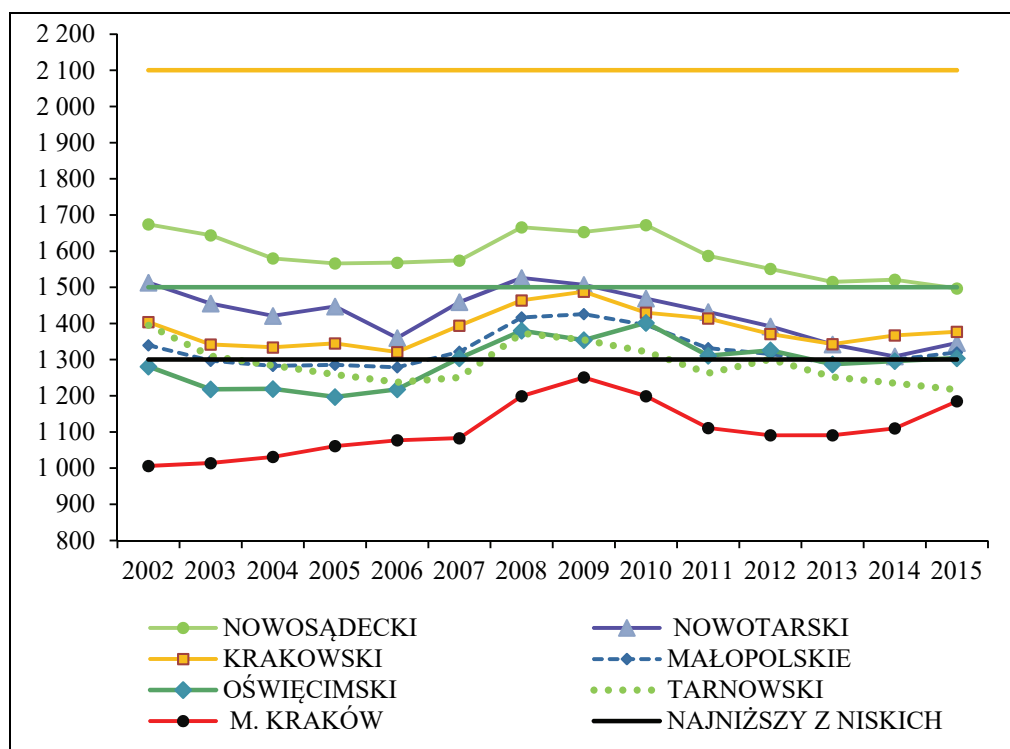
Dzietność w Małopolsce jest zróżnicowana przestrzennie. Na wykresie 3.9 przedstawiono dynamikę współczynników dzietności teoretycznej według podregionów. Żaden z nich nie wykazuje płodności zapewniającej zastępowalność pokoleń. Tylko podregion nowosądecki w latach 2002–2012 charakteryzował się płodnością przewyższającą poziom niski. Z kolei Kraków jest podregionem o płodności najniższej wśród niskich.

Podregionami, które mają płodność wyższą niż najniższa z niskich, ale nie przekraczającą niskiej, są: krakowski, nowosądecki i nowotarski. Z kolei oświęcimski i tarnowski oscylują wokół poziomu najniższego z niskich. Wykres 3.10 przedstawia kształtowanie się współczynników dzietności teoretycznej według powiatów w 2015 roku.

Do grupy powiatów o najniższej płodności, wymienionych w kolejności rosnącej, należy osiem następujących powiatów: olkuski, brzeski, dąbrowski, chrzanowski, miechowski, proszowicki, tarnowski i nowotarski. Również osiem jednostek terytorialnych znajduje się w przedziale od 1300 do 1500 (krakowski, oświęcimski, gorlicki, tatrzański, wielicki, bocheński, wadowicki, suski). Trzy powiaty przekraczają poziom niski (WDT=1500), ale pozostają znacznie poniżej zastępowalności pokoleń. Są to: nowosądecki, myślenicki i limanowski.

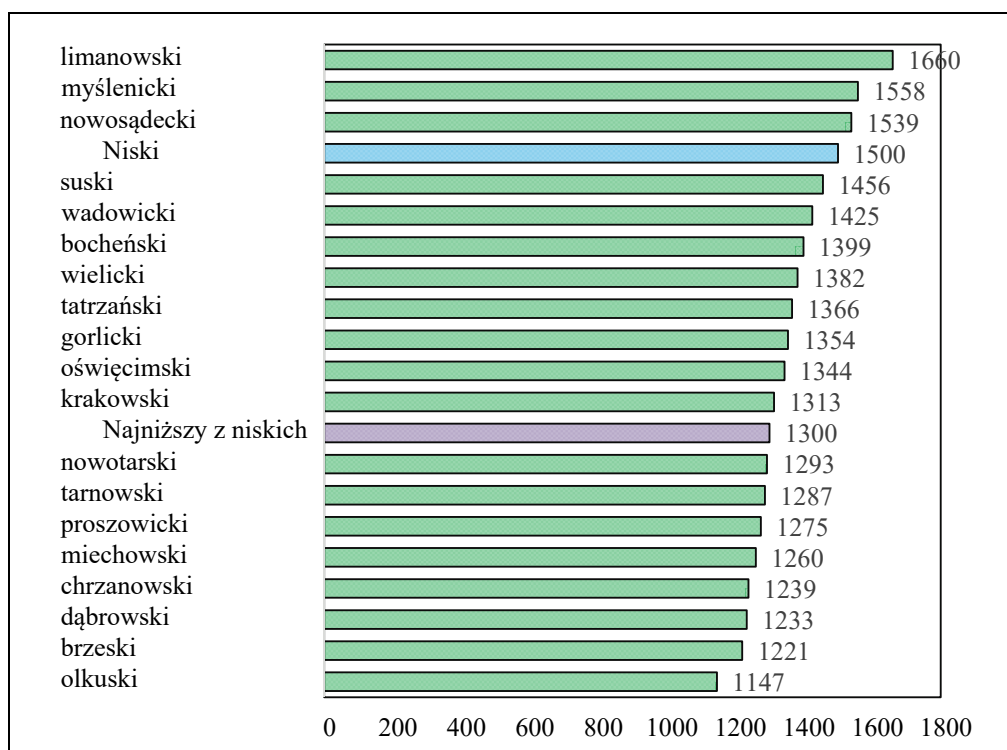
Porównując zachowania prokreacyjne w województwie małopolskim z zachowaniami prokreacyjnymi w Polsce, należy stwierdzić, że analizowane tendencje są podobne. W obydwu przypadkach jest obserwowana niska i obniżająca się płodność. Wzrasta średni wiek matek w chwili rodzenia dzieci. Różnice dotyczą poziomu. W analizowanym okresie płodność w Małopolsce była wyższa niż w Polsce. Wyższy był także średni wiek matek w chwili rodzenia, co można wyjaśnić tym, że wyższa płodność wymaga dłuższego okresu realizacji.

Wykres 3.9. Współczynniki dzietności teoretycznej w województwie małopolskim według podregionów w latach 2002–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Baza Demografia, www.stat.gov.pl (data dostępu: 14.10.2016 r.).

Wykres 3.10. Współczynniki dzietności teoretycznej według powiatów województwa małopolskiego w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, Baza Demografia, www.stat.gov.pl (data dostępu 14.10.2016 r.).

3.5. Skutki stabilizacji płodności i umieralności

Konsekwencje długookresowej stabilizacji płodności i umieralności w Małopolsce oceniono wykorzystując współczynnik przyrostu naturalnego Lotki (zob. np. Paradysz, 2010). Jest on zdefiniowany za pomocą podanego niżej wzoru:

$$\rho = \frac{\bar{x} - \sqrt{\bar{x}^2 - 2 \cdot s^2 \cdot \ln R(0)}}{s^2}$$

gdzie: $R(0)$ – współczynnik reprodukcji netto⁴, \bar{x} – średni wiek matek w chwili rodzenia córek, s^2 – wariancja wieku matek w chwili rodzenia córek.

⁴ Współczynnik reprodukcji netto określa liczbę dziewczynek, które dożyją średniego trwania generacji i zastąpią w prokreacji swoją matkę. Średnie trwanie generacji jest mierzone średnim wiekiem matek w chwili rodzenia córek (zob. np. Paradysz, 2010).

Współczynnik ten jest związany z modelem populacji ustabilizowanej. Populacje zamknięte, czyli takie w których nie występują migracje charakteryzujące się stałymi cząstkowymi współczynnikami zgonów i współczynnikami płodności według wieku, po odpowiednio długim okresie dążą do stałej struktury według wieku niezależnie od tego, jaka byłaby ich struktura wyjściowa. Po osiągnięciu stabilnej struktury ludność rozwija się w tempie wyznaczonym przez stały w czasie współczynnik przyrostu naturalnego Lotki. Jest on interpretowany jako graniczna wartość, do jakiej zmierza współczynnik przyrostu naturalnego na skutek stabilizowania się cząstkowych współczynników płodności i umieralności według wieku. Przyrost naturalny w ujęciu współczynnika Lotki jest określony nie tylko przez poziom umieralności i płodności, ale także przez wzorzec płodności, który syntetycznie ujmuje średni wiek, i wariancja wieku matek w chwili rodzenia córek.

Do oceny skutków stabilizacji umieralności i płodności w województwie małopolskim przyjęto jako wyjściowe cząstkowe współczynniki zgonów i płodności takie jak w 2015 roku. Wyniki przeprowadzonych obliczeń podano w tabeli 3.3.

Tabela 3.3. Współczynnik przyrostu naturalnego Lotki i jego składowe

Współczynnik reprodukcji netto $R(0)$	647	na 1000 kobiet w wieku 15–49 lat
Średni wiek matek w chwili rodzenia córek	29,66	lata
Wariancja wieku matek w chwili rodzenia córek	30,66	lata ²
Współczynnik przyrostu naturalnego Lotki	–14,58	na 1000 mieszkańców

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z *Rocznika Demograficznego* (2016), GUS, Warszawa, www.gov.pl, (data dostępu: 15. 10. 2016 r.).

Obliczona wartość $\rho = -14,58$ wskazuje, że długookresowa stabilizacja umieralności i płodności na poziomie obserwowanym w województwie małopolskim w 2015 r. po upływie odpowiednio długiego okresu (przynajmniej 100 lat) doprowadzi do średniorocznego obniżania się liczby ludności o 14,58 osób w przeliczeniu na 1000 mieszkańców.

Podsumowanie

Ogólną ocenę rozważanych procesów przeprowadzono, podejmując próbę odpowiedzi na pytanie, czy przemiany zachodzące w Małopolsce można rozpatrywać w kontekście nowej demografii Europy. Spośród siedmiu wymienionych na początku jej cech w województwie małopolskim zaobserwowano: (1) utrzymywanie się niskiego, a nawet bardzo niskiego poziomu płodności,

który nie gwarantuje zastępowalności pokoleń, (2) wydłużanie się oczekiwanego trwania życia nie tylko noworodka, ale także ludności w starszym wieku, (3) starzenie się populacji, (4) dodatnie saldo migracji. Małopolska odróżnia się natomiast dodatnim przyrostem naturalnym, który wraz z dodatnim saldem migracji pozytywnie wpływa na kształtowanie się liczby ludności.

Z troską należy odnosić się do dzietności oscylującej w pobliżu najniższej wśród niskich. Długotrwałe utrzymywanie się tego poziomu zagraża wejściem w pułapkę niskiej płodności (zob. np. McDonald, 2005; Lutz, Skirbekk, Testa, 2006). Jeśli współczynnik dzietności teoretycznej przez długi czas utrzyma się w przedziale 1,3–1,4, to dojście do poziomu 1,5–1,6 będzie już bardzo trudne. Uruchomią się bowiem trzy wzajemnie wzmacniające się mechanizmy: demograficzny, ekonomiczny i społeczny.

Mechanizm demograficzny jest związany z wzajemnymi uwarunkowaniami struktur i procesów demograficznych. Niska w przeszłości liczba urodzeń powoduje, że z pewnym opóźnieniem do wieku zdolności rozrodczej będą dochodzić coraz mniejsze generacje. Liczba urodzeń będzie się obniżać, nawet jeśli płodność będzie zbliżona do poziomu prostej reprodukcji. Pojawia się więc spirala napędzająca spadkowy trend liczby urodzeń. W długim okresie mogą wystąpić głębokie zmiany strukturze ludności, które uruchomią negatywne momentum, czyli trwały spadek liczby ludności wynikający z jej struktury według wieku.

Mechanizm ekonomiczny zostaje uruchomiony w warunkach starzenia się populacji. Proces ten przyczynia się do wzrostu obciążenia młodych generacji. Jeśli ludzie młodzi zakładający rodziny będą chcieli utrzymać standard życia przynajmniej taki jak ich rodzice, to w trudniejszych warunkach ekonomicznych będą skłonni ograniczyć rozmiary swoich rodzin. Pojawia się więc sprzężenie zwrotne między starzeniem się populacji i spadkiem liczby urodzeń.

W zaistniałej sytuacji objawia się mechanizm społeczny. Według koncepcji socjologicznych, osoby, które wychowywały się w małych rodzinach, będą skłonne do ograniczania liczby własnych dzieci.

Wejście w pułapkę niskiej płodności oznacza, że zmiany struktury według wieku związane z długookresową niską dzietnością mogą być tak daleko idące, że powrót do płodności zbliżonej do zastępowalności pokoleń staje się niemożliwy, a zmiany w strukturze populacji nieodwracalne.

Biorąc pod uwagę zaprezentowane tendencje rozwojowe poziomu i wzorców płodności, można uznać, że w zakresie warstwy opisowej jest uzasadnione posiłkowanie się teorią drugiego przejścia demograficznego. Należy jednak wziąć pod uwagę, że obserwowane zmiany mogą być rezultatem różnych uwarunkowań. Dlatego chcąc odpowiedzieć na pytanie, czy zachowania te można rozważać w kontekście drugiego przejścia demograficznego, trzeba przedyskutować ich uwarunkowania w kontekście procesów modernizacyjnych w sferze struktury

ry, kultury i technologii. Przemiany strukturalne ukształtowały post-industrialne społeczeństwo dobrobytu, w którym po zaspokojeniu potrzeb podstawowych pojawiają się wyższego rzędu, postmaterialistyczne potrzeby samorealizacji i indywidualnej autonomii. W teorii drugiego przejścia demograficznego są to kluczowe czynniki objaśniające zmiany w tworzeniu związków i kształtowaniu się rodziny. Jest to sfera kultury obejmująca system wartości i postaw.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej, oznaki drugiego przejścia demograficznego pojawiły się równolegle z transformacją systemową lat 90. (zob. np.: Van de Kaa, 2002; Lesthaeghe, Surkyn, 2004; Speder, Kapitany, 2009; Frejka, 2008; Kotowska i in., 2008; Sobotka, 2008).

Do sytuacji w Polsce odnoszą się: I.E. Kotowska, J. Józwiak, A. Matysiak i A. Baranowska (2008). Autorki są zdania, że procesy strukturalne są niezbędne dla kulturowych i technologicznych zmian należących do istotnych uwarunkowań formowania się rodziny. Uznają one, że rozwój postindustrialnego społeczeństwa w Polsce przebiega podobnie jak w Europie Zachodniej. Stwierdzają jednak, że decydujący wpływ na rozważane procesy ma strukturalny składnik modernizacji, to znaczy ograniczenia ekonomiczne. Kluczowe znaczenie ma sytuacja na rynku pracy, wysokie koszty posiadania dzieci oraz trudności w godzeniu pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi. Zatem kształtowanie się rodzin i gospodarstw domowych wraz z ich determinantami wymaga ciągłych badań obejmujących różne aspekty zachowań.

Bibliografia

- Chesnais J.-C. (1986), *La transition démographique. Etapes, formes, implications économiques*, PUF, Paris.
- Frejka T. (2008), Overview Chapter 5: *Determinants of family formation and childbearing during the societal transition in Central and Eastern Europe*, "Demographic Research", Vol. 19, Article 7 (<http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol19/8/> – data dostępu: 30.11.2013 r.).
- Kirk D. (1996), *Demographic Transition Theory*, "Population Studies", No. 3.
- Kotowska I. (red.), (1999), *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90. w świetle koncepcji drugiego przejścia demograficznego*, Warszawa.
- Kotowska I.E., Józwiak J., Matysiak A., Baranowska A., *Poland: Fertility decline as a response to profound societal and labour market changes?* "Demographic Research", Vol. 19, Article 22 (<http://www.demographic-research.org/Volumes/Vol19/22/> – data dostępu: 15.11.2013 r.).
- Kurek S. (2011), *Population changes in Poland: A second demographic transition view*, "Procedia Social and Behavioral Sciences", No. 19.
- Kurkiewicz J. (1998), *Modele przemian płodności w wybranych krajach europejskich w świetle drugiego przejścia demograficznego*. „Zeszyty Naukowe, Seria Specjalna: Monografie”, nr 131, Kraków.

- Kurkiewicz J., (2010), *Analiza płodności*, w: *Procesy demograficzne i metody ich analizy*, J. Kurkiewicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Lesthaeghe R. (1991), *The second demographic transition in Western countries: An interpretation*, "IPD Working Paper", 2, Brussels.
- Lesthaeghe R. (2010), *The unfolding story of the Second Demographic Transition*, "Population and Development Review", 36(2).
- Lesthaeghe R., Surkyn J. (2004), *When History moves on: The Foundations and Diffusion of a Second Demographic Transition*, Seminar on ideational Perspectives on International family change, Population Studies Center, Institute for Social Research (ISR), University of Michigan, Ann Arbor (MI).
- Lutz W., Skirbekk V., Testa M.R. (2006), *The Low Fertility Trap Hypothesis: Forces That May Lead to Further Postponement and Fewer Births in Europe*, "Vienna Yearbook of Population Research", Vienna.
- McDonald P. (2000), *Gender equity, social institutions and the future of fertility*, "Journal of Population Research", No. 17.
- McDonald P. (2000a), *Gender equity in theories of fertility transition*, "Population and Development Review", No. 26.
- McDonald P. (2005), *Low Fertility in Singapore: Causes, Consequences and Policies*, Paper presented at the Forum on Population and Development in East Asia, Beijing, May 16–17, 2005.
- McDonald P. (2013), *Societal foundations for explaining low fertility: Gender equity*, "Demographic Research", Vol. 28.
- Okólski M. (red.) (1990), *Teoria przejścia demograficznego*, PWE, Warszawa.
- Paradysz J. (2010), *Reprodukcja ludności*, w: *Procesy demograficzne i metody ich analizy*, J. Kurkiewicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Speder Z., Kapitány B. (2009), *Ideational factors and parenthood. A gender and parity specific analysis in a post-communist society*, "Working Papers on Population", No. 9, Family and Welfare, Demographic Institute Hungarian Statistical Office.
- Sobotka T. (2008), *Overview Chapter 6: The diverse faces of the Second Demographic Transition in Europe*, "Demographic Research", Vol. 19, Art. 8.
- Van de Kaa D.J. (1987), *Europe's Second Demographic Transition*, "Population Bulletin", Vol. 42, No. 1.
- Van de Kaa D.J. (1993), *The Second Demographic Transition revisited: Theories and expectations*, w: *Population and Family in the Low Countries. Data, Fertility and other Current Issues*, G.C.N. Beets, J.C. Van den Brekel, R.L. Cliquet, G. Dooghe, J. de Jong Gierveld (red.).
- Van de Kaa D.J. (1997), *Options and sequences: Europe's demographic patterns*, "Journal of the Australian Population Association", Vol. 14, No. 1.
- Van de Kaa D.J. (1999), *Europe and its population: the long view*, w: D.J. Van de Kaa, H. Leridon, G. Gesano, M. Okólski, *European Populations: Unity in Diversity*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht.
- Van de Kaa D.J. (2002), *The idea of a Second Demographic Transition in industrialized countries*, Paper presented at the Sixth Welfare Policy Seminar of the National Institute of Population and Social Security, Tokyo, Japan, 29 January 2002, (http://www.ipss.go.jp/webjad/WebJournal.files/population/2003_4/Kaa.pdf – data dostępu: 20. 11. 2013 r.).

Van de Kaa D.J. (2003), *The New Demography of Europe*, Referat wygłoszony 8.05.2003 r. z okazji pobytu w Warszawie w związku z nadaniem tytułu doktora honoris causa Szkoły Głównej Handlowej, Warszawa.

Van de Kaa D.J. (2004), *Is the Second Demographic Transition a useful research concept: Questions and answers*, "Vienna Yearbook of Population Research", Vienna.

Consequences of the long-term stability of fertilization and mortality in the Małopolskie voivodship

Summary

The aim of the work is to demonstrate how the stability of fertility and mortality can determine the demographic situation of Małopolska Region in the very long view. For this purpose the Lotka intrinsic rate of natural increase is used. The regularities are discussed in the context of the Second Demographic Transition Theory and the Low Fertility Trap Hypothesis.

4. Proces starzenia się ludności województwa małopolskiego z perspektywy polityki senioralnej

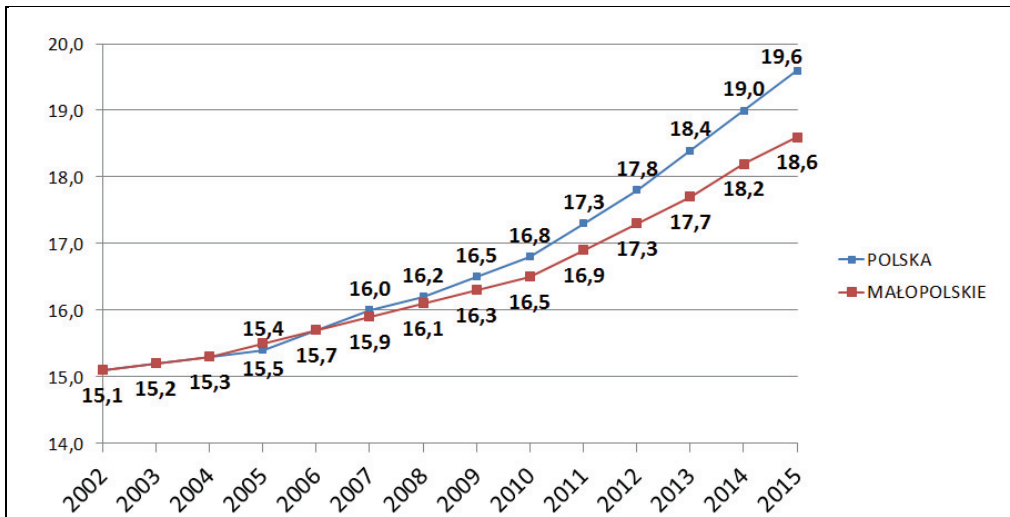
Analiza procesu starzenia się w województwie małopolskim w tym opracowaniu zostanie zaprezentowana z perspektywy socjologicznej. Główną osią rozważań będzie zarysowanie dynamiki procesów starzenia się oraz analiza dokumentów strategicznych województwa małopolskiego z perspektywy polityki senioralnej. Starość jako pojęcie jest trudna do zdefiniowania i z tego względu wielu autorów jako próg starości przyjmuje granicę wieku wyznaczaną formalnie przez system emerytalny (Halicka, Halicki, 2011; Krzyżowski, 2011; Perek-Białas, Turek, 2011). Tymczasem w ocenie samych osób starszych początek starości utożsamiany jest najczęściej z okresem, w którym następuje pogorszenie stanu zdrowia (Halicka, Halicki, 2011), a nie z rozpoczęciem życia na emeryturze. Ze względów pragmatycznych zdecydowano się na przyjęcie upraszczającego założenia, że początek starości utożsamiany będzie przez ekonomiczne kryterium wieku poprodukcyjnego.

4.1. Dynamika procesu starzenia się ludności w województwie małopolskim na tle Polski

W województwie małopolskim, podobnie jak w Polsce ogółem, systematycznie zwiększa się udział ludności w wieku poprodukcyjnym, co przedstawiono na wykresie 4.1.

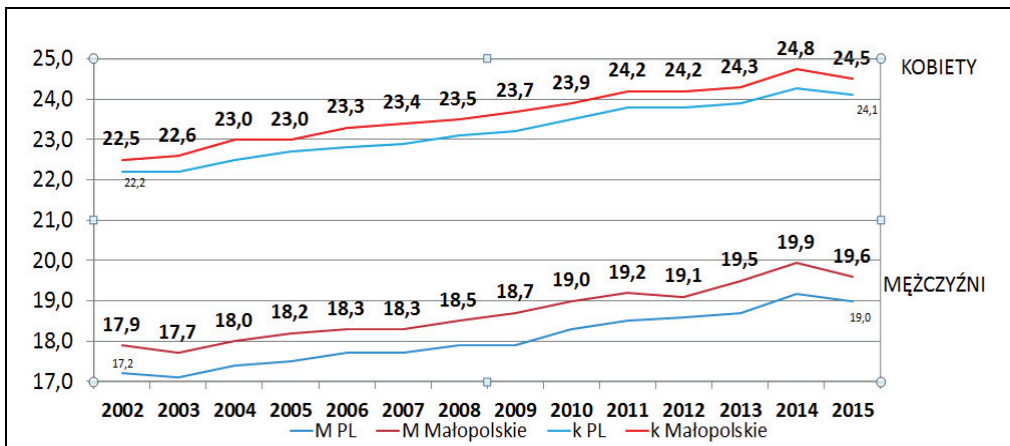
Zaprezentowane na wykresie 4.1 dane jasno wskazują, że zwłaszcza w ostatnich latach udział osób w wieku poprodukcyjnym zarówno w populacji Polski, jak i Małopolski dynamicznie się zwiększa. Warunkowane jest to przez wydłużanie się przeciętnego trwania życia jednostek, z jednej strony, oraz ograniczanie prokreacji – z drugiej. W efekcie osoby starsze stanowią coraz większą część populacji. Wiąże się to z konsekwencjami zarówno ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi, jak i kulturowymi. W tym opracowaniu uwaga zostanie skoncentrowana na konceptualizacji procesu starzenia się w polityce społecznej wobec starzenia się populacji ze szczególnym uwzględnieniem poziomu regionalnego – województwa małopolskiego.

Wykres 4.1. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w strukturze populacji w Polsce i w województwie małopolskim w latach 2002–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Danych Lokalnych, GUS (www.stat.gov.pl/bdl – data dostępu: 28.11.2016 r.).

Wykres 4.2. Przeciętne dalsze trwanie życia osób w wieku 60 lat w Polsce i Małopolsce w latach 2002–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Banku Danych Lokalnych, GUS (www.stat.gov.pl/bdl – data dostępu: 28.11.2016 r.).

Przeciętne dalsze trwanie życia osób w wieku 60 lat, którego wartości zaprezentowano na wykresie 4.2, jest jednym ze wskaźników powszechnie wykorzyst-

stywanych w celu przedstawienia dynamiki procesów starzenia się. Dane zaprezentowane na wykresie wskazują na proces wydłużania się przeciętnego dalszego trwania życia oraz obrazują znany zarówno demografom, jak i socjologom proces feminizacji starości.

Należy jednak podkreślić, że przeciętne dalsze trwanie życia nie jest wskaźnikiem tak użytecznym jak przeciętne trwanie życia w zdrowiu, który wzbogaca wskaźnik dalszego trwania życia o wymiar jakościowy. Zawiera bowiem informację o średnim trwaniu życia bez niepełnosprawności. Niestety dane te nie są gromadzone na poziomie regionalnym, więc trudno wskazać ich wartości w województwie. Zgodnie z danymi Eurostatu¹ w Polsce w 2012 r. przeciętne dalsze trwanie życia bez niepełnosprawności wynosiło 59,2 lat dla mężczyzn i 62,9 lat dla kobiet. W przypadku mężczyzn była to wartość niższa od średniej europejskiej, która wynosiła 61,3 lat, a w przypadku kobiet była to wartość wyższa od średniej europejskiej dokładnie o rok. Warto także zwrócić uwagę, że Polska ma zdecydowanie niższe wskaźniki dalszego trwania życia w zdrowiu dla osób w wieku 65 lat. Dla kobiet jest to 7,8 lat, a dla mężczyzn 7,4 lat.

4.2. Koncepcje polityk wobec starzenia się ludności

Zachodzące procesy demograficzne wynikające z wydłużania się dalszego trwania życia jednostek i wzrastającego udziału osób w wieku poprodukcyjnym w strukturze ludności stanowią od dawna przedmiot zainteresowań badawczych przedstawicieli wielu dyscyplin. Problematyką starzenia się w wymiarze regionalnym zajmują się w różnym zakresie zarówno demografowie (Wierchośławski, 1999), geografowie (Grzelak-Kostulska, 2001; Długosz i Kurek, 2005), socjologowie (Szukalski, 2010; Pawlina, 2014), architekci (Labus, 2013) i gerontolodzy (Wnuk i in., 2008). Z perspektywy socjologicznej podstawową tendencją, którą należy odnotować w procesie rozwoju refleksji nad zagadnieniem starzenia się i starości, jest przechodzenie od nurtu demografii apokaliptycznej (Szukalski, 2006) czy rozmaitych „panik społecznych” (Palska, 2004) do dominującego obecnie podejścia produktywnego starzenia się (Bass i Caro, 2001). Podejście to stało się jedną z głównych dyrektyw polityk publicznych powstających w ostatnich latach, o czym świadczyć może fakt, że Komisja Europejska zaproponowała przyjęcie koncepcji „srebrnej gospodarki” jako jednego z rozwiązań na rzecz bardziej produktywnego i dynamicznego rozwoju w okresie starzenia się ludności krajów członkowskich (Komisja Europejska, 2007).

¹ Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/mapToolClosed.do?tab=mapiinit=1&iplugin=0&language=en&ipcocode=sdp220&iitoolbox=types> – data dostępu: 12.08.2014 r..

Obecnie wyróżnia się przynajmniej trzy koncepcje polityk wobec starzenia się społeczeństw – zbiorów zasad zarządzania interesem publicznym w zakresie przygotowania jednostek i zbiorowości do życia po osiągnięciu etapu starości. Są to paradygmaty starzenia się: produktywnego, aktywnego i kreatywnego (Klimczuk, 2013). Autorzy pierwszej koncepcji – *produktywnego starzenia się* – postulują wydłużanie lat pracy, ograniczanie opieki socjalnej oraz zwiększanie indywidualnych wkładów w potencjalne świadczenia i usługi opiekuńcze. W koncepcji *aktywnego starzenia się* zwraca się uwagę na potrzebę ograniczania dyskryminacji ze względu na wiek, wielowymiarowej edukacji i aktywizacji obywatelskiej w zabezpieczeniu praw ekonomicznych, politycznych i społecznych osób starszych, co ma sprzyjać poprawie stanu zdrowia oraz rozwiązywaniu problemów rodzinnych i lokalnych.

Paradygmat *kreatywnego starzenia się* dotyczy zaangażowania seniorów w aktywność twórczą w celu odejścia od podkreślania ich problemów na rzecz wskazywania ich potencjałów. Programy łączące sztukę z edukacją ustawiczną, integracją społeczności oraz działaniami rehabilitacyjnymi i terapeutycznymi mają poprawiać kondycję fizyczną i psychospołeczną, budować znajomości oraz sprzyjać wykorzystaniu doświadczeń i przekazywaniu dziedzictwa przyszłym pokoleniom.

Powszechnie przyjmowanym paradygmatem jest aktywne starzenie się opisane w wytycznych „Międzynarodowego planu działania w kwestii aktywnego starzenia się” prowadzonego od 2002 r. przez Organizację Narodów Zjednoczonych (UN, 2002). Dokument ten skierowany jest do rządów krajowych i zawiera wiele szczegółowych zaleceń dotyczących rozwiązywania osiemnastu kwestii społecznych, przyporządkowanych do trzech priorytetowych kierunków działań: osoby starsze i rozwój, postęp zdrowia i dobrego samopoczucia w starszym wieku oraz zapewnienie włączających i wspierających środowisk. Plan ten jest powiązany z rozwijaną przez ONZ od lat 90. XX wieku koncepcją „budowy społeczeństwa dla ludzi w każdym wieku” (*society for all ages*). Należy zaznaczyć, iż w lokalnej polityce społecznej wobec ludzi starych i starości znaczenia nabiera też projekt globalnej sieci miast i gmin przyjaznych starszym ludziom (*Global Network of Age-Friendly Cities and Communities*), który powstał w 2010 r. z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia w następstwie prowadzonego od 2005 r. programu kształtowania standardów dostosowania miast do potrzeb osób starszych. Ośrodki, które kandydują do członkostwa w sieci, zobowiązują się do opracowania i wdrożenia programów reform, które wpływają na podnoszenie poziomu jakości życia starszych mieszkańców (WHO, 2007). Programy są oceniane i wspierane przez Światową Organizację Zdrowia, a głównym kryterium jest zaangażowanie seniorów we wszystkie etapy działań – nie tylko np. jako członków rad opiniujących, ale też jako animato-

rów projektów oraz osób monitorujących ich przebieg, uczestniczących w ich ewaluacji oraz usprawnianiu przyszłych działań.

Wskazuje to na fakt, że kwestia aktywnego starzenia nie dotyczy tylko bycia produktywnym na rynku pracy, ale powinna opierać się na „elastycznym dokonywaniu wyborów w zarządzaniu [...], czasem poświęconym na naukę, pracę i odpoczynek i zapewnienie opieki innym” (por. OECD, 1998 oraz Perek-Białas, 2004, s. 106). Z tego względu za kluczowe w analizowaniu lokalnych polityk publicznych dotyczących starości i starzenia się można uznać obszary zasugerowane przez twórców lokalnego indeksu aktywnego starzenia się (Perek-Białas, Mysińska, 2013). Indeks ten został stworzony jako modyfikacja Active Ageing Index (AAI), który służy do porównań między krajami. Koncepcja wskaźnika AAI zakłada zbiór wskaźników z czterech obszarów: zatrudnienie (wskaźniki zatrudnienia osób z grup wieku: 55–59, 60–64, 65–69 i 70–74), aktywność społeczna (wolontariat, opieka nad wnukami, opieka nad innymi osobami, zaangażowanie polityczne), niezależność (aktywność fizyczna, dostęp do opieki medycznej, samodzielne mieszkanie, poziom mediany dochodów, brak zagrożenia ubóstwem i deprywacji materialnej oraz bezpieczeństwo i kształcenie przez całe życie) oraz zdolność do aktywnego starzenia (średnie dalsze oczekiwanie życia w wieku 55 lat, dalsze oczekiwane trwanie życia w zdrowiu, zdrowie psychiczne, korzystanie z Internetu, więzi społeczne i poziom wykształcenia osób w wieku 55–74). W tym miejscu warto zaznaczyć, że Polska zajęła ostatnie miejsce w rankingu wszystkich krajów europejskich, w których zastosowano pomiar z wykorzystaniem omawianego wskaźnika (Zaidi i in., 2013, s. 23).

W celu dopasowania wskaźnika AAI do pomiarów na poziomie regionalnym – co oznaczało pewne modyfikacje z uwagi na brak danych na poziomie lokalnym (gromadzonych tylko na poziomie ogólnokrajowym) – Jolanta Perek-Białas i Elżbieta Mysińska zaproponowały nieco odmienne ujęcie, które także opierało się na wykorzystaniu wskaźników z czterech obszarów: zatrudnienie, aktywność społeczna, niezależne, zdrowe i bezpieczne zamieszkanie oraz zdolność i przygotowanie otoczenia do wykorzystania potencjału starzejącego się społeczeństwa. W każdym obszarze wykorzystano wskaźniki, które odpowiednio przeważone złożyły się na indeksy cząstkowe dla każdego z obszarów. Następnie na podstawie indeksów cząstkowych wyliczono ogólne regionalne indeksy aktywnego starzenia (Perek-Białas, Mysińska, 2013, s. 8) – wykres 4.3.

W drugiej edycji pomiaru, z 2014 roku (Perek-Białas i Zwierchowski, 2014), w obszarze 1 – zatrudnienie – indeks osiągnął najwyższe wartości w województwie mazowieckim (43,6), lubelskim (39,9) oraz podkarpackim (39,5). Najgorzej sytuacja prezentowała się w województwach: śląskim (32,5),

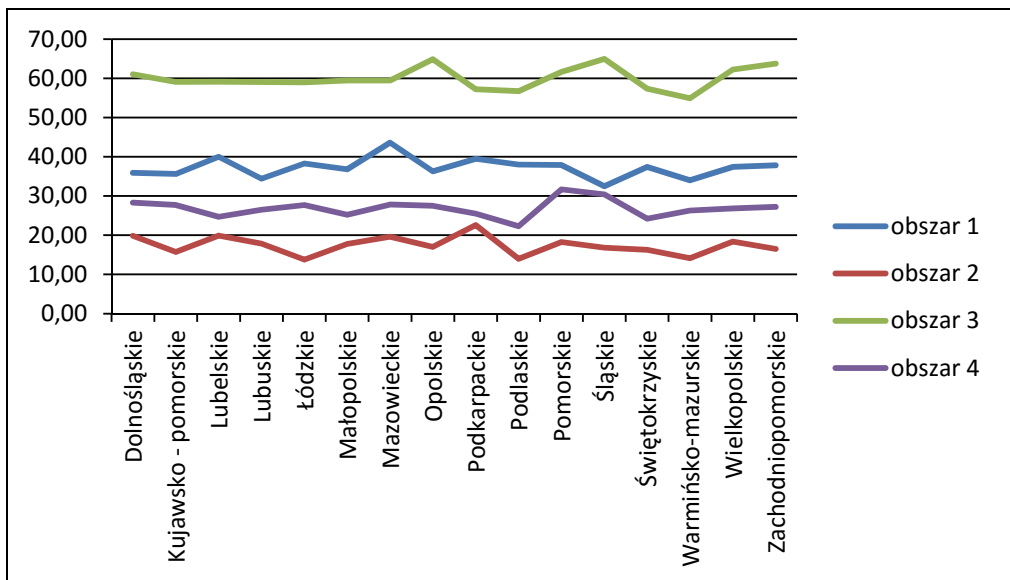
warmińsko-mazurskim (34) oraz lubuskim (34,4). W małopolskim indeks wyniósł 36,8 (dziesiąta pozycja w rankingu).

W obszarze 2 – *aktywność społeczna* – najwyższe wartości indeksu odnotowano w województwach: podkarpackim (22,5), lubelskim (19,9) oraz dolnośląskim), najniższe zaś w łódzkim(13,8), podlaskim(13,9) i warmińsko-mazurskim(14,1). W małopolskim indeks wyniósł 17,8 (czwarta pozycja w rankingu).

W obszarze 3 – *niezależność, zdrowie i bezpieczeństwo* – najlepiej sytuacja prezentowała się w województwach: śląskim (64,9), opolskim (64,9) i zachodniopomorskim (63,8), a najgorzej w warmińsko-mazurskim (54,9), podkarpackim (56,7) i podlaskim (57,2). W województwie małopolskim wartość wskaźnika wyniosła 59,4, dając mu ósme miejsce w rankingu.

W obszarze 4 – *zdolność i przygotowanie otoczenia do wykorzystania potencjału starzejącego się społeczeństwa* – najwyższe wartości indeksu odnotowano w województwach: pomorskim (31,7), śląskim (30,4) i dolnośląskim (28,3), najniższe natomiast w świętokrzyskim (24,2), podlaskim (22,2) i lubelskim (24,7). W województwie małopolskim indeks wyniósł 25,2 (trzynaste miejsce w rankingu).

Wykres 4.3. Wartości AAI w 2014 roku



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Perek- Białas, Zwierzchowski (2014).

Analizując wartości indeksu aktywnego starzenia się w ujęciu regionalnym, należy mieć świadomość, że maksymalna wartość, czyli 100, oznacza sytuację idealną. Wyraźnie zatem widać, jak wiele jeszcze działań należy podjąć w obszarze *aktywność społeczna*, gdzie wartości indeksu są zdecydowanie niższe niż w przypadku pozostałych obszarów, co zaprezentowano na wykresie 4.3. Najwyższe wartości indeksu, choć i tak odległe od wartości idealnej, odnotowano w obszarze *niezależność, zdrowie i bezpieczeństwo*. Należy podkreślić, że wartości indeksu stanowią jedynie pewną wskazówkę i ułatwienie w porównaniach między województwami, jednak są obciążone zarówno ze względu na sposób gromadzenia danych, ich dostępność, jak i system zastosowanych wag (Perek-Białas, Mysińska, 2013, s. 27–29).

4.3. Polityka senioralna województwa małopolskiego w programach strategicznych

Określenie celów polityki senioralnej zgodnie z *Planem Zarządzania Strategią Rozwoju Województwa Małopolskiego 2011–2020* (Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, 2011) zawiera program strategiczny „**Włączenie Społeczne**”², obejmujący pięć priorytetów. W czwartym z nich zakłada się „Wdrożenie regionalnej strategii działań w kontekście starzenia się społeczeństwa”. Jego implementacja ma obejmować działania: 4.1. Dobra opieka dla Małopolan – podnoszenie jakości i dostępności opieki nad osobami starszymi oraz 4.2 –Wspieranie aktywności osób starszych oraz przeciwdziałanie stereotypom. W tak sformułowanych celach wyraźnie jest widoczne rozumienie działań strategicznych jako kompleksowych: zapewniających z jednej strony zaspokojenie podstawowych potrzeb związanych z opieką zdrowotną, z drugiej – stwarzających warunki do aktywnego starzenia się. Wskazuje to na łączenie założeń polityki wobec ludzi starych i polityki wobec starości, co zasługuje na podkreślenie jako praktyczna realizacja postulatów zgłaszanych przez środowisko akademickie (Błądowski, 2003; Szatur-Jaworska, 2006a, 2006b).

Analizując dokument w sferze semantycznej – zastanawiając się nie tylko nad tym „co”, ale także „jak” zostało w nim przedstawione – nie sposób jednak nie zauważyć tendencji wskazujących raczej na chęć zachowania poprawności politycznej niż rzeczywiste rozumienie istoty przemian demograficznych. Najlepiej obrazuje to poniższy cytat:

„Ponadto w związku z faktem, że starzenie **nie powinno** [podkreślenie A.U.] być definiowane jako problem społeczny, lecz **jako tendencja** [podkreślenie A.U.] przyszłości wymagająca odpowiedniego przygotowania się **doń** [podkre-

² http://www.rops.krakow.pl/pliki/Obszernosc/Za_do_uchwa_y_PS_WS_nr_1410_z_20.10.2015.pdf

ślenie A.U.], konieczne jest prowadzenie różnorodnych działań informacyjno-edukacyjnych, skierowanych do szerokiego grona odbiorców (dzieci i młodzież, osoby starsze, ich rodziny i opiekunowie, władze lokalne, społeczności lokalne, sektor prywatny), dotyczących **problematyki starości** [podkreślenie A.U.], starzenia się i konsekwencjach tego zjawiska, jak również budowania dialogu międzypokoleniowego i inicjatyw międzypokoleniowych w różnorodnych obszarach życia społecznego i publicznego” (Województwo Małopolskie, 2013, s. 50).

Autorzy programu w jednym zdaniu zawierają naraz wszystkie postulaty wynikające z paradygmatu aktywnego starzenia się. Dodatkowo zastosowanie strony biernej wskazuje na orientację zewnętrzną twórców dokumentu, podkreśla chęć wykazania się znajomością aktualnie obowiązujących „właściwych” norm dotyczących rozumienia procesu starzenia się, wyznaczających, jak być powinno. Zabieg stylistyczny zastosowany w zdaniu powoduje, że określenie „przygotowania się doń”, które – jak wynika ze struktury zdania – odnosi się do określenia „tendencja”, znaczeniowo jednak wskazuje na „problem społeczny” wymieniony w zdaniu wcześniej. Uwidacznia to przedstawiony proces rozdzielenia na poziomie językowym – twórcy strategii wiedzą, co powinni powiedzieć, i są świadomi kodów językowych wykorzystywanych do budowania narracji o procesie starzenia się i starości, jednak nie jest to wyraz ich zinternalizowanego obrazu świata, a jedynie odtworzenie normatywnych założeń dotyczących polityki wobec starości i starzenia się. Warto natomiast docenić jakość przeprowadzonej analizy wyzwań w ramach poszczególnych obszarów programu. Wykaz zidentyfikowanych wyzwań związanych ze starzeniem się populacji przedstawia tabela 4.1.

Tabela 4.1. Wykaz wyzwań związanych ze starzeniem się populacji zawartych w programie strategicznym „Włączenie Społeczne”

Zdefiniowane wyzwania	Obszar koncepcji <i>age-friendly city</i>	Paradygmat
Małopolska rodzina		
Rozwój regionalnej oferty zaspokajającej rosnące zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze nad osobami starszymi	wsparcie instytucjonalne, w tym opieka zdrowotna	produktywne starzenie się
Tworzenie modelu aktywności osób starszych opartego na wykorzystywaniu ich potencjału i zapobieganiu wykluczeniu społecznemu przez rozwijanie inicjatyw lokalnych	społeczne włączanie w życie miasta	aktywne starzenie się
Zwiększanie potencjału służb socjalnych w regionie w celu zaspokojenia potrzeb pojawiających się z postępowaniem procesu starzenia się społeczeństwa i rozszerzenie katalogu zawodów opieki nad osobami starszymi na podstawie działań edukacyjnych (zagadnienia geriatryczne w systemie szkoleniowym zawodów pomocy i integracji społecznej)	wsparcie instytucjonalne, w tym opieka zdrowotna	produktywne starzenie się

Tabela 4.1. Wykaz wyzwań związanych ze starzeniem się populacji zawartych w programie strategicznym „Włączenie Społeczne” (dok.)

Zdefiniowane wyzwania	Obszar koncepcji <i>age-friendly city</i>	Paradygmat
Małopolska rodzina (dok.)		
Zwalczanie dyskryminacji ze względu na wiek za pośrednictwem kampanii informacyjnych i upowszechniania informacji	szacunek do osób starszych	aktywne starzenie się
Prowadzenie działalności analityczno-badawczej, dostarczającej informacji o procesie starzenia się populacji i jego konsekwencjach, służącej racjonalnemu podejmowaniu decyzji strategicznych	nieuwzględniony bezpośrednio, można łączyć pośrednio z wszystkimi obszarami*	aktywne starzenie się, produktywne starzenie się
Instytucjonalne zasoby włączenia społecznego		
Organizowanie opieki nad osobą w podeszłym wieku, odsuwające w czasie całodobową opiekę instytucjonalną na rzecz tworzenia oferty półstacjonarnej i domowej, tj. korzystnych społecznie i tańszych wariantów usług opiekuńczych	wsparcie instytucjonalne, w tym opieka zdrowotna	produktywne starzenie się
Wzmocnienie działań profilaktycznych, skierowanych do rodzin i innych nieformalnych opiekunów osób starszych przez edukację, poradnictwo, pilotażowe tworzenie „miejsc pobytu czasowego”	wsparcie instytucjonalne, w tym opieka zdrowotna	aktywne starzenie się, produktywne starzenie się
Promowanie działalności gospodarczej i planowania strategicznego w celu zaspokojenia potrzeb pojawiających się z postępującym procesem starzenia się społeczeństwa	działalność zawodowa i charytatywna	aktywne starzenie się, produktywne starzenie się
Podkreślanie roli podmiotów ekonomii społecznej w dostarczaniu usług dla słabszych grup społecznych – zarządzanie sytuacją osób zależnych, pomoc dla osób starszych, aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych	wsparcie instytucjonalne	produktywne starzenie się

Uwaga: * przyjmując założenie, że racjonalne podejmowanie decyzji strategicznych będzie w sposób pośredni lub bezpośredni dotyczyć tych obszarów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie analizy treści projektu „Program Strategiczny. Włączenie społeczne” (Województwo Małopolskie, 2013).

Program strategiczny „Włączenie Społeczne” wpisuje się wyraźnie w paradygmat produktywnego starzenia się. Wskazuje na rolę starości jako okresu życia, w którym człowiek powinien mieć zapewnione wsparcie ze strony państwa, jednak nie powinien być od tej opieki całkowicie zależny – jest to widoczne zwłaszcza w przeniesieniu akcentu z opieki państwowej na rodzinną w postulowanym sposobie świadczenia usług opiekuńczych. Uwzględniając paradygmat aktywnego starzenia się, należy zwrócić uwagę na wyzwania związane z walką z dyskryminacją osób starszych, wspieraniem ich aktywności,

likwidacją negatywnego wizerunku starości. Projekt zakłada „organizację działań, akcji, kampanii mających na celu tworzenie pozytywnego obrazu późniejszej fazy życia, edukację (wychowanie) do starości, odejście od stereotypu: stary = chory = biedny (np. promocja sylwetek aktywnych seniorów, miejsc przyjaznych seniorom, lokalnych liderów działań na rzecz osób starszych i starzejącego się społeczeństwa, seniorskich inicjatyw lokalnych itp.)”. Tym samym cele polityki wobec ludzi starych są łączone w dokumencie z celami polityki wobec starości, co wskazuje na kompleksowe podejście do procesów przemian demograficznych twórców programu strategicznego. Analizując jednak zakładane działania oraz budżet planowany na ich wykonanie, można dostrzec dominację podejścia wskazującego na interwencję – zwłaszcza w obszarze opieki zdrowotnej.

W programie strategicznym „**Kapitał Intelktualny i Rynek Pracy**” polityka senioralna województwa widoczna jest przede w priorytetach 3, 4 i 5.

Priorytet 3 – „Wsparcie mieszkańców Małopolski w planowaniu ścieżki rozwoju edukacyjno-zawodowego na każdym etapie życia” – zakłada budowanie zawodowej świadomości młodzieży, ale też dorosłych przez rozwój poradnictwa edukacyjno-zawodowego. Działania zaplanowane w ramach tego priorytetu mają zapewnić dostęp do poradnictwa zawodowego na każdym etapie życia w każdym subregionie Małopolski. W ramach *priorytetu 4* – „Rozwój mechanizmów uczenia się przez całe życie” – uwzględnia się wsparcie dla uniwersytetów trzeciego wieku w postaci grantów przeznaczonych na: tworzenie nowych placówek (w tym filii już istniejących), rozszerzenie roli uniwersytetów trzeciego wieku o funkcje związane z uzupełnieniem kwalifikacji zawodowych, aktywizacją zawodową, pomocą osobom starszym w zakresie powrotu na rynek pracy oraz transferem kompetencji doświadczonych pracowników do młodego pokolenia pracowników. Z kolei *priorytet 5* – „Wsparcie zatrudnienia” – przewiduje działania skierowane do osób pracujących i bezrobotnych, w tym wybranych grup, w szczególnej sytuacji na rynku pracy, m.in. do osób w wieku 45+ oraz osób opiekujących się osobami zależnymi.

W dokumencie zwraca się uwagę na znaczenie negatywnych stereotypów dotyczących osób starszych, **które utrudniają działania aktywizacyjne**. W tym miejscu należy podkreślić, że w dokumencie „aktywność” w odniesieniu do osób starszych występuje głównie w wymiarze ekonomicznym: chodzi więc o aktywność zawodową oraz edukacyjną, która docelowo ma przedłużyć aktywność zawodową. Wskazuje to na myślenie o starości w kategoriach paradygmatu produktywnego starzenia się, który zakłada wydłużenie czasu aktywności zawodowej i zmniejszanie opieki socjalnej ze strony państwa.

W programie strategicznym „**Ochrona Zdrowia**” zakłada się holistyczne podejście do opieki medycznej nad osobami starszymi (priorytet 3), oparte na

rozwoju opieki medycznej nad osobami starszymi. W tym celu w Krakowie ma powstać Medyczne Centrum Wieku Dojrzałego – ośrodek diagnostyki i leczenia chorób wieku starszego, który ma być związany ze Szpitalem Uniwersyteckim w Krakowie.

W Programie również zwraca się uwagę na rolę aktywnego starzenia się: „(...) ważne jest wspieranie innowacji i rozwiązań w zakresie inteligentnej opieki zdrowotnej i lepszego życia, które będą służyć promowaniu aktywnego starzenia się w dobrej kondycji psychicznej i fizycznej oraz zapewnienie usług w największym możliwym stopniu dopasowanych do rzeczywistych potrzeb tej grupy wiekowej” (Departament Zdrowia i Polityki Społecznej, 2013, s. 37). Aktywne starzenie pojawia się tu jako konsekwencja zapewnienia odpowiedniego poziomu opieki zdrowotnej dzięki nowoczesnym technologiom. Właśnie w obszarze zdrowia wyraźnie akcentuje się znaczenie postępu technologicznego jako szansy na zwiększanie aktywności osób, które z racji wieku podlegać mogą licznym ograniczeniom. W poprzednio opisywanych programach strategicznych brakuje odniesień do rozwoju nowoczesnych technologii jako czynników wspierających lub utrudniających aktywne starzenie się. W tym dokumencie wyraźne jest podejście do starzenia się jako zagrożenia, na które trzeba się przygotować, zwiększając nakłady na ochronę zdrowia. Podkreśla się także znaczenie projektu stworzenia Medycznego Centrum Wieku Dojrzałego „jako propozycji kompleksowego rozwiązania **problemów** [podkreślenie A.U.] pojawiających się w procesie starzenia” (Departament Zdrowia i Polityki Społecznej, 2013, s. 37). Wskazuje to na akceptowanie na poziomie normatywnym polityk aktywnego i produktywnego starzenia się, jednak na poziomie językowym wyraźne jest osadzenie dokumentu w nurcie demografii apokaliptycznej.

Poradnik *Srebrna gospodarka szansą dla Małopolski*, wydany przez Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, jest dokumentem wyjątkowym w skali krajowej³. Ma na celu określenie praktycznych wskazówek co do wykorzystania wiedzy wypływającej z raportu *Wyzwania Małopolski w kontekście starzejącego się społeczeństwa. Podejście strategiczne*. Dokument ten ma mieć charakter wdrożeniowy i obejmuje następujące obszary: zdrowie, usługi społeczne, rynek pracy, edukacja, kultura, mieszkalnictwo i przestrzeń, transport, turystyka i nowe technologie. Wyraźne jest więc odwołanie się do koncepcji *age-friendly city*, gdyż wyodrębniono niemal te same obszary, które World Health Organisation uznała za najważniejsze. Warto zwrócić uwagę, że w planach województwa małopolskiego nie akcentuje się tak silnie konieczności włączania osób starszych w życie społeczne ani znaczenia szacunku, jak ma to miejsce w przypadku dokumentu WHO. Wskazuje to na podejście typowe dla polityki

³ Zob. https://www.jmpdesign.eu/3D_books/UMWM/Srebrna_Gospodarka/

wobec ludzi starych, a nie polityki wobec starości, która zakłada kompleksowe działania w tych właśnie obszarach przez przygotowanie młodszych pokoleń do okresu starości i budowanie pozytywnego wizerunku starości jako pełnowartościowej fazy życia.

*

W przedstawionych dokumentach zostały opisane cele polityki wobec starości (budowanie pozytywnego wizerunku starości, przygotowywanie młodych pokoleń do tej fazy życia), jednak o wiele wyraźniejsze są cele z zakresu polityki wobec ludzi starych. Opisane programy strategiczne opierają się w dużej mierze na paradygmatach produktywnego i aktywnego starzenia się, lecz nie uwzględniają perspektywy kreatywnego starzenia się i nie poświęcają wiele uwagi zagadnieniom związanym z aktywizacją pozazawodową osób starszych. Analiza językowa dokumentów ujawnia brak spójności między warstwą deklaracyjną a sposobem rozumienia konsekwencji procesów starzenia się. W warstwie deklaracyjnej silnie jest zaznaczana perspektywa aktywnego starzenia się i wykorzystywania kapitału społecznego osób starszych. W warstwie praktycznej w przedstawionych dokumentach dominuje podejście nastawione na zaspokojenie podstawowych potrzeb zdrowotnych i opiekuńczych, a osoby starsze prezentowane są jako bierni biorcy głównie świadczeń opiekuńczych.

Bibliografia

- Bass S.A., Caro F.G. (2001), *Productive ageing: A conceptual framework*, w: *Productive Ageing: Concepts and Challenges*, N. Morrow-Howell, J. Hinterlong, M. Sherraden (eds.), John Hopkins Press, Baltimore, s. 37–80.
- Błędowski P. (2003), *Lokalna polityka społeczna wobec osób starszych*. „Problemy Polityki Społecznej”, nr 5, s. 127–140.
- Departament Zdrowia i Polityki Społecznej (2013), *Program Strategiczny Ochrony Zdrowia*, (Załącznik do Uchwały ZWM nr 340/13), Kraków.
- Długosz Z., Kurek S. (2005), *Starzenie się ludności w Polsce na tle regionów Unii Europejskiej*, „Konspekt”, 4(24).
- Grzelak-Kostulska E. (2001), *Przemiany w strukturach i procesach demograficznych na obszarze woj. kujawsko-pomorskiego*, UMK, Toruń.
- Klimczuk A. (2013), *Kreatywne starzenie się. Przykłady zagranicznych i polskich zaleceń i praktyk*, w: *Seniorzy w środowisku lokalnym (badania empiryczne i przykłady dobrych praktyk)*, A. Zawada, Ł. Tomczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 24–46.
- Komisja Europejska (2007), *Europe's demographic future: facts and figures on challenges and opportunities*, Office for Official Publications of the European Communities, Luxembourg.
- Labus A. (2013), *Odnowa miast w kontekście starzenia się społeczeństwa na przykładzie wybranych miast europejskich XXI wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica”, 297, s. 7–22.

- OECD (2002), *Maintaining Prosperity in an Ageing Society*, OECD, Paris.
- Palska H. (2004), *Starość i kultura młodości. Jeszcze raz o problemie starzenia się społeczeństwa w Polsce*, w: *Niepokoje polskie*, H. Domański, H. Ostrowska, A. Rychard (red.), Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa, s. 361–379.
- Pawlina A. (2014), *Aktywne starzenie się w Krakowie – postulat czy rzeczywistość? Osoby starsze jako beneficjenci działań podejmowanych w przestrzeni miasta Krakowa*, w: *Starzenie się: problemat społeczno-socjalny i praktyka działań*, M. Nóżka, M. Smagacz-Poziemski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Perk-Białas J. (2004), *Możliwości i bariery prowadzenia polityki aktywnego starzenia się – informacja o międzynarodowym projekcie naukowym*, „Studia Demograficzne”, nr 1, s. 105–110.
- Perk-Białas J., Mysińska E. (2013), *Indeks aktywnego starzenia się w ujęciu regionalnym. Ekspertyza dla Departamentu Polityki Senioralnej MPiPS*, MPiPS, Warszawa (<http://senior.gov.pl/source/Ekspertyza%20regionalny%20indeks%20aktywnego%20starzenia.pdf> – data dostępu: 27.XI.2013 r.).
- Perk-Białas J., Zwierchowski J. (2014), *Indeks aktywnego starzenia się w ujęciu regionalnym – edycja 2014. Ekspertyza dla Departamentu Polityki Senioralnej MPiPS*, MPiPS, Warszawa (https://das.mpips.gov.pl/source/Regionalny%20indeks%20aktywnegostarzenia_2014.pdf – data dostępu: 23.IX.2017r.).
- Szatur-Jaworska B. (2006a), *Dwa aspekty polityki społecznej – polityka wobec ludzi starych i polityka wobec starości*, w: *Podstawy gerontologii społecznej*, B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska (red.), ASPRA-JR, Warszawa, s. 291–294.
- Szatur-Jaworska B. (2006b), *Skale polityki społecznej wobec ludzi starych i starości*, w: *Podstawy gerontologii społecznej*, B. Szatur-Jaworska, P. Błędowski, M. Dziegielewska (red.), ASPRA-JR, Warszawa, s. 297–304.
- Szukalski P. (2006), *Zagrożenie czy wyzwanie – proces starzenia się ludności*, „Polityka Społeczna”, nr 9, s. 6–10.
- Szukalski P. (2010), *Starzenie się ludności Łodzi na tle największych polskich miast od początku XX wieku*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Sociologica”, nr 35, s. 103–125.
- UN (2002), *Report of the Second World Assembly on Ageing: Madrid, 8–12 April 2002*, United Nations, New York.
- Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego (2011), *Plan Zarządzania Strategią Rozwoju Województwa Małopolskiego 2011–2020* (Załącznik nr 1 do Uchwały ZWM nr 1590/11), Kraków.
- WHO (2007), *Global Age-friendly Cities a Guide*, World Health Organization, Geneva (<http://site.ebrary.com/id/10214515>).
- Wierzchosławski S. (1999), *Demograficzne aspekty procesu starzenia się ludności Polski*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 1, s. 19–56.
- Województwo Małopolskie (2013), *Program Strategiczny. Włączenie społeczne – projekt* (Załącznik nr 1 do Uchwały nr 341/13 Zarządu Województwa Małopolskiego), Kraków.
- Wnuk W., Machaj Z., Orzechowska G., Pierzchalska A., Pisarczyk-Bogacka E., Bogowolska-Wępiec M. & Klakocaa J. (2008), *Kondycja życiowa Dolnośląskich seniorów*, DOPS, Wrocław.
- Zaidi A., Gasior K., Hofmarcher M.M., Lelkes O., Marin B., Rodrigues R., Zolyomi E. (2013), *Active Ageing Index 2012. Concept, Methodology and Final Results*, European Centre, Vienna.

Ageing process of the population in the Małopolskie voivodship – a senior policy perspective

Summary

The aim of this paper is to present the dynamic of ageing process in lesser Poland voivodeship. As this process is multidimensional and has numerous consequences it needs to be underlined that this paper applies sociological perspective in analysing this issue. After presenting some basic indicators of ageing process in discussed area, the article raises the question how the local ageing policy of Małopolskie voivodship is addressing the process of ageing. The author claims that, due to the changing demographical situation, the ageing process is more often included in local policies and, due to the shift from apocalyptic demography towards positive and active ageing, the goals defined in strategic documents are rooted in productive- and active-ageing paradigms. However, as the results of Regional Active Ageing Index prove, there is still area for improvement especially in the area of social activity. Even though on the declarative level the goals of local ageing policy go hand in hand with active ageing paradigm, in the practical layer the approach aimed at satisfying the basic health and care needs dominates, and older people are presented mainly as passive recipients of care benefits.

Dyskusja

Dr Alina Potrykowska, Rządowa Rada Ludnościowa

Chciałabym wszystkim Państwu podziękować za tak spójne przedstawienie zagadnień demograficznych w województwie małopolskim. Pan profesor Sławomir Kurek w swoim referacie wydzielił w strukturze Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego ważne strefy funkcjonalne i podkreślił wagę obecnych procesów urbanizacyjnych, a zwłaszcza procesów *suburbanizacji* w strefie podmiejskiej KOM. Analizował także zjawisko napływu młodych ludzi do kilku dzielnic Krakowa i zachodzące tam procesy *rewitalizacji* i *gentryfikacji*. Czy w związku z tym możemy mówić o poprawie sytuacji demograficznej z punktu widzenia prokreacji i zwiększenia dzietności oraz o „odmłodzonej” strukturze według wieku mieszkańców w tych wewnątrzmijskich dzielnicach?

Prof. dr hab. Sławomir Kurek, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Dziękuję za komentarz, nie zdążyłem powiedzieć, że procesy zachodzące w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym oraz jego granice i zasięg zostały przygotowane przez obecnego tu profesora Andrzeja Zborowskiego. Procesy te są zbieżne z tym, co możemy obecnie zaobserwować w Europie Zachodniej, Nie tylko proces suburbanizacji, który w Europie Wschodniej dość intensywnie przebiegał w latach 90. i na początku obecnego stulecia, ale występują również przejawy suburbanizacji związane też z procesami gentryfikacji, rewitalizacji, a więc odbudowy tej struktury zabudowy miejskiej z gentryfikacją czy też zmianą pokoleniową, zmianą poziomu życia. Już nie jest tak, że w centrum miast mieszkają wyłącznie osoby starsze; teraz zaczyna się do centrum wprowadzać coraz więcej ludzi młodych, dla których większe znaczenie ma bliskość miejsca pracy, także bliskość różnego rodzaju usług, miejsc rozrywki czy bliskość miejsca, gdzie mogą studiować. W związku z tym te procesy zachodzą w Krakowie w podziale na szczegółowe kostki urbanistyczne – wspomniałem przykład Zabłocia, które jakiś czas temu zostało poddane procesowi rewitalizacji. Na innych obszarach również zachodzą zmiany struktury wieku – nastąpiło spowolnienie procesu starzenia właśnie w dzielnicach, gdzie jest duży napływ ludności, związany z aktywnością budowlaną, a dotyczy to nie tylko strefy podmiejskiej, ale też obszarów, właśnie tam gdzie powstają nowe osiedla mieszkaniowe także w Krakowie. Zapewne w przyszłości nastąpi tutaj poprawa w zakresie reprodukcji ludności, nastąpi być może odmładzanie populacji, toteż

ten przyrost naturalny ulegnie zwiększeniu. Co do działań lokalnych, to tu trzeba zwrócić się do przedstawicieli odpowiednich władz – istnieje Karta Dużej Rodziny, która promuje rodziny wielodzietne, jest też dużo innych propozycji, które na pewno będą wprowadzone.

Dr Jadwiga Gałka, Uniwersytet Jagielloński

Odpowiadając na pytanie, należy stwierdzić, że w Krakowie jest liczna grupa studentów z Ukrainy, a z biegiem lat jest ich coraz więcej. Jeśli chodzi o imigrację pozostałych grup osób (nie-studentów) z Ukrainy, przypuszczam, że będzie ona związana głównie z niekorzystną sytuacją na rynku pracy nie tylko województwa małopolskiego, ale i całej Polski – niedobory siły roboczej – w związku z tym migracja zarobkowa osób z zagranicy w dalszym ciągu będzie się rozwijała.

Dr Krzysztof Jakóbiak, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

W zakresie migracji niestety brakuje nam dokładnych precyzyjnych danych, a wynika to z dwóch powodów – po pierwsze brakuje oficjalnej definicji osoby. Należy zadać sobie pytanie, kto to jest mieszkaniec, obywatel? W Unii Europejskiej dysponujemy swobodą przemieszczania się, w związku z czym nie jesteśmy w stanie zarówno w świetle statystyk, jak i administracyjnie rejestrować wszystkiego. Dlatego np. właśnie mamy takie pojęcie jak „ludność faktycznie zamieszkała”, która różni się trochę od tej definicyjnej „ludności statystycznej”, tak jak klasycznie w demografii byśmy to rozumieli. Odpowiadając szczegółowo co do Ukraińców – niestety, ponieważ są to często osoby, które przebywają w Polsce czasowo, a podejmują zatrudnienie, czy przebywają nielegalnie, bo pracują nielegalnie, czy mają zalegalizowany pobyt, ale podejmują to zatrudnienie w formie nielegalnej, w różny sposób próbują to ukryć, dlatego niestety w oficjalnych statystykach z pewnością te dane nie są w pełni ujęte. Mogę natomiast stwierdzić, że w pewien sposób o skali tych procesów będziemy uzyskiwać informacje z urzędów pracy, które przyjmują od przedsiębiorców deklaracje chęci zatrudnienia obcokrajowca; w przypadku Małopolski są to Ukraińcy. O ile w 2015 r. przeciętnie miesięcznie Powiatowy Urząd Pracy w Krakowie przyjmował takich zgłoszeń kilkaset, to w 2016 r. liczba ta wzrosła dziesięciokrotnie. Taka zgoda na podjęcie zatrudnienia ważna jest pół roku, czyli możemy wnioskować, że mamy co najmniej kilkadziesiąt tysięcy legalnie oficjalnie pracujących Ukraińców na terenie miasta Krakowa, oczywiście można to przeszacować w skali całej Polski, z pewnością są to liczby bardzo duże, które w statystykach nie są ujęte.

Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Rządowa Rada Ludnościowa

Na podstawie zarządzenia ministra pracy, można było przyjeżdżać do Polski do pracy na 6 miesięcy. W województwie podkarpackim zarejestrowało się ponad 100 tys. osób. Kiedy zapytałam w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, jak dużo osób zostało, dowiedziałam się, że niespełna 7%, a reszta „się rozplynęła”. Gdzie się, rozplynęła? Głównie za naszą zachodnią granicą, więc to jest bardzo trudny problem. To jest zjawisko, które wymaga bardzo szczegółowego zbadania, nie tylko rejestracji, bo jak widać ta rejestracja zawodzi, natomiast niewątpliwie wymaga ona głębokich badań i przyjrzenia się, jak te procesy przebiegają. Oczywiście jest w Polsce 350 tys., a może nawet ponad 1 mln cudzoziemców, którzy pracują, wśród nich przeważają zdecydowanie obywatele Ukrainy, natomiast jaki będzie ich dalszy los, jaka będzie ich chęć do pozostawania tutaj, o tym nie wiemy. Chcę krótko nawiązać do sprawy, o której rozmawiali dr A. Potrykowska i prof. S. Kurek. Otóż znane mi są doświadczenia irlandzkie – tam jest plan państwa, związany z rewitalizacją całych kwartałów starych miast. Irlandia nie była zniszczona podczas II wojny światowej, więc te miasta są stare, wysiedla się całą ludność, zmienia się zupełnie strukturę zarówno mieszkaniową na tym terenie, jak i strukturę ludności, która tam mieszka, co powoduje odnowienie nie tylko mieszkań, ale także odnowienie struktury ludności zamieszkałej na tym terenie. Czy w Polsce taki proces jest przeprowadzany? Z naszych informacji, które posiadamy z pięciu naszych konferencji, nic takiego nie wynika. Nie wynika to z dyskusji w Poznaniu, ani w Bydgoszczy, które się wyludniają, ani w Łodzi, która wyludnia się najszybciej; wyprowadziło się stamtąd 100 tys. mieszkańców, wobec tego te procesy nie mają miejsca i nie następują.

Prof. dr hab. Andrzej Zborowski, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Trzeba pamiętać, że w Polsce procesy rewitalizacji są ujęte w ramy tzw. gminnych programów rewitalizacji (GPR). Procesy te nawiązują w pewnym stopniu do gentryfikacji, nie są to jednak procesy tożsame. Na Zachodzie procesy gentryfikacji są powszechne, łączą się ze stopniem degradacji dzielnic śródmiejskich i strukturami finansującymi działania służące odnowie miasta. Jest to partnerstwo publiczno-prywatne albo prywatni inwestorzy. W Polsce, przynajmniej na razie, postanowiliśmy, że odnowa miast będzie realizowana w drodze procesów rewitalizacji, czyli praktycznie jest to wyłącznie działanie samorządu i uruchamianie środków państwowych. Na Zachodzie procesowi

gentryfikacji towarzyszy całkowita wymiana mieszkańców szczególnie w zaniedbanych dzielnicach. W Polsce też mamy dosyć mocno zaawansowane procesy rewitalizacji, np. w Krakowie, Poznaniu i we Wrocławiu. w wyniku których dotychczasowi mieszkańcy zostają, nie następuje wymiana, raczej pewna stabilizacja, co jest osiągnięciem. Zatem procesy rewitalizacji, w przeciwieństwie do procesów gentryfikacji, w małym stopniu wpływają na stan liczebny oraz przekrój społeczny odnawianych dzielnic miejskich. Niezależnie od wymienionych procesów w dzielnicach centralnych polskich miast występują silne procesy migracyjne, co prowadzi do zmiany przede wszystkim struktury społecznej. Uważam, że ta tematyka się rozwinie w badaniach miejskich, ponieważ jest ona bardzo ciekawa i potrzebna dla praktyki miejskiej.

Jan Żądło – Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urząd Miasta Krakowa

Chciałbym zapytać o prognozy, które tutaj były prezentowane, dla mnie ta prognoza mediany wieku do 2050 r. jest przygnębiająca. Wiadomo, że przy prognozach ludności bierzemy pod uwagę, z jednej strony, długość życia (czyli też ją prognozujemy), z drugiej – liczbę urodzeń. Wszystkie inne pokolenia przesuwamy w górę. Ci, którzy się urodzili, już wiedzą, w jakim wieku będą za 50 lat. Patrząc na te wskaźniki dotyczące średniej długości życia, można przypuszczać, że przez 20 lat ta średnia długość życia nam wzrośnie. Chciałbym zapytać, czy ona będzie stała przez kolejne lata – ja mam wątpliwości, wydaje mi, że będzie jakieś nasycenie i stabilizacja. Jednocześnie należy wziąć pod uwagę tendencję, którą obserwujemy przez ostatnie 15 lat. W sytuacji demograficznej Krakowa mieliśmy dołek w latach 2003–2004, kiedy urodziło się w Krakowie niecałe 6 tys. dzieci, natomiast w 2015 r. urodziło się 8 tys., więc nastąpił wyraźny wzrost. Mamy za sobą dwa wyże demograficzne – w latach 50. i w latach 80. Czy nie zakładali Państwo, że czeka nas może trzecia górka demograficzna? Ja szacuję, że ona może być za jakieś 10 lat. Czy to nie zmieni tej prognozy, którą państwo przedstawili?

Prof dr hab. Jolanta Kurkiewicz, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Jeżeli chodzi o przewidywania demograficzne, to one raczej się nie sprawdzają, bo robi się prognozę nie po to, żeby się sprawdzała, lecz po to, żeby wytyczyć kierunek, w jakim będą szły procesy demograficzne. Te prognozy są sukcesywnie poprawiane; dzięki polepszaniu źródeł informacji i wsparciu

elektronicznemu GUS dość często aktualizuje te prognozy. Są pewne źródła niepewności przy konstruowaniu prognoz, najsłabszym ogniwem jest przewidywanie liczby ludności już żyjącej, bo to jest tylko postarzenie, czyli przemnożenie przez prawdopodobieństwo dożycia, do tego horyzontu prognozy ludności, która już żyje. Inna sprawa, że trzeba również nałożyć migrację na tę wersję, która uwzględnia tylko procesy ruchu naturalnego. Największym źródłem błędów, czyli nietrafności prognoz, jest prognoza liczby urodzeń. Jeżeli mamy prognozę urodzeń na najbliższe 50 lat, to musimy przewidzieć, jaka będzie płodność kobiet, które w momencie konstruowania prognozy jeszcze się nie urodziły. Trzeba się z tym liczyć, ale na szczęście te prognozy są korygowane. Mówiłam o tym źródle, że mniejsze są nietrafności związane z przewidywaniem umieralności. Prognozy demograficzne dla Polski także były korygowane, ponieważ w pewnym okresie zbyt pesymistycznie przewidywano spadek umieralności, który był szybszy niż zakładano. Trzeba zatem śledzić wszystkie procesy demograficzne i te prognozy korygować. Czy wystąpi znowu taka górką w liczbie urodzeń? Najczęściej ta, która się tutaj pojawiła i w Polsce, i w woj. małopolskim na początku XXI w., to była zasługa tego wyżu demograficznego z początku lat 80. On trwał 3 lata, ale przyjęło się, że to był wyż demograficzny i dał zwiększoną liczbę urodzeń na początku XXI wieku. Tutaj też się dołączyła realizacja odroczonego urodzenia z lat 90. Wówczas zmieniły się warunki na rynku pracy, warunki edukacyjne, kiedy zwiększyły się możliwości podejmowania studiów wyższych w związku z uruchomieniem uczelni prywatnych i kierunków odpłatnych na uczelniach państwowych, co się przeniosło na odraczenie urodzeń, no i potem niektóre z nich zrealizowały się na początku XXI wieku. Ale, jak widać, to krótko trwało. Realizacja odroczonego urodzenia dokonuje się w pewnych granicach. Jeśli chodzi o to pokolenie wyżu z początku lat 80., ono zatrzymało się na pierwszym i drugim dziecku – nie chcieli się decydować na kolejne dzieci. Nie oczekiwałabym wzrostu liczby urodzeń z tytułu odraczenia, ponieważ nie można tego odraczać dowolnie, gdyż okres zdolności rozrodczych kobiet jest biologicznie ograniczony. Poza tym nie wszystkie odroczenia będą zrekompensovane – np. wystąpi kryzysowa sytuacja, rozpadnie się związek, co już wyklucza urodzenie dziecka, pogorszy się stan zdrowia, nastąpi pogorszenie warunków ekonomicznych ze względu na utratę pracy – raczej po wyjściu poza granice wieku rozrodczego wyżu powojennego, następnie wyżu z lat 70., czyli echa demograficznego echa powojennego, ten krótkotrwały wyż z lat 80. może spowodować ponowne zwiększenie, jeśli urodzeni na początku XXI wieku dojdą do wieku rozrodczego, jednakże tych generacji będzie bardzo niedużo.

Prof. dr hab. Andrzej Zborowski, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Zgodnie z tym, o czym mówiła Pani profesor J. Kurkiewicz, procesy demograficzne są długookresowe, jeżeli byśmy zrobili prognozę na 5 lat, to by nic nie było widać, a na pewno nie zachęciłoby to polityków do podjęcia działań. Jeżeli pokazujemy prognozę na kilkadziesiąt lat, to widać wyraźnie, co się będzie działo lub co by się mogło stać, gdybyśmy nie podjęli pewnych działań w sferze polityki demograficznej. Dlatego ta prognoza najczęściej raczej się nie spełni, natomiast ma takie zadanie tu i teraz, żebyśmy podejmowali jakieś działania, aby zmieniać sytuację demograficzną, która grozi ewentualnie konsekwencjami, jeżeli nie podejmiemy działań.

CZEŚĆ II

SYTUACJA RODZIN, MIGRACJE LUDNOŚCI A RYNEK PRACY W WOJEWÓDZTWIE MAŁOPOLSKIM



5. Sytuacja na rynku pracy w województwie małopolskim

Wprowadzenie

Praca jest jedną z podstawowych aktywności człowieka. Podejmuje on bowiem celowe działania zmierzające ku przekształceniu dóbr przyrody i przystosowaniu ich do zaspokojenia potrzeb ludzkich po to, aby wzbogacać – w szeroko rozumianym tego słowa znaczeniu – siebie i innych ludzi. Człowiek podejmujący z zaangażowaniem pracę nieustannie się rozwija, kształtując swój stosunek do pracy: sposób jej traktowania, wykonywania i przeżywania. Praca daje człowiekowi możliwość kontaktu ze społeczeństwem, działania na rzecz jego rozwoju i dobrobytu, poczucie, że jest się potrzebnym w rozumieniu służby drugiemu człowiekowi. Stanowi podstawowe źródło utrzymania człowieka i warunkuje rozwój społeczno-gospodarczy danego kraju. Nie można mieć więc wątpliwości, że praca człowieka jest kluczowa dla jego wszechstronnego rozwoju oraz rozwoju społeczeństwa. Potwierdzenie tej ważnej roli pracy znajdujemy w *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* przyjętej przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 1948 r. oraz w *Konwencji 122 Międzynarodowej Organizacji Pracy* z 1964 roku. W dokumentach tych stwierdzono, że człowiek ma prawo do swobodnego wyboru rodzaju i miejsca pracy, wykonywanej w warunkach bezpiecznych, sprzyjających wysokiej wydajności, wynagradzanej w sposób zapewniający egzystencję odpowiadającą godności ludzkiej¹.

W związku z tym że praca zawodowa jest najczęściej dokonywana na rzecz innych członków społeczności, podlega ona transakcjom kupna i sprzedaży, które dokonują się na rynku pracy. Jego prawidłowe funkcjonowanie jest z jednej strony ważnym warunkiem i czynnikiem rozwoju gospodarki, a z drugiej – przez rynek pracy można realizować główne cele polityki społecznej, wśród których jest kształtowanie ogólnych warunków pracy i bytu ludności. Jak na każdym rynku również i na rynku pracy wyróżnia się jego stronę popytową i podażową. Zetknięcie popytu i podaży skutkuje ustaleniem zakresu wymiany dóbr i usług oraz ceny, po której ta wymiana jest dokonywana. W przypadku

¹ Zob. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. 23; *Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 122* dotycząca polityki zatrudnienia.

rynku pracy ceną za pracę jest płaca. W związku z kluczowym znaczeniem pracy człowieka dla funkcjonowania gospodarki i społeczeństwa rynek pracy niewątpliwie powinien być pod szczególną opieką instytucji państwowych zarówno tych na szczeblu ogólnokrajowym, jak i lokalnym. Aby ta opieka była skuteczna, potrzebne są odpowiednie informacje (dane statystyczne) o sytuacji na tym rynku. W ten nurt wpisuje się niniejsze opracowanie, którego celem jest przedstawienie i charakterystyka rynku pracy w województwie małopolskim jako jednego z regionalnych rynków pracy w Polsce. Zostanie też podjęta próba oceny tego rynku na tle rynku krajowego i innych regionalnych rynków pracy w Polsce.

5.1. Rynek pracy – zarys problematyki

Rynek pracy jest jednym z wielu rynków funkcjonujących we współczesnej gospodarce. Jest on w pracy definiowany jako miejsce, w którym dokonują się transakcje wymiany usług pracy między pracownikami a pracodawcami i ustalają się rozmiary wspomnianych transakcji oraz ich warunki, a zwłaszcza cena tych usług, tj. płaca (Kryńska, Kwiatkowski, 2013, s. 11).

To, co wstępnie wyróżnia rynek pracy na tle innych rynków, zawiera się więc w tym, że przedmiotem wymiany jest usługa pracy oferowana przez pracowników, a nabywana przez pracodawców po cenie, którą stanowi płaca. Inną cechą specyficzną rynku pracy jest to, że pracownik jest zobowiązany do osobistego dostarczenia pracodawcy usługi pracy. Przy zachowaniu podstawowych warunków pracy na danym stanowisku jakość usługi pracy zależy nie tylko od kwalifikacji i umiejętności pracownika, ale również od jego zaangażowania w świadczenie tej usługi. W związku z wymogiem osobistego świadczenia pracy pracownik, podejmując decyzję o podjęciu pracy u danego pracodawcy, zwraca uwagę nie tylko na oferowany poziom płac, ale również na warunki, w których usługę pracy będzie świadczył. Rynek pracy cechuje również interwencjonizm państwowy, którego uzasadnienie wyraża się w specyficznym przedmiocie obrotu, jakim jest usługa pracy. Praca nie ma wymiaru jedynie gospodarczego, ale przede wszystkim wymiar społeczny. Jest podstawą dobrobytu danej osoby, rodziny i całego społeczeństwa. W związku z tym istnieje potrzeba takich regulacji rynku pracy, które z jednej strony pobudzają przedsiębiorczość, a z drugiej – chronią pracowników. Typowym przykładem regulacji rynku pracy jest ustanowienie minimalnego wynagrodzenia czy ograniczeń w zwalnianiu pracowników.

Bezrobocie jest zjawiskiem obserwowanym na każdym rynku pracy w warunkach gospodarki rynkowej. Wynika z różnorodnych przyczyn (niedoskonałości rynku pracy) leżących po stronie zarówno popytowej, jak i podaźowej. Przyczyny te mogą mieć źródło w systemie gospodarczym i społecznym. Bez-

robocie jednocześnie wywołuje skutki gospodarcze i społeczne. Szczególnie niebezpieczne jest długotrwałe bezrobocie wywołane najczęściej niezgodnością strukturalną popytu i podaży pracy. W związku z tym państwo w szczególności powinno podjąć adekwatne działania w celu minimalizowania zagrożenia tego typu bezrobociem. Ogólnie poziom bezrobocia jest najprostszym miernikiem sytuacji na rynku pracy, a także jednym z kluczowych wskaźników stanu gospodarki. Badanie bezrobocia od strony zasobowej i strumieniowej w różnych przekrojach pozwala postawić właściwą diagnozę stanu gospodarki, rynku pracy oraz siły roboczej².

Rynek pracy można dzielić ze względu na różne kryteria. Jednym z nich jest wymiar przestrzenny. W ramach tego wymiaru wyróżnia się krajowy, regionalny oraz lokalny rynek pracy (Kryńska, Kwiatkowski, 2013). Rynek krajowy jest najczęściej przedmiotem analiz relacji zachodzących między pracownikami i pracodawcami funkcjonującymi w obrębie jednego systemu społeczno-ekonomicznego. Analizy porównawcze w skali międzynarodowej są dokonywane na podstawie badania sytuacji na poszczególnych rynkach krajowych. M.N. Fischer i P. Nijkamp definiują regionalny rynek pracy jako obszar geograficzny, w obrębie którego występują możliwości zatrudnienia dla pracowników bez potrzeby zmiany miejsca zamieszkania (Fischer, Nijkamp, 1987, s. 3). Zgodnie z tą definicją o rynku regionalnym mówimy, gdy dominują na nim pracodawcy ze specyficznej dziedziny gospodarki, a więc zatrudniający specyficzną siłę roboczą, którą tworzą pracownicy pochodzą w większości z tego regionu. Lokalny rynek pracy definiuje się natomiast jako obszar geograficzny, w obrębie którego informacje o miejscach pracy i szukających pracy są prawie doskonałe, zaś koszty poszukiwań pracy i dojazdów do pracy stosunkowo niskie (Elliott, 1991, s. 282). W warunkach polskich regionalne rynki pracy utożsamia się z obszarem województwa, natomiast lokalne – z obszarem powiatu lub gminy (Kryńska, Kwiatkowski, 2013, s. 18). Zgodnie z tą klasyfikacją tematyka niniejszego opracowania odnosi się więc do regionalnego rynku pracy województwa małopolskiego.

5.2. Aktywność ekonomiczna na rynku pracy województwa małopolskiego

Aktywność zawodową lub inaczej ekonomiczną należy rozumieć jako gotowość do podjęcia pracy. Na ludność aktywną zawodowo składają się bowiem osoby pracujące lub bezrobotne. Kategorią uzupełniającą względem aktywnych zawodowo jest ludność bierna zawodowo, którą najprościej zdefiniować jako

² Szerzej problem bezrobocia omawia E. Kwiatkowski (2002) w pracy: *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, WN PWN, Warszawa.

tych, którzy nie są aktywni ekonomicznie. W związku z tym, że do scharakteryzowania sytuacji na rynku pracy wykorzystane zostaną dane pochodzące z badań statystyki publicznej, poniżej pokrótce będą zaprezentowane podstawowe definicje³ wykorzystywane przez GUS w badaniu aktywności ekonomicznej ludności⁴.

GUS w ramach badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL) do ludności aktywnej zawodowo zalicza te osoby, które są w wieku 15 i więcej lat. Wśród nich są osoby pracujące, które w badanym okresie (tygodnia) wykonywały przynajmniej przez jedną godzinę pracę przynoszącą zarobek czy dochód (jako pracownicy najemni, pracujący na własny rachunek w gospodarstwie rolnym lub prowadzący własną działalność gospodarczą) lub pomagały we wspomnianej działalności na własny rachunek, a także osoby, które miały pracę, ale jej nie wykonywały. Do osób bezrobotnych zaliczono te będące w wieku od 15 do 74 lat, których w badanym okresie nie uznano za osoby pracujące i które jednocześnie aktywnie poszukiwały pracy (przez okres czterech tygodni) oraz były gotowe (zdolne) do podjęcia pracy w ciągu dwóch tygodni po tygodniu badanym⁵. Należy jeszcze wspomnieć, że GUS zamieszcza w swoich publikacjach również dane na temat bezrobocia pozyskane z rejestrów prowadzonych przez urzędy pracy. W tym przypadku bezrobotną jest taka osoba, która spełnia wymagania prawne do jej rejestracji w charakterze osoby bezrobotnej⁶.

Poziom aktywności zawodowej w województwie małopolskim nie odbiega znacznie od poziomu obserwowanego dla Polski. Zasadnicze zróżnicowanie współczynnika aktywności zawodowej obserwuje się w przypadku podziału zbiorowości badanych (w wieku 15 i więcej lat) ze względu na płeć. Zarówno w Polsce ogółem, jak i w Małopolsce kobiety charakteryzują się znacznie niższym poziomem aktywności zawodowej niż mężczyźni. Jest to w dużym stopniu spowodowane wcześniejszym wiekiem emerytalnym kobiet niż mężczyzn i przeciętnie dłuższym dalszym trwaniem ich życia w momencie przejścia na emeryturę. Na tle innych województw województwo małopolskie uplasowało się na ósmym miejscu, patrząc od najwyższych wartości współczynnika aktywności ekonomicznej. Najwyższy jego poziom odnotowano w województwie mazowieckim (61,2%), a najniższy – w zachodniopomorskim (51,9%)

³ Definicje te można znaleźć w pracach GUS: *Aktywność ekonomiczna ludności Polski, II kwartał 2016* (2016), s. 16–19 lub *Zasady metodyczne rynku pracy i wynagrodzeń* (2008).

⁴ Należy podkreślić, że dane prezentowane przez GUS w zakresie aktywności ekonomicznej ludności są wynikiem Badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL), którego metodologia jest zgodna z zaleceniami Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz EUROSTAT-u.

⁵ Te trzy cechy osoby bezrobotnej są przyjęte w literaturze ekonomicznej, zob. np. S.L. Brue, C.R. McConnell (1992), s. 546.

⁶ Wymagania te wynikają z Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (art. 2).

W tabeli 5.1 przedstawiono średnioroczny poziom aktywności zawodowej w województwie małopolskim na tle całego kraju.

Tabela 5.1. Współczynnik aktywności ekonomicznej w Polsce (PL) i województwie małopolskim (MPL) ze względu na płeć i miejsce zamieszkania w latach 2011–2015

Rok	Region	Ogółem	Ze względu na płeć		Ze względu na miejsce zamieszkania	
			kobiety	mężczyźni	miasta	wieś
2011	PL	55,5	47,8	64,0	55,4	55,7
	MPL	55,3	48,5	62,9	55,1	55,5
2012	PL	55,9	48,1	64,3	55,7	56,1
	MPL	55,3	48,1	63,1	55,1	55,4
2013	PL	55,9	48,2	64,4	55,8	56,1
	MPL	55,8	47,9	64,3	55,3	56,2
2014	PL	56,2	48,5	64,7	56,2	56,3
	MPL	55,9	48,7	63,6	55,6	56,3
2015	PL	56,2	48,4	64,6	56,3	56,0
	MPL	55,5	48,1	63,6	56,7	54,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: BAEL GUS, BDL.

W tabeli 5.2 zostały zaprezentowane – w analogicznym układzie jak tabeli 5.1 – dane dotyczące średniorocznego wskaźnika zatrudnienia, który pokazuje udział osób pracujących w ogólnej liczbie osób w wieku 15 i więcej lat danej zbiorowości.

Tabela 5.2. Wskaźnik zatrudnienia w Polsce (PL) i województwie małopolskim (MPL) ze względu na płeć i miejsce zamieszkania w latach 2011–2015

Rok	Region	Ogółem	Ze względu na płeć		Ze względu na miejsce zamieszkania	
			kobieta	mężczyzna	miasto	wieś
2011	PL	50,2	42,8	58,3	50,1	50,4
	MPL	50,2	43,5	57,4	49,6	50,7
2012	PL	50,2	42,9	58,2	50,1	50,4
	MPL	49,6	42,4	57,2	49,2	50,0
2013	PL	50,2	42,8	58,2	50,1	50,3
	MPL	49,7	42,3	57,6	49,1	50,3
2014	PL	51,2	43,8	59,2	51,4	51,0
	MPL	50,8	44,0	58,1	50,7	50,9
2015	PL	51,9	44,7	59,8	52,2	50,2
	MPL	51,5	44,5	59,2	52,8	51,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL GUS, BDL.

Procent osób pracujących wśród tych w wieku 15 i więcej lat jest zbliżony w Polsce i w województwie małopolskim. W ostatnim badanym roku wyniósł on ok. 52 i był to dość wyraźny przyrost w stosunku do roku wcześniejszego. Wśród kobiet udział pracujących nie przekracza 45%, podczas gdy wśród mężczyzn zbliżył się w 2015 r. do 60%. Warto zauważyć, że rodzaj miejsca zamieszkania (miasto, wieś) zazwyczaj nie wpływa znacząco na zróżnicowanie poziomu wskaźnika zatrudnienia zwłaszcza w odniesieniu do jego zróżnicowania ze względu na płeć. Najwyższy poziom wskaźnika zatrudnienia dla ogółu zbiorowości w 2015 r. obserwuje się w województwie mazowieckim (57,3%), najniższy w województwie warmińsko-mazurskim, a województwo małopolskie zajęło szóste miejsce w tym rankingu (47,2%), licząc od najwyższej wartości wskaźnika.

Bezsprzecznie najczęściej wykorzystywanym miernikiem oceny sytuacji na rynku pracy jest stopa bezrobocia. Formalnie wyraża ona udział osób bezrobotnych wśród aktywnych zawodowo. Analizując zmiany wartości tego wskaźnika, wnioskuje się zarówno o sytuacji gospodarczej, jak i społecznej w danym kraju. W tabeli 5.3 zestawiono wartości średniorocznej stopy bezrobocia dla Polski i województwa małopolskiego w takim samym układzie jak w tabelach 5.1 i 5.2. Wyznaczone one zostały na podstawie badania aktywności ekonomicznej ludności.

Tabela 5.3. Stopa bezrobocia w Polsce (PL) i województwie małopolskim (MPL) ze względu na płeć i miejsce zamieszkania w latach 2011–2015

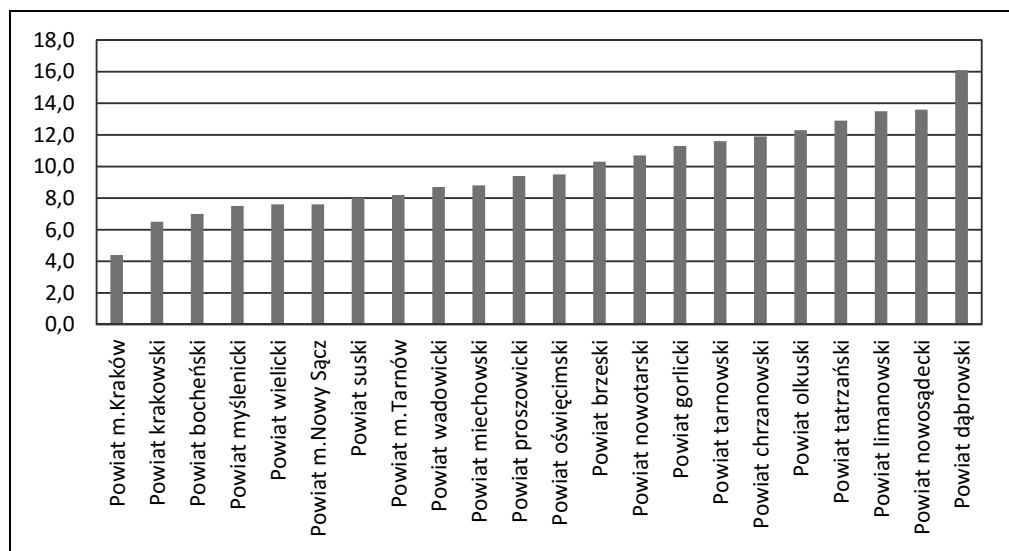
Rok	Region	Ogółem	Ze względu na płeć		Ze względu na miejsce zamieszkania	
			kobiety	mężczyźni	miasta	wieś
2011	PL	9,6	10,4	9,0	9,7	9,5
	MPL	9,4	10,2	8,6	10,0	8,5
2012	PL	10,1	10,9	9,4	10,0	10,2
	MPL	10,4	11,7	9,3	10,9	10,0
2013	PL	10,3	11,1	9,7	10,3	10,4
	MPL	10,8	11,5	10,3	11,2	10,5
2014	PL	9,0	9,6	8,5	8,7	9,5
	MPL	9,1	9,8	8,5	8,8	9,4
2015	PL	7,5	7,7	7,3	7,2	8,0
	MPL	7,2	7,4	6,9	6,7	7,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BAEL GUS, BDL.

Poziom bezrobocia w ostatnich dwóch latach badanego okresu dynamicznie spadał w stosunku do 2013 roku. Dynamika tego spadku była większa w województwie małopolskim niż w przypadku Polski, co spowodowało, że w Małopol-

sce stopa bezrobocia w 2015 r. była nieco niższa niż dla ogółu kraju. Podobnie sytuacja kształtuje się w podziale ze względu na płeć i miejsce zamieszkania. Ogólnie w 2015 r. stopa bezrobocia była na niskim poziomie, co wskazuje na dobrą sytuację gospodarki, a przede wszystkim poprawiającą się pozycję pracowników względem pracodawców na rynku pracy. Po latach dominacji „rynku pracodawcy” w ostatnim czasie w wielu branżach obserwuje się „rynek pracownika”, co niewątpliwie prowadzi do poprawienia ogólnie rozumianych warunków pracy, w tym poziomu płac. Jednakże problem bezrobocia wymaga dogłębnego badania ze względu na jego strukturę, a przez to odniesienie jej do struktury zapotrzebowania na siłę roboczą, zgłaszanego przez pracodawców. Już teraz okazuje się, że w niektórych branżach pracodawcy napotykają duże trudności w znalezieniu odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, chociaż jest jeszcze znaczna rzesza osób bezrobotnych. Powracając do porównania stopy bezrobocia z innymi województwami: najwyższy jej poziom występował w 2015 r. w województwie podkarpackim (11,7%), najniższy w województwie wielkopolskim (5,8%), a województwo małopolskie zajmowało ósmą pozycję (w porządku rosnącym).

Wykres 5.1. Stopa bezrobocia rejestrowanego (w%) w powiatach województwa małopolskiego (stan na 31.12.2015 r.)



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS, BDL.

W opracowaniach statystycznych prezentuje się często wartości stopy bezrobocia wyznaczonej na podstawie rejestrów urzędów pracy, czyli tzw. stopy bezrobocia rejestrowanego. W końcu 2015 r. wartość tej stopy dla Polski wyniosła

9,7%, a dla województwa małopolskiego 8,3%. Dane statystyczne nt. bezrobocia rejestrowanego są dostępne na niskim poziomie agregacji, co umożliwia przedstawienie jego zróżnicowania ze względu na powiaty w danym województwie. Na wykresie 5.1 pokazano, jak kształtuje się stopa bezrobocia rejestrowanego w województwie małopolskim w układzie powiatów.

Bezrobocie w województwie małopolskim jest zróżnicowane w układzie powiatów. Najniższy poziom stopy bezrobocia obserwuje się w mieście Krakowie (4,4%), a najwyższy w powiecie dąbrowskim (16,1%). Większość powiatów charakteryzuje się mniejszym poziomem bezrobocia niż ogółem dla Polski. Warto zauważyć, że powiaty z najwyższym problemem bezrobocia są zlokalizowane w znacznej odległości od Krakowa, głównego w regionie ośrodka przemysłu, handlu, usług i nauki. Bliskość Krakowa i dobre z nim skomunikowanie implikuje relatywnie niski poziom bezrobocia w otaczających go powiatach. Również relatywnie niskie bezrobocie jest w pozostałych powiatach grodzkich, chociaż ich oddziaływanie na kształtowanie się bezrobocia w powiatach je otaczających ma raczej mniejsze znaczenie niż w przypadku Krakowa.

W dalszej części opracowania zostanie przedstawiona liczba i struktura pracujących według sekcji PKD2007. Wyróżniono pięć grup sekcji na podstawie podziału sekcji działalności. Sekcje te są oznaczone kolejnymi literami alfabetu od A do U⁷.

Tabela 5.4. Pracujący w Polsce (PL) i województwie małopolskim (MPL) ze względu na grupy sekcji PKD2007 (stan na koniec roku)

Rok	Region	Ogółem	Grupa 1	Grupa 2	Grupa 3	Grupa 4	Grupa 5
2011	PL	13 911 203	2 379 575	3 808 064	3 395 638	544 983	3 782 943
	MPL	1 240 844	272 639	306 820	295 505	37 452	328 428
2012	PL	13 850 506	2 380 827	3 718 555	3 378 562	546 501	3 826 061
	MPL	1 246 923	272 605	301 792	298 341	39 056	335 129
2013	PL	13 919 826	2 382 129	3 665 103	3 388 065	555 712	3 928 817
	MPL	1 259 992	272 715	295 212	302 983	40 543	348 539
2014	PL	14 237 452	2 388 072	3 752 733	3 481 021	563 198	4 052 428
	MPL	1 293 971	272 865	303 768	313 717	41 916	361 705
2015	PL	14 504 269	2 389 388	3 829 726	3 575 218	566 282	4 143 655
	MPL	1 321 890	272 788	313 578	326 155	42 068	367 301

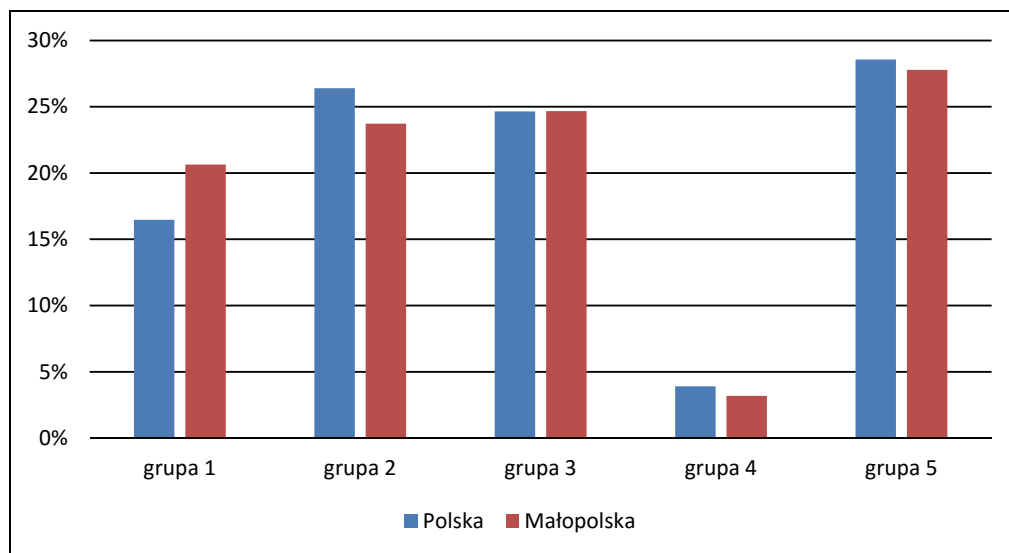
Uwaga: Grupa 1 – rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo; Grupa 2 – przemysł i budownictwo; Grupa 3 – handel; naprawa pojazdów samochodowych; transport i gospodarka magazynowa; zakwaterowanie i gastronomia; informacja i komunikacja; Grupa 4 – działalność finansowa i ubezpieczeniowa; obsługa rynku nieruchomości; Grupa 5 – pozostałe usługi. Według faktycznego miejsca pracy i rodzaju działalności. Bez pracujących w jednostkach budżetowych działających w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, BDL.

⁷ Szczegóły podziału można znaleźć w BDL, kategoria – Rynek pracy, Grupa – Pracujący, zatrudnieni i przeciętne zatrudnienie według PKD2007.

Liczba osób pracujących systematycznie wzrastała zarówno w Polsce, jak i w województwie małopolskim. W końcu 2015 r. liczba ta dla Polski wyniosła 14 504 269 osób, a dla województwa małopolskiego 1 321 890, co stanowiło 9,11% ogółu pracujących. Najwięcej pracujących w 2015 r. było w województwie mazowieckim (2 406 734), najmniej w województwie opolskim (316 890), a województwo małopolskie było na czwartym miejscu.

Wykres 5.2. Struktura pracujących ze względu na grupy sekcji PKD 2007 w Polsce i województwie małopolskim w 2015 r.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS, BDL.

Najwięcej osób pracuje w grupie sekcji 5 (pozostałe usługi). Zarówno w Polsce, jak i województwie małopolskim stanowią oni ponad 27% ogółu pracujących (zob. wykres 5.2). Najmniej jest pracujących w grupie 4 (działalność finansowa i ubezpieczeniowa; obsługa rynku nieruchomości) – niespełna 4%. Nieco bardziej wyraźnie można zauważyć zróżnicowanie struktury pracujących dla Polski i województwa małopolskiego w przypadku grup 1 i 2. W grupie sekcji 1. (rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo) większym udziałem charakteryzuje się województwo małopolskie, natomiast w grupie 2 (przemysł i budownictwo) większy udział odnosi się do całego kraju. Dominacja pracujących w rolnictwie jest typowa dla południowego obszaru Polski, gdzie gospodarstwa rolne charakteryzują się dużym rozdrobnieniem, co w naturalny sposób zwiększa liczbę osób zaangażowanych w ten typ działalności zawodowej.

5.3. Popytowa strona małopolskiego rynku pracy

Na rynku pracy popyt reprezentują przedsiębiorstwa i instytucje (pracodawcy) zgłaszające zapotrzebowanie na odpowiadającą im siłę roboczą. Ważnym zadaniem państwa jest również dbanie o ustanowienie takich reguł działalności gospodarczej, które pozwolą na rozwój przedsiębiorczości prowadzącej do kreowania nowych miejsc pracy przy zachowaniu godnych warunków pracy i płacy pracowników. Wymaga to balansowania między oczekiwaniami pracodawców i pracowników, a także potrzebami fiskalnymi państwa.

Na rynku krajowym funkcjonowało w 2015 r. 4 184 409 podmiotów gospodarki narodowej wpisanych do rejestru REGON, natomiast na rynku województwa małopolskiego takich podmiotów było 363 883. W obydwu przypadkach nastąpił wzrost liczby podmiotów w stosunku do 2011 r. o 8,1% dla Polski i 9,7% dla województwa małopolskiego.

Tabela 5.5. Podmioty gospodarki narodowej w Polsce i województwie małopolskim ze względu na grupy sekcji w PKD2007 w latach 2011–2015, stan na koniec roku

Rok	Region	Ogółem	Grupa 1	Grupa 2	Grupa 3	Grupa 4	Grupa 5
2011	PL	3 869 897	93 167	836 434	1 535 866	330 133	1 074 297
	MPL	331 595	6 875	78 806	131 709	21 817	92 388
2012	PL	3 975 334	91 363	856 522	1 552 024	339 227	1 136 198
	MPL	343 375	6 150	81 748	134 492	22 549	98 436
2013	PL	4 070 259	90 350	870 917	1 571 206	349 181	1 188 605
	MPL	351 074	5 709	83 630	136 071	23 185	102 479
2014	PL	4 119 671	75 601	878 383	1 576 214	353 227	1 236 144
	MPL	356 787	4 038	85 302	136 828	23 544	107 073
2015	PL	4 184 409	75 401	890 987	1 579 363	360 618	1 274 949
	MPL	363 883	3 949	87 318	137 551	24 059	110 981

Uwaga: oznaczenia jak w tab. 5.4.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, BDL.

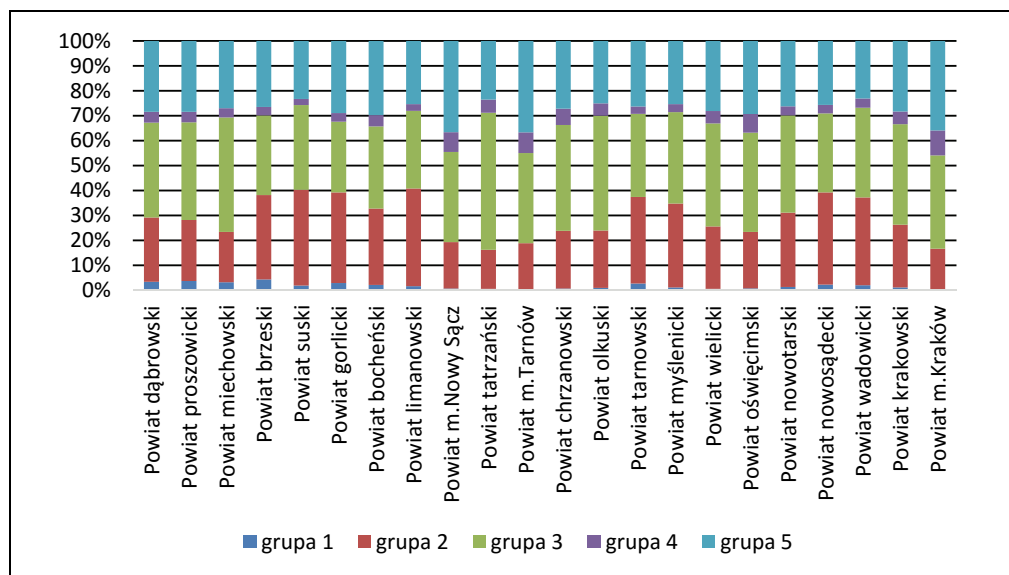
Zdecydowanie najwięcej podmiotów gospodarki narodowej liczy trzecia grupa obejmująca działalność w handlu, naprawach pojazdów samochodowych, transporcie i gospodarce magazynowej, zakwaterowaniu i gastronomii oraz informacji i komunikacji – stanowią one w 2015 r. aż 37,7% ogółu podmiotów w Polsce i 37,8% w Małopolsce. Drugą co do wielkości grupę stanowią te sekcje, które zgrupowano jako pozostałe usługi – stanowią one 30,5% ogółu podmiotów zarówno w Polsce, jak i województwie małopolskim. Najmniej pod-

miotów jest w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie (udział nie przekracza 2%)⁸. Warto zauważyć malejącą tendencję udziału (zarówno w Polsce, jak i województwie małopolskim) grupy 1. i grupy 3., natomiast rosnącą grupy 5.

Porównując liczbę podmiotów gospodarki narodowej między województwami, można stwierdzić, że najwyższy jej poziom występował w 2015 r. w województwie mazowieckim (766 030 osób), najniższy w województwie podlaskim (99 309), a województwo małopolskie zajmowało 4. pozycję (w porządku malejącym).

Na wykresie 5.3 przedstawiono strukturę podmiotów gospodarki narodowej w podziale na grupy podmiotów w powiatach województwa małopolskiego ułożonych w porządku rosnącym ze względu na liczbę podmiotów zlokalizowanych w danym powiecie.

Wykres 5.3. Struktura podmiotów gospodarki narodowej ze względu na grupy sekcji PKD 2007 w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS, BDL.

Najwięcej podmiotów było w mieście Krakowie (130 233), najmniej w powiecie dąbrowskim (3164). Struktura grup podmiotów jest również zróżnicowana, jednak najczęściej przeważają podmioty grupy 3. i zamiennie grupy 2. i 5. Przykładowo w powiecie tatrzańskim dominują podmioty grupy 3. związa-

⁸ Jest to wyraźna różnica względem udziału pracujących w tej grupie sekcji. Wynika ona z tego, że do podmiotów gospodarki narodowej nie zaliczono gospodarstw indywidualnych w rolnictwie.

ne często z usługami turystycznym, a w powiecie suskim czy limanowskim podmioty grupy 2. zaklasyfikowane do budownictwa i przemysłu.

W 2015 r. w Polsce utworzono 595,9 tys. miejsc pracy, a zlikwidowano 317,6 tys. Województwo małopolskie zajmuje czwartą pozycję ze względu na kreowanie nowych miejsc pracy z liczbą 52,8 tys. Na pierwszym miejscu jest województwo mazowieckie, a na ostatnim województwo opolskie. Odnosząc liczbę miejsc pracy utworzonych do tych zlikwidowanych, możemy określić dynamikę liczby miejsc pracy. Dla Polski wynosi ona 1,88, co pokazuje, że niemalże dwukrotnie więcej jest miejsc tworzonych niż likwidowanych, co z kolei wpływa na przyrost absolutny miejsc pracy. W województwie małopolskim wskaźnik ten wynosi 1,91. Najwyższą jego wartością charakteryzowało się województwo podlaskie (2,73), a najniższą województwo opolskie (1,49).

5.4. Wynagrodzenia w województwie małopolskim

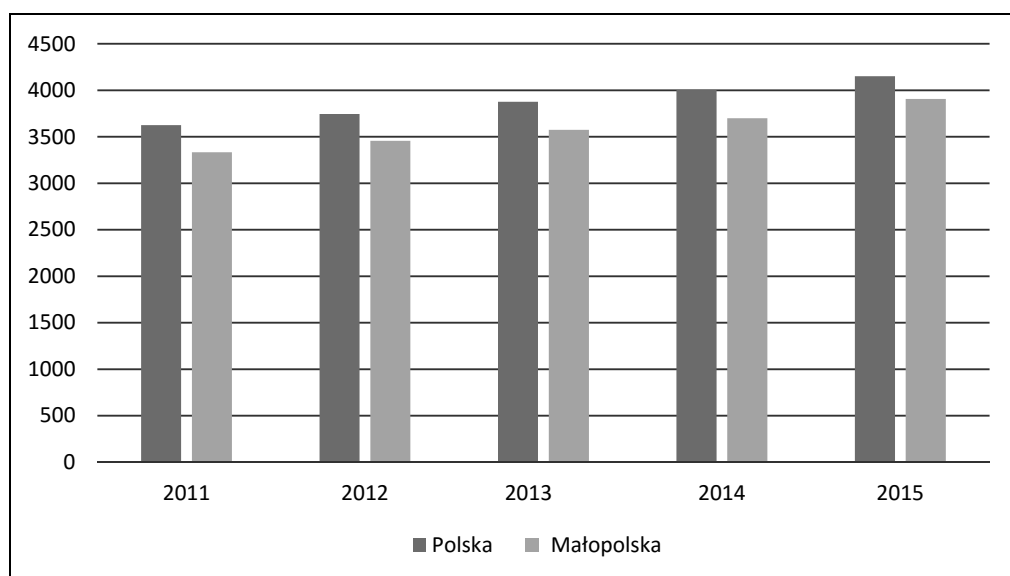
Praca człowieka związana jest z prawem do korzystania z jej owoców⁹. Jednym z najważniejszych jest płaca lub inaczej wynagrodzenie za pracę¹⁰. Powstaje zasadnicze pytanie, jak wysokie powinno być to wynagrodzenie przy założeniu rzetelnego wykonywania obowiązków pracowniczych. Wynagrodzenie powinno być na takim poziomie, aby pozwalało zaspokoić potrzeby pracownika i jego rodziny (Łapiński, 2011) – mówimy wtedy o płacy rodzinnej. Z drugiej strony wynagrodzenie jest ceną za pracę, którą nabywa pracodawca. Przekłada się to na traktowanie jej jako kosztu działalności gospodarczej, co z kolei często wiąże się z działaniem zmierzającym do minimalizowania skali ponoszonych kosztów. Dochodzi więc do starcia się dwóch oczekiwań: oczekiwania co najmniej takiego wynagrodzenia, które dany pracownik mógłby nazwać godziwym, z oczekiwaniem i działaniem pracodawcy skierowanym na co najmniej racjonalizowanie poziomu i struktury ponoszonych kosztów, a więc i funduszu płac. W zależności od siły rynkowej pracowników i pracodawców oraz sytuacji na rynku pracy łatwiej lub trudniej jest pracownikom wynegocjować satysfakcjonujące ich poziomy wynagrodzeń, co wpływa na zróżnicowanie terytorialne wynagrodzeń zarówno w całym kraju, jak i w województwie. Na podstawie tych rozważań poniżej zostaną zaprezentowane dane nt. zróżnicowania wynagrodzeń w województwie małopolskim na tle całego kraju.

⁹ Szerzej na temat nauczania Kościoła co do pracy i płacy znaleźć można w: A. Zwoliński (2013), *Praca i płaca jako temat nauczania Kościoła*, „Studia Socialia Cracoviensia”, t. 5, nr 1, s. 31–49.

¹⁰ Warto jeszcze wskazać na różnicę między pojęciami: wynagrodzenie i płaca. Otóż, płaca stanowi część składową wynagrodzenia i obejmuje składniki związane bezpośrednio z treścią i wynikami pracy; zob. A. Poczowski (2003), s. 357.

Na wykresie 5.4 przedstawiono zmiany poziomu przeciętnego wynagrodzenia w latach 2011–2015 na podstawie sprawozdawczości statystycznej. Zarówno w Polsce, jak i w województwie małopolskim przeciętne wynagrodzenie dynamicznie wzrastało: w Polsce z poziomu 3625,21 zł do poziomu 4150,88 zł (o 14,5%), w województwie małopolskim z poziomu 3332,98 zł do poziomu 3906,96 zł (o 17,2%). Jak widać, przyrost wynagrodzeń w Małopolsce był wyższy niż ogółem w Polsce, chociaż poziom tych wynagrodzeń jest znacząco niższy w województwie małopolskim.

Wykres 5.4. Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto w Polsce i województwie małopolskim w latach 2011–2015

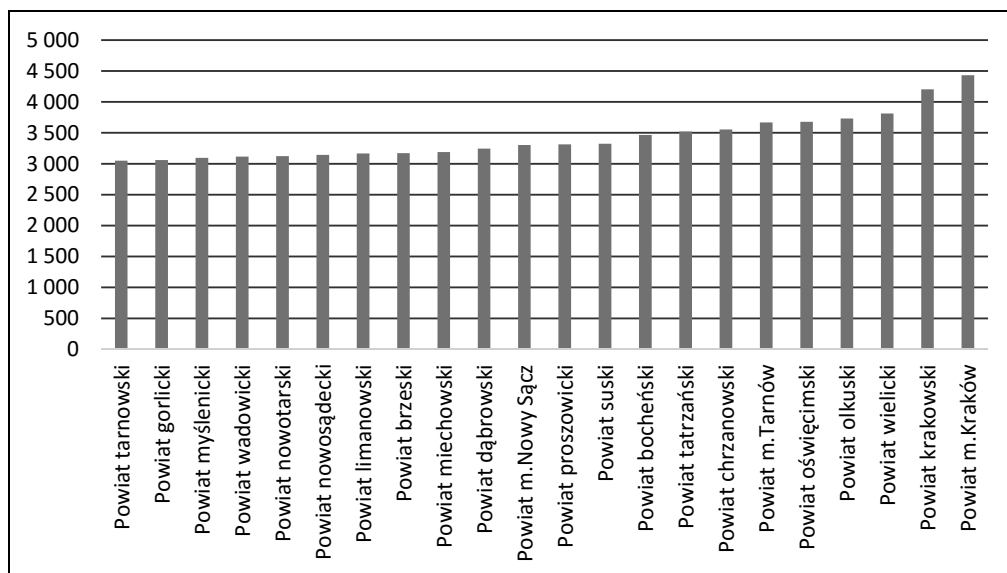


Uwaga: bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS, BDL.

Najniższy poziom wynagrodzeń wśród powiatów województwa małopolskiego (zob. wykres 5.5) obserwowano w 2015 r. w powiecie tarnowskim (3049,76 zł), natomiast najwyższy w powiecie grodzkim miasta Krakowa (4431,17 zł). Większość powiatów charakteryzuje się przeciętnym wynagrodzeniem w granicach od 3000 do 3500 zł. Jedynie w dwóch powiatach (grodzkim krakowskim i ziemskim krakowskim) przeciętne wynagrodzenia są wyższe od 4000 zł.

Wykres 5.5. Przeciętne miesięczne wynagrodzenia brutto w powiatach województwa małopolskiego w 2015 r.



Uwaga: bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS, BDL.

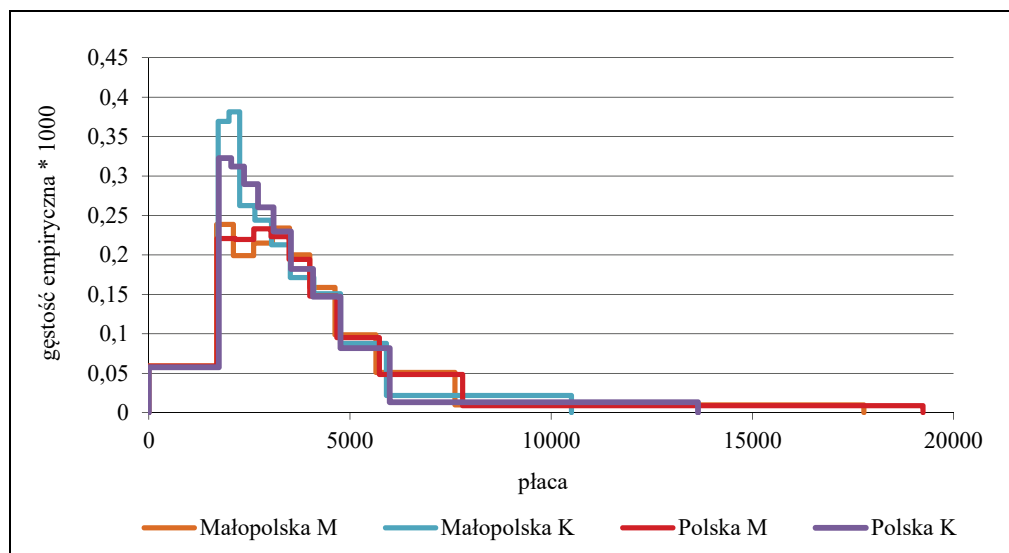
W drugiej części analizy wynagrodzeń posłużono się danymi z badania reprezentacyjnego przeprowadzonego przez GUS w październiku 2014 r.¹¹. Na wykresie 5.6 pokazano kształtowanie się rozkładów empirycznych wynagrodzeń kobiet i mężczyzn ogółem w Polsce i w województwie małopolskim. Rozkłady te zostały wyznaczone na podstawie danych o wartościach przeciętnych i decylach wynagrodzeń przy domknięciu skrajnych przedziałów¹².

Wszystkie rozkłady charakteryzują się wyraźną asymetrią prawostronną. Rozkłady wynagrodzeń kobiet są bardziej skoncentrowane niż mężczyzn, dla których prawe ogony rozkładów ciągną się znacznie dalej w stronę większych wartości wynagrodzeń. Skutkuje to z jednej strony niższymi przeciętnymi wynagrodzeniami kobiet w stosunku do mężczyzn zarówno ogółem w Polsce, jak i w województwie małopolskim, z drugiej zaś można przypuszczać, że nierówności rozkładu wynagrodzeń są większe w przypadku mężczyzn niż w przypadku kobiet.

¹¹ Dane te można znaleźć w publikacjach: *Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2014 r.* (2016) i *Rocznik statystyczny województwa małopolskiego 2015* (2015).

¹² Sposób domknięcia skrajnych przedziałów można znaleźć w pracy: *Statystyka pracy. Wybrane zagadnienia* (2015).

Wykres 5.6. Empiryczny rozkład wynagrodzeń kobiet i mężczyzn w Polsce i województwie małopolskim w październiku 2014 r.



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych zawartych w pracach: *Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2014 r.* (2016) oraz *Rocznik statystyczny województwa małopolskiego 2015* (2015).

Powyższe spostrzeżenia znajdują częściowo potwierdzenie w danych zaprezentowanych w tabeli 5.5, w której zestawiono przeciętne płace kobiet i mężczyzn ogółem dla Polski oraz dla województwa małopolskiego w układzie grup stanowisk. Ponadto zamieszczono w tej tabeli wyniki oszacowania luki płacowej. Lukę płacową oblicza się, dzieląc różnicę między wynagrodzeniami mężczyzn i kobiet przez wynagrodzenia mężczyzn. Określa ona, o ile procent kobiety mają niższe wynagrodzenia w odniesieniu do mężczyzn.

Zarówno mężczyźni, jak i kobiety ogółem w województwie małopolskim charakteryzują się (w odniesieniu do Polski) niższym przeciętnie wynagrodzeniem. Jedynie w przypadku kobiet zatrudnionych na stanowiskach: technicy i średni personel, pracownicy biurowi oraz operatorzy i monterzy maszyn przeciętne ich wynagrodzenia są wyższe w województwie małopolskim niż ogółem w Polsce. W przypadku mężczyzn taką sytuację zaobserwowano w przypadku stanowiska „specjaliści”, jednak różnica w poziomie wynagrodzeń w Polsce i woj. małopolskim jest znikoma. Jak tego się można było spodziewać, kobiety najczęściej zarabiają przeciętnie znacząco mniej niż mężczyźni. Luka płacowa dla ogółu pracowników jest taka sama w województwie małopolskim i w Polsce – wynosi nieco ponad 17%. Oznacza to, że kobiety uzyskują wynagrodzenia o 17% niższe od mężczyzn. Taki poziom luki płacowej jest dość stabilny.

W okresie ostatnich 10 lat kształtował się na poziomie od 15% w 2010 r. do 18,7% w 2008 roku (Ulman, 2015). Najwyższy poziom luki płacowej obserwuje się w przypadku stanowisk zmaskulinizowanych: robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (ponad 30%), a najniższy w przypadku stanowiska sfeminizowanego: pracownicy biurowi. W tym drugim przypadku na obszarze województwa małopolskiego kobiety uzyskują przeciętnie nieco wyższe wynagrodzenie niż mężczyźni. Dużym poziomem luki płacowej odznacza się również stanowisko najwyższe w hierarchii: przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy, co pokazuje, że kobiety na wysokich stanowiskach są gorzej opłacane niż mężczyźni lub też rzadziej zatrudniane na tych stanowiskach, z którymi związane są najwyższe wynagrodzenia. Warto zwrócić uwagę na znaczne zróżnicowanie poziomu luki płacowej między Polską a województwem małopolskim w przypadku stanowisk: technicy i średni personel oraz rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy. W tym drugim przypadku należy pamiętać, że ta grupa zawodowa jest bardzo nieliczna wśród zatrudnionych osób, zwłaszcza przy badaniu mniejszego obszaru, jakim jest jedno województwo, co może powodować obarczenie uzyskanych wyników dużym błędem statystycznym.

Tabela 5.5. Przeciętne wynagrodzenia zatrudnionych kobiet i mężczyzn oraz luka płacowa w Polsce i województwie małopolskim w październiku 2014 r.

Stanowisko	Małopolska		Polska		Luka płacowa	
	mężczyźni	kobiety	mężczyźni	kobiety	Małopolska	Polska
Ogółem	4374,32	3629,31	4481,75	3717,57	17,03	17,05
Przedstawiciele władz publicznych, wyżsi urzędnicy	8474,66	6338,02	9541,14	6975,40	25,21	26,89
Specjaliści	6055,57	4488,97	6054,90	4532,26	25,87	25,15
Technicy i średni personel	4377,67	3700,28	4757,37	3644,97	15,47	23,38
Pracownicy biurowi	3269,96	3291,87	3311,28	3256,32	-0,67	1,66
Pracownicy usług i sprzedawcy	2524,96	2164,12	2668,07	2311,46	14,29	13,37
Rolnicy, ogrodnicy, leśnicy i rybacy	2641,37	2020,25	2694,18	2558,23	23,52	5,05
Robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy	3331,30	2310,39	3477,79	2391,19	30,65	31,24
Operatorzy i monterzy maszyn	3450,13	2868,73	3487,39	2849,21	16,85	18,30
Pracownicy przy pracach prostych	2622,27	2202,19	2659,57	2222,40	16,02	16,44

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych zawartych w pracach: *Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2014 r.* (2016) oraz *Rocznik statystyczny województwa małopolskiego 2015* (2015).

Podsumowanie

W opracowaniu podjęto próbę scharakteryzowania rynku pracy w województwie małopolskim na tle całego kraju. Ogólnie można wysnuć wniosek, że ten regionalny rynek nie odbiega w znaczący sposób od rynku krajowego. Poziom aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia oraz poziom bezrobocia są podobne do wskaźników dla Polski ogółem, a w niektórych przypadkach wskaźniki te pokazują lepszą sytuację w Małopolsce niż na rynku krajowym. W takiej sytuacji trudno jest wskazać na wyraźną specyfikę rynku pracy województwa małopolskiego. Lokalizacja na tym rynku wielkiego miasta, jakim jest Kraków, i innych dużych miast o znaczącym potencjale ludnościowym i gospodarczym powoduje relatywnie dobrą sytuację zarówno po stronie podażowej, jak i popytowej rynku pracy. Z drugiej strony specyfiką znacznych obszarów wiejskich województwa małopolskiego jest rozdrobnione rolnictwo, co powoduje, że relatywnie dużo osób (w odniesieniu do sytuacji w Polsce) pracuje w rolnictwie. Czynnikiem wpływającym w pozytywny sposób na rynek pracy województwa małopolskiego jest jego potencjał turystyczny związany przede wszystkim z Krakowem i jego okolicami oraz obszarami górskimi. Biorąc pod uwagę rozwój ruchu turystycznego można przypuszczać, że powiaty atrakcyjne turystycznie będą się charakteryzowały dobrą sytuacją na rynku pracy. Malejąca skala bezrobocia wskazuje nie tylko na coraz lepszą pozycję przetargową pracowników, ale również na potencjalny i coraz częściej realny problem znalezienia przez pracodawców odpowiednio wykwalifikowanej siły roboczej. Województwo małopolskie i w tym przypadku jest w dobrej sytuacji. Pomimo emigracji zagranicznej przeważnie młodych mieszkańców województwa małopolskiego zmniejszającej jego potencjał demograficzny wskaźniki ruchu naturalnego i wędrownego województwa kształtowały się w 2015 r. korzystniej niż ogółem w Polsce (*Ludność, ruch naturalny i migracje...*, 2016, s. 28). Województwo małopolskie okazuje się być atrakcyjnym miejscem zamieszkania dla obywateli polskich (często młodych osób zakładających rodziny) z innych rejonów naszego kraju, ale również dla obcokrajowców wiążących swoje życie w dłuższym okresie z Polską i Małopolską. To sugeruje rosnący potencjał demograficzny województwa małopolskiego w sytuacji przewidywanego zmniejszania się w Polsce zasobu siły roboczej. Jedynie w przypadku wynagrodzeń można zauważyć, że są one w województwie małopolskim przeciętnie niższe niż wynagrodzenia dla ogółu zatrudnionych w Polsce, chociaż także w tym aspekcie rynku pracy znajdujemy odstępstwa od tej reguły biorąc pod uwagę wynagrodzenia w poszczególnych grupach zawodowych.

W województwie małopolskim obserwuje się również wyraźnie zróżnicowanie lokalnych (powiatowych) rynków pracy. Powiaty z najwyższym poziomem

bezrobocia to te, które zlokalizowane są w znacznej odległości od Krakowa, który będąc ważnym ośrodkiem przemysłu, handlu, usług i nauki w województwie małopolskim, jak również na mapie Polski, implikuje relatywnie niski poziom bezrobocia w otaczających go powiatach. Również w Krakowie i otaczającym go powiecie krakowskim ziemskim obserwuje się najwyższy poziom wynagrodzeń. Są to jedynie dwa powiaty o przeciętnej ponad 4000 zł, większość charakteryzuje się przeciętnym wynagrodzeniem do 3500 zł.

Województwo małopolskie na tle innych województw utrzymuje się najczęściej w środku ich stawki, zajmując pozycje między 4. a 8. w układzie od najwyższego w hierarchii województwa. Patrząc perspektywicznie, wydaje się, że rynek pracy województwa małopolskiego jest rynkiem perspektywnym z dużym potencjałem rozwoju wynikającym ze zlokalizowania na nim dużych ośrodków miejskich stanowiących podstawę kreacji zarówno jego popytowej jak i podażowej strony. Uwagi wymagają natomiast obszary znacznie oddalone od tych ośrodków i najczęściej słabo z nimi skomunikowane.

Bibliografia

- Aktywność ekonomiczna ludności Polski, II kwartał 2016* (2016), GUS, Warszawa.
- Brue S.L., McConnell C.R. (1992), *Contemporary Labor Economics* – 3rd ed., McGraw-Hill.
- Elliott R.F. (1991), *Labor Economics: A Comparative Text*, McGraw-Hill International, London–New York.
- Fischer M.N., Nijkamp P. (1987), *Spatial labour market analysis: Relevance and scope*, w: *Regional Labour Markets*, M.N. Fischer, P. Nijkamp (red.), North Holland, Amsterdam.
- Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 122 dotycząca polityki zatrudnienia.
- Kryńska E., Kwiatkowski E. (2013), *Podstawy wiedzy o rynku pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź
- Kwiatkowski E. (2002), *Bezrobocie. Podstawy teoretyczne*, WN PWN, Warszawa.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie małopolskim w 2015 r.* (2016), „Informacje i Opracowania Statystyczne”, Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków.
- Łapiński K. (2011), *Godziwe wynagrodzenie za pracę*, „Monitor Prawa Pracy”, 12 (wersja online).
- Pocztowski A. (2003), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Strategie – procesy, metody*, PWE, Warszawa.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (1948), Paryż.
- Rocznik statystyczny województwa małopolskiego 2015* (2015), Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków.
- Statystyka pracy. Wybrane zagadnienia* (2015), P. Ulman (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2014 r.* (2016), GUS, Warszawa.
- Ulman P. (2015), *Differentiation in remuneration for work of women and men*, w: *Knowledge-Economy-Society. Challenges and Development Trends of Modern Economy, Finance and*

Information Technology, A. Malina, R. Oczkowska, J. Kaczmarek (red.), Foundation of Cracow University of Economics, Cracow, s. 323–336.

Zasady metodyczne rynku pracy i wynagrodzeń (2008), GUS, Warszawa.

Zwoliński A. (2013), *Praca i płaca jako temat nauczania Kościoła*, „*Studia Socialia Cracoviensia*”, t. 5, nr 1, s. 31–49.

The situation on the labour market in the Małopolskie voivodship

Summary

The article take the issue of market situation on the labour market in the Małopolska Region. The aim of the study is to present the situation in terms of economic activity and salaries. The presented data show that the labour market situation in the Małopolska Region does not differ substantially from the situation on the national labour market. Only in the case of remuneration they are on average lower level than in Poland in general. Statistical data also show clearly the diversity of local (county) labour markets. Generally, it is possible to assess labour market in Małopolska as a perspective with considerable development potential.

Ewa RYŁKO

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

6. Kondycja krakowskiej rodziny a potencjał rozwojowy w województwie małopolskim Głos krakowian o jakości życia ich rodzin

Wprowadzenie

Proste obserwacje pokazują, że od jakości życia rodzin w dużej mierze zależą ich plany prokreacyjne. Rodzinom, które mają dobre warunki życia, łatwiej jest zdecydować się na powiększenie rodziny albo też w sytuacji tego powiększenia – łatwiej im sprostać własnym rosnącym potrzebom. Wobec nieodległych zagrożeń demograficznych, które narastają w kraju i które są związane ze zmniejszającym się przyrostem naturalnym, malejącym udziałem dzieci i młodzieży w populacji kraju i ogólnym starzeniem się społeczeństwa (*Sytuacja demograficzna Polski...*, 2015, s. 292), dużego znaczenia nabiera stosunek samych rodzin do ich warunków życia, własnych potrzeb i poziomu ich spełnienia, czy wreszcie oczekiwań wobec władz, a także ocena działań tychże władz, dedykowanych rodzinie. Od samopoczucia rodzin zależy ich ogólna kondycja i ewentualny wpływ tej kondycji na poprawę sytuacji demograficznej.

W opracowaniu zostaną przedstawione obserwacje zgromadzone w ciągu ostatnich kilku lat, w trakcie których prowadziłam badania opinii wśród rodziców, związane z kondycją rodziny, godzeniem życia zawodowego i rodzinnego czy oceną oferty prorodzinnej w Krakowie¹. Badania te zawsze miały charakter jakościowy, co oznacza, że opierały się na bezpośrednim kontakcie z rodzicami, słuchaniu ich swobodnych relacji, rozmawianiu o tym, jak radzą sobie na co dzień. Zawsze byli to rodzice mieszkający z dzieckiem/dziećmi w Krakowie.

¹ Chodzi tu głównie o moje kontakty badawcze z rodzicami w ramach dwóch projektów realizowanych przez Stowarzyszenie Doradców Europejskich PLinEU w Krakowie, tj. *Kompromis na rynku pracy – innowacyjny model aktywizacji zawodowej kobiet* (2008), *Praca przyjazna rodzicom* (2010), *Innowacyjne wykorzystanie coachingu do wspierania równowagi praca-rodzina* (2012), a także badania jakościowe wykonane jesienią 2015 r. na zlecenie Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa, dotyczące kondycji rodziny krakowskiej. W badaniach tych używałam metody grupowego wywiadu zogniskowanego (fgi); w sumie wykonałam 20 fgi.

6.1. Kraków, rodzina, zmiany i ich świadectwo

Wyjdę od przywołania trzech istotnych kwestii: warunków życia oferowanych rodzinom w Krakowie, pewnych oznak zmian w realizowaniu wartości rodzinnych przez młodych Polaków i konieczności wsłuchiwania się w ich głos, by zmiany te zrozumieć i skutecznie przeciwdziałać zagrożeniom demograficznym.

Po pierwsze, Kraków, ale również całe województwo małopolskie, stwarza dobre warunki życia mieszkańcom. Jak pokazują analizy ekonomiczne, w Krakowie żyje się lepiej niż w innych częściach kraju. Każdy region stanowiący miejsce zamieszkania i życia obywateli, posiada własny potencjał rozwojowy, przez który można ogólnie rozumieć zbiór zasobów dostępnych na danym obszarze, np. zasobów geograficznych, ekonomicznych, demograficzno-społecznych i technologicznych. Potencjał rozwojowy każdego regionu wzbogacają także jego unikatowe cechy, takie jak np. środowisko naturalne. Jeśli dany region posiada wysoki potencjał rozwojowy, to znaczy, że jego przyszły dynamiczny rozwój będzie niezagrożony w krótkim i średnim okresie, bez względu na stan koniunktury w gospodarce (Nazarczuk, 2013, s. 73–74). Województwo małopolskie, a szczególnie aglomerację Krakowa, wedle różnych źródeł, cechuje wysoki potencjał rozwojowy (Czyż, 2002, s. 12). Kraków jest zaliczany, obok Warszawy, Wrocławia i Poznania, do regionów o najwyższym potencjale rozwojowym w kraju (Nazarczuk, 2013, s. 117). Nazywany jest wręcz obszarem sukcesu (Noworól i in., 2013, s. 68). Oferuje on dobre warunki życia dla rodzin z dziećmi. Poza tym dalsze, wszechstronne wzmacnianie Krakowa jako centrum regionu jest priorytetem polityki województwa. Cele główne *Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego 2011–2020* są związane z takimi m.in. elementami, jak poprawa standardu i dostępności usług publicznych w miastach regionu czy podnoszenie jakości życia mieszkańców (Noworól i in., 2013, s. 68), co w przyszłości bezpośrednio będzie wpływać na poprawę jakości życia rodzin krakowskich.

Należy jednak dodać, że Kraków wyraźnie odstaje *in plus* na tle województwa pod względem wielu wskaźników rozwoju. Województwo małopolskie wykazuje rozwarstwienie i duże różnice potencjału w zależności od powiatów. Miasto Kraków zajmuje jednak w regionie najbardziej uprzywilejowaną pozycję (*Kondycja małopolskiej rodziny*, 2014, s. 8).

Po drugie, trzeba przypomnieć, że polskie społeczeństwo niezmiennie ceni wartości rodzinne. Rodzina, małżeństwo, potomstwo zajmują w systemie wartości Polaków wciąż pierwszoplanową i nadal trwałą pozycję (Durasiewicz, 2011, s. 211). Jednak nie znaczy to, że nic się nie zmienia. Dzisiaj dla Polaków liczy się nie tyle rodzinę mieć, co raczej żyć z nią na dobrym poziomie, godzić

tę wartość z innymi, jak np. praca i awans zawodowy. Dlatego większego znaczenia nabiera jakość życia rodzin oraz ich dostęp do oferty prorodzinnej gminy lub państwa.

W realizowaniu wartości rodzinnych zmieniają się także preferencje Polaków, związane z ilością dzieci w rodzinie, odsuwaniem decyzji o małżeństwie i decyzji o prokreacji na późniejsze lata życia niż to wcześniej bywało. Od lat 90. ubiegłego wieku systematycznie wzrasta wiek osób, które po raz pierwszy wchodzi w związek małżeński. Również systematycznie wzrasta wiek kobiet rodzących dziecko (Stańczak, Stelmach, Urbanowicz, 2016, s. 2) – najwyższa płodność kobiet przesuwa się z grupy wieku 20–24 lata do grupy 25–29 lat (Stańczak, Stelmach, Urbanowicz, 2016, s. 7). W konsekwencji znacząco wzrosła płodność w grupie wieku 30–34 lata, co w głównej mierze jest realizacją „odłożonych” urodzeń.

Opóźnianie decyzji o małżeństwie i urodzeniu dziecka w sposób oczywisty – skracając okres możliwej prokreacji w perspektywie życia jednostki – zmniejsza szanse zahamowania demograficznych zagrożeń w Polsce. Te zmiany w praktyce społecznej nie muszą jednak oznaczać rzeczywistego przewartościowania w planach młodych rodzin, lecz mogą być wynikiem warunków ich życia: *Niski wskaźnik dzietności w wielu krajach europejskich bardzo często nie odzwierciedla osobistych życzeń kobiet i mężczyzn, lecz w wielu wypadkach jest następstwem trudnej sytuacji, braku równości szans i braku odpowiednich rozwiązań na rzecz godzenia obowiązków zawodowych, rodzinnych i życia prywatnego* (Balcerzak-Paradowska, 2009, s. 22).

Po trzecie wreszcie, zakładam, że gromadzenie wiedzy o jakości życia rodzin, powinno opierać się nie tylko na analizie danych demograficznych czy ekonomicznych, ale w co najmniej równej mierze – na zbieraniu żywej opinii samych rodziców. Mając na uwadze fakt, że deklaracje składane w trakcie badania opinii nie są całą prawdą o sytuacji, a jedynie jej częścią, chciałabym mimo to podkreślić, że w kwestii oceny jakości życia rodzin nie można zminimalizować znaczenia bezpośrednich relacji samych zainteresowanych. Ich głos wydobywa bowiem z tła czynniki niewidoczne przy analizowaniu twardych danych liczbowych. Relacje osobiste, zebrane w badaniu opinii, mają także zupełnie inny ciężar gatunkowy w porównaniu z treściami zbieranymi w metodyce konsultacji społecznych. Pozwolę sobie dodać na marginesie, że Kraków jest przykładem gminy, która nie lekceważy głosu rodzin i podejmuje wysiłek jego zbierania w regularnych badaniach opinii społecznej. A jest to wyzwanie dla gminy, bo profesjonalnie zbierane dane dostarczają wiele trudnego materiału (pretensje, negatywne oceny), z którym władze muszą sobie umieć poradzić.

Relacje osobiste, historie opowiadane przez rodziców spotkać można także w mediach. Tak jak opinie zbierane w badaniach społecznych, pokazują one

wiele negatywnych zjawisk związanych z dostępnymi dla młodych rodzin warunkami życia, a także z praktyką traktowania rodziców przez pracodawców, dla których powiększenie rodziny pracownika staje się nieraz okazją do szykan lub powodem zwalniania młodych rodziców². Kwestia stosunku pracodawców do rodzicielstwa pracowników i swoisty katalog negatywnych praktyk wobec rodziców w zakładach pracy jest jednak odrębnym problemem, wymagającym osobnej refleksji.

6.2. Warunki rodzicielstwa

Jak więc krakowskie rodziny oceniają swoje warunki, potrzeby i możliwości, jak patrzą na działania władz kierowane do rodzin i czy w ogóle orientują się w ofercie tych działań?

Zacznę od tego, jak rodzice widzą siebie samych i jak się prezentują w roli rodziców. Krakowscy rodzice są – ogólnie rzecz ujmując – osobami przeciążonymi. Widoczne jest zmęczenie codziennymi problemami, gorycz przeżywanymi trudnościami czy wręcz uczucie zawodu i osamotnienia w radzeniu sobie z potrzebami własnej rodziny. Rodzice odczuwają posiadanie rodziny jako ich osobiste obciążenie, absolutnie z nikim nie dzieloną odpowiedzialność za przyszłe pokolenie. Godzenie życia rodzinnego i zawodowego prawie zawsze jest dla nich trudne. Zmusza ich do wyborów życiowych, określenia swoich priorytetów, wydatkowania większej energii i samoograniczenia się. Momenty życia, gdy problem ten przybiera na sile, charakteryzują się intensywnością myśli i działań, przewartościowaniami i zmianami w codziennym życiu. Często więc mają znamiona kryzysu. Ci, którzy wychodzą pozytywnie z takich sytuacji, mają zwykle wcześniejsze doświadczenia łączenia wielu ról i zadań, które to doświadczenia transferują w nowe sytuacje kryzysowe związane z posiadaniem rodziny.

Najsilniej ujawnianymi potrzebami rodziców są: potrzeba godnego życia ze swoją rodziną w Krakowie, tzn. w warunkach elementarnej sprawiedliwości społecznej i na zadowalającym poziomie materialnym, oraz potrzeba informacji o możliwościach dla rodziny, dostępnych w Krakowie. Kwestie najmocniej wskazywane przez rodziców jako kluczowe dla bytu ich rodziny, to: deficyt zastępczej opieki nad dzieckiem (wciąż stanowczo za mała liczba miejsc w żłobkach i przedszkolach), niska jakość krakowskiego powietrza, deficyt lub niska dostępność terenów zielonych w mieście oraz uboga oferta i infrastruktura

² Porównaj: M. Kowalczyk, *Mama wraca do pracy. „Korporacja surowo karze za urodzenie dzieci”*, <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,21828280,mama-wraca-do-pracy-korporacja-surowo-karze-za-urodzenie-dzieci.html#TRwknd>.

ra zajęć dostępnych dla ich dzieci, a także raczej niski poziom bezpieczeństwa w mieście (zagrożenia przestępczością i zagrożenia drogowe). Jednak najważniejsze dla rodzin są niezadowalające warunki materialne życia. Nie chodzi im jednak o niski bezwzględny dochód, ale raczej o ekonomiczność życia rodziny. Mówiąc o niej, jedna z matek określiła to tak: *Życie w mieście kosztuje dużo, tym więcej, im większą się ma rodzinę. Idealny Kraków to byłby taki, żeby życie z rodziną nie kosztowało tyle, co liczba członków rodziny razy cena, tylko żeby dla rodzin razem było taniej*³.

Rodzice jednak wykazują dosyć powszechnie umiarkowany i zdrowy optymizm, wyrażający się nie tyle entuzjazmem do życia, co raczej postawą wytrwałości i trzymania się swoich zadań. Wykazują też dużą determinację w poszukiwaniu i zdobywaniu informacji przydatnej we wspomaganiu siebie i rodziny. Tymczasem cała tego typu informacja zdaje się płynąć do nich kanałami nieformalnymi, głównie od innych rodzin. Przekazują ją sobie pocztą pantoflową, spotykając się przy różnych okazjach. W opinii rodziców, a szczególnie rodziców dzieci niepełnosprawnych, przydatne dla rodziny informacje nie docierają do nich w sposób systematyczny, jakimś łatwo identyfikowalnym kanałem. Informację tę zdobywa każdy rodzic samodzielnie, przecierając od nowa swoją ścieżkę. Rodzice dzieci niepełnosprawnych potrzebują wskazówek od pierwszej chwili, kiedy wiedzą, że ich dziecko jest chore. Tymczasem, nie dostają kompleksowej informacji ani w tym kluczowym momencie, ani później. Ten głód informacji przydatnych rodzinie, ujawniający się w każdym kontakcie z krakowskimi rodzicami, ściśle koresponduje z rekomendacjami Rządowej Rady Ludnościowej, która zaleca *upowszechnianie wśród rodziców informacji o możliwościach wsparcia dzieci i młodzieży, rodziców i nauczycieli w placówkach systemu oświaty (Rekomendacje RRL w zakresie ..., 2014, s. 59)*.

Z analizy opinii rodziców na temat działań prorodzinnych gminy wynika kilka wątków:

1. WĄSKA OFERTA. Władze adresują swoje działania głównie do rodzin w trudnej sytuacji. W działaniach prorodzinnych miasta dominują formy charakterystyczne dla pomocy społecznej. W ofercie pomocy dla rodzin dominują formy finansowe, które nie są w pełni adekwatne do potrzeb odbiorców tej pomocy.
2. NIESENSYTYWNA OFERTA. Oferta działań prorodzinnych jest głównie odbiciem polityki województwa i państwa. Nie odpowiada ona zapotrzebowaniu o charakterze lokalnym. Podstawowym źródłem wiedzy o potrzebach

³ Cytat pochodzi z raportu z badań jakościowych, który przygotowałam dla Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa, *Krakowska rodzina, także z dziećmi niepełnosprawnymi, wobec oferty usług publicznych oraz polityki społecznej UMK*, Kraków 2015.

krakowskich rodzin są dane statystyczne czy też dane własne gminy (z zasobów pomocy społecznej). Wyłącznie z takich danych nie wynika pełny obraz sytuacji krakowskich rodzin.

3. NAZNACZAJĄCA OFERTA. Oferta działań prorodzinnych jest kierowana głównie do klientów pomocy społecznej. Świadczy ją administracja, rzadko odbierana jako przychylna rodzinie. Wsparcie miasta jest oferowane rodzinom powszechnie uznanym za „potrzebujące”, „godne współczucia”, ale też niekontrowersyjne, podporządkowujące się procedurom administracyjnym. Aktywność na rzecz tych rodzin jest postrzegana jako motywowana filantropią, nie zaś sprawiedliwością społeczną czy obroną praw socjalnych. Jest odbierana raczej jako „pochylenie się nad bliźnim”, a nie polityka uzupełnienia i urzeczywistniania integracji społecznej.
4. OFERTA NIE DLA NORMALNYCH RODZIN. Oferta miasta jest kierowana do rodzin pozostających „w systemie”. Bycie w systemie oznacza jakąś przypadłość, nienormalność statystyczną – wielodzietność, dysfunkcyjność, biedę, rodzinę niepełną, brak pokrewieństwa (piecza zastępcza). Taki stan rzeczy powoduje, że rodziny nie spełniające któregoś z tych warunków nie czują się odbiorcami tej oferty.

Miejskie inicjatywy na rzecz rodziny rodzice oceniają jako przeciętne i konieczne, bo wynikające z obowiązującego prawa i z obowiązków ustawowych gminy. Działanie organizacji pozarządowych, które są dotowane przez miasto, bardzo rzadko jest identyfikowane jako działanie miejskie na rzecz rodziny. Cała zasługa i splendor oferowania krakowianom usług tych organizacji pozostaje przy tych organizacjach. Miasto nic nie zyskuje wizerunkowo dzięki swoim dotacjom.

„Zwykłe” rodziny, czyli nie szukające pomocy w mieście, praktycznie nie spodziewają się dla siebie niczego po jego działaniach. Rodzice krakowscy obserwują, że są traktowani jak niewidzialni. Wszelkie działania miasta kierowane do rodziny dotyczą głównie rodzin z jakichś względów nietypowych. Powszechnie jest odczuwany brak oferty dla rodzin, które radzą sobie, nie zgłaszają się po pomoc do gminy, postrzegają się jako normalne i przeciętne. Nie znaczy to, że takiej oferty rzeczywiście nie ma – wprost przeciwnie, Kraków od ubiegłego roku uruchomił np. Kluby Rodziców, *których głównym celem jest wspieranie rodzin z dziećmi oraz oczekujących na potomstwo* (https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=70742) – a więc wszystkich rodzin z dzieckiem/dziećmi. Jednak ogólne odczucie rodziców pokazuje, że nie czują się zauważonym partnerem dla gminy.

Oferta samorządu zawęża wizerunek rodziny do obiektu poza normą statystyczną. W Krakowie na ogół rodzin z dziećmi do 24 roku życia pozostającymi na utrzymaniu 56% stanowią rodziny z jednym dzieckiem, 35% – rodziny

z dwojgiem dzieci, a 8% to rodziny mające troje lub więcej dzieci⁴. Tymczasem sztandarowe narzędzie polityki rodzinnej miasta – Krakowska Karta Rodzinna 3+ dowartościowuje wyłącznie rodziny z co najmniej trójką dzieci. Komunikacja miejskiej polityki prorodzinnej jest odbierana przez pryzmat tego zawężenia. Mniej liczne rodziny krakowskie mają poczucie, jakby władze nie dostrzegały ich istnienia. W takiej postawie ujawnia się odczucie niesprawiedliwości, które o tyle jest uzasadnione, że rodziny z jednym lub dwojgiem dzieci rzeczywiście nie mają żadnych preferencji w korzystaniu z oferty miasta. A powtórzę, że rodziny te (z 1 lub 2 dzieci) stanowią 91% wszystkich rodzin z dziećmi w Krakowie. Dla krakowskich rodziców nie ma więc wyrazistych oznak tego, że władze rzeczywiście stawiają na rodzinę z dziećmi.

Zatem nie posiadanie dzieci, lecz wielodzietność jest uprzywilejowana przez władze i obłożona bonusami. Niska dzietność jest niezauważana, można domniemywać, że jest lekceważona. Rodzice z jednym lub dwojgiem dzieci mogą z niechęcią i poczuciem niesprawiedliwości patrzeć na rodziny wielodzietne. To wywołuje negatywny stosunek nie tylko do faworyzowania wybrańców (tj. rodzin wielodzietnych), ale może się też uogólnić na samą ideę wielodzietności. Poza tym wydaje się bardziej logiczne zachęcać tych, którzy stoją **przed** decyzją o rozwoju rodziny (niska dzietność) niż tych, którzy są już po tej decyzji (wielodzietność). Uprzywilejowanie rodzin wielodzietnych działa więc jako nagroda za dzietność, ale nie jak zachęta do większej dzietności. Takie rozumowanie pozostaje w zgodzie z głosami ekspertów europejskiego Instytutu ds. Polityk Rodzinnych (Institute for Family Policies), którzy rekomendują: *Zaleca się oparcie pomocy rodzinom na zasadzie uniwersalizmu (cel do osiągnięcia także w okresie 5 lat). Pierwszym krokiem byłoby określenie takich kryteriów dostępu, aby świadczeniami zostało objętych 90% rodzin* (Balcerzak-Paradowska, 2009, s. 27).

6.3. Jakiej oferty oczekują krakowskie rodziny?

Jakie działania gminy są więc potrzebne, by wzmocnić przekaz priorytetu rodziny w gminie i zachęcić rodziny do rozwoju? Sugestie, które wyłaniają się z analizy opinii krakowskich rodziców, są następujące:

1. KOMUNIKACJA ADEKWATNA DO RZECZYWISTOŚCI. Kapitałem demograficznym Krakowa są rodziny z jednym i dwojgiem dzieci – stanowią one 92% wszystkich rodzin z dziećmi. Wydaje się oczywiste, że wzrost populacji Krakowa zależy głównie od tych właśnie rodzin. Takim rodzinom

⁴Program Wspierania Rodziny dla Gminy Miejskiej Kraków na lata 2013–2015 (https://www.bip.krakow.pl/_inc/rada/posiedzenia/show_pdfdoc.php?id=83709).

łatwiej podjąć decyzję o kolejnym dziecku niż rodzinom, które już mają wiele dzieci. Poza tym wsparcie udzielane rodzinom wielodzelnym przez gminę zawęża definicję rodziny komunikowaną społecznie. Za zmianą oferty i skierowaniem jej do wszystkich rodzin z dziećmi pójdzie dowartościowanie każdej rodziny. Dopiero taka zmiana ma szansę przekonać mieszkańców co do prorodzinnych priorytetów gminy czy regionu.

2. **KOMUNIKACJA POJEMNA I WZAJEMNA.** Wielką wartością dla krakowskich rodziców jest informacja o różnorodnej ofercie kierowanej do rodzin, dostępnej w Krakowie. Miasto powinno poprawić dostępność tej informacji. Stworzenie warunków do wzajemnej komunikacji włączy rodziny do debaty społecznej i umożliwi ich zaktywizowanie w kształtowaniu polityki rodzinnej miasta. Poza tym, jak pokazują wielokrotne przykłady płynące z kontaktów badawczych, rodzice mają wiele wspaniałych pomysłów rozwiązań swoich problemów – wzajemna komunikacja pomoże z nich skorzystać. Innowacje są w zasięgu ręki.
3. **RZETELNA WIEDZA O RODZINIE.** Polityka prorodzinna potrzebuje precyzyjnego, oddolnego badania problemów krakowskich rodzin, których to problemów nie widać w statystykach, a tym bardziej w statystykach pomocy społecznej, na których to danych opierają się w praktyce lokalnej prorodzinne decyzje władz. Przedmiotem badania trzeba objąć nie tylko te aspekty rodziny, które są związane z jej dysfunkcjami, poprzez które rodzinę się obecnie dostrzega. Trzeba badać aspekty, które stanowią jej codzienność: indywidualne radzenie sobie z zastępczą opieką nad dziećmi, godzenie życia rodzinnego i zawodowego, rozwijanie kompetencji rodzicielskich. Z takimi bowiem problemami borykają się rodzice, którzy nie sięgają po pomoc miasta i którzy w obliczu swoich doświadczeń nie chcą podejmować ryzyka związanego z powiększeniem rodziny. Zasięganie opinii rodziców umożliwi też skorzystanie z wzorów rozwiązań, które funkcjonują nieformalnie w rzeczywistości i stanowią przykłady zaradności mieszkańców.
4. **PRZYCHYLNA ADMINISTRACJA I SŁUŻBY.** Korekty wymagają procedury administracyjne, które są odbierane jako niesprawiedliwe – bronią rzekomo interesu dziecka, przy jednoczesnym lekceważeniu lub pogwałceniu interesów całej rodziny. Zmiany wymaga też nastawienie służb, które obecnie raczej odbierane jest jako kontrola i ingerencja, a nie realna pomoc. Jakkolwiek kłopoty w rodzinie (finansowe, wychowawcze, a nawet zdrowotne) przyciągają przedstawicieli służb, ale nie z życzliwym zainteresowaniem i pomocą, lecz z kontrolą i groźbą realnej kary za pogorszenie sytuacji rodzinnej dziecka.

Podsumowanie

W opiniach rodziców można odnaleźć wiele konkretnych wskazówek, jak władze lokalne mogą poprawić komfort ich codzienności i jak mogą dowartościować ideę rodziny, wychodząc poza ogólnikowe deklaracje i zapewnienia albo promując jedynie wielodzietność. To, że w Krakowie rodzice oczekują uznania, iż każda rodzina – tj. także z jednym lub dwojgiem dzieci – jest dla gminy tak samo ważna i cenna, wydaje się uwagą uniwersalną. Póki polityki społeczne, lokalne i regionalne, nie zauważą i nie docenią każdej rodziny z dzieckiem/dziećmi, póty trudno spodziewać się, że rodziny dostrzegą przychylność władz i będą się rozwijać. Równe traktowanie i uważne wysłuchiwanie rodziców jest w stanie wzmocnić zaufanie rodzin do państwa i gminy. To z pewnością poprawi kondycję rodzin i z czasem stworzy warunki do zwiększenia ich dzietności.

Bibliografia

- Arczewska M., *Rodzina i kierunki polityki rodzinnej państwa w świetle przepisów prawa polskiego i międzynarodowego oraz dokumentów rządowych i samorządowych*, http://strategia.um.warszawa.pl/sites/default/files/rodzina_i_kierunki_polityki_rodzinnej_panstwa_w_swietle_przepisow_prawa.pdf.
- Balcerzak-Paradowska B. (2009), *Dziecko w polityce rodzinnej*, w: „Polityka Społeczna”, nr 9, https://www.ipiss.com.pl/wp-content/uploads/downloads/2012/10/ps_9_2009_b_balcerzak.pdf.
- Balcerzak-Paradowska B., *Ogólne kierunki zmian w polityce rodzinnej krajów Unii Europejskiej*, w: *Polityka rodzinna w krajach UE – wnioski dla Polski*, B. Balcerzak-Paradowska (red.), „Biuletyn RPO” Materiały nr 67 Zeszyty Naukowe.
- Czyż T. (2002), *Zastosowanie modelu potencjału w analizie zróżnicowania regionalnego Polski*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 2–3.
- Durasiewicz A. (2011), *Efektywność polityki rodzinnej państwa polskiego*, w: *Badania społeczne środowiska polityków społecznych*, Głębicka K., Gagacka M. (red.), PTPS, Radom.
- Kochanowski J. (2009), *Przesłanki tworzenia strategii polityki rodzinnej w Polsce*, w: *Polityka rodzinna w krajach Unii Europejskiej – wnioski dla Polski*, „Biuletyn RPO” Zeszyty Naukowe, Warszawa.
- Kondycja małopolskiej rodziny* (2014), Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej, Kraków.
- Kowalczyk M., *Mama wraca do pracy. „Korporacja surowo karze za urodzenie dzieci”*, <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,21828280,mama-wraca-do-pracy-korporacja-surowo-karze-za-urodzenie-dzieci.html#TRwknd>.
- Nazarczuk J.M. (2013), *Potencjał rozwojowy a aktywność inwestycyjna województw i podregionów Polski*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn.
- Noworól A., Domański B., Dej M., Działek J., Hałat P. (2013), *Polityka miejska Województwa Małopolskiego do 2020 roku*, w: *Polityka miejska Województwa Małopolskiego. Studia eksperckie*, „Małopolskie Studia Regionalne” 1/27/.

- Pogram Wspierania Rodziny dla Gminy Miejskiej Kraków na lata 2013–2015* (https://www.bip.krakow/_inc/rada/posiedzenia/show_pdfdoc.php?id=83709).
- Rekomendacje RRL w zakresie polityki ludnościowej Polski* (2014), RRL, Warszawa.
- Ryłko E. (2014), *Problem godzenia życia zawodowego i rodzinnego w opinii rodziców, pracodawców i specjalistów rynku pracy*, http://www.plineu.org/wp-content/uploads/2014/04/raport_ii_etap_plineu.pdf.
- Ryłko E. (2014), *Tematyka godzenia życia zawodowego i rodzinnego w przygotowaniu zawodowym doradców zawodowych i HR oraz jego wskaźniki*, http://www.plineu.org/wp-content/uploads/2014/04/raport_i_etap_plineu.pdf.
- Stańczak J., Stelmach K., Urbanowicz M. (2016), *Małżeństwa oraz dzietność w Polsce*, GUS, Warszawa.
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2014–2015* (2015), Strzelecki Z. (red.), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.

The condition of family in Cracow and development potential of the Małopolskie voivodship

Summary

This text presents several aspects of the quality of life of Cracow families, in two contexts – the general life conditions offered by Cracow and Małopolska, and demographic dangers that affect the whole country. The opinions of the parents from Cracow, collected over the past years, were received in the qualitative research carried out by the author in various projects. These opinions reveal unfavorable circumstances, for most families, which relate primarily to local social politics and the city's offer to families. These circumstances do not reinforce the family-oriented local politics and hamper the authorities' response to diminishing demographic threats, such as declining births in families.

Dr Jadwiga GAŁKA

Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej
Uniwersytet Jagielloński

7. Migracje zagraniczne w województwie małopolskim po akcesji Polski do Unii Europejskiej

Wprowadzenie

Migracje zagraniczne od stuleci wpisane są w historię Polski, która nadal pozostaje krajem emigracyjnym. Ostatnim wydarzeniem, które w gwałtowny sposób wpłynęło na wzrost mobilności międzynarodowej Polaków, była akcesja Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. Zliberalizowano przepisy dotyczące podejmowania pracy przez Polaków początkowo w trzech krajach: Irlandii, Szwecji i Wielkiej Brytanii, a w kolejnych latach okresy przejściowe przestały obowiązywać w pozostałych państwach, co ułatwiło migrantom podejmowanie legalnego zatrudnienia (Gałka, 2016).

Literatura dotycząca poakcesyjnych migracji w Polsce jest imponująca, a zwłaszcza ta dotycząca emigracji. Powstało wiele prac dotyczących liczby migrantów i ich cech demograficzno-społecznych zaraz po akcesji Polski do Unii Europejskiej (Iglicka, Weinar, 2005; Potrykowska, 2009). Badania te wskazywały na to, że największy odpływ na pobyt stały za granicę odnotowano dwa lata po akcesji; dominującym kierunkiem wyjazdów Polaków były: Wielka Brytania, Niemcy i Irlandia, a w strukturze wieku dominowały osoby w młodszym wieku produkcyjnym. Głównym motywem wyjazdów Polaków były względy ekonomiczne i chęć poprawy warunków życia (Fihel, Kaczmarczyk, 2008; Kłós, 2006; Slany, Małek, 2005; Grabowska-Lusińska, Okólski, 2008). Po 2008 r., kiedy rozpoczął się kryzys ekonomiczny, a w Polsce odnotowano wzrost liczby reemigrantów, naukowcy podjęli próbę oceny planów migracyjnych Polaków. Wynika z nich, że Polacy mieszkający za granicą nie mają sprecyzowanych planów powrotu. Podejmowane decyzje o reemigracji wynikają bardziej z objętej przed wyjazdem strategii migracyjnej niż z kryzysu ekonomicznego (Hołda, Saczuk, Strzelecki, Wyszynski, 2011). Już badania S. Drinkwatera i in. w 2006 r. wykazały, że inne plany migracyjne mają migranci, którzy przyjechali do Wielkiej Brytanii z zamiarem osiedlenia się na stałe, a inne ci, którzy przyjechali tu w celu zdobycia środków finansowych na wybudowanie domu, zakup auta, czy na studia (Drinkwater, Eade, Garapich, 2006).

Ciekawych wniosków dostarczają opracowania poświęcone kształtowaniu polityki migracyjnej Polski wraz z kompleksową analizą imigracji i emigracji do/z kraju. Z badań tych wynika, że Polska cieszy się coraz większym zainteresowaniem obcokrajowców. Prace te zawierają także szeroki opis rekomendacji i zaleceń, które powinny zostać wzięte pod uwagę w kreowaniu polityki migracyjnej państwa, tak aby mogła być spójna z innymi politykami oraz pozytywnie wpłynąć na rozwój demograficzny kraju (Potrykowska, 2014, 2016; Hut, 2016).

Nieliczne badania pokazują, jak w układzie przestrzennym kształtuje się ruch migracyjny z Polski po 2004 roku. Badania Z. Długosza wykazały, że kierunki wyjazdów Polaków były zróżnicowane i wynikały z długich tradycji migracyjnych np. z Małopolski do Austrii czy z województw opolskiego i śląskiego do Niemiec (Długosz, 2012; Górz, 1994; Heffner, Solga, 2013). Potwierdzeniem tych badań były prace R. Jończygo oraz D. Rokity-Poskart dotyczące emigracji z województwa opolskiego do Niemiec (Jończy, 2010; Jończy, Rokita-Poskart, 2012). Z kolei praca E. Zdrojewskiego i M. Guzińskiej wskazywała na to, że migracje ludności zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne były silnie zróżnicowane przestrzennie i wpływały na zmiany zaludnienia Polski (Zdrojewski, Guzińska, 2011). Rola migracji w kształtowaniu przestrzennych układów zaludnienia była tematem rozważań innych naukowców, jednak analizy te były prowadzone głównie na poziomie ogólnokrajowym lub wojewódzkim (Sakson, 2007; Zdrojewski, 2007, 2009). Brakuje szczegółowych prac, w których te problemy byłyby rozpatrywane na poziomie lokalnym (gmin).

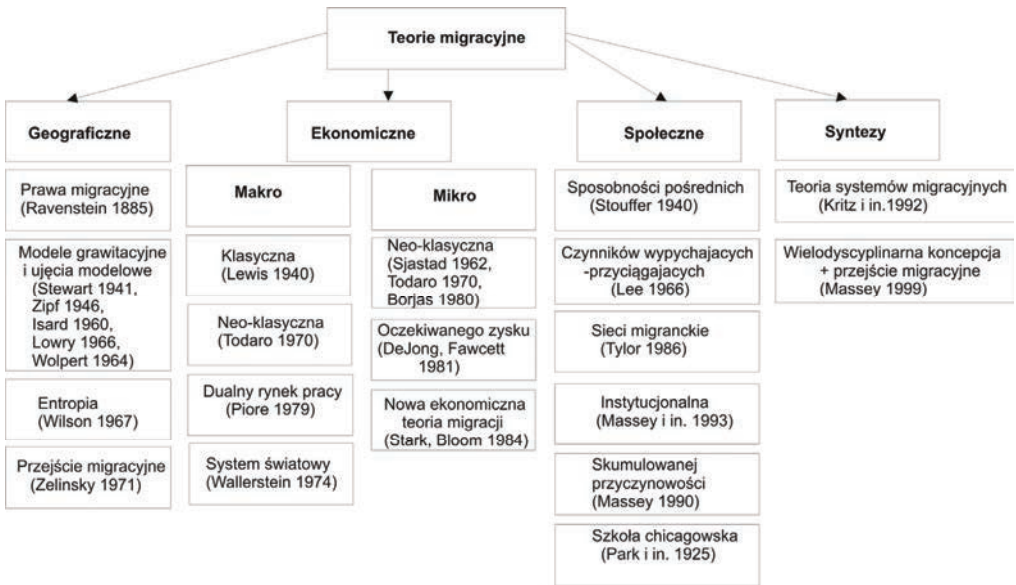
Celem artykułu jest analiza skali, kierunków migracji, cech demograficznych migrantów oraz przestrzennego rozmieszczenia migracji zagranicznych ludności w woj. małopolskim w latach 2004–2015. Aby zrealizować ten cel, przeanalizowano dostępne dane statystyczne pochodzące z Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) dotyczące migracji czasowych oraz na pobyt stały. W celu uzupełnienia informacji wykorzystano także dane pochodzące z Narodowego Spisu Powszechnego (NSP) z 2011 roku.

7.1. Zagadnienia teoretyczno-metodyczne

Od stuleci naukowcy próbowali wyjaśnić mechanizmy określające rozwój migracji ludności. Efektem ich prac było pojawienie się wielu modeli, koncepcji, schematów wyjaśniających, generalizacji, indywidualnych poglądów i tylko kilku teorii migracyjnych (Arango, 2000) – wykres 7.1. W konsekwencji, w ciągu ponad stuletniej tradycji badań migracyjnych nie powstała żadna ogólna teoria wyjaśniająca problem mobilności ludności. Możemy natomiast stwierdzić, że większość obecnie funkcjonujących teorii migracyjnych jest w konsekwencji zbiorem różnorodnych koncepcji wyjaśniających (Arango,

2000). Wiele z tych koncepcji stworzono do objaśnienia innych zachowań ludzkich, natomiast potem zostały zaadaptowane do wyjaśniania migracji ludności. Jak twierdzą badacze tego zjawiska, brak jednej generalnej teorii wyjaśniającej nie do końca jest mankamentem. Okazuje się bowiem, że migracje ludności są na tyle złożonym problemem i przybierają tak różne formy, że nie sposób wskazać na jedną wspólną teorię wyjaśniającą to zjawisko, a sprawdzenie całego procesu mobilności do prostych twierdzeń, które dałyby się zbadać empirycznie, byłoby po prostu błędem (Castles, 2002, s. 1143–1168; Massey i in., 1993; Portes, 1997, s. 799–825).

Wykres 7.1. Wybrane teorie i ujęcia modelowe migracji międzynarodowych w świetle wybranych ujęć tematycznych



Źródło: opracowanie Bijak (2006) poszerzone.

Do lat 80. XX wieku migracje ludności były objaśniane przez dwa główne nurty: neoklasyczne oraz historyczno-strukturalistyczne (podejście neomarksi-stowskie, teoria systemów światowych). Pod wpływem postmodernizmu dotychczasowe dwubiegunowe podejście w badaniu migracji zaczęło przybierać nowe formy. Nowe teorie charakteryzowały się większą synergią koncepcji objaśniających, zaczerpniętych z różnych dyscyplin zajmujących się badaniem procesu mobilności ludności. Wśród wielu możliwości klasyfikacji teorii migracyjnych możemy wyróżnić typ najbardziej ogólny – według dyscyplin naukowych i typu poruszanych zagadnień (wykres 7.1). Podział ten uwzględnia

aspekty przestrzenne (teorie w ujęciu geograficznym), ekonomiczne (teorie w ujęciu ekonomicznym) i społeczne (teorie w ujęciu społecznym). Inny typ klasyfikacji zakłada podział teorii na dwie grupy: 1) teorie wskazujące na przyczyny, które inicjują migracje i 2) teorie określające procesy przyczynowe, które podtrzymują lub umożliwiają trwanie procesów migracji (Massey i in., 1993, s. 431–467). W pierwszej grupie można wymienić teorie: neoklasyczną w ujęciu makroekonomicznym, neoklasyczną w ujęciu mikroekonomicznym, nową ekonomiczną teorię migracji, dualnego rynku pracy oraz teorię systemu światowego. W drugiej grupie spotykamy: teorię sieci migracyjnych, teorię instytucjonalną i teorię skumulowanej przyczynowości (Zborowski, Gałka, 2008).

Teoria neoklasyczna w ujęciu makro zakłada, iż migracje są rezultatem nierównomiernego rozmieszczenia popytu i podaży oraz różnicy płac realnych w krajach rozwiniętych i rozwijających się (Lewis, 1954; Bauer, Zimmermann, 1995; Borjas, 1989; Jennissen, 2003; Ranis, Fei, 1961). Teoria neoklasyczna w ujęciu mikro odwołuje się do indywidualnych zachowań migrantów, którzy decydują się na zmianę miejsca zamieszkania po skalkulowaniu kosztów i zysków wynikających z tej zmiany (Sjaastad, 1962, s. 80–93). W nowej ekonomicznej teorii migracji zakłada się, że migracje międzynarodowe wynikają z działań rodzin lub gospodarstw domowych, których zamiarem jest nie tylko maksymalizacja oczekiwanego dochodu, ale przede wszystkim minimalizacja występującego ryzyka, spowodowanego niedostatkami ochrony socjalnej i ekonomicznej rodziny w kraju zamieszkania potencjalnego emigranta (Stark, Bloom, 1985, s. 173–178; Stark, Taylor, 1989), s. 1–14). Teoria dualnego rynku pracy odnosi się do strukturalnie uwarunkowanego popytu na pracę w krajach wysoko rozwiniętych, w których istnieje zapotrzebowanie na pracowników nieposiadających wysokich kwalifikacji (Piore, 1979). Teoria systemu światowego zakłada ekonomiczną i kulturową penetrację peryferii przez kapitał zlokalizowany w rdzeniu gospodarczym świata, co w konsekwencji prowadzi do migracji ludności z krajów słabo rozwiniętych do wysoko rozwiniętych gospodarek kapitalistycznych (Wallerstein, 1974).

Druga grupa teorii ma podłoże społeczne. Teoria sieci migracyjnych odnosi się do nieformalnych społecznych powiązań między obecnymi migrantami, byłymi i potencjalnymi migrantami w krajach wysyłających i przyjmujących pracowników. Ciągły kontakt między tymi osobami sprawia, że proces migracyjny może nadal trwać dzięki wytworzonym sieciom (Taylor, 1986). Teoria instytucjonalna zakłada, że różnego typu organizacje i instytucje wspierają i promują międzynarodowe przepływy ludności (Janicki, 2007, s. 285–304). Z kolei teoria skumulowanej przyczynowości przyjmuje, iż występuje kilka czynników w krajach wysyłających i przyjmujących, które wpływają na nieuchronność podejmowana kolejnych migracji, każda pojedyncza migracja zmie-

nia jej społeczny kontekst, w następstwie którego jest podejmowana kolejna migracja (Massey i.in., 1993).

Kolejnym zagadnieniem podejmowanym w literaturze są kwestie metodologiczne związane z podstawowymi definicjami migracyjnymi, typami migracji, a także źródłami pozyskiwania danych oraz ich niekompletnością, brakiem możliwości oceny poziomu migracji nielegalnych. Według międzynarodowych zaleceń ONZ migrantem międzynarodowym jest osoba, która zmienia kraj głównego/dotychczasowego pobytu (*usual residence*) i osiedla się w nowym miejscu w celach innych niż w tymczasowych celach rekreacyjnych, spędzenia wakacji, odbycia leczenia lub pielgrzymki religijnej, a także w celach biznesowych (ONZ, 1998). Biorąc pod uwagę kryterium czasowe, ONZ zaleca rozróżnienie migrantów krótko- i długoterminowych. Do pierwszej kategorii zaliczono osoby, które przebywają w nowym kraju od trzech do 12 miesięcy, natomiast do drugiej kategorii osoby pozostające w nowym kraju 12 miesięcy i dłużej. Według innych definicji migrantem międzynarodowym jest osoba, która przekroczyła granicę państwa i przebywa w nowym kraju czasowo lub osiedliła się na stałe (Holzer, 2003). Oprócz migracji międzynarodowych krótkookresowych i długookresowych wyróżniamy migracje sezonowe (trwające do trzech miesięcy), które są nieodzownym elementem migracyjnej rzeczywistości w poakcesyjnej Polsce. Mają one charakter cykliczny i są związane z umowami bilateralnymi między rządem polskim a rządami państw trzecich, trwają zazwyczaj 7 do 8 tygodni (Korczyńska, 2003). Przykładem tego typu mobilności są migracje sezonowe Polaków do Niemiec i Austrii, związane z pracą w rolnictwie. Nie są one uwzględniane w statystykach zarówno międzynarodowych, jak i polskich. Z kolei migracje nielegalne należą do jednych z najslabiej zbadanych typów migracji międzynarodowych w Polsce. Istniejące rejestry (choćby Ministerstwa ds. Cudzoziemców, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dotyczące liczby wydanych zezwoleń na pobyt czasowy, osiedlenie się czy na pracę) również dotyczą tylko migracji legalnych. Trudności związane z opracowaniem systemu rejestrującego ten typ przemieszczeń powodują także problemy z oszacowaniem właściwej liczby migrantów nie tylko w województwie małopolskim, ale także w całej Polsce.

Niewątpliwie do najtrudniejszych zadań badawczych należy oszacowanie faktycznej skali międzynarodowych migracji w Polsce i w regionach, co wynika z braku dobrej jakości danych. W oficjalnych statystykach GUS za imigranta/emigranta uważa się osobę, która zdecydowała się wyjechać/przyjechać na pobyt czasowy lub na stałe z/do kraju i zgłosiła ten fakt w biurze meldunkowym gminy dotychczasowego/nowego miejsca zamieszkania. W rzeczywistości tylko niektórzy migranci rejestrują ten fakt w biurze, co wpływa na zaniżenie liczby migrantów. Warto dodać, że mimo wielu merytorycznych niedosza-

cowań analiz opierających się na danych GUS można z dużą wiarygodnością wskazać pewne ogólne trendy w tym zakresie.

Z problemem dostępności bardzo dobrych danych odnośnie do migracji zagranicznych boryka się nie tylko Polska, lecz także większość krajów Europy Środkowej i Wschodniej (Bijak, Koryś, 2006). Obecnie do celów badań migracji zagranicznych mogą być wykorzystane dane statystyczne pochodzące z wielu instytucji i urzędów:

- systemu rejestracji ludności dotyczącego osób wyjeżdżających/przyjeżdżających na pobyt czasowy lub stały, udostępniane przez GUS;
- spisów ludnościowych opracowywanych przez GUS (NSP, 1988, 2002, 2011; Mikrospis 1995);
- dane spisów powszechnych innych krajów;
- dane gromadzone i udostępniane (zazwyczaj częściowo) przez urzędy administracji publicznej, np. przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Urząd ds. Cudzoziemców;
- dane pochodzące z Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) w Polsce i w innych krajach;
- dane o migracjach zbierane w krajach docelowych, np. Worker Registration Scheme (dane dla lat 2004–2011), National Insurance Registry w Wielkiej Brytanii;
- dane pochodzące z Europejskiego Sondażu Społecznego (ESS);
- dane wytworzone przez jednostki badawcze lub przez badania indywidualnych naukowców.

Wyżej wymienione źródła danych często dotyczą tych samych kategorii migrantów, np. czasowych lub stałych, ale nie wszystkie gromadzą wyczerpujący wachlarz zmiennych demograficzno-społecznych charakteryzujących migrantów. Nie można także jednoznacznie stwierdzić, które dane są bardziej wiarygodne, czy te dotyczące imigracji czy emigracji, ponieważ problem dotyczy tej samej kwestii – indywidualnego podejścia każdej osoby do przestrzegania przepisów polskiego prawa w zakresie legalności pobytu lub emigracji. Wydaje się jednak, że o ile w przypadku emigracji Polaków problem jest nieco mniejszy, ponieważ pomimo niezgłaszania swojego wyjazdu za granicę Polacy funkcjonują w oficjalnych rejestrach, np. w systemie PESEL, o tyle cudzoziemcy nie zawsze dopełniają wymogów meldunkowych. Dotyczy to zwłaszcza imigrantów czasowych pochodzących z Ukrainy lub Białorusi, którzy z różnych względów (m.in. ze względu na podejmowanie nielegalnej pracy) nie zawsze zgłaszają swój pobyt. Dlatego najczęściej w analizach wykorzystuje się te dane, które wydają się najbardziej adekwatne do ukazania danego zagadnienia migracyjnego. Co prawda analiza danych niepełnych ogranicza możliwości właściwego wnioskowania, ale tego typu badania pozwalają na ukazanie ogólnych

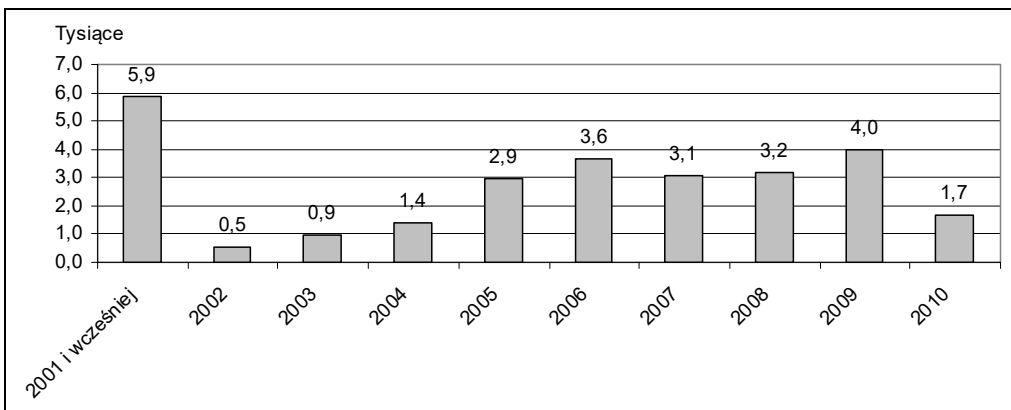
trendów i predykcji dalszych scenariuszy rozwoju ruchów migracyjnych, a także ich skutków demograficznych, ekonomicznych, społecznych i przestrzennych.

7.2. Migracje na pobyt czasowy i stały w latach 2004–2015

Według danych ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r., ponad 187,5 tys. osób z woj. małopolskiego przebywało czasowo za granicą trzy miesiące i dłużej, co stanowiło 5,6% mieszkańców województwa oraz 9,3% ogółu ludności czasowo nieobecnej w Polsce. Zdecydowana większość emigrantów to emigranci długookresowi (12 miesięcy i dłużej), którzy stanowili aż 78,4% (146,9 tys.) ogólnej puli emigrantów. Z kolei migranci krótkookresowi (od trzech do 12 miesięcy) stanowili 21,6% (ponad 40,6 tys.). Z danych NSP wynika, że najwięcej emigrantów długookresowych wyjechało z województwa w 2006 r., a następnie w 2009 r., co było związane m.in. ze zmianami koniunktury gospodarczej w Polsce i na świecie (wykres 7.2).

Z kolei imigracja do województwa małopolskiego nadal pozostawała na bardzo niskim poziomie. Według danych NSP 2011 (GUS) ponad 31,4 tys. osób urodziło się za granicą, co stanowiło jedynie 0,9% ludności całego województwa. Pozostałe 3305 tys. były to osoby urodzone w Polsce.

Wykres 7.2. Emigranci z woj. małopolskiego przebywający czasowo za granicą 12 miesięcy i dłużej (wg roku wyjazdu)

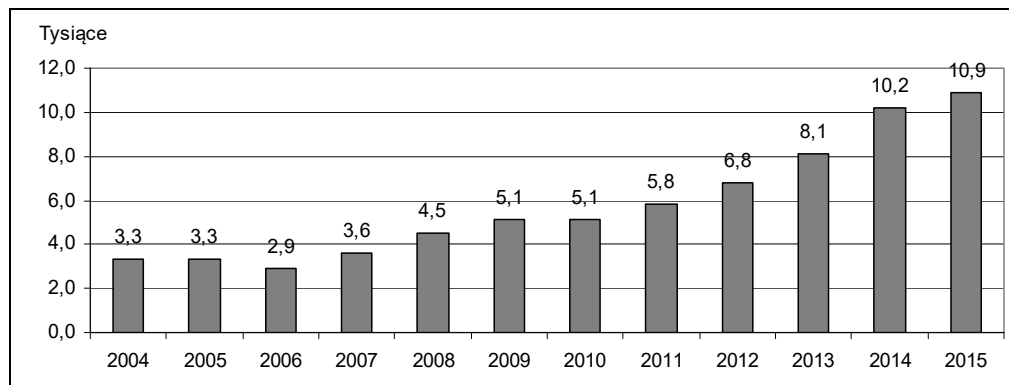


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NSP 2011, GUS.

W okresach międzyspisywowych bardzo często wykorzystuje się dane pochodzące z ewidencji bieżącej do analizy aktualnych trendów migracyjnych w za-

kresie migracji czasowych oraz na pobyt stały. Odnosząc się do migracji czasowych ludności, GUS dostarcza danych pochodzących z cyklicznie przeprowadzonego badania statystycznego ludności zameldowanej na pobyt czasowy ponad trzy miesiące (do 2005 r. włącznie – ponad dwa miesiące) oraz ludności (stałych mieszkańców gminy) nieobecnej w związku z wyjazdem za granicę na pobyt czasowy ponad sześć miesięcy (do 2005 r. włącznie – ponad dwa miesiące, w latach 2006–2012 – ponad trzy miesiące, a od 2013 r. – ponad sześć miesięcy). Ze względu na zmianę metodologii badania, a także wskutek niedopełniania obowiązku meldunkowego przez samych wyjeżdżających dane te nie odzwierciedlają liczby faktycznych emigrantów czasowych i należy je traktować jako przybliżone.

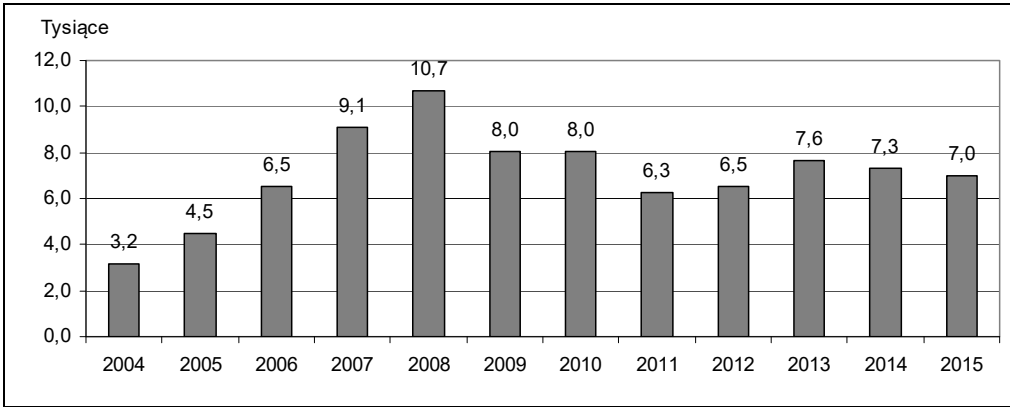
Wykres 7.3. Ludność przybyła na pobyt czasowy do woj. małopolskiego w latach 2004–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Roczników Demograficznych* GUS.

Liczba imigrantów czasowych w województwie małopolskim rośnie od 2004 r. (wykres 7.3). Według najnowszych danych w 2015 r. liczba osób przybyłych do woj. małopolskiego na okres ponad trzy miesiące wyniosła 10,9 tys. osób, wśród których dominowali mężczyźni (57%), a na miejsce zamieszkania wybierali głównie miasta (85%). Wśród przybyłych 93% stanowiły osoby posiadające obywatelstwo niepolskie.

Z kolei liczba osób, które zgłosiły swój wyjazd na pobyt czasowy za granicę w latach 2004–2015, była bardziej zmienna w poszczególnych latach (wykres 7.4). Miało to związek m.in. ze zmianą popytu na pracę w innych krajach wynikającą z nasycenia rynku pracy imigrantami oraz z kryzysu gospodarnego na świecie. W 2015 r. swój wyjazd na pobyt dłuższy niż sześć miesięcy zgłosiło ponad 7,0 tys. osób, z czego 56% stanowili mężczyźni oraz mieszkańcy miast (61%).

Wykres 7.4. Ludność czasowo nieobecna w związku z wyjazdem za granicę z woj. małopolskiego w latach 2004–2015

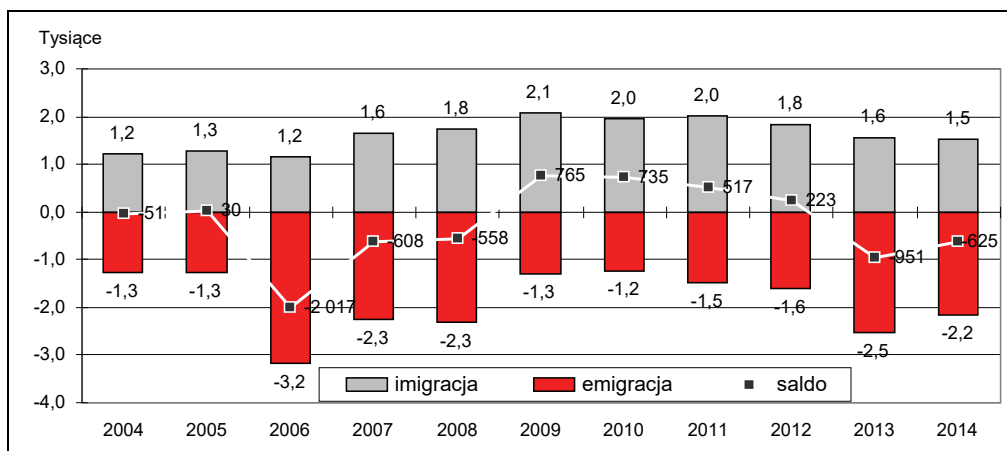
Źródło: opracowanie własne na podstawie *Roczników Demograficznych GUS*.

Dynamikę analizowanego zjawiska możemy prześledzić także na podstawie materiałów GUS odnoszących się do oficjalnej rejestracji zameldowań/wymeldowań na pobyt stały za granicę. Materiały te niewątpliwie obejmują niewielką część faktycznego stanu. Mają jednak pewne zalety w stosunku do innych metod dochodzeń statystycznych. Dotyczą one tej grupy osób, która postanowiła ustabilizować swoje życie i ewentualnie rodziny poza granicami kraju, co pociąga za sobą skutki nie tylko natury prawnej, ale też charakteryzuje się znaczną trwałością działań, w przeciwieństwie do pozostałych form migracji (Zborowski, Gałka, 2008). Warto dodać, że na podstawie danych o migracjach na pobyt stały można uchwycić tendencję i lokalne układy zmian migracji w województwie małopolskim.

Z badań wynika, że skala migracji zagranicznych ludności na pobyt stały w woj. małopolskim była zróżnicowana w latach 2004–2014 (wykres 7.5). O ile imigracja do woj. małopolskiego przez pierwsze lata akcesji Polski w UE utrzymywała się na podobnym poziomie, a w 2006 r. nawet spadła (do 1,16 tys. osób), o tyle skala wyjazdów Polaków gwałtownie się zwiększyła, a największe rozmiary osiągnęła dwa lata po akcesji (emigracja 3,2 tys. osób). Są dwa czynniki, które mogły mieć wpływ na to zjawisko. Po pierwsze, opóźnienie skali wyjazdów w stosunku do roku bazowego należy łączyć ze zjawiskiem zwanym „łańcuchem migracyjnym”. Mechanizm procesu polega na tym, że w pierwszej kolejności za granicę wyjeżdżają osoby o sprzyjających migracjom cechach demograficznych, które są bardziej zdolne do podjęcia ryzyka, a takich osób w społeczeństwie jest stosunkowo niewiele. Dlatego w pierwszych latach akce-

sji skala wyjazdów była dosyć niska i nie różniła się zbytnio od tej sprzed rozszerzenia Unii. W kolejnych latach, po zbadaniu i zapoznaniu się z warunkami panującymi w nowym kraju, osoby te zachęciły pozostałych członków rodziny, znajomych i przyjaciół do emigracji. W ten sposób w 2006 r. skala emigracji przybrała tak znaczące rozmiary, co potwierdzają dane dotyczące migracji czasowych. Ten trend był obserwowany w pozostałych województwach kraju (Grabowska-Lusińska, Okólski, 2009).

Wykres 7.5. Migracje zagraniczne na pobyt stały w woj. małopolskim w latach 2004–2014*



Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Drugim czynnikiem mogącym powodować duży wzrost liczby emigrantów na pobyt stały w 2006 r. było niekorzystne prawo podatkowe, które nakładało obowiązek płacenia należności w Polsce i Wielkiej Brytanii (do której wyjeżdżało najwięcej osób po 2004 r.), tzn. w miejscu stałego zameldowania oraz w miejscu pracy. Z tego względu część osób dotychczas pracujących w Wielkiej Brytanii postanowiła wymeldować się z pobytu stałego w Polsce (Grabowska-Lusińska, Okólski, 2009). Dopiero po ratyfikacji przez Prezydenta i wejściu w życie z dniem 27 grudnia 2006 r. *Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych*, podpisanej w Londynie 20 lipca 2006 r. (Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a..., 2006) liczba emigrantów na pobyt stały gwałtownie spadła. W latach 2009–2012 kierunki wyjazdów w woj. małopolskim odwróciły się i przeważała

imigracja nad emigracją, co w konsekwencji zaowocowało dodatnim saldem migracyjnym. Było to związane m.in. z kryzysem ekonomicznym na świecie i spadkiem popytu na pracę (zwłaszcza w sektorze budowlanym), co w konsekwencji spowodowało migracje powrotne Polaków z krajów, które wcześniej przyciągnęły najwięcej mieszkańców województwa, tzn. z Wielkiej Brytanii, a także z krajów tradycyjnie przyjmujących naszych rodaków z tego regionu, czyli z USA, Austrii i Kanady.

Od 2013 r., czyli od momentu poprawy koniunktury gospodarczej na świecie, skala wyjazdów zagranicznych znów przybrała znaczące rozmiary, natomiast imigracja nieznacznie zaczęła spadać, osiągając poziom 1,5 tys. osób w 2014 roku. Tym samym saldo migracji zagranicznych dla ludności woj. małopolskiego w tym ostatnim analizowanym roku było ujemne i wyniosło 625 osób.

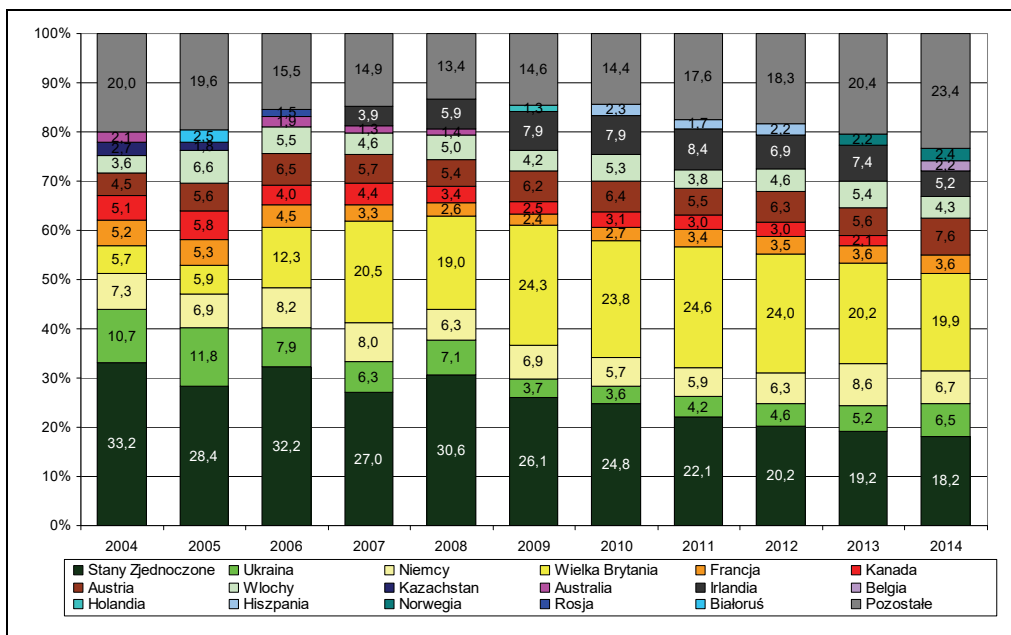
7.3. Kierunki migracji na pobyt stały i czasowy w latach 2004–2015

Obecne kierunki migracji ludności do/z woj. małopolskiego w dalszym ciągu nawiązują do historycznie ukształtowanych kierunków zagranicznych przyjazdów/wyjazdów głównie z/do Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Austrii, mających swe początki jeszcze w XIX wieku. Powodem ówczesnych migracji były przede wszystkim reformy społeczno-polityczne, które zapoczątkowały szereg zmian w ówczesnej Galicji (Górz, 2002, s. 227–240; Gawryszewski, 2005). Uwłaszczenie chłopów, nadanie im wolności osobistej i niezależnienie od „pana”, a także eksplozja demograficzna w drugiej połowie XIX w. spowodowała masowe długoterminowe migracje ludności, głównie małorolnych i bezrolnych chłopów, do Stanów Zjednoczonych, Brazylii oraz sezonowe wyjazdy do rozwijających się Prus i innych bardziej uprzemysłowionych części Austro-Węgier (Kargol, 2011). W obecnych granicach województwa małopolskiego obszarami, z których wyjeżdżało najwięcej ludności do USA, były: Podhale, gminy w powiecie brzeskim oraz okolice Tarnowa i powiatu tarnowskiego. Sieci migracyjne, które wykształciły się na tych terenach, przetrwały do dzisiaj, co uwidacznia się w liczbie współczesnych migrantów (w tym reemigrantów) z tych terenów.

Województwo małopolskie, podobnie jak reszta Polski, jest regionem, w którym osiedla się na stałe stosunkowo niewielu cudzoziemców. Według danych GUS, w 2014 r. do woj. małopolskiego przybyła na pobyt stały ludność głównie z Wielkiej Brytanii (19,9%), Stanów Zjednoczonych (18,2%), Austrii (7,6%) i Niemiec (6,7%) (wykres 7.6). Co więcej w latach 2004–2014 nastąpiła pewna przemiana kierunków imigracji do województwa. Otóż sukcesywnie spada w ogóle imigrantów odsetek osób przyjeżdżających z tradycyjnych kierunków migracji, tzn. z Kanady, Stanów Zjednoczonych, natomiast rośnie odsetek osób napływających z nowych kierunków poakcesyjnych migracji Polaków, tj.

z Wielkiej Brytanii, Irlandii, Norwegii czy Holandii. Od 2010 r. można zauważyć także rosnący odsetek osób z Ukrainy w ogóle napływających imigrantów na pobyt stały, przy jednoczesnym dużym wzroście udziału imigrantów czasowo przebywających w Polsce z tego kraju (wykres 7.7). W 2015 r. odsetek obywateli Ukrainy w ogóle imigrantów posiadających niepolskie obywatelstwo wyniósł ponad 50%. Jest to związane z kryzysem politycznym rosyjsko-ukraińskim oraz złą sytuacją ekonomiczną ich kraju. Imigranci z Ukrainy osiedlają się głównie w miastach, przeważnie w Krakowie, w którym podejmują studia i pracę.

Wykres 7.6. Główne kierunki migracji na pobyt stały do woj. małopolskiego w latach 2004–2014*

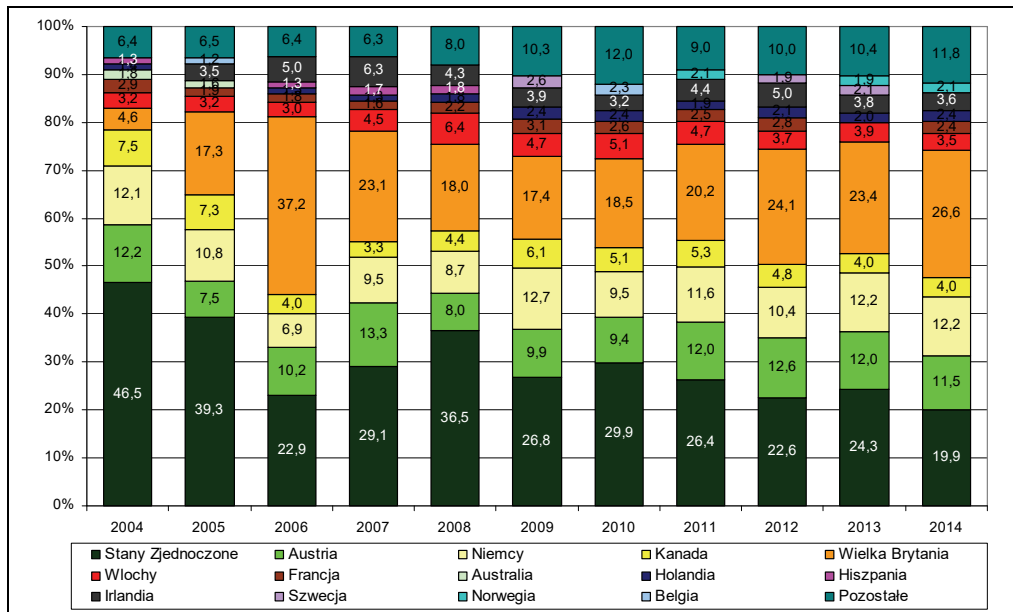


Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Podobnie jak w przypadku krajów migracji, kierunki emigracji na pobyt stały ludności z woj. małopolskiego odzwierciedlają zarówno historyczne, jak i nowe sieci powiązań. W 2014 r. najwięcej osób wyemigrowało do: Wielkiej Brytanii (26,6%), USA (19,9%), Niemiec (12,2%) i Austrii (11,5%) (wykres 7.7). Można przypuszczać, że kierunki wyjazdów osób z woj. małopolskiego w najbliższym czasie nieco się zmienią ze względu na politykę migracyjną Wielkiej Brytanii, która w 2016 r. podjęła decyzję o wyjściu z Unii Europejskiej.

Wykres 7.7. Kierunki emigracji na pobyt stały z woj. małopolskiego w latach 2004–2014*



Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

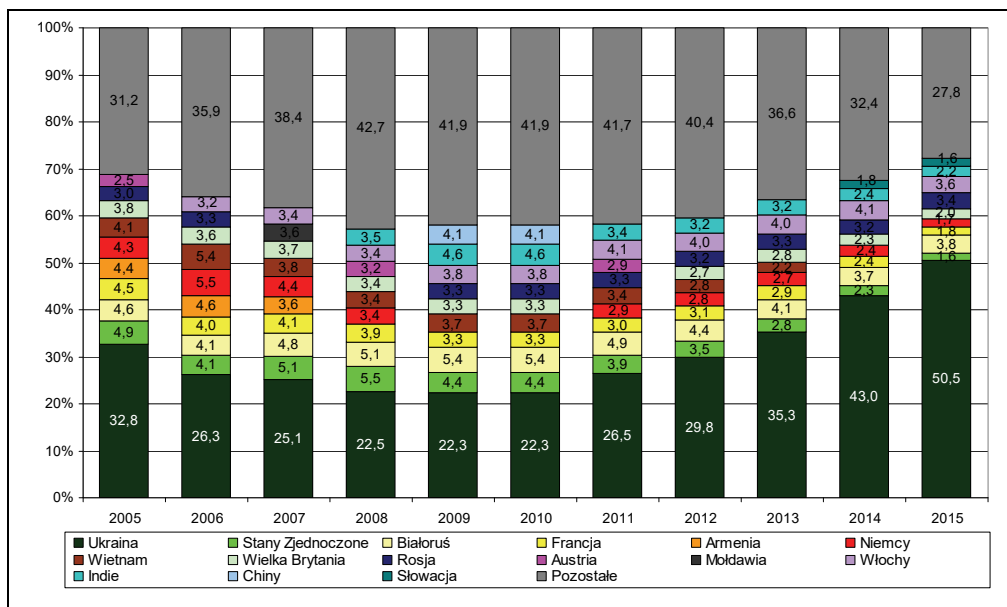
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Kierunki emigracji ludności na pobyt stały z woj. małopolskiego również ulegały pewnemu przemodelowaniu od akcesji Polski do UE. Jeszcze w 2004 r. ludność wyjeżdżała głównie do Stanów Zjednoczonych (46,5%), Austrii (12,2%) i Niemiec (12,1%). Począwszy od 2005 r. wzrosło znaczenie Wielkiej Brytanii, Irlandii i Holandii w kreowaniu kierunków docelowej emigracji ludności z tego regionu. Co więcej, warto dodać, że od 2009 r. do głównych kierunków wyjazdów na stałe z województwa można zaliczyć Szwecję i Norwegię. Warto dodać, że odsetek wymeldowań na stałe do Niemiec i Austrii w ogóle wyjeżdżających utrzymywał się na stałym podobnym poziomie w dwóch pierwszych latach akcesji, a także od 2009 roku. Tylko w latach 2006–2008 odsetek wyjeżdżających do Niemiec był nieco niższy. To wskazuje na silnie ugruntowaną pozycję tych kierunków w wyjazdach z tego regionu.

Przechodząc do analizy kierunków imigracji/emigracji migrantów czasowych w woj. małopolskim, należy stwierdzić, że jest ona utrudniona ze względu na brak ogólnodostępnych danych. Niestety GUS publikuje informacje jedynie o obywatelstwie osób przybyłych z zagranicy i zameldowanych na pobyt cza-

sowy według województw, co niekoniecznie oznacza przyjazd osób z danego państwa. Co więcej, dane te informują o osobach posiadających obywatelstwo polskie i niepolskie, co oznacza, że nie do końca można określić, z jakiego kraju przyjechali obywatele polscy. Niestety nie da się także ustalić krajów przebywania migrantów czasowych z woj. małopolskiego, ponieważ te dane są dostępne jedynie na poziomie ogólnopolskim.

Wykres 7.8. Struktura obywatelstwa osób przybyłych do woj. małopolskiego zarejestrowanych na pobyt czasowy w latach 2005–2015*



Uwaga: * wśród imigrantów posiadających niepolskie obywatelstwo; brak danych dla 2004 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

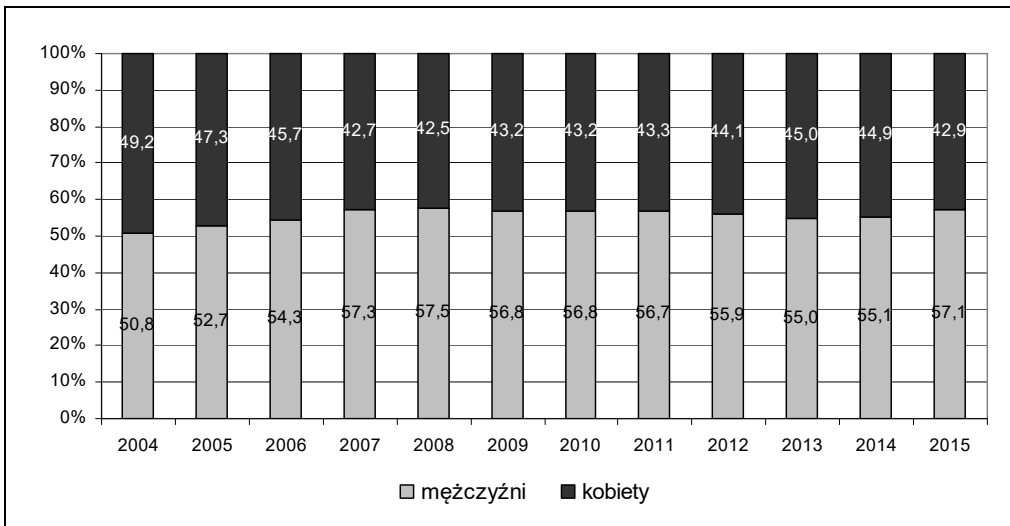
Niezależnie od wymienionych ograniczeń metodycznych badania wykazały, że od 2011 r. rośnie udział Ukraińców, a spada odsetek Amerykanów, Francuzów i Niemców wśród osób napływających do województwa posiadających obywatelstwo niepolskie zameldowanych na pobyt czasowy w woj. małopolskim (wykres 7.8). Ponadto od 2006 r. odnotowujemy wzrost napływu Włochów, Hindusów, a od 2014 r. także Słowaków, co jest związane z rozwojem sektora usług biznesowych i popytem na pracę w międzynarodowych korporacjach położonych głównie w Krakowie i Zabierzowie. Według raportu ABSL w aglomeracji krakowskiej stale rośnie zarówno liczba centrów usług biznesowych, jak i liczba zatrudnionych. Z badań wynika, że w 2016 r. było 138 cen-

trów usług, a liczba zatrudnionych wyniosła 50,3 tys. osób (Górecki i in., 2016). W porównaniu z 2013 r. liczba zatrudnionych w nich osób wzrosła o 20 tys. i według prognoz sektor ten będzie nadal się rozwijał. Dlatego można przypuszczać, że także liczba osób czasowo przybywających w regionie będzie rosnąć, zwłaszcza z tych krajów, które borykają się z bezrobociem i słabą kondycją ekonomiczną, np. z Hiszpanii, Portugalii, Włoch.

7.4. Struktura płci i wieku migrantów na pobyt czasowy i stały w latach 2004–2015

Analiza struktury płci i wieku migrantów w woj. małopolskim nawiązuje do struktury demograficznej migrantów w całym kraju i potwierdza się ich selektywność. Przechodząc do analizy struktury płci imigrantów można stwierdzić, że jest ona bardzo podobna we wszystkich badanych latach, jeśli chodzi o imigrantów zarówno czasowych, jak i na pobyt stały. Charakteryzowała się ona niewielką przewagą udziału mężczyzn nad udziałem kobiet (wykresy 7.9 i 7.11). Jedynie w 2004 r. udział kobiet w strukturze płci imigrantów na pobyt stały był wyższy niż udział mężczyzn i wyniósł 51,4%.

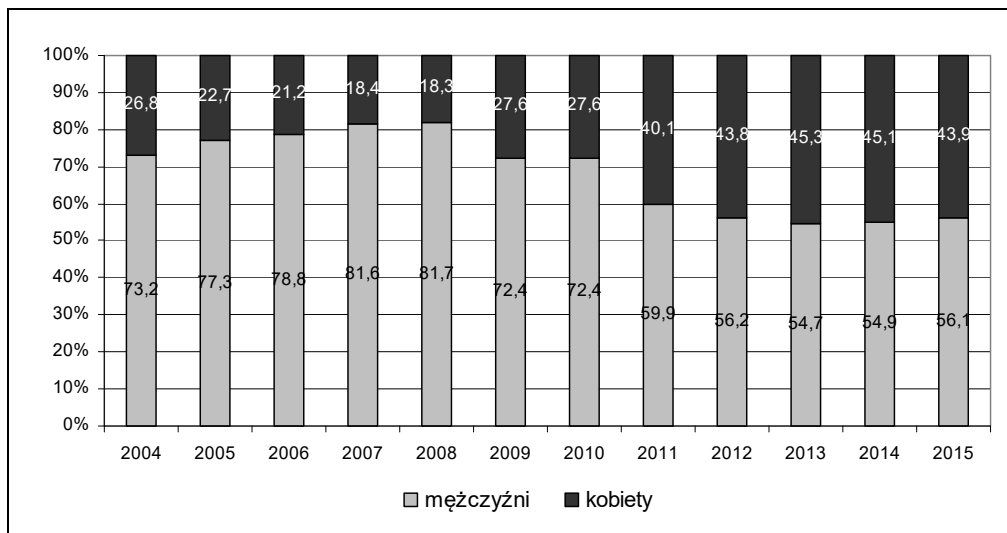
Wykres 7.9. Struktura płci osób przybyłych na pobyt czasowy do woj. małopolskiego w latach 2004–2015*



Uwaga: * do 2005 r. włącznie – ponad 2 miesiące, od 2006 r. – ponad 3 miesiące.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

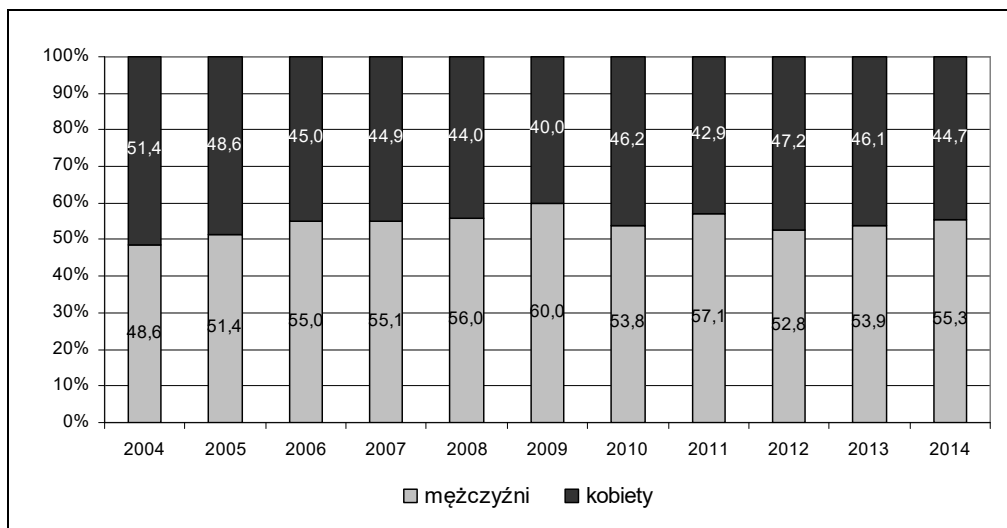
Wykres 7.10. Struktura osób czasowo nieobecnych w woj. małopolskim w latach 2004–2015*



Uwaga: * do 2005 r. włącznie – ponad 2 miesiące, w latach 2006–2012 – ponad 3 miesiące, a od 2013 r. – ponad 6 miesięcy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wykres 7.11. Struktura płci imigrantów na pobyt stały w woj. małopolskim w latach 2004–2014*

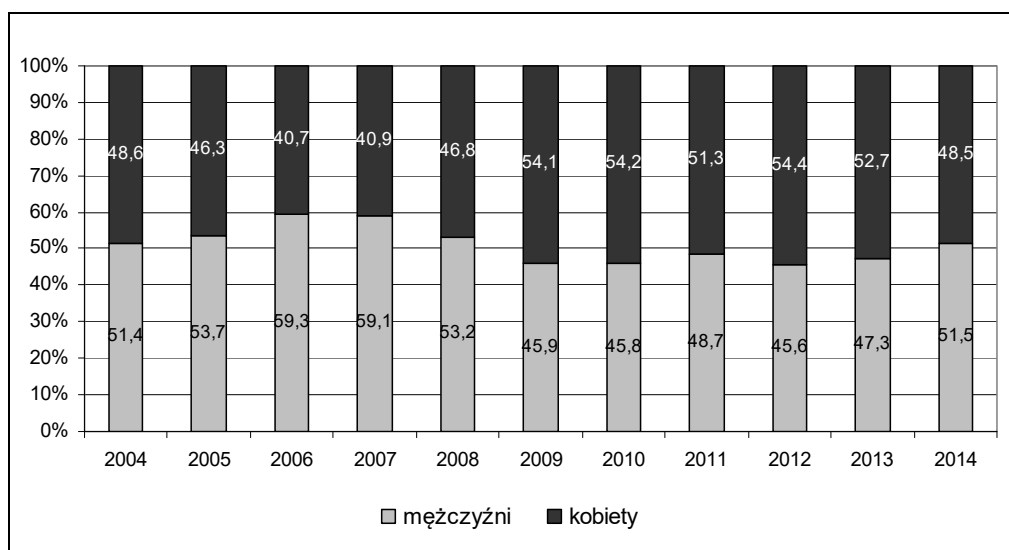


Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Z kolei struktura płci emigrantów czasowych i tych na pobyt stały była bardziej zróżnicowana w badanych latach (wykresy 7.10 i 7.12). Do 2010 r. przewaga udziału mężczyzn w wyjazdach czasowych za granicę była zdecydowana i wynosiła ponad 70% we wszystkich latach. Natomiast od 2011 r. zmniejszyły się dysproporcje w strukturze płci osób czasowo przebywających za granicą. W dalszym ciągu jednak dominowali mężczyźni. Wyniki te mogą z jednej strony wskazywać na proces łączenia rodzin, a z drugiej odzwierciedlać dużą presję migracyjną wśród kobiet.

Wykres 7.12. Struktura płci emigrantów na pobyt stały z woj. małopolskiego w latach 2004–2014*



Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Z kolei analiza struktury płci emigrantów na pobyt stały również wykazała przewagę udziału mężczyzn w wyjazdach do 2008 r. Jednak nie była ona tak wysoka jak w przypadku udziału mężczyzn w wyjazdach czasowych i wynosiła powyżej 50% w poszczególnych latach. Natomiast od 2009 r. zaznacza się przewaga udziału kobiet w strukturze płci emigrantów na pobyt stały z województwa, co może wskazywać także na proces łączenia rodzin wskutek „łańcucha migracyjnego” i dołączanie kobiet do mężczyzn, którzy wcześniej wyjechali za granicę. W latach 2004–2014 udział kobiet był wyższy w strukturze płci emigrantów na pobyt stały, a niższy w strukturze płci imigracji osiedleńczej (tab. 7.1).

Tabela 7.1. Migracje zagraniczne na pobyt stały wg płci (suma dla lat 2004–2014*)

Płeć	Zameldowania	Wymeldowania	Saldo	Zameldowania	Wymeldowania	saldo
	osoby			%		
Mężczyźni	9 895	10 708	–813	54,8	52,0	32,0
Kobiety	8 159	9 886	–1 727	45,2	48,0	68,0
Razem	18 054	20 594	–2 540	100,0	100,0	100,0

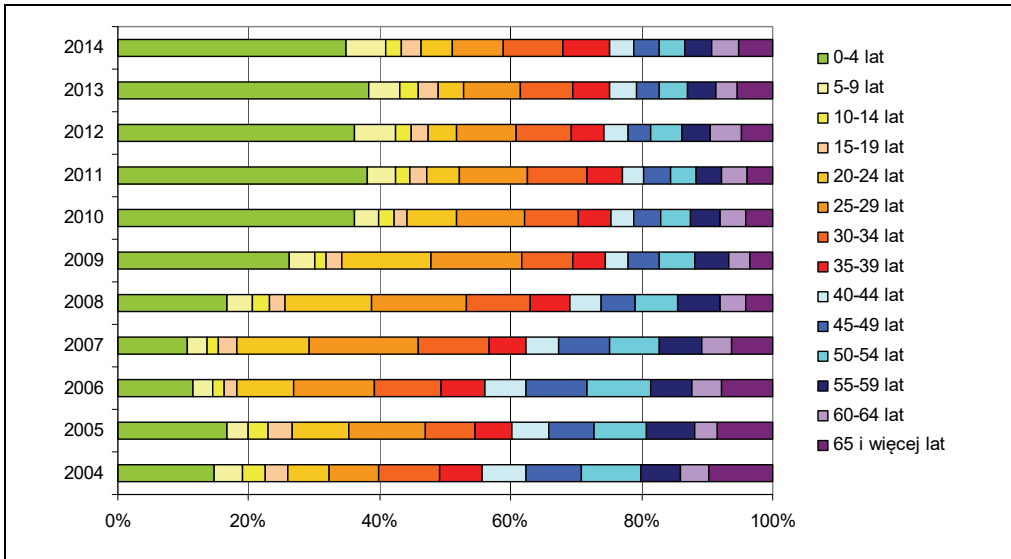
Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Przechodząc do analizy struktury wieku migrantów zagranicznych w woj. małopolskim, należy podkreślić, że została ona wykonana jedynie dla migrantów na pobyt stały ze względu na brak publikowanych tego typu danych dla migrantów czasowych. Opierając się na wynikach badań na ten temat dla całej Polski, można przypuszczać, że w strukturze wieku migrantów czasowych również przeważają osoby w młodszym wieku produkcyjnym (18–44 lata), co wynika przede wszystkim z charakteru tego typu migracji – przeważnie zarobkowego (Zborowski, Gałka, 2008).

Z badań wynika, że do województwa przyjeżdżają głównie osoby młode w wieku produkcyjnym mobilnym, a zwłaszcza w młodszym wieku produkcyjnym. Pozytywnym aspektem imigracji do województwa jest rosnący od 2009 r. udział osób najmłodszych (0–4 lata) w strukturze wieku imigrantów (w 2014 r. wyniósł ponad 30%). Świadczyć to może o trzech równorzędnie zachodzących procesach, z których nie da się wskazać jednego najważniejszego. Pierwszym z nich są migracje powrotne Polaków z zagranicy (zwłaszcza migrantów poakcesyjnych, ale także ze Stanów Zjednoczonych). Drugim powodem mogą być pozorne migracje powrotne, które odzwierciedlają jedynie meldunki dzieci w województwie w celu uzyskania numeru PESEL, a w rzeczywistości rodzice i dzieci nadal mieszkają za granicą, np. w Wielkiej Brytanii. Trzecim powodem wzrostu udziału małych dzieci w strukturze wieku imigrantów w woj. małopolskim jest wciąż rosnąca liczba osiedlających się cudzoziemców z rodzinami w tym z małymi dziećmi. Warto także dodać, że udział osób najstarszych (65 i więcej lat) był znaczący (około 10%) do 2007 roku. Natomiast od 2008 r. pozostaje na takim samym poziomie (wykres 7.13).

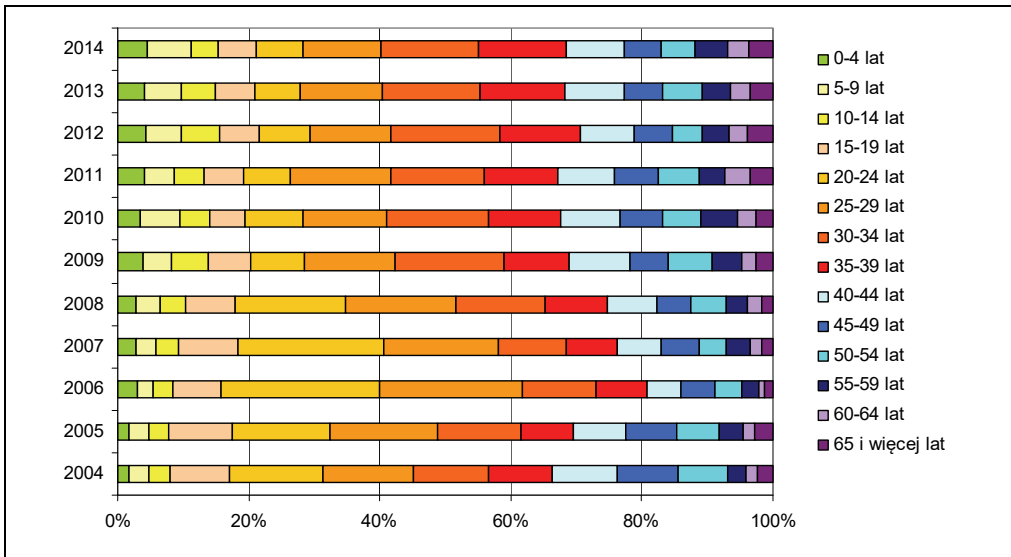
Wykres 7.13. Struktura wieku imigrantów na pobyt stały w woj. małopolskim w latach 2004-2014*



Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wykres 7.14. Struktura wieku emigrantów na pobyt stały z woj. małopolskiego w latach 2004-2014*



Uwaga: * brak danych dla 2015 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

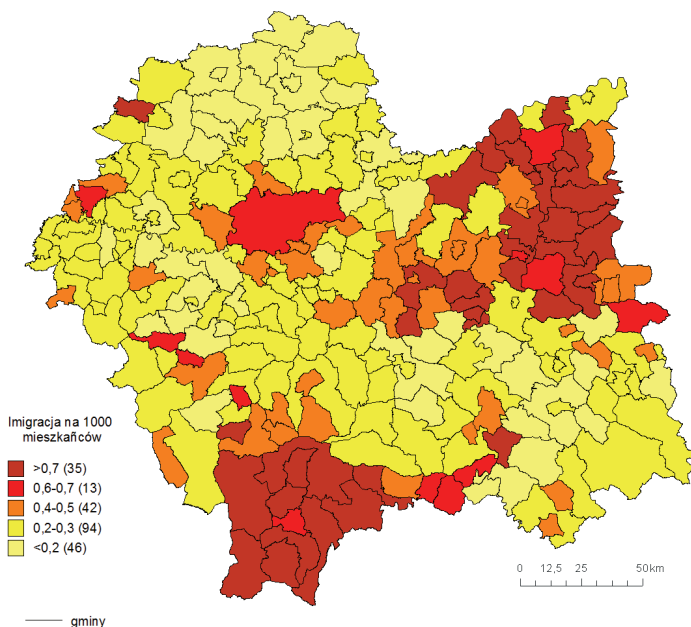
Z kolei w strukturze emigrantów na pobyt stały także przeważają osoby w wieku produkcyjnym mobilnym, których udział wynosił około 50% we wszystkich analizowanych latach. Warto zwrócić uwagę na drastyczny spadek udziału osób w wieku 20–24 lata, które zdecydowały się wyjechać za granicę na stałe, co świadczy m.in. o wygasaniu rezerw migracyjnych w regionie.

Rosnący udział roczników najmłodszych (łącznie w wieku 0–14 lat), a także osób będących w wieku 65 i więcej lat świadczy o procesie łączenia rodzin i wyjazdach całych rodzin za granicę (wykres 7.14).

7.5. Przestrzenne zróżnicowanie migracji zagranicznych w woj. małopolskim w latach 2004–2014

Niestety dane GUS nie dostarczają informacji na temat wyjazdów czasowych za granicę w skali lokalnej (wg gmin), dlatego w tej części rozdziału wykorzystano dane jedynie o emigracji na pobyt stały. Aby wyeliminować przypadkowość w badaniach i lepiej zobrazować przestrzenny rozkład migracji zagranicznych w woj. małopolskim, obliczono współczynniki imigracji/emigracji i salda migracji dla uśrednionych wartości dla lat 2004–2014.

Rycina 7.1. Współczynnik imigracji w województwie małopolskim według gmin (średnia z lat 2004–2014)



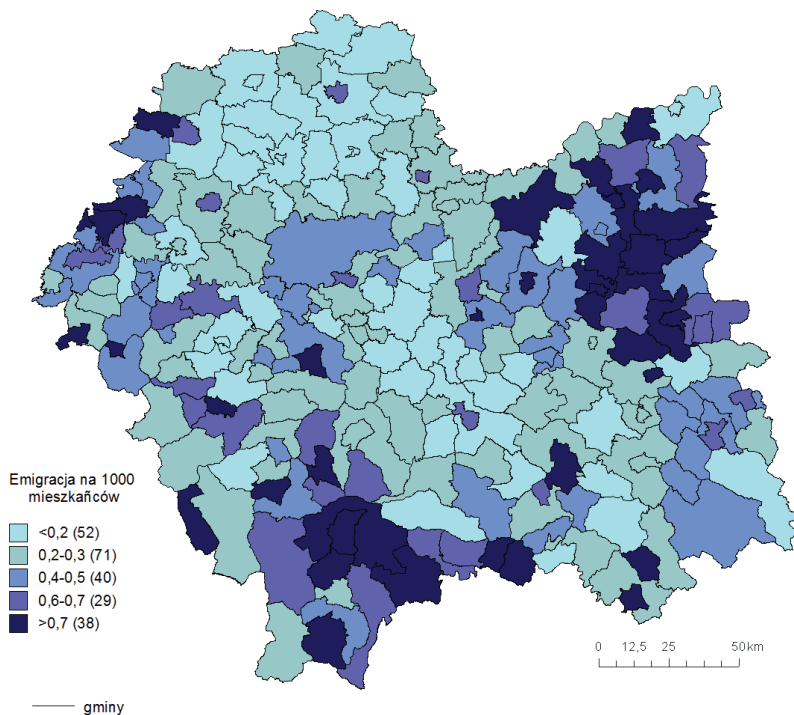
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Z badań wynika, że przestrzenny rozkład poziomu zameldowań na pobyt stały do woj. małopolskiego wykazywał silne zróżnicowanie lokalne w latach 2004–2014. Największą intensywnością imigracji odznaczały się gminy położone w powiatach: tatrzańskim, brzeskim, tarnowskim i dąbrowskim, np. Zakopane, Poronin, Szczurowa, Żabno, Mędrzechów, gdzie współczynnik imigracji wyniósł ponad 0,7‰ (ryc. 7.1). Powodów tak dużego natężenia zjawiska na tych terenach należy upatrywać w migracjach powrotnych Polaków głównie ze Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz w mniejszym stopniu z krajów Unii Europejskiej. Nieco niższe wartości współczynnika imigracji odnotowano w Krakowie (0,7‰) oraz w okolicznych gminach wchodzących w skład Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego, a zwłaszcza w: Zielonkach, Liszczach, Mogilanach i Wieliczce. Wartości współczynnika imigracji są niższe w Krakowie i w okolicznych gminach ze względu na mniejszą skalę migracji powrotnych Polaków niż np. na Podhalu. W przypadku niskich wartości współczynnika napływu w Krakowie przyczyną należy także upatrywać w konstrukcji wskaźnika, gdyż mimo dużego napływu imigrantów teren ten dysponuje dużym potencjałem ludnościowym, przez co natężenie zjawiska nie jest tak widoczne. Z kolei najniższe natężenie imigracji wystąpiło w gminach peryferyjnie położonych na północ i północny zachód od Krakowa (powiaty: proszowski, miechowski, olkuski) oraz w wybranych gminach powiatów: wadowickiego, gorlickiego i nowosądeckiego, gdzie wartość współczynnika wyniosła poniżej 0,2‰. Rejony te nie są zbyt atrakcyjne dla imigrantów ze względu na niski poziom rozwoju gospodarczego i ograniczone możliwości podjęcia pracy w porównaniu np. ze stolicą regionu.

Z kolei wartości współczynnika emigracji również wskazują na występowanie "regionów emigracyjnych" i pokrywają się niemal z największym natężeniem imigracji. Są to więc gminy położone na Podhalu w powiatach: nowotaraskim (Nowy Targ-miasto oraz gmina wiejska, Szaflary, Łapsze Niżne) oraz w powiecie brzeskim (Szczurowa) i tarnowskim (Tarnów-miasto, Wierzchosławice, Wojnicz, Lisia Góra), w których współczynnik emigracji wyniósł <0,7‰ (rycina 7.2). Duże natężenie współczynnika emigracji wynika przede wszystkim z długich tradycji migracyjnych mieszkańców tych terenów do Stanów Zjednoczonych, Brazylii i Kanady, a także do Austrii i Niemiec i co się z tym wiąże wykształconych silnych sieciach migracyjnych ułatwiających podjęcie decyzji o wyjeździe nowym emigrantom. Co ciekawe największe natężenie wyjazdów zaobserwowano także w gminach położonych peryferyjnie względem stolicy regionu w powiecie chrzanowskim, oświęcimskim (np. Chelmek, Libiąż, Chrzanów). Wynika to przede wszystkim z regresu gospodarczego tych miast, który rozpoczął się w okresie transformacji ustrojowej w latach 90. XX wieku. Pojemność lokalnego rynku pracy jest także ograniczona, dlatego mieszkańcy tych

terenów emigrują głównie do krajów Unii Europejskiej w celu podjęcia pracy i podniesienia warunków życia.

Rycina 7.2. Współczynnik emigracji w województwie małopolskim według gmin (średnia z lat 2004–2014)



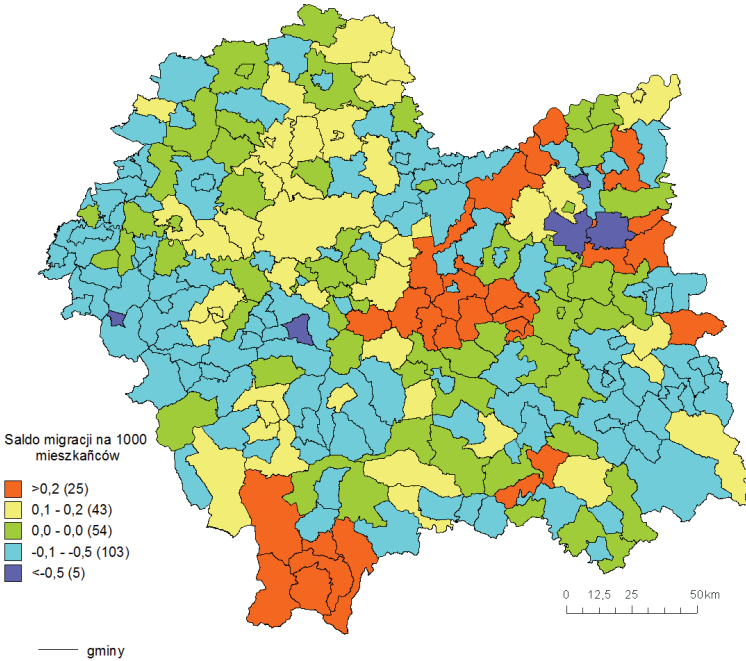
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Z kolei w gminach położonych wokół Krakowa, w peryferyjnych powiatach: miechowskim, proszowickim oraz limanowskim i nowosądeckim natężenie wyjazdów nie było tak silne; współczynnik migracji wahał się w przedziale od <0,2‰ do 0,3‰. Tereny te charakteryzują się niskimi odsetkami ludności młodej i pogłębiającym procesem starzenia się społeczeństwa, co wpływa na wygasanie rezerwy migracyjnej.

Badania wykazały, że wartości współczynnika salda migracji także były zróżnicowane przestrzennie (rycyna 7.3). Dodatkowo wartości salda migracji odnotowano w gminach centralnie położonych i najlepiej rozwiniętych gospodarczo w województwie, czyli w Krakowie i gminach go otaczających (np. Zielonki, Wielka Wieś, Liszki) oraz w niemal wszystkich gminach powiatu wielickiego oraz bocheńskiego. Największe dodatnie wartości odnotowano jednak

w gminach położonych na terenie Podhala (Zakopane, Nowy Targ, Łapsze Niżne) oraz w gminach położonych w powiecie tarnowskim (np. Szerzyny, Skryszów), brzeskim (Gnojnik, Czchów) i bocheńskim (Żegocina, Łapanów). Wartość współczynnika dla tych gmin wyniosła ponad 0,2‰. Było to związane z migracjami powrotnymi ludności głównie ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Rycina 7.3. Współczynnik salda migracji w województwie małopolskim według gmin (średnia z lat 2004–2014)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Ujemny bilans migracyjny z kolei odnotowano w peryferyjnie położonych gminach województwa, słabo rozwiniętych gospodarczo, o ograniczonym rynku pracy lub w gminach, w których nie były silnie rozwinięte tradycje migracyjne do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Brazylii. Chodzi tu przede wszystkim o gminy położone w powiatach: oświęcimskim, wadowickim i gorlickim, ponadto w gminach powiatu limanowskiego i nowotarskiego. Największe ujemne wartości współczynnika salda migracji odnotowano w Łapszach Niżnych (powiat nowotarski), Myślenicach (powiat myślenicki), Wieprz (powiat wadowicki), Tarnowie, Wierzchosławicach, Żabnie (powiat tarnowski), gdzie osiągnął wartości poniżej 0,5‰.

Podsumowanie

Z przeprowadzonych badań wynika, że migracje zagraniczne są nieodzownym elementem poakcesyjnej rzeczywistości w woj. małopolskim i wpływają na kształtowanie obrazu demograficznego regionu. O ile imigracja na stałe utrzymywała się na stabilnym poziomie we wszystkich analizowanych latach, o tyle od 2011 r. rosła liczba osób czasowo przebywających w województwie. Z kolei emigracja na pobyt czasowy i na stałe charakteryzowała się dużą zmiennością w latach 2004–2015 i w dużej mierze zależała od koniunktury gospodarczej w Polsce (regionie) i na świecie (struktura rynku pracy, poziom bezrobocia w kraju docelowej migracji itp.).

Z badań wynika, że po akcesji Polski do Unii Europejskiej zmieniły się kierunki migracji w woj. małopolskim, do którego imigruje ludność z Wielkiej Brytanii, USA, Austrii, a także z innych krajów Unii Europejskiej, np. Hiszpanii czy Włoch. Imigracja osób z południowej Europy jest związana ze złą sytuacją ekonomiczną tych krajów oraz z dynamicznie rozwijającym się sektorem usług biznesowych w Krakowie i Zabierzowie. Do województwa napływa także ludność z Ukrainy, co odnotowują rejestry dotyczące pobytu stałego, jak też dane dotyczące obywatelstwa osób czasowo przebywających w regionie. Jest to związane z kryzysem politycznym rosyjsko-ukraińskim. Z kolei kierunki wyjazdów nawiązują do tradycyjnych destynacji ludności z tego regionu, tzn. do Stanów Zjednoczonych, Austrii, a od 2005 r. także do Wielkiej Brytanii, Irlandii i do krajów skandynawskich.

Analiza struktury wieku i płci migrantów wskazuje na to, że do województwa napływa ludność w wieku produkcyjnym oraz dzieci, co korzystnie wpływa na strukturę demograficzną województwa. Niestety ten sam proces tzn. łączenie rodzin możemy odnieść w stosunku do osób wyjeżdżających za granicę na pobyt stały. Z województwa emigrują głównie osoby młode będące w wieku produkcyjnym mobilnym, a także dzieci (zwłaszcza w wieku 0–14 lat) i osoby najstarsze powyżej 65 lat.

Natężenie wyjazdów w województwie jest zróżnicowane przestrzennie. Dodatni bilans migracyjny odnotowano w Krakowie i jego strefie podmiejskiej, a także w rejonach o długich tradycjach migracyjnych, czyli na Podhalu i gminach położonych w okolicach Tarnowa i Brzeska. Natomiast ubytek migracyjny odnotowano w tych gminach, które były peryferyjnie położone w stosunku do ośrodka centralnego – Krakowa, a zwłaszcza w powiatach: oświęcimskim, wadowickim, suskim i gorlickim.

Reasumując, należy stwierdzić, że migracje zagraniczne w woj. małopolskim mają negatywny wpływ na rozwój regionu ze względu na emigrację osób. Z kolei duży napływ imigrantów będzie rekompensował te straty, o ile imigracja będzie utrzymywać się na tym samym poziomie w kolejnych latach.

Bibliografia

- Arango J. (2000), *Global Trends and Issues – Explaining migration: A critical view*, „International Social Science Journal”, Vol. 52, No. 165, s. 283–296.
- Bauer T., Zimmermann K.F. (1995), *Modeling Causes of International Migration*, R. Van der Erf, L. Heering (red.), Office for Official Publications of the European Communities, Brussels.
- Bijak J. (2006), *Forecasting international migration: selected theories, models and methods*, „CEFM Working Paper”, No. 4, s. 1–56.
- Bijak J., Koryś I. (2006), *Statistics or reality? International migration in Poland*, „CEFM Working Paper”, No. 3, s. 1–36.
- Borjas G.J. (1989), *Economic theory and international migration*, „International Migration Review”, Vol. 23, No. 3, s. 457–485.
- Castles S. (2002), *Migration and community formation under conditions of globalization*, „International Migration Review”, Vol. 36, No. 4, s. 1143–1168.
- Długosz Z. (2012), *Wybrane przestrzenne aspekty trwałych migracji zagranicznych ludności w Polsce w okresie transformacji*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Wydziałowe UE w Katowicach”, Katowice, s. 243–257.
- Drinkwater S., Eade J., Garapich M.P. (2006), *Class and Ethnicity – Polish Migrants in London*, University of Surrey, Surrey.
- Fihel A., Kaczmarczyk P. (2008), *Współczesne migracje z Polski – skala, struktura oraz próba interpretacji*, w: *Współczesne procesy migracyjne w Polsce a aktywność organizacji pozarządowych w obszarach powiązanych z rynkiem pracy*, P. Kaczmarczyk, I. Tyrowicz (red.), Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa.
- Gałka J. (2016), *Polacy w przestrzeni społecznej Londynu u progu XXI wieku*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Gawryszewski A. (2005), *Ludność Polski w XX wieku*, „Monografie”, nr 5, IGiZP PAN, Warszawa.
- Górecki J., Gurszyńska K., Karpiesiuk Ł., Polkowski M. (2016), *Sektor nowoczesnych usług biznesowych w Polsce 2016*, ABSL, Kraków.
- Górz B. (1994), *Emigracja zarobkowa ludności wsi podhalańskich do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, w: *Studia nad przemianami Podhala*, „Prace Monograficzne”, nr 172, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2008), *Migracja z Polski po 1 maja 2004 r.: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*, „CMR Working Papers”, nr 33, s. 1–153.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2009), *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Heffner K., Solga B. (2013), *Features of a migration region – an analysis using the example of the Opolskie Voivodship*, „Bulletin of Geography. Socio-economic Series”, No. 20, s. 43–58.
- Holzer J.Z. (2003), *Demografia*, PWE, Warszawa.
- Hołda M., Saczuk K., Strzelecki P., Wyszyński R. (2011), *Settlers and Guests – Determinants of the Plans of Return Migration from UK and Ireland to Poland in the Period 2007–2009*, National Bank of Poland, Warsaw.

- Hut P. (2016), *Działania podejmowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie opracowania kompleksowej polityki migracyjnej Polski*, w: *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (red.), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Iglicka K., Weinar A. (2005), *Wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na ruchy migracyjne na terenie Polski*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa.
- Janicki W. (2007), *Przegląd teorii migracji ludności*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio B”, nr 62, s. 285–304.
- Jennissen R. (2003), *Economic determinants of net international migration in Western Europe*, „European Journal of Population”, Vol. 19, No. 2, s. 171–198.
- Jończy R., Rokita-Poskart D. (2012), *Wpływ zagranicznych migracji zarobkowych na sytuację społeczno-demograficzną województwa opolskiego*, ROPS, Opole.
- Jończy R. (2010), *Migracje zagraniczne z obszarów wiejskich województwa opolskiego po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Wybrane aspekty ekonomiczne i demograficzne*, Instytut Śląski, Opole-Wrocław.
- Jura J. (2002), *Emigracja z Galicji w II połowie XIX wieku i na początku XXI wieku na przykładzie wybranych powiatów*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, nr 16, s. 227–240.
- Kaczmarczyk P. (2008), *Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa.
- Kargol A. (2011), *Specyfika migracji galicyjskiej – w aktach c.k. Policji w Krakowie na początku XX wieku*, w: *Nietypowe migracje Polaków*, A. Kargol, W. Masiarz (red.), Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków.
- Kłós B. (2006), *Migracje zarobkowe Polaków do krajów Unii Europejskiej*, „Infos”, nr 2, s. 1–4.
- Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i od zysków majątkowych*, Dz. U. 2006 Nr 226, poz. 1646.
- Korczyńska J. (2003), *Sezonowe wyjazdy zarobkowe Polaków do Niemiec*, SCHOLAR, Warszawa.
- Lewis W.A. (1954), *Economic development with unlimited supplies of labour*, „Manchester School of Economic and Social Studies”, Vol. 22, No. 2, s. 139–191.
- Massey D.S., Arango J., Hugo G., Kouaouci A., Pellegrino A., Taylor J.E. (1993), *Theories of international migration: review and appraisal*, „Population and Development Review”, Vol. 19, No. 3, s. 431–467.
- Massey D.S., Arango J., Hugo G., Kouaouci A., Pellegrino A., Taylor J.E. (1999), *Worlds in Motion. Understanding International Migration at the End of the Millennium*, Clarendon Press, Oxford.
- ONZ (1998), *Recommendations on statistics of international migration: Revision 1*, „Statistical Papers, Series M”, Vol. 58, No 1, s. 1–96.
- Piore M.J. (1979), *Birds of Passage: Migrant Labor in Industrial Societies*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Portes A. (1997), *Immigration theory for a new century: some problems and opportunities*, „International Migration Review”, Vol. 31, No. 4, s. 799–825.

- Potrykowska A. (2009), *Migracje zagraniczne w Polsce*, w: *Migracje zagraniczne a polityka rodzinna*, J. Szyborski, A. Potrykowska (red.), „Biuletyn RPO – Materiały”, nr 66, Warszawa.
- Potrykowska A. (2014), *Określenie zasad i kierunków polityki migracyjnej Polski w dobie integracji europejskiej*, w: *Rekomendacje Rządowej Rady Ludnościowej w zakresie polityki ludnościowej Polski*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Potrykowska A. (2016), *Polityka migracyjna Polski*, w: *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (red.), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Ranis G., Fei J.C.H. (1961), *A theory of economic development*, „American Economic Review”, Vol. 51, No. 4, s. 533–565.
- Ravenstein E.G. (1885), *The laws of migration*, „Journal of the Statistical Society of London”, Vol. 48, No. 2, s. 167–235.
- Sakson B. (2007), *Migracje zagraniczne*, w: *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2006–2007*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Sjaastad L.A. (1962), *The costs and returns of human migration*, „Journal of Political Economy”, Vol. 70, No. 5, s. 80–93.
- Slany K., Małek A. (2005), *Female emigration from Poland during the period of the systemic transformation (on the basis of the emigration from Poland to the USA and Italy)*, w: *International Migration, a Multidimensional Analysis*, K. Slany (red.), Wydawnictwo AGH, Kraków.
- Stark O., Bloom D.E. (1985), *The new economics of labor migration*, „American Economic Review”, Vol. 75, No. 2, s. 173–178.
- Stark O., Taylor E. (1989), *Relative deprivation and international migration*, „Demography”, Vol. 26, No. 1, s. 1–14.
- Taylor J.E. (1986), *Differential migration, networks, information and risk*, w: *Migration Theory, Human Capital and Development*, O. Stark (red.), Conn. JAI Press, Greenwich.
- Wallerstein I. (1974), *The Modern World System, Capitalist Agriculture and Origins of the European World Economy in the Sixteen Century*, New York Academic Press, New York.
- Zborowski A., Galka J. (2008), *Migracje stałe i czasowe z Polski po akcesji do Unii Europejskiej*, w: *Przekształcenia Regionalnych Struktur Funkcjonalno-Przestrzennych*, D. Ilnicki, K. Janc (red.), „Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego”, nr 3, Wrocław.
- Zdrojewski E. (2007), *Migracje ludności w wieku produkcyjnym w województwach Polski północnej*, w: *Czynnik demograficzny w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski*, I. Sobczak (red.), PTd i Uniwersytet Gdański, Gdańsk.
- Zdrojewski E. (2009), *Migracje definitywne w Polsce. Regiony napływowe i odpływowe*, w: *Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej*, I. Jażewicz (red.), Akademia Pomorska w Słupsku, Słupsk.
- Zdrojewski E., Guzińska M. (2011), *Salda migracji jako podstawa typologii województw*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Ekonomii i Zarządzania”, s. 93–116.

International migration in the Małopolskie voivodship after Poland's accession to the European Union

Summary

The purpose of the paper is to analyze the scale, direction of migration, demographic characteristics of migrants, and spatial distribution of populations in Małopolskie voivodship that migrated abroad in the years 2004–2015. In order to realize this goal, data on temporary migration and permanent migration were obtained from Poland's Central Statistical Office. Additional data were obtained from Poland's National Census for the year 2011.

Research has shown that migration abroad is a key element of the province's situation in the years following Poland's entry into the European Union that has shaped the province's demographics. While permanent immigration levels remained the same throughout the study period, the number of temporary immigrants has increased since 2011. On the other hand, the extent of temporary and permanent emigration was characterized by large variances in 2004 – 2015 and was strongly dependent on the economic situation in Poland and in the province in itself. Global economic trends also affected the emigration pattern in this time period and this includes the structure of the job market and the unemployment rate in each given immigration target country.

Research has further shown that the direction of migration from Małopolskie voivodship has changed since Poland's entry into the European Union. Populations from Great Britain as well as Austria and the United States are migrating to the province. Some migrants from other European Union countries have also been noted including migrants from Spain. This is due to the dynamically growing business services sector in Kraków and Zabierzów as well as the bad economic situation of many countries in southern Europe. In addition, Ukrainian immigrants are arriving in the province, as shown by permanent immigration data. Some Ukrainians who are staying in the province temporarily have also been noted. All of this is due to the conflict between Ukraine and Russia. More traditional emigration destinations for Małopolska include the United States and Austria as well as Great Britain, Ireland, and Scandinavia since 2005.

Analysis of the age and gender structure of migrants has shown that key populations that arrive in Małopolska consists mostly of working age individuals and their children, which is beneficial to the demographic structure of the province. The same process known as joining family members also applies to individuals leaving Małopolska permanently. Most emigrants from the province are young people of working age who are strongly mobile. Other migrant populations include children aged 14 or less and individuals over the age of 65.

The rate of emigration varies spatially across the province. A positive balance is noted for Kraków and its suburban area as well as for areas with a long history of migration or the region of Podhale and municipalities located near to the city of Tarnów and town of Brzesko. A negative balance is noted in counties located across peripheral areas surrounding the city of Kraków, especially Oświęcim, Wadowice, Sucha Beskidzka, and Gorlice counties.

In summary, migration abroad from Małopolskie voivodship yields a negative impact on the development of the region by siphoning off residents. It also yields a positive impact when the influx of immigrants is large enough to compensate for the loss of emigrants. Whether this will actually occur will depend on the stability of the immigration rate for Małopolska.

8. Migracje wewnętrzne w województwie małopolskim

Wstęp

Migracje wewnętrzne są, obok ruchu naturalnego oraz migracji zagranicznych, jednym z czynników kształtujących sytuację demograficzną regionu. Wpływają nie tylko na liczbę mieszkańców, lecz również na ich rozmieszczenie oraz strukturę populacji. W ciągu ostatnich piętnastu lat liczba mieszkańców Małopolski systematycznie wzrastała, a wzrost ten był niemal w całym okresie konsekwencją wyższego niż przyrost migracyjny przyrostu naturalnego. W roku 2015 Małopolska znajdowała się w gronie (zaledwie czterech) województw aktywnych demograficznie według typologii J.W. Webba (Niemiec, Gubernat, 2016). Na tle pozostałych regionów małopolskie odznacza się jednak relatywnie niewielką wartością współczynnika napływu (9,1‰) i najniższą współczynnika odpływu (8,0‰), a tym samym jednym z niższych współczynników obrotu migracyjnego w ruchu wewnętrznym, co świadczy o niewielkiej mobilności mieszkańców.

Celem opracowania jest analiza migracji wewnętrznych w województwie małopolskim, ze szczególnym uwzględnieniem takich aspektów zjawiska, jak: jego skala i tendencje, struktura strumieni migracyjnych na pobyt stały w wymiarze wewnątrz- i międzywojewódzkim, zasoby migrantów czasowych, kierunki przemieszczeń oraz zróżnicowanie przestrzenne zjawiska.

W opracowaniu wykorzystano dane o migracjach wewnętrznych na pobyt stały oraz czasowy pozyskane z Banku Danych Lokalnych GUS, bazy Demografia oraz *Rocznika Demograficznego* (2016). Analizy zmian poziomu zjawiska oraz ogólnych trendów sporządzono dla okresu obejmującego lata 2000–2015. Diagnozę obecnej sytuacji opracowano na podstawie danych za rok 2015 lub wartości z trzylecia 2013–2015 (szczególnie w analizach prowadzonych na poziomie gmin, dla których jednoroczne wartości mogą wykazywać duże i przypadkowe wahania).

W świetle polskiej statystyki migracje wewnętrzne obejmują zmiany stałego (lub czasowego) miejsca zamieszkania, które wiążą się z przekroczeniem granicy administracyjnej gminy (lub – wewnątrz gminy miejsko-wiejskiej – między miastem a obszarem wiejskim) oraz przemeldowania z pobytu czasowego na

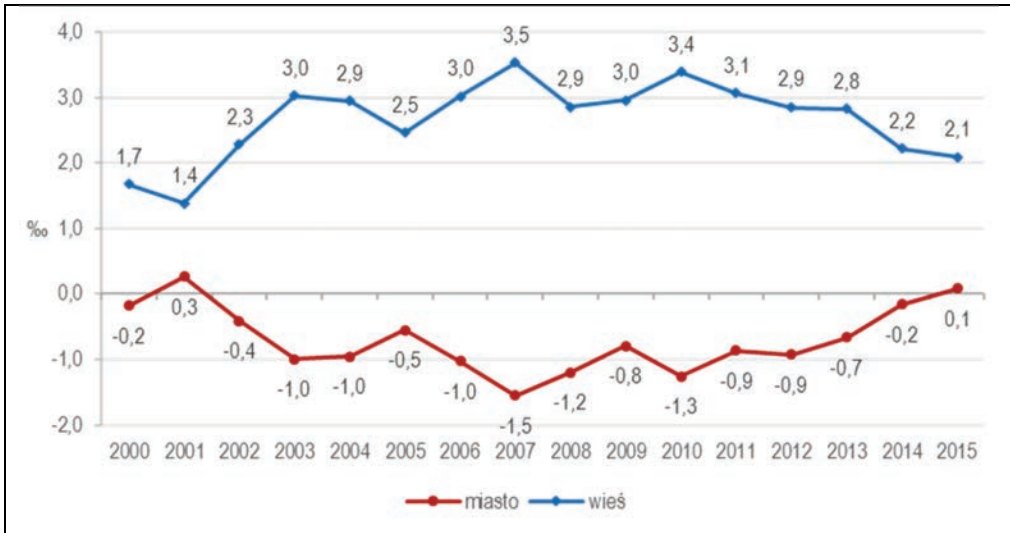
stały (tylko jeśli poprzednim miejscem zameldowania na pobyt stały była inna gmina). Dane o migracjach na pobyt stały obejmują pełną ewidencję migrujących, prowadzoną przez gminy. Informacje o migracjach na pobyt czasowy są natomiast pozyskiwane w ramach cyklicznego badania statystycznego GUS ludności zameldowanej na pobyt czasowy (do 2005 r. – powyżej dwóch, a od 2006 r. – powyżej trzech miesięcy) oraz czasowo nieobecnej w miejscu stałego zamieszkania. Zbierane w ten sposób dane dotyczą zasobu migrantów czasowych, w przeciwieństwie do danych o migracjach na pobyt stały, które umożliwiają prześledzenie strumieni migracyjnych (*Rocznik Demograficzny...*, 2016).

Analizując dostępne w statystyce publicznej dane na temat migracji wewnętrznych, należy mieć świadomość ich ograniczeń w trafnym i rzetelnym opisywaniu zjawiska. Po pierwsze, dane te obejmują tylko i wyłącznie informacje o zdarzeniach zarejestrowanych, czyli o takich przemieszczeniach, którym towarzyszyło dopełnienie obowiązków formalnych (meldunkowych). Migracje zarejestrowane stanowią jednak jedynie część (prawdopodobnie niewielką) faktycznej mobilności mieszkańców, ocena rzeczywistej skali zjawiska jest więc na ich podstawie niemożliwa. Niemniej jednak ostrożna analiza tych danych umożliwia wyciągnięcie pewnych wniosków co do struktury migracji wewnętrznych ze względu na kierunki czy wybrane cechy migrujących, a także przestrzennego zróżnicowania trendów. Drugim mankamentem dostępnych danych jest fakt, że zarejestrowanie migracji (a tym samym ujęcie jej w statystyce publicznej) w wielu wypadkach może nastąpić dużo później niż faktyczna zmiana miejsca zamieszkania, co rzutuje na obserwowaną w danym roku liczbę zdarzeń oraz na wnioskowanie o strukturze wieku migrujących (Rosner, 2014; *Sytuacja demograficzna Polski...*, 2016).

8.1. Skala i kierunki migracji wewnętrznych na pobyt stały

Lata 2000–2015 to dla Małopolski okres utrzymującego się dodatniego bilansu migracji wewnętrznych na pobyt stały. W samym 2015 r. na terenie województwa odnotowano ogółem około 30,8 tys. zameldowań oraz około 27,0 tys. wymeldowań. W obydwu wypadkach liczebności te były mniejsze niż w roku poprzednim. Zarówno w napływie, jak i w odpływie mieszkańców częściej uczestniczyły kobiety niż mężczyźni. Pomimo utrzymującego się dodatniego salda migracji wewnętrznych, mieszkańców Małopolski cechuje stosunkowo niski poziom mobilności. Współczynnik obrotu migracyjnego, zwany także współczynnikiem ruchliwości i będący sumą napływu i odpływu ludności na 1000 mieszkańców, przyjął w 2015 r. wartość 17,1‰ – jedną z niższych w kraju.

Wykres 8.1. Współczynnik salda migracji wewnętrznych (na 1000 mieszkańców) dla miast i wsi województwa małopolskiego w latach 2000–2015



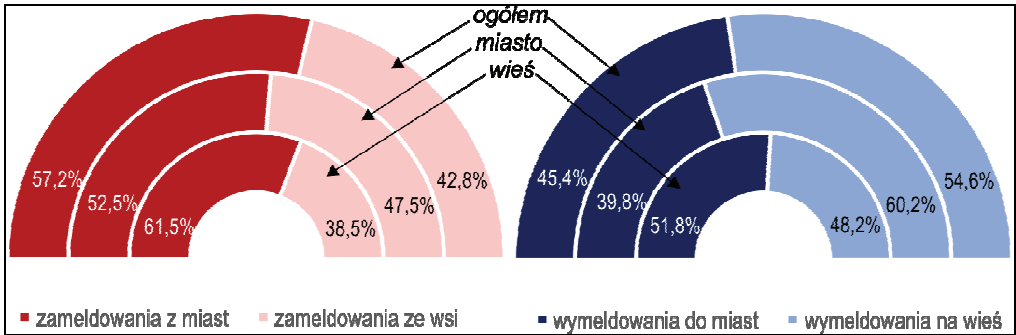
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Na ogólnie dodatni bilans migracji wewnętrznych wpływa przede wszystkim przyrost migracyjny odnotowywany na obszarach wiejskich województwa w całym okresie 2000–2015 (wykres. 8.1). Do 2009 roku wartość współczynnika salda migracji przeważnie wzrastała, a okresy spadku jego wartości to raczej krótkotrwałe wahania niż wyraźne trendy. Najwyższą w całym analizowanym piętnastoleciu wartość współczynnika (3,5‰) zaobserwowano w 2007 roku. Niewielki, aczkolwiek systematyczny spadek jego wartości można natomiast zaobserwować począwszy od 2010 roku. W latach 2010–2015 wartość współczynnika salda migracji dla obszarów wiejskich spadła z 3,4 do 2,1‰.

Odwrotnie kształtuje się z kolei sytuacja małopolskich miast. Niemal w całym okresie 2000–2015 odpływ ludności z obszarów miejskich przeważał nad jej napływem. W roku 2007, a zatem w momencie, w którym dodatnie saldo migracji dla obszarów wiejskich przyjęło maksymalną wartość, miasta odnotowały największy ubytek migracyjny, który wyniósł ponad 2,5 tys. osób (–1,5‰). W roku 2015 (po raz pierwszy od 2001 r.) w miastach zaobserwowano dodatni, aczkolwiek nadal niewielki, bliski zeru współczynnik salda migracji. Niemniej jednak od 2010 r. wyraźnie zarysowuje się wzrost współczynnika salda migracji dla małopolskich miast, przy jednoczesnym, omawianym powyżej, spadku tego wskaźnika na obszarach wiejskich. Zmniejsza się nie tylko bezwzględna wartość samego salda migracji, ale i – od 2013 r. – liczba uczestników migracji na pobyt stały

zarówno dla obszarów wiejskich, jak i dla miast. W roku 2013 suma zameldowań i wymeldowań na pobyt stały dla miast województwa wyniosła około 31,5 tys., a dla obszarów wiejskich – niemal 32,0 tys., podczas gdy w 2015 r. obrót migracyjny dla tych pierwszych to 29,1 tys., a dla drugich – 28,6 tys.

Wykres 8.2. Migracje wewnętrzne na pobyt stały w Małopolsce według kierunków w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

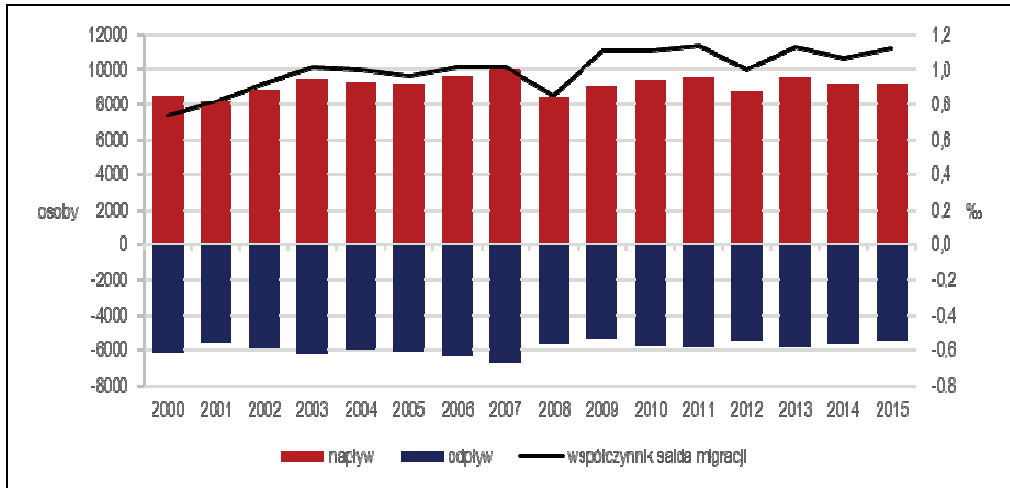
Pełniejszy obraz migracji wewnętrznych w miastach i na wsi województwa można uzyskać, analizując strukturę napływu i odpływu ludności w układzie miasto-wieś (wykres 8.2). Wśród meldujących się na pobyt stały w województwie małopolskim w 2015 r. przeważały osoby, których poprzednim miejscem zamieszkania było miasto. W strukturze odpływu zaznacza się natomiast dominacja wymeldowań na wieś (54,6% wszystkich wymeldowań). Zameldowania z miast odgrywają większą rolę niż zameldowania ze wsi zarówno w napływie do miast, jak i na obszary wiejskie województwa. W przypadku tych ostatnich napływ z miast stanowił 61,5% wszystkich zameldowań na pobyt stały. Miasta i obszary wiejskie różnią się natomiast pod względem kierunków odpływu ludności. Ponad 60% mieszkańców miast wymeldowało się w 2015 r. na wieś, podczas gdy na obszarach wiejskich struktura odpływu ludności była bardziej wyrównana – zaobserwowano niewielką przewagę wymeldowań do miast (51,8%).

8.1.1. Skala i kierunki migracji międzywojewódzkich

Wyróżniającą Małopolskę cechą migracji wewnętrznych jest udział ruchu międzywojewódzkiego w ogóle przemieszczeń. Stałe, rejestrowane zmiany miejsca zamieszkania, które odbyły się w granicach województwa, stanowiły w przybliżeniu odpowiednio 70,0% zameldowań i 80,0% wymeldowań. Około

30-procentowy udział napływu z innych województw jest jednym z najwyższych w kraju, podczas gdy odpływ mieszkańców poza granice Małopolski, stanowiący 20,0% wymeldowań w migracjach wewnętrznych, to jedna z najniższych wartości w przekroju wojewódzkim. Dodatkowo saldo migracji wewnętrznych oraz większa rola napływu niż odpływu w bilansie międzywojewódzkim informują o swego rodzaju przewadze czynników przyciągających nad wypychającymi, dając tym samym obraz regionu atrakcyjnego dla dotychczasowych mieszkańców i potencjalnych nowych – napływowych. Przyrost migracyjny w ruchu międzywojewódzkim rekompensuje ujemne saldo zagranicznych migracji stałych, w rezultacie kształtując ogólny dodatni bilans migracji stałych dla Małopolski.

Wykres 8.3. Napływ i odpływ ludności oraz współczynnik salda migracji wewnętrznych w ruchu międzywojewódzkim w latach 2000–2015

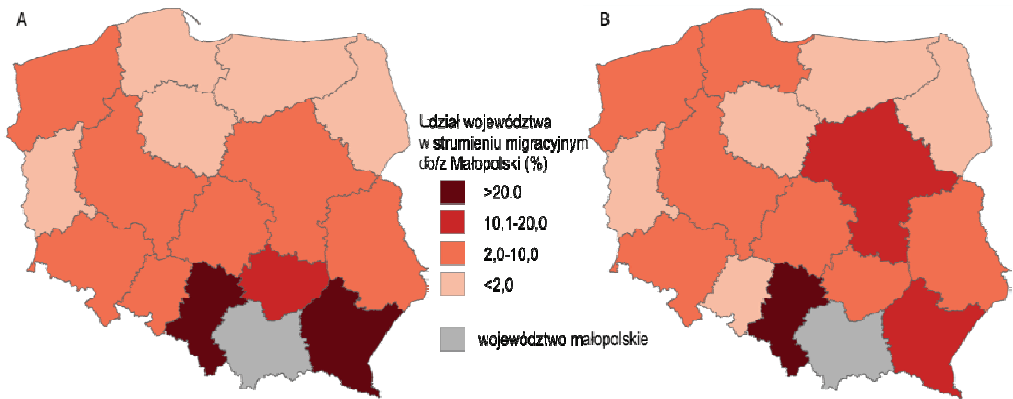


Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

W wymianie ludności z innymi województwami małopolskie od 15 lat utrzymuje dodatni bilans. Oprócz Małopolski w takiej sytuacji w 2015 roku znalazły się także województwa: mazowieckie, pomorskie, dolnośląskie i wielkopolskie, przy czym tylko w województwach mazowieckim i pomorskim saldo migracji było wyższe niż w małopolskim. W roku 2015 w województwie zameldowało się około 9,2 tys. osób, dla których wcześniejszym miejscem stałego zameldowania było inne województwo. Poza granice Małopolski wymeldowało się natomiast około 5,4 tys. mieszkańców. Liczba zameldowań i wymeldowań w ruchu międzywojewódzkim rokrocznie utrzymują się na w miarę

stałym poziomie, przy czym maksymalne wartości zaobserwowano w 2007 r. – województwo zyskało wówczas ponad 10,0 tys. nowych mieszkańców, a straciło około 6,7 tys. (wykres 8.3).

Rycina 8.4. Zameldowania (A) oraz wymeldowania (B) na pobyt stały w ruchu międzywojewódzkim w latach 2013–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia.

W kierunkach migracji międzywojewódzkich wyraźnie zaznacza się rola województw sąsiadujących z Małopolską. W strumieniu napływu do województwa w latach 2013–2015 największy udział mieli byli mieszkańcy województw: śląskiego (32,5%), podkarpackiego (21,1%) oraz świętokrzyskiego (11,5%) – rycina 8.4. W przypadku większości województw zdecydowanie największą część tego napływu absorbował Kraków, w tym 64,5% zameldowań z województwa świętokrzyskiego i 61,8% z podkarpackiego. Osoby pochodzące z województw świętokrzyskiego i podkarpackiego kierowały się także do powiatu krakowskiego (odpowiednio 8,8% i 6,5%). Strumień migracyjny z województwa śląskiego był natomiast bardziej zróżnicowany. W napływie z tego województwa istotną rolę jako nowe miejsce zamieszkania odgrywają powiaty położone w zachodniej części Małopolski. Kraków wybrało tylko 30,6% migrantów z województwa śląskiego, podczas gdy ponad 13,5% osiedliło się w powiecie oświęcimskim, niemal 6,0% w olkuskim, a po około 5,0% w powiatach wadowickim i chrzanowskim. Bliskość geograficzna, a tym samym pewne utrwalone powiązania, są widoczne także w kierunkach napływu z innych województw. Wśród najważniejszych destynacji migracji osiedleńczych z województwa podkarpackiego znalazły się powiat tarnowski i Tarnów, a z województwa świętokrzyskiego – położone przy granicy z nim powiaty proszowicki i miechowski (tab. 8.1).

Tabela 8.1. Struktura strumieni migracji międzywojewódzkich według głównych kierunków w latach 2013–2015

Napływ			Odpływ		
Poprzednie miejsce zameldowania	Obecne miejsce zameldowania	Odsetek strumienia migracyjnego z województwa (%)	Obecne miejsce zameldowania	Poprzednie miejsce zameldowania	Odsetek strumienia migracyjnego do województwa (%)
Śląskie	Kraków	30,6	Śląskie	powiat oświęcimski	20,5
	powiat oświęcimski	13,5		Kraków	15,7
	powiat krakowski	7,4		powiat olkuski	10,9
	powiat olkuski	5,9		powiat chrzanowski	9,2
	powiat wadowicki	5,3		powiat wadowicki	6,7
	pozostałe powiaty	37,3		pozostałe powiaty	37,0
	Podkarpackie	Kraków		61,8	Mazowieckie
powiat krakowski		6,5	powiat nowosądecki	7,3	
powiat tarnowski		5,2	powiat krakowski	4,8	
powiat wielicki		4,8	Nowy Sącz	4,7	
Tarnów		3,5	powiat tarnowski	4,3	
pozostałe powiaty		18,2	pozostałe powiaty	37,7	
Świętokrzyskie		Kraków	64,5	Podkarpackie	
	powiat krakowski	8,8	powiat tarnowski		16,2
	powiat wielicki	4,9	powiat gorlicki		11,8
	powiat proszowicki	3,5	Tarnów		7,4
	powiat miechowski	3,0	powiat nowosądecki		7,2
	pozostałe powiaty	15,3	pozostałe powiaty		29,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia.

Wśród kierunków odpływu mieszkańców województwa w latach 2013–2015 prym wiodły województwa: śląskie (32,8%), mazowieckie (17,6%) i podkarpackie (13,8%) (wykres 8.4). Osoby, które wymeldowały się poza granice województwa pochodzą przede wszystkim z Krakowa (od około 24,0% osób, które wymeldowały się do województw dolnośląskiego i opolskiego do niemal 43,0% Małopolan, którzy przeprowadzili się do województwa świętokrzyskiego). Wyjątek stanowi odpływ do województwa śląskiego. W tym strumieniu migracyjnym byli mieszkańcy Krakowa stanowili zaledwie 15,7%, największy udział miały zaś osoby, które wymeldowały się z powiatu oświęcimskiego (20,5% – ponad 1000 osób). W definitywnych migracjach do województwa śląskiego, podobnie jak w przypadku przemieszczeń w kierunku przeciwnym, najistotniejszą rolę odgrywają powiaty leżące w zachodniej części Małopolski. Powiązania pomiędzy tą częścią regionu a województwem śląskim są zatem obustronne. W odpływie do województwa podkarpackiego największy udział mieli mieszkańcy Krakowa (28,3%), powiatu tarnowskiego (16,2%) i gorlickiego (11,8%). W strumieniu migracyjnym do województwa mazowieckiego byli mieszkańcy Krakowa stanowili około 41,0% (tab. 8.1). Analizując strukturę kierunków strumieni migracji międzywojewódzkich, można zatem zauważyć, że przepływy do innych województw są w znacznie mniejszym stopniu niż migracje do Małopolski zdominowane przez Kraków, co świadczy o swego rodzaju potencjale i atrakcyjności migracyjnej stolicy województwa.

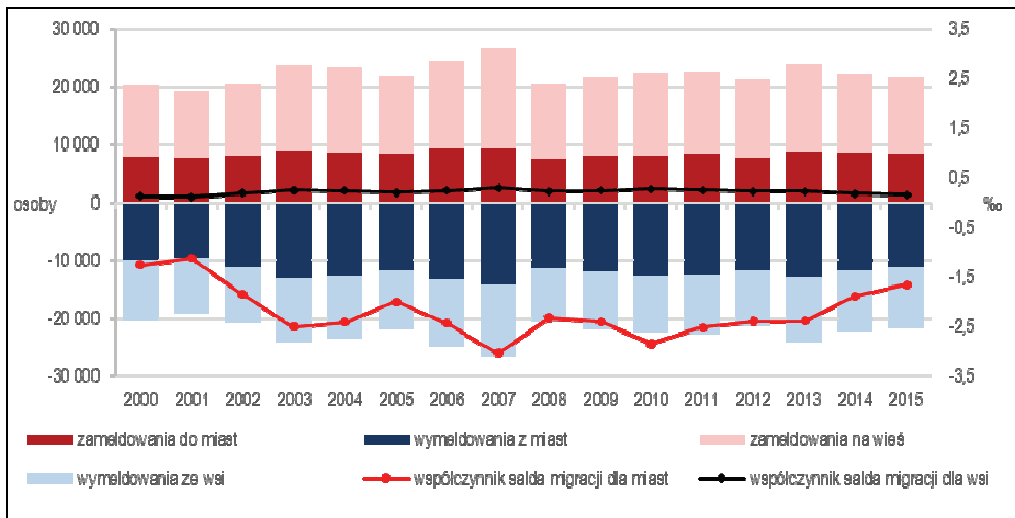
8.1.2. Migracje ludności wewnątrz województwa

W ruchu migracyjnym wewnątrz województwa w ciągu ostatnich 15 lat napływ na wieś niezmiennie przewyższał napływ do miast, podczas gdy odpływ z miast był większy niż odpływ ludności ze wsi. Taki układ wielkości i kierunków strumieni migracyjnych w omawianym okresie miał swoje odzwierciedlenie w niewielkich, dodatnich wartościach współczynnika salda migracji dla obszarów wiejskich (0,2‰ w 2015 r.) oraz w ujemnym bilansie migracyjnym dla małopolskich miast. Wartość współczynnika salda migracji w miastach co prawda wzrasta od 2010 r., jednak w 2015 r. nadal wskazywała na ubytek migracyjny (–1,7‰) – wykres 8.4.

Zarówno miasta, jak i obszary wiejskie województwa małopolskiego cechują niewielkie wartości współczynnika obrotu migracyjnego (12,0‰ dla miast oraz 13,6‰ dla wsi). A. Rosner (2014) łączy niewielką mobilność mieszkańców małopolskich wsi z charakterystyczną społeczną i agrarną strukturą regionu dawnej Galicji. Tradycje łączenia pracy w gospodarstwie i poza nim oraz więk-

sza skłonność do dojeżdżania do miejsca pracy niż do zmiany miejsca zamieszkania na stałe są według niego na tyle utrwalone, że przejmują je kolejne pokolenia.

Wykres 8.4. Migracje wewnątrzwojewódzkie na obszarach wiejskich i miejskich w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

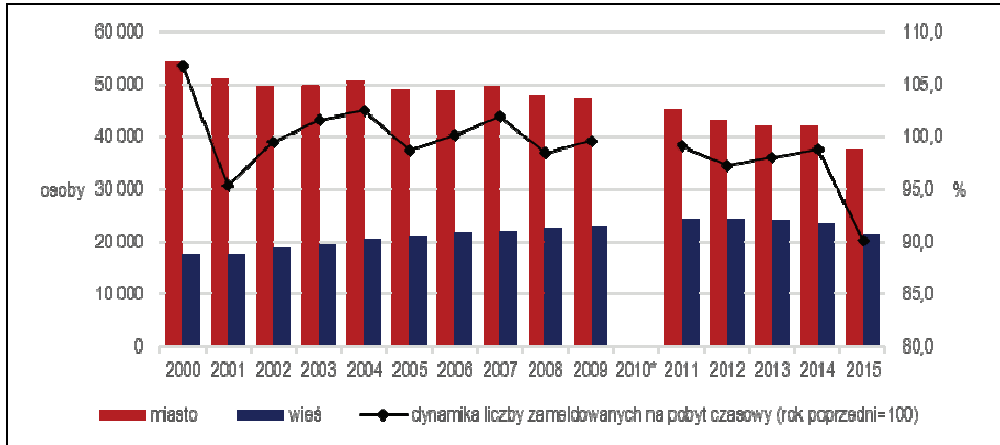
8.2. Migracje wewnętrzne na pobyt czasowy

Oprócz zameldowań i wymeldowań na pobyt stały na migracje wewnętrzne składają się także czasowe zmiany miejsca zamieszkania. Dane o migracjach wewnętrznych na pobyt czasowy, czyli trwający powyżej trzech miesięcy (a do 2005 r. – powyżej dwóch miesięcy), informują o wielkości zasobu (na dzień 31 XII danego roku), a nie strumienia migracyjnego. Tu również, podobnie jak w przypadku migracji definitywnych, skala zjawiska jest prawdopodobnie dużo większa niż ta rejestrowana (Niemiec, Gubernat, 2016). Prezentowane w podrozdziale dane obejmują zameldowanych na pobyt czasowy oraz czasowo nieobecnych w stałym miejscu zamieszkania w ruchu wewnętrznym.

W roku 2015 na terenie województwa mieszkało łącznie nieco ponad 59 tys. osób zameldowanych na pobyt czasowy, z czego około 37,7 tys. w miastach. Liczba ta była o 10,0% niższa niż w roku poprzednim. Większość z nich to kobiety – około 53,0%. Zameldowani czasowo w Małopolsce sta-

nowią obecnie niemal 10,0% osób zameldowanych na pobyt czasowy w całym kraju.

Wykres 8.5. Zameldowani na pobyt czasowy w województwie małopolskim w latach 2000–2015



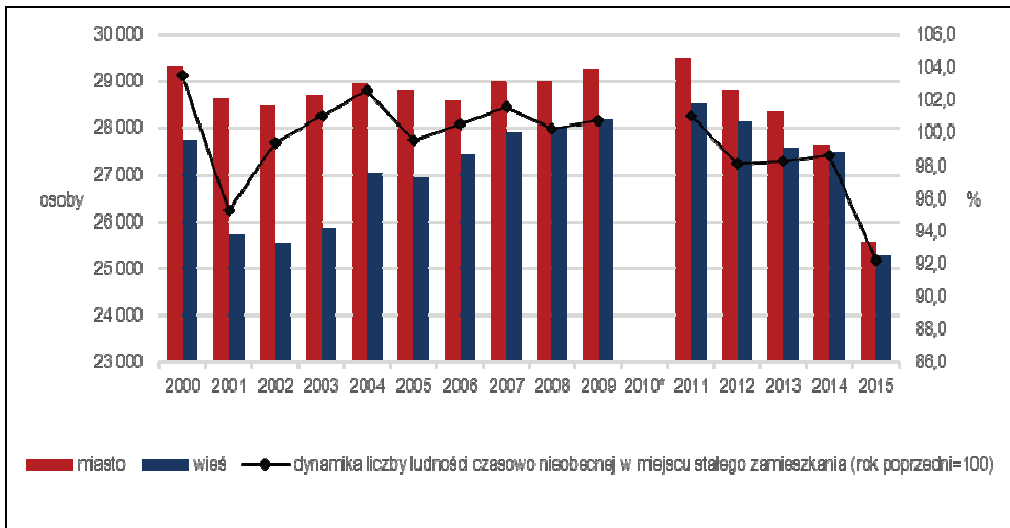
* Brak danych za 2010 r. – nie przeprowadzono wówczas badania migracji czasowych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

W latach 2000–2015 wielkość zasobu osób zameldowanych na pobyt czasowy w Małopolsce podlegała wahaniom, okresowym spadkom i wzrostom do 2007 roku oraz niezmiennemu spadkowi między 2008 a 2015 rokiem. Wraz ze zmianami ogólnej liczby czasowo zameldowanych zmieniała się także struktura tego zasobu w podziale na miasta i wsie. Zameldowani na pobyt czasowy na obszarach wiejskich w całym uwzględnionym okresie byli zdecydowanie mniej liczną grupą niż ci zameldowani w miastach. Ich liczba wzrastała jednak stopniowo aż do 2012 r., by w kolejnych latach znów ulec spadkowi. Wielkość zasobu osób zameldowanych na pobyt czasowy w miastach wykazuje ogólny trend spadkowy z kilkoma niewielkimi, jednorocznymi wzrostami liczebności.

Pod koniec 2015 r. około 50,8 tys. osób posiadających stałe miejsce zamieszkania w Małopolsce zaliczono do czasowo nieobecnych w województwie. Liczba ta zmniejsza się od 2011 r. zarówno w miastach, jak i na wsi; w 2015 r. była niższa o niemal 8,0% niż w poprzednim roku. W całym okresie 2000–2015 liczba osób czasowo nieobecnych w miastach była wyższa niż na wsi, przy czym o ile różnica w tych wartościach w pierwszych latach analizowanego piętnastolecia była bardzo wyraźna, o tyle w ostatnich latach zaczęła się zacieśniać (wykres 8.6). Również wśród czasowo nieobecnych w stałym miejscu zamieszkania więcej jest kobiet niż mężczyzn.

Wykres 8.6. Ludność czasowo nieobecna posiadająca stałe miejsce zamieszkania w województwie małopolskim w latach 2000–2015

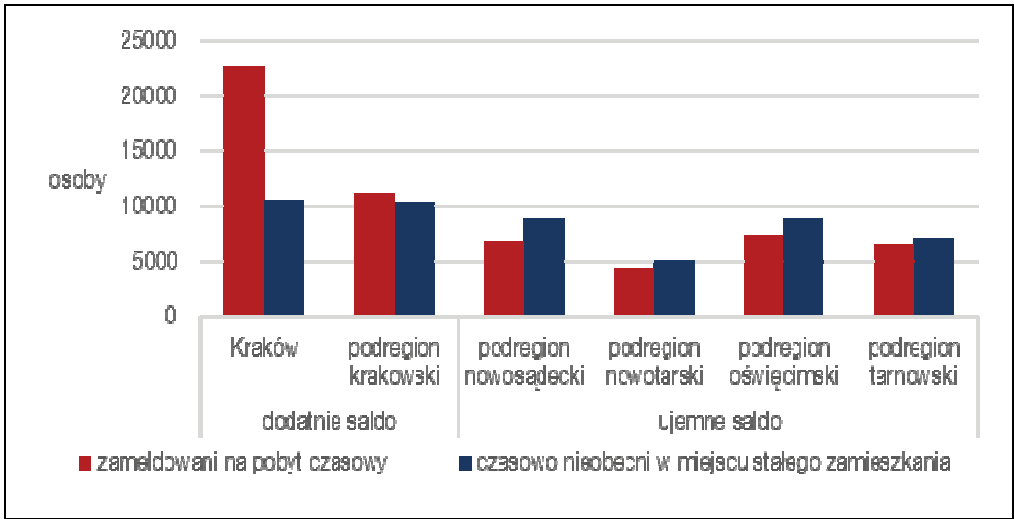


* Brak danych za 2010 r. – nie przeprowadzono wówczas badania migracji czasowych.
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Różnica między liczbą zameldowanych na pobyt czasowy a liczbą czasowo nieobecnych w stałym miejscu zamieszkania była dodatnia dla małopolskich miast (ponad 12 tys. w 2015 r.) i ujemna dla obszarów wiejskich (ok. –3,9 tys. w 2015 r.) w okresie 2000–2015. Sytuacja jest zatem odwrotna do bilansu migracji na pobyt stały, który jest bardziej korzystny dla obszarów wiejskich, a dla miast w 2015 r., po długim okresie ubytku migracyjnego, przyjął niewielką dodatnią wartość (*Rocznik Demograficzny...*, 2016).

Większość zameldowanych na pobyt czasowy w Małopolsce posiada stałe miejsce zamieszkania również w tym województwie (niemal 62,0%). Poza tym w strukturze województw będących stałym miejscem zamieszkania osób czasowo zameldowanych w Małopolsce można zauważyć dominację tych samych regionów, z których pochodzą migranci na pobyt stały. Najwięcej osób napłynęło z województwa śląskiego, następne w kolejności są podkarpackie i świętokrzyskie. Podobne powielenie kierunków migracji stałych można zaobserwować w przypadku ludności czasowo nieobecnej w stałym miejscu zamieszkania. Oprócz niemal 72,0%, które przebywają nadal w granicach Małopolski, następne w kolejności są województwa: śląskie (co dziesiąta osoba), podkarpackie i mazowieckie (*Rocznik Demograficzny...*, 2016).

Wykres 8.7. Zameldowani na pobyt czasowy i czasowo nieobecni w miejscu stałego zamieszkania w podregionach województwa małopolskiego w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Rocznik Demograficzny* (2016).

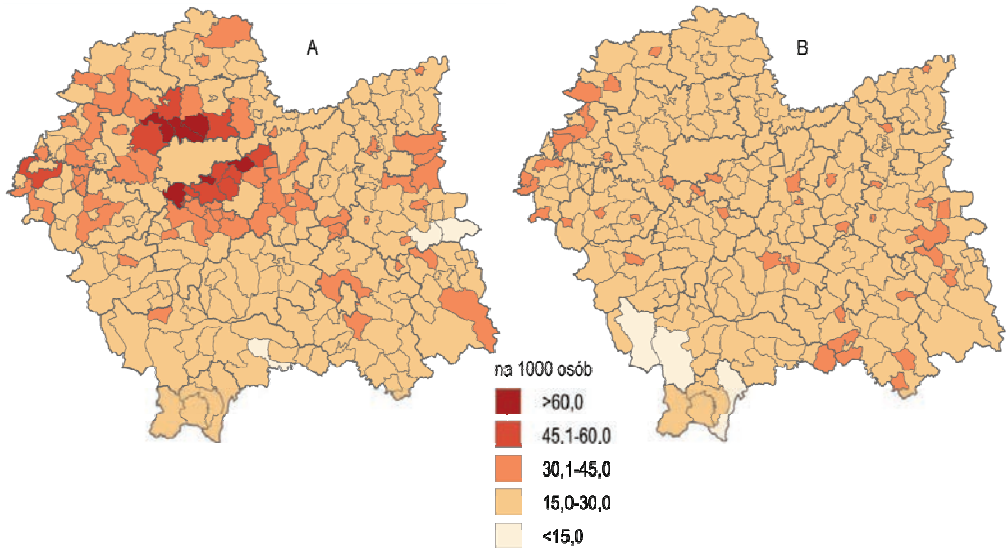
Ponad 38,0% zameldowanych na pobyt czasowy mieszka w Krakowie. Zasób zameldowanych na pobyt czasowy w Krakowie i podregionie krakowskim był w 2015 r. większy niż liczba osób posiadająca stałe miejsce zamieszkania w tych podregionach, ale czasowo w nich nieobecna. Wśród miast o liczbie ludności przekraczającej 100 tys. w 2015 r. jedynie Warszawa wyprzedziła Kraków pod względem liczebności mieszkańców zameldowanych na pobyt czasowy. Tę samą drugą lokatę zajmował Kraków pod względem liczby czasowo nieobecnych mieszkańców. W pozostałych czterech podregionach województwa małopolskiego liczba osób czasowo nieobecnych była wyższa niż zameldowanych na pobyt czasowy, a obliczone dla tych dwóch kategorii mieszkańców saldo – ujemne (wykres 8.7).

8.3. Zróźnicowanie przestrzenne migracji wewnętrznych w Małopolsce

Wartości zmiennych opisujących migracje wewnętrzne (wewnątrz- i międzywojewódzkie) dla Małopolski są zróźnicowane nie tylko w układzie miasto–wieś, ale i przestrzennym. Z uwagi na oparcie poniższej analizy na niewielkich jednostkach podziału terytorialnego (gminy miejskie, wiejskie oraz miasta i obszary wiejskie w gminach miejsko-wiejskich), dla których roczne wahania wielkości napływu i odpływu mogą istotnie wpływać na rzetelność i wartość interpretacyj-

ną uzyskanej informacji, wszystkie współczynniki obliczono dla trzylecia 2013–2015, przyjmując za punkt odniesienia liczbę ludności ze środka tego okresu.

Rycina 8.2. Współczynniki napływu (A) i odpływu (B) w gminach województwa małopolskiego w latach 2013–2015



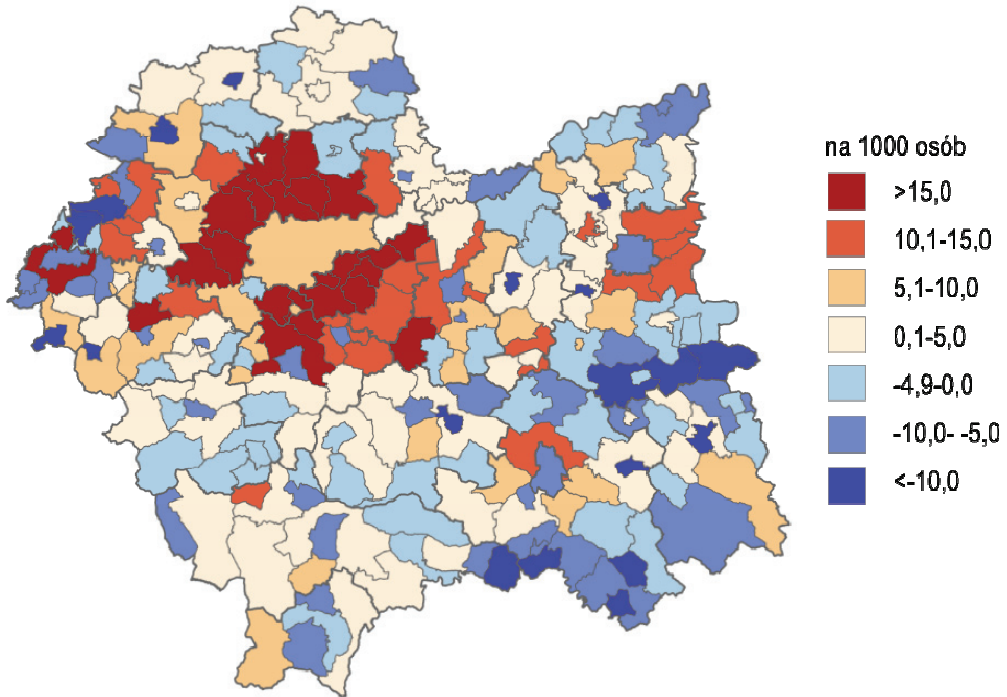
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Wartości współczynnika napływu dla małopolskich gmin cechują się większym rozstępem i zmiennością niż wartości współczynnika odpływu, co przekłada się również na wyraźniejsze zróżnicowanie przestrzenne. Zawierają się one w przedziale od około 12,0‰ w gminie wiejskiej Szerzyny do 102,9‰ w mieście Niepołomice. Na przyplwywie ludności najbardziej zyskują gminy podmiejskie, w szczególności te położone w sąsiedztwie Krakowa. Poza Niepołomicami najintensywniejszym napływem nowych mieszkańców na pobyt stały charakteryzowały się gminy: Zielonki, miasto Wieliczka, Michałowice czy bardziej oddalone od centrum Krakowa, ale dobrze z nim skomunikowane, Wielka Wieś i Zabierzów (Raźniak 2012; Raźniak, Winiarczyk-Raźniak, 2013) – rycina 8.2.

Najniższą wartość współczynnika odpływu zaobserwowano w gminie wiejskiej Jabłonka (12,7‰), najwyższą zaś – w Olkuszu (44,4‰). Relatywnie wysokie wartości współczynnika odpływu dotyczą przede wszystkim małopolskich miast, ale i kilku gmin położonych wzdłuż północno-zachodniej granicy województwa i w południowo-wschodniej części regionu (ryc. 8.2). Wśród gmin o największym współczynniku odpływu znalazły się m.in. obszar wiejski Szczawnicy, gmina miejska Grybów, obszar wiejski gminy Brzeszcze oraz

miasta: Andrychów, Muszyna i Maków Podhalański. Gminy, które zanotowały najmniej intensywny odpływ mieszkańców, to, oprócz Jabłonki, gminy wiejskie: Bukowina Tatrzańska, Czarny Dunajec, Łapsze Niżne i Budzów.

Rycina 8.3. Współczynnik salda migracji wewnętrznych w latach 2013–2015



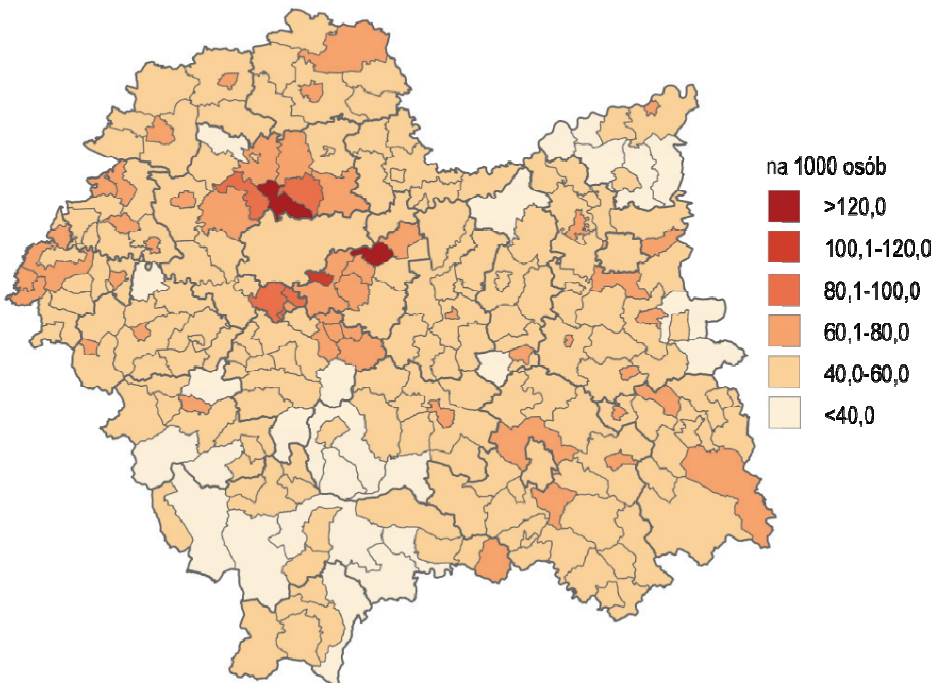
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Wartości współczynnika salda migracji w latach 2013–2015 mieściły się w przedziale od $-20,7\%$ w mieście Olkusz do $80,6\%$ w Niepołomicach (miasto). Przyrost migracyjny odnotowały przede wszystkim gminy położone w sąsiedztwie Krakowa, ale i te usytuowane wokół mniejszych miast, także tych znajdujących się w granicach Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego (Kurek i in., 2014). Szczególnie korzystnym bilansem migracyjnym oprócz Niepołomicz charakteryzowały się miasto Wieliczka oraz gminy wiejskie: Zielonki, Wielka Wieś i Michałowice. Dla całego Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego saldo migracji odgrywa kluczową, ważniejszą niż przyrost naturalny, rolę w kształtowaniu przyrostu rzeczywistego ludności (Kurek i in., 2015). Ubytek migracyjny zaobserwowano z kolei głównie na peryferyjnych obszarach województwa – w części południowo-wschodniej, w gminach położonych

wzdłuż północno-wschodniej granicy (obszary tradycyjnie rolnicze) oraz wzdłuż granicy zachodniej (ryc. 8.3). Poza Olkuszem w najgorszej sytuacji znalazły się uzdrowiska: Muszyna i Krynica-Zdrój oraz miasta Andrychów i Grybów. R. Krzysztofik i R. Szmytkie (2011) łączą depopulację uzdrowisk i miejscowości wypoczynkowych położonych w południowej części kraju z jednej strony ze „wzrostem elitarności” tych miejscowości, a tym samym wzrostem renty gruntowej i przenoszeniem się mieszkańców do sąsiednich gmin wiejskich, a z drugiej – z migracjami osób młodych (niezainteresowanych pracą w turystyce) do większych miast.

Ubytek migracyjny odnotowało aż 70,0% małopolskich miast. Dodatkowo lub zerowe współczynniki salda migracji zanotowano przede wszystkim w najmniejszych miastach województwa. W takiej sytuacji znalazła się połowa miast, których liczba mieszkańców w 2015 r. nie przekroczyła 5 tys. Spośród 29 miast o liczbie 5–10 tys. mieszkańców w podobnej sytuacji znalazło się już tylko pięć, a w grupie miast o liczbie 20–50 tys. jedynie Wieliczka odnotowała dodatnie (i jedno z najwyższych wśród małopolskich miast) saldo migracji. Niewielki dodatni bilans migracji wewnętrznych uzyskał również Kraków.

Rycina 8.4. Współczynnik obrotu migracyjnego w latach 2013–2015



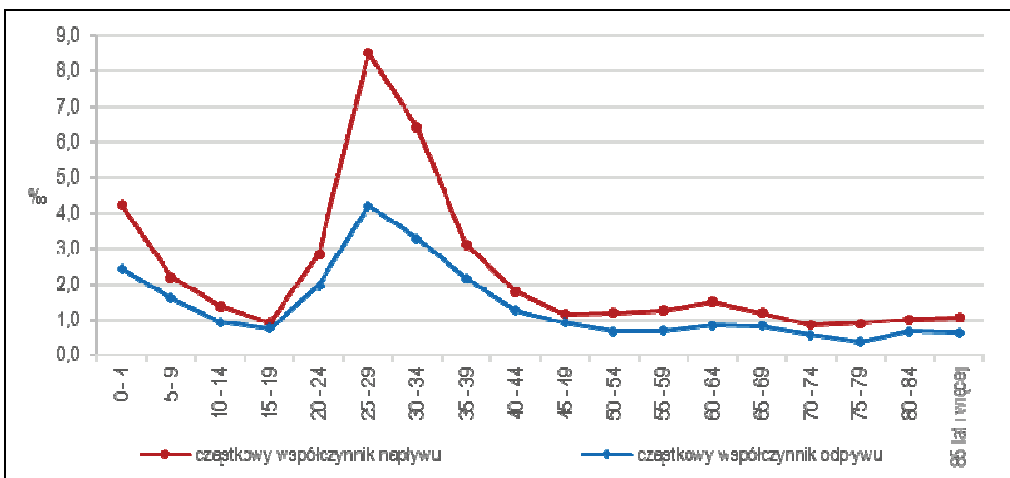
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Współczynnik obrotu migracyjnego dla gmin Małopolski w latach 2013–2015 był niski. Wyższe wartości wskaźnika zanotowano jedynie w gminach położonych w strefie podmiejskiej Krakowa (w tym w mieście Niepołomice, dla którego przyjął on najwyższą wartość: 125,2%). Również w przypadku pozostałych większych miast – Tarnowa i Nowego Sącza – wyższy obrót migracyjny notują sąsiadujące z nimi obszary, podczas gdy mniejsze miasta odznaczają się większym współczynnikiem ruchliwości niż położone w ich sąsiedztwie tereny wiejskie (ryc. 8.4).

8.4. Uczestnicy migracji wewnętrznych – struktura wieku

Jedną z cech przemieszczeń ludności jest ich silna selektywność ze względu na różne cechy migrujących, w tym wiek. Z reguły bardziej mobilni, skłonni do zmiany miejsca zamieszkania są ludzie młodzi. Uczestnikami migracji wewnętrznych w Polsce są głównie osoby między 20 a 29 rokiem życia, a zatem będące na etapie zakończenia edukacji, dążenia do stabilizacji i samodzielności ekonomicznej, a także założenia rodziny (Rosner 2014). Selektywność tę wyraźnie widać we wzorcu cząstkowych współczynników napływu i odpływu dla poszczególnych grup wieku. Cząstkowe współczynniki informują o liczbie zameldowanych bądź wymeldowanych w danej grupie wieku na 1000 mieszkańców w tej grupie wieku.

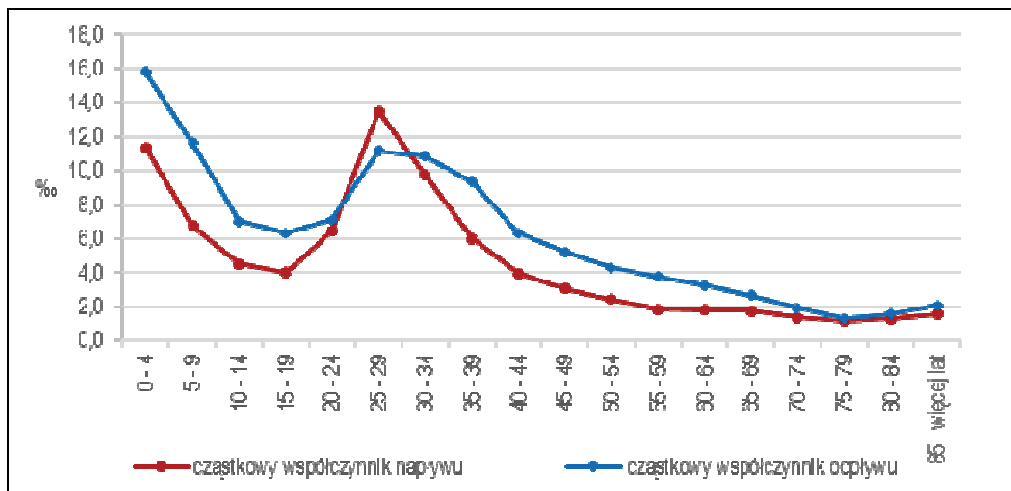
Wykres 8.8. Cząstkowe współczynniki napływu i odpływu w ruchu międzywojewódzkim w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia.

W ruchu międzywojewódzkim w 2015 r. natężenie napływu ludności było większe od natężenia odpływu we wszystkich grupach wieku. Selektywność migracji pod względem wieku wyraźnie widać na przykładzie osób w wieku 25–29 i 30–34 lata (częstkowe współczynniki napływu przyjęły dla nich wartości odpowiednio 8,5‰ i 6,4‰), a także wśród najmłodszych – 0–4 lata. W zameldowaniach na pobyt stały ze szczególnym natężeniem uczestniczą osoby młode w wieku, któremu zazwyczaj towarzyszy dążenie do osiągnięcia samodzielności finansowej, mieszkaniowej, poszukiwanie pracy (np. po studiach) czy zakładanie rodziny. Relatywnie duży napływ w najmłodszej grupie wieku świadczy o udziale w migracjach rodzin z małymi dziećmi. Jednocześnie większa niż dla innych grup wieku liczba zameldowań osób mających 25–34 lata może się wiązać z rejestrowaniem stałego pobytu przez osoby, które do Małopolski przeprowadziły się już wcześniej (np. na studia), ale do tej pory posiadały zameldowanie czasowe bądź w ogóle nie zgłaszały pobytu (wykres 8.8). Tym samym wartość współczynnika dla grupy 20–24 lata może być w dużym stopniu niedoszacowana. Wzorzec współczynników odpływu wygląda podobnie – najwyższe wartości przyjęły one dla tych samych grup co współczynniki napływu, przy czym maksymalne natężenie odpływu dla grupy 25–29 lat jest znacznie niższe niż natężenie napływu w tej grupie wieku. Najślabszą mobilnością w ruchu międzywojewódzkim cechują się natomiast osoby w wieku produkcyjnym niemobilnym i poprodukcyjnym (wykres 8.8).

Wykres 8.9. Częstkowe współczynniki napływu i odpływu dla miast w ruchu wewnątrzwojewódzkim w 2015 r.

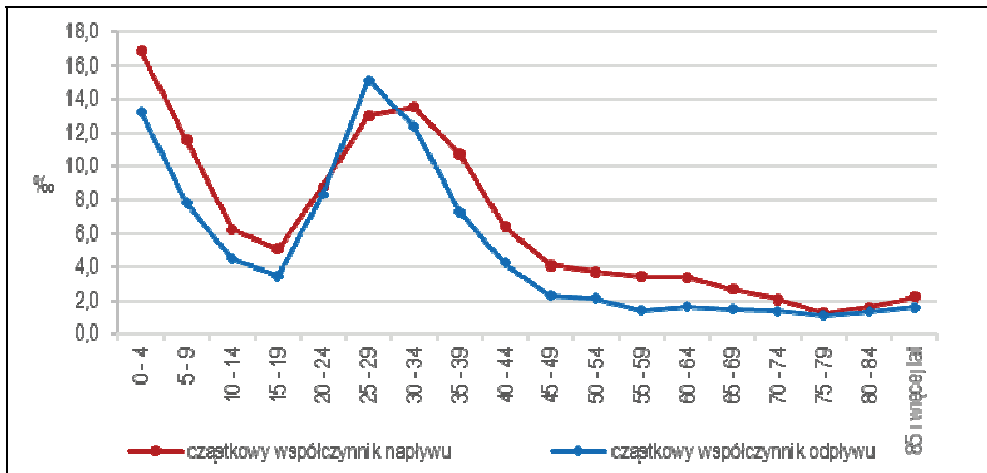


Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia.

W ruchu wewnątrz wojewódzkim w 2015 r. poziom zameldowań w miastach był wyższy niż poziom wymeldowań jedynie w grupie wieku 25–29 lat (13,5%). Jednocześnie cząstkowy współczynnik napływu przyjął w tej grupie wieku najwyższą wartość (wykres 8.9). Również i w tym przypadku należy spodziewać się niedoszacowania wartości współczynnika w grupie wieku 20–24 lata.

Sytuacja na obszarach wiejskich była z kolei odwrotna – najwyższy cząstkowy współczynnik odpływu odnotowano w grupie 25–29 lat (15,2%), natomiast w grupie 30–34 lata wyraźnie wyższy był już współczynnik napływu (13,5% w porównaniu z 12,3‰ dla wymeldowań) (wykres 8.10).

Wykres 8.10. Cząstkowe współczynniki napływu i odpływu dla obszarów wiejskich w ruchu wewnątrz wojewódzkim w 2015 r.

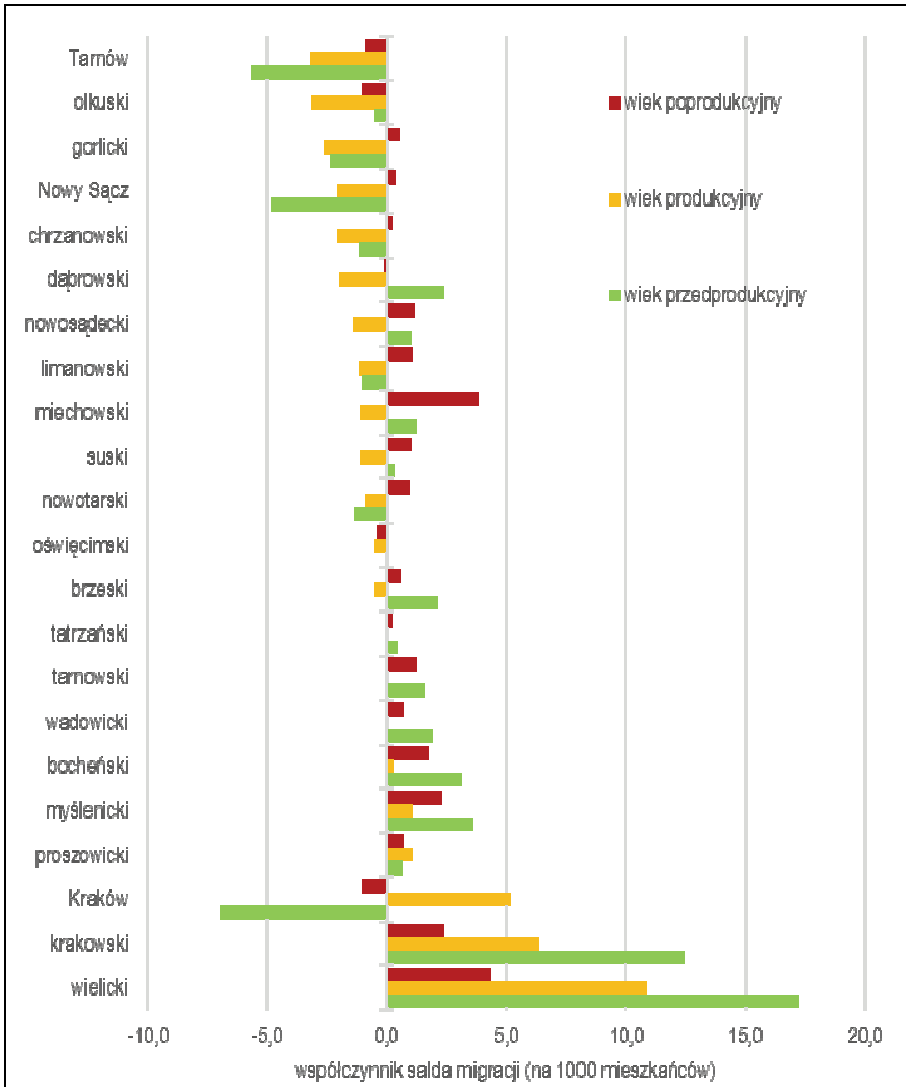


Źródło: opracowanie własne na podstawie bazy Demografia.

Wysokie natężenie odpływu dla grup 0–4 lata i 5–9 lat z miast oraz napływu w tych grupach wieku na obszary wiejskie to pochodna migracji młodych rodzin na wieś, przede wszystkim na obszary podmiejskie. Na obszarach wiejskich wyraźnie zaznacza się przesunięcie wzorca wieku migrantów – najwyższą wartość cząstkowego współczynnika napływu zanotowano (poza najmłodszą grupą wieku) w przedziale 30–34 lata, podczas gdy najwyższą wartością współczynnika odpływu charakteryzuje się grupa 25–29 lat. Taka struktura wieku osób napływających na obszary wiejskie jest charakterystyczna dla procesu suburbanizacji. Przeciętny wiek osób przemieszczających się na suburbia jest wyższy niż uczestników migracji ogółem, co można zaobserwować również na przykładzie napływu do niektórych gmin sąsiadujących z Krakowem (Zborowski i in., 2012; Zborowski, Raźniak, 2013).

Selektywność migracji oznacza dla danego obszaru utratę bądź zysk mieszkańców w określonych grupach wieku, a tym samym zmianę struktury demograficznej populacji regionu. W małopolskich powiatach współczynniki sald migracji międzypowiatowych według ekonomicznych grup wieku – przedprodukcyjnej, produkcyjnej i poprodukcyjnej – są zróżnicowane (wykres 8.11).

Wykres 8.11. Współczynnik salda migracji międzypowiatowych dla ekonomicznych grup wieku w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Najwyższym poziomem ubytku migracyjnego w grupie wieku przedprodukcyjnego odznaczały się w 2015 r. największe miasta województwa: Kraków, Tarnów i Nowy Sącz. Największy przyrost migracyjny w tej grupie zaobserwowano natomiast w wyróżnionych już wcześniej obszarach napływu rodzin z dziećmi – w powiatach: wielickim, krakowskim, a także myślenickim i bocheńskim. Trzyznaście spośród małopolskich powiatów zanotowało w 2015 r. ujemny współczynnik salda migracji dla ludności w wieku produkcyjnym, przy czym największy ubytek dotyczył Tarnowa i powiatu olkuskiego. Pod względem wartości współczynnika przyrostu migracyjnego w tej grupie wyróżniały się powiaty wielicki i krakowski oraz miasto Kraków. Szczególnie wysoki poziom przyrostu migracyjnego w grupie wieku poprodukcyjnego zaobserwowano w powiatach wielickim i miechowskim. Odnotowany w kilku powiatach ubytek migracyjny w tej grupie wieku był niewielki. Przyrost migracyjny we wszystkich grupach wieku zanotowało sześć powiatów, a trzy – ubytek migracyjny w każdej z nich (wykres 8.11).

Podsumowanie

Województwo małopolskie od lat cechuje stabilna przewaga napływu ludności nad odpływem w układzie międzywojewódzkim. W migracjach wewnętrznych ogółem w 2015 r. zarówno miasta, jak i obszary wiejskie zanotowały niewielkie, dodatnie salda migracji na pobyt stały, przy czym dla obszarów miejskich był to pierwszy rok (po wieloletnim okresie ubytku migracyjnego) z dodatnim bilansem. Na wewnętrzny ruch wędrowniczy, oprócz zameldowań i wymeldowań na pobyt stały, składają się również przemieszczenia o charakterze czasowym. Bilans liczby osób zameldowanych na pobyt czasowy w Małopolsce oraz osób czasowo nieobecnych, ale posiadających stałe miejsce zamieszkania w województwie, jest dodatni dla miast, ujemny zaś dla obszarów wiejskich.

Wartości współczynników napływu i odpływu na pobyt stały dla Małopolski, pomimo migracji, są relatywnie niskie w porównaniu z innymi województwami. Region cechuje zatem stosunkowo niewielka mobilność mieszkańców. Zarówno wartości współczynnika salda migracji, jak i jego składowych odznaczają się jednak zróżnicowaniem przestrzennym. Ubytek migracyjny jest charakterystyczny przede wszystkim dla obszarów peryferyjnych oraz większości miast województwa. Na napływie nowych mieszkańców najbardziej zyskują natomiast gminy położone w sąsiedztwie Krakowa. W migracjach wewnętrznych z największą intensywnością uczestniczą osoby młode, w wieku 25–34 lata, w tym rodziny z dziećmi, co odzwierciedlają wysokie współczynniki dla grupy wieku 0–4 lata. W wymianie międzywojewódzkiej największe strumienie mi-

gracyjne są skierowane do i z województw sąsiednich, a w przypadku odpływu również do województwa mazowieckiego. Dodatni bilans migracji międzywojewódzkich oraz relatywnie wysoki udział napływu z innych województw w ogóle zameldowań na stałe rejestrowanych w województwie małopolskim świadczy o atrakcyjności migracyjnej regionu, a przede wszystkim Krakowa, który absorbuje większość napływu.

Zasadniczym problemem w badaniu migracji wewnętrznych oraz tworzeniu rzetelnej diagnozy zjawiska jest brak pełnych i wiarygodnych danych statystycznych. Ocena rzeczywistej skali migracji wewnętrznych jest właściwie niemożliwa – dane o migracjach na pobyt stały i czasowy obejmuje jedynie tę część przemieszczeń, które figurują w rejestrach dzięki dopełnieniu przez migranta obowiązku meldunkowego. Jednocześnie zdarzenie migracji często nie jest równoznaczne z zarejestrowaniem go, co – jeśli nastąpi – może mieć miejsce dużo później. Wykorzystane w analizie dane należy zatem interpretować z ostrożnością, są one bowiem – jak się wydaje – niedoszacowane, nie tylko biorąc pod uwagę ogólną skalę zjawiska, ale i w odniesieniu do struktury wieku uczestników migracji.

Bibliografia

- Bank Danych Lokalnych GUS, www.stat.gov.pl
- Baza Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>
- Krzysztofik R., Szmytkie R. (2011), *Studia nad procesami i strukturami osadniczymi sieci miast Polski Południowej*, „Prace Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego”, nr 68, Wydział Nauk o Ziemi Uniwersytet Śląski, Sosnowiec.
- Kurek S., Gałka J., Wójtowicz M. (2014), *Wpływ suburbanizacji na przemiany wybranych struktur demograficznych i powiązań funkcjonalno-przestrzennych w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków.
- Kurek S., Wójtowicz M., Gałka J. (2015), *Wpływ suburbanizacji na przemiany demograficzne Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 223, s. 206–222.
- Niemiec E., Gubernat A. (2016), *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie małopolskim w 2015 r.*, „Informacje i Opracowania Statystyczne”, Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków.
- Raźniak P. (2012), *Procesy społeczno-ekonomiczne w Krakowskim Obszarze Metropolitalnym*, „Prace Geograficzne”, z. 129, s. 63–81.
- Raźniak P., Winiarczyk-Raźniak A. (2013), *Spatial distribution and differences in migration patterns and revenues of gminas in the Kraków Metropolitan Area*, „Bulletin of Geography. Socio-economic Series”, nr 19, s. 73–86.
- Rocznik Demograficzny 2016* (2016), GUS, Warszawa.
- Rosner A. (2014), *Migracje wewnętrzne i ich związek z przestrzennym zróżnicowaniem rozwoju społeczno-gospodarczego wsi*, „Wieś i Rolnictwo”, nr 1(162), s. 63–79.

Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015-2016 (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.

Zborowski A., Soja M., Łobodzińska A. (2012), *Population trends in Polish cities – stagnation, depopulation or shrinkage?*, „Prace Geograficzne”, z. 130, s. 7–28.

Zborowski A., Raźniak P. (2013), *Suburbanizacja rezydencjonalna w Polsce – ocena procesu*, „Studia Miejskie”, t. 9, s. 37–50.

Internal migration in the Małopolskie voivodship

Summary

The paper focuses on internal migration in Małopolska Region, primarily on its scale and trends, the structure of permanent migration streams, temporary migration stocks, mobility directions, as well as spatial diversity of the phenomenon. In the years 2000–2015 Małopolska experienced the systematic increase in population number, though the population growth was mainly a consequence of a natural increase exceeding net migration. Comparing to the other regions, the inflow and outflow ratios in Małopolska are rather low, as is the mobility of its population. Nevertheless, the region is characterised by a stable dominance of population inflow over outflow. Moreover, the positive balance of inter-regional population flows compensates the negative balance of international permanent migration.

Both net migration ratio, as well as inflow and outflow ratios differ spatially. The largest inflow of population is observed in municipalities surrounding the capital of the region – Cracow, whereas majority of urban areas and peripheral areas note net migration loss. Considering inter-regional permanent migration, the largest migration streams are directed from and to neighbouring regions, as well as to Mazowieckie Region. However, the majority of the inflow is absorbed by Cracow.

The author attempts to present a complex image of internal migration in Małopolska Region. However the lack of full and reliable data is a serious limitation to diagnosis of the issue. Available data on permanent and temporary migration include registered migration, which is in fact only a part of the mobilities that take place. As a consequence the data appear to be underestimated both in terms of the scale of migration, as well as the age structure of its participants. Thus, it has to be interpreted with caution.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI
Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej
Uniwersytet Jagielloński

9. Perspektywy rozwoju demograficznego województwa małopolskiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne

Wprowadzenie

Wśród wyzwań, jakie stają przed rozwojem Polski, jednym z najważniejszych są zmiany demograficzne, obserwowane w Polsce od początku okresu transformacji społeczno-gospodarczej. Przemiany demograficzne od ponad 40 lat stają się także podstawowym wyzwaniem dla rozwoju Europy. W diagnozie postawionej w *Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* (2017) procesy demograficzne zostały uznane za jedno z pięciu podstawowych kwestii dla rozwoju kraju (określonych w tym dokumencie mianem pułapek). Są to pułapki: średniego dochodu, braku równowagi, przeciętnego produktu, słabości instytucji i demograficzna. Jako główne problemy demograficzne – które będą w przyszłości wywierały znaczący wpływ na wiele obszarów rozwojowych, m.in. na przyszły potencjał gospodarczy kraju, system zabezpieczenia emerytalnego, system edukacji – wymienia się niekorzystne trendy ludnościowe, w tym bardzo niski współczynnik dzietności, spadek liczby osób w wieku produkcyjnym, procesy starzenia się społeczeństwa oraz migracje, w szczególności migracje zagraniczne tak Polaków, jak i obcokrajowców.

Problemy te należy postrzegać w szerszej perspektywie tzw. drugiego przejścia demograficznego, w tym przemian wzorca płodności i nowych tendencji w zakresie tworzenia i rozpadu rodzin. W konsekwencji nietradycyjnych zachowań demograficznych proces odtwarzania nowych generacji uległ zachwianiu i od wielu lat zarówno w Europie, jak i w Polsce utrzymuje się poniżej prostej zastępowalności pokoleń. Te radykalne przemiany demograficzne zostały określone mianem „nowej demografii Europy”. Obok wspomnianych już efektów drugiego przejścia demograficznego nowa demografia prowadzi do trwałego spadku liczby ludności i przemian w strukturze wieku oraz w strukturze rodzin. Wiąże się to z utratą zdolności do biologicznego odtwarzania się w wyni-

ku braku równowagi między urodzeniami i zgonami. Natomiast wzrost liczebny Europa Zachodnia zachowuje dzięki intensywnemu napływowi migracyjnemu. Polska doświadcza od niemal 30 lat podobnych przemian (poza imigracją, jakkolwiek rok 2016 był pierwszym od dziesiątków lat, kiedy to oficjalna statystyka wykazała dodatnie saldo migracji zagranicznych).

W kontekście przywołanych powyżej wyzwań dla rozwoju Polski należy sytuować również perspektywy rozwoju demograficznego województwa małopolskiego i jego wpływ na kondycję społeczną i ekonomiczną wspomnianego regionu. W rozważaniach o przyszłych procesach demograficznych w województwie małopolskim skoncentrowano się w szczególności na:

- stanie ludności województwa w świetle prognozy GUS 2013–2050,
- strukturze demograficznej wieku ludności i jego rozkładach przestrzennych,
- podstawowych parametrach dzietności kobiet i ruchu naturalnym,
- założeniach migracji ludności wewnętrznych i zagranicznych,
- przyszłości edukacji na poziomie podstawowym,
- zmianach demograficznych i ich wpływie na zasoby pracy,
- procesach starzenia się ludności,
- delimitacji subregionów demograficznych województwa małopolskiego w świetle prognozy demograficznej.

Podstawę analizy stanowią oficjalne statystyki dotyczące demografii Polski i woj. małopolskiego – głównie prace prognostyczne GUS (*Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014)) i Eurostatu, a także statystyki diagnostyczne dotyczące szkolnictwa i omawianego regionu.

Podstawowym materiałem źródłowym, na którym oparto analizy i wnioski, jest wspomniana *Prognoza ludności na lata 2014–2050*. Jak w każdej prognozie zasadniczym warunkiem jej rzetelności i wiarygodności jest właściwe ustalenie stanu i struktury ludności w roku wyjściowym. Prognoza została przygotowana według ludności faktycznej, czyli według kryterium formalnego, a nie według ludności rezydującej. W efekcie w projekcji zostały uwzględnione również osoby przebywające za granicą. Emigrantów pozostających za granicą powyżej 12 miesięcy było w Polsce około 1,6 mln. Według szacunków przeprowadzonych przez E. Gołatę (2014) różnica między ludnością faktyczną a rezydującą w NSP 2011 wynosiła ponad 1,5 mln osób. Wątku wiarygodności prognozy nie będę tu dalej rozwijać, problematyka ta ma bowiem bogatą literaturę. Należy natomiast zauważyć, że przygotowanie prognozy według ludności faktycznej niesie za sobą znaczne konsekwencje dla ustalenia faktycznych prognozowanych stanów ludności, szczególnie w przypadku prognoz prowadzonych w układach regionalnych czy subregionalnych (powiatowych). Wynika to z faktu dużego zróżnicowania emigracji zagranicznej w układach regionalnych w Polsce. Województwo małopolskie należy

do tradycyjnych regionów emigracyjnych, co może wpływać na jakość ustaleń prognostycznych.

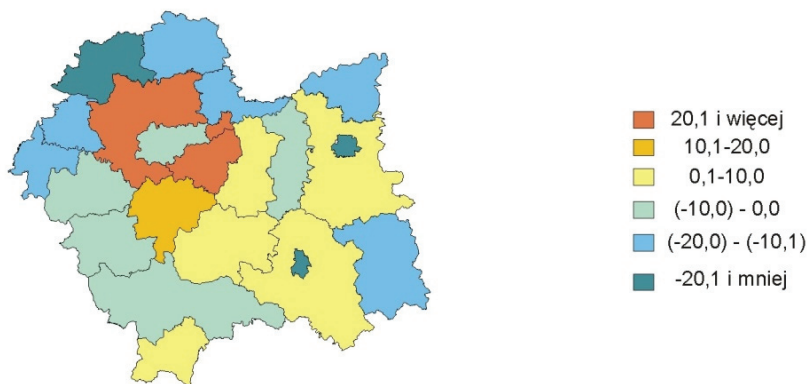
Drugim elementem niezmiernie istotnym do uzyskania jak najbardziej prawdopodobnych stanów i struktur ludności są przyjęte założenia do prognozy. Założenia te były szeroko dyskutowane, w prognozie wykorzystano tzw. średnie warianty rozwoju ludności dla urodzeń i zgonów oraz dla migracji wewnętrznych i zagranicznych.

9.1. Przewidywane zmiany liczby i struktury ludności województwa małopolskiego w świetle prognozy 2013–2050 i ich zróżnicowanie przestrzenne

W 2050 r. liczba ludności województwa wyniesie 3 360,6 tys. osób. W porównaniu ze stanem w roku bazowym ulegnie stosunkowo niedużemu zmniejszeniu (o około 80,0 tys. osób), tj. o 2,4 % (tab. 9.1). Ludność w omawianym regionie będzie wzrastała do 2026 r., po tym ponad 10-letnim okresie przyrostu będzie obserwowany spadek liczby mieszkańców. W Polsce podobną dynamikę ludności w okresie prognozowanym, okresowy wzrost, a potem ubytek ludności zachowują tylko trzy województwa: pomorskie, wielkopolskie i małopolskie. Mazowieckie jako jedyne nieznacznie powiększy liczbę ludności w wyniku przewidywanego dużego przyrostu liczby mieszkańców Warszawy i obszaru metropolitalnego; w pozostałych 12 województwach od 2013 r. jest prognozowany stały spadek liczby mieszkańców. Ponieważ w latach 2013–2050 populacja Polski zmniejszy się aż o 11,8% w stosunku do stanu wyjściowego, wzrośnie znacząco udział ludności województwa małopolskiego w ogólnym stanie zaludnienia kraju z 8,7% do 9,7%. Będzie to zatem jeden z głównych obszarów koncentracji demograficznej Polski, w którym zamieszka co dziesiąty obywatel naszego kraju. Na ogólny potencjał ludnościowy regionu będzie miał duży wpływ przewidywany przyrost liczby ludności w obszarze metropolitalnym Krakowa (ryc. 9.1). Powiaty graniczące z Krakowem, tj. krakowski i wielicki, zanotują przyrost ludności przekraczający 1/5 stanu bazowego, także wzrost nastąpi w dwóch kolejnych powiatach z obszaru metropolitalnego, tj. w myślenickim i bocheńskim. Co godne zanotowania, według prognozy Kraków w granicach administracyjnych zmniejszy swoje zaludnienie z 758,0 do 733,0 tys. osób w 2050 roku. Spadek ten niekoniecznie odzwierciedla rzeczywiste przyszłe stany ludności tego miasta, jest w dużym stopniu konsekwencją uwzględnienia w NSP 2011 kategorii ludności *de jure*, a więc stałych mieszkańców i osób przybyłych z innego miejsca w kraju na okres ponad trzy miesiące. Obok powiatów metropolitalnych kilkuprocentowy wzrost liczby ludności wystąpi w dalszych czterech powiatach: limanowskim, nowosądeckim, tarnowskim i tatrzańskim, które tradycyjnie od dziesiątków lat

wyróżniają się stosunkowo wysokim poziomem urodzeń. Omawiany region jest, podobnie jak i inne województwa, znacznie zróżnicowany przestrzennie pod względem rozwoju demograficznego. Przejawem tego zróżnicowania jest m.in. przewidywana duża depopulacja powiatów peryferyjnych, położonych w zachodniej i północnej części województwa, przy czym skrajnie niekorzystne rozmiary przybierze ona w powiecie olkuskim, który utraci ponad 40% liczby bazowej ludności. Podobnie drastyczny ubytek liczby ludności wystąpi w Tarnowie. Ośrodek ten będzie należał do jednego z czterech dużych (ponad 100 tys.) miast w Polsce, które utracą niemal połowę swojego wyjściowego stanu. Ubytki te będą znacząco wpływały na ograniczenie możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów podlegających depopulacji. Depopulacja może szczególnie drastycznie ograniczyć rozwój gospodarczy zachodniego, najbardziej uprzemysłowionego obszaru omawianego regionu.

Rycina 9.1. Zmiany liczby ludności w województwie małopolskim w latach 2013–2050 wg prognozy ludności GUS w procentach (2013 r.=100%)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności 2013–2050 GUS.

Na oszacowanie w prognozie stanu ludności i jej dynamiki także będzie mieć pewien wpływ brak uwzględnienia w projekcji osób przebywających poza granicami Polski na okres powyżej 12 miesięcy. Według NSP 2011 za granicą przebywało 160 tys. osób będących mieszkańcami województwa. Zjawisko szczególnie dużej emigracji występuje tradycyjnie w dwóch subregionach: tarnowskim i podhalańskim i w nich wystąpiło przeszacowanie stanów ludności, które według P. Śleszyńskiego (2016) może dochodzić nawet do 20% stanu ludności zamieszkałej według kryterium formalnego, co zaważyło na wynikach prognozy w tych subregionach.

Tabela 9.1. Zmiany liczby ludności Polski i województwa małopolskiego w świetle prognozy GUS 2013–2050

Wyszczególnienie	2013	2014	2015	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
Ludność Polski ogółem	38 495,7	38 461,8	38 419,0	38 137,8	37 741,5	37 185,1	36 476,8	35 668,2	34 817,4	33 950,6
Ludność woj. małopolskiego	3 360,6	3 367,4	3 373,3	3 396,0	3 407,4	3 403,1	3 383,9	3 354,6	3 319,3	3 279,4
Zmiany liczby ludności Polski w %	100,0	99,9	99,8	99,1	98,0	96,6	94,8	92,7	90,4	88,2
Zmiany liczby ludności woj. małopolskiego w %	100,0	100,2	100,4	101,1	101,4	101,3	100,7	99,8	98,8	97,6
Zmiany liczby ludności Polski w stosunku do poprzedniego okresu w tys.	0,0	-33,9	-42,7	-281,2	-396,3	-556,4	-708,3	-808,5	-850,8	-866,8
Zmiany liczby ludności woj. małopolskiego w stosunku do poprzedniego okresu w tys.	0,0	6,8	5,9	22,7	11,4	-4,3	-19,2	-29,3	-35,3	-39,9
Udział ludności woj. małopolskiego w ludności Polski ogółem w %	8,7	8,8	8,8	8,9	9,0	9,2	9,3	9,4	9,5	9,7

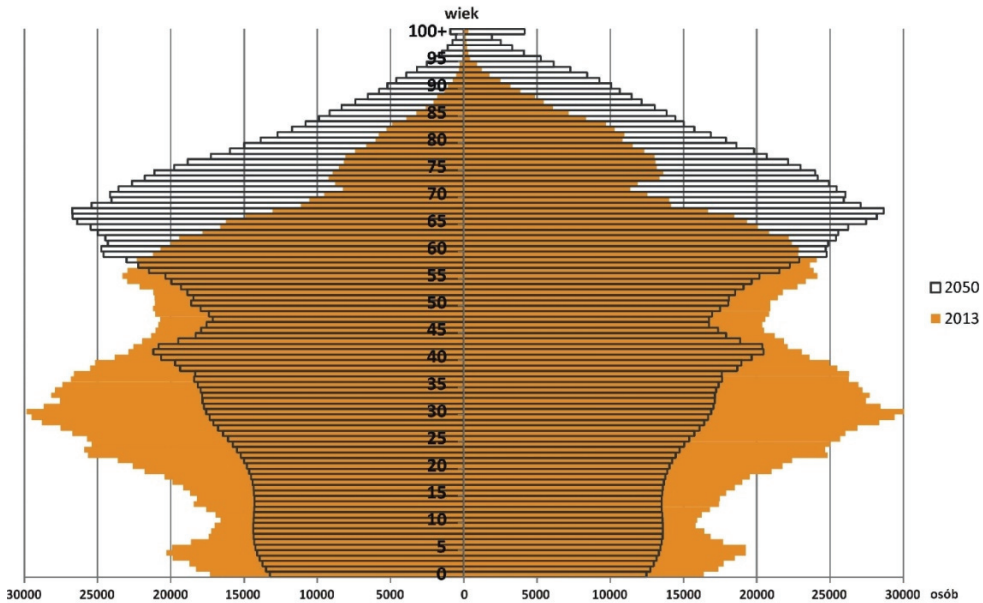
Źródło: Prognoza ludności na lata 2013–2050 (2014), GUS, Warszawa.

Tabela 9.2. Prognoza struktury ludności Polski i woj. małopolskiego według tradycyjnych ekonomicznych grup wieku w latach 2013–2050 (w proc.)

Wyszczególnienie	Wiek	2013	2014	2015	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
		<i>Struktura ludności według tradycyjnych ekonomicznych grup wieku</i>									
Polska	Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	0–17	18,2	18,0	17,9	17,7	17,2	16,0	15,3	14,8	14,6	14,6
	18–59/64	63,4	63,0	62,5	59,8	58,0	57,8	56,8	54,8	51,8	48,8
	18–44	39,8	39,7	39,5	37,3	34,3	31,6	29,4	28,2	27,7	27,5
	45–59/64	23,6	23,3	23,0	22,5	23,7	26,2	27,4	26,6	24,1	21,4
	60+/65+	18,4	19,0	19,6	22,6	24,8	26,2	28,0	30,5	33,6	36,5
Woj. małopolskie	Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	0–17	19,2	19,0	18,9	18,5	18,1	16,9	16,1	15,5	15,2	15,1
	18–59/64	63,1	62,8	62,5	60,5	58,9	58,5	57,5	55,6	52,8	49,9
	18–44	40,7	40,6	40,3	38,4	35,5	32,8	30,5	29,1	28,5	28,2
	45–59/64	22,4	22,3	22,2	22,1	23,4	25,7	27,0	26,6	24,3	21,6
	60+/65+	17,7	18,1	18,6	21,0	23,0	24,6	26,4	28,9	32,0	35,0
<i>Indeks zmian ludności według ekonomicznych grup wieku, 2013 r. = 100%</i>											
Polska	Ogółem	100,0	99,9	99,8	99,1	98,0	96,6	94,8	92,7	90,4	88,2
	0–17	100,0	99,1	98,3	96,3	92,9	84,8	79,6	75,2	72,6	71,0
	18–59/64	100,0	99,2	98,3	93,3	89,6	88,1	84,8	80,0	73,9	67,9
	18–44	100,0	99,5	98,9	92,7	84,4	76,7	69,9	65,5	63,0	60,8
	45–59/64	100,0	98,7	97,4	94,3	98,5	107,3	110,0	104,5	92,2	79,8
	60+/65+	100,0	103,1	106,4	121,8	132,1	137,7	144,0	153,6	165,3	175,3
Woj. małopolskie	Ogółem	100,0	100,2	100,4	101,1	101,4	101,3	100,7	99,8	98,8	97,6
	0–17	100,0	99,3	98,7	97,3	95,8	89,1	84,5	80,5	78,1	76,9
	18–59/64	100,0	99,8	99,5	96,9	94,6	94,0	91,7	88,0	82,7	77,1
	18–44	100,0	99,8	99,5	95,3	88,4	81,7	75,4	71,2	69,2	67,7
	45–59/64	100,0	99,8	99,5	99,9	106,0	116,3	121,4	118,4	107,1	94,3
	60+/65+	100,0	102,6	105,5	119,9	131,6	140,5	150,2	163,0	178,6	192,9

Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050 (2014), GUS, Warszawa.

Wykres 9.1. Piramida wieku ludności województwa małopolskiego wg płci w latach 2013 i 2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Prognoza ludności dla województwa małopolskiego wskazuje na znaczące zmiany struktury wieku ludności (wykres 9.1, tab. 9.2); ich głównymi rysami będzie:

- regularny spadek liczby i udziału osób w wieku przedprodukcyjnym (0–17 lat) z 19,2% w 2013 r. do 15,1% w 2050 r.; spadek ten będzie posiadał jednak mniejszą dynamikę od ogólnopolskiej;
- duży spadek liczby i udziału osób w wieku produkcyjnym z 63,1% w 2013 r. do 49,9% w 2050 r.; spadek ten, podobnie jak w grupie przedprodukcyjnej, będzie miał niższe tempo od tego dla Polski;
- szczególnie duże ubytki liczby osób w wieku produkcyjnym mobilnym (18–44 lata) z 40,7% w 2013 r. do 28,2% w 2050 r., co będzie oznaczało zmniejszenie się tej subpopulacji o prawie 1/3 stanu wyjściowego;
- nieznaczny spadek liczby i udziału osób w wieku produkcyjnym niemobilnym (45–59/64 lata) z 22,4% w 2013 r. do 21,6% w 2050 r.;
- znaczny stały wzrost liczby i udziału osób w wieku poprodukcyjnym 60/65 i więcej lat w całej populacji z 17,7% w 2013 r. do 35,0% w 2050 r., co ozna-

cza niemal podwojenie tej grupy osób, przy czym dynamika wzrostu będzie wyższa od tej dla Polski ogółem;

- przewaga liczebna i udziału w strukturze wieku według jednorocznych grup w generacjach w wieku od 60 do 80 lat.
- ubytek liczby ludności ogółem województwa małopolskiego w latach 2013–2050 będzie stosunkowo nieduży, natomiast znaczącym spadkiem będą wyróżniać się grupy w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym, zwłaszcza w wieku mobilnym produkcyjnym, grupa ta w 2050 r. będzie stanowiła 60,8% stanu z 2013 r.;
- duży, prawie dwukrotny, przyrost liczby ludności w grupie w wieku poprodukcyjnym; dynamika tego przyrostu będzie wyższa od ogólnopolskiej.

Zmiany te oznaczają, podobnie jak w całej Polsce, znaczące zaawansowanie starzenia się populacji, a także spory ubytek ludności wieku produkcyjnym (potencjalne zasoby pracy).

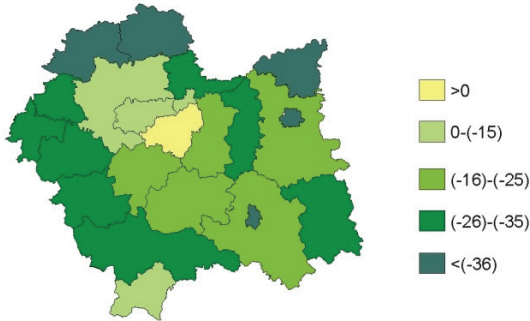
Przemiany struktury wieku ludności będą miały zróżnicowane nasilenie w poszczególnych powiatach województwa małopolskiego (ryc. 9.2). Największe ubytki dzieci i młodzieży wystąpią w północnych powiatach omawianego regionu oraz w Tarnowie i Nowym Sączu, co będzie wynikało przede wszystkim ze skrajnie niskich wskaźników dzietności kobiet. Przykładowo liczba osób młodych (0–14 lat) zmniejszy się w Tarnowie o 53,8%, Nowym Sączu o 44,4%, w powiecie olkuskim o 42,1%, miechowskim o 38,7% i dąbrowskim o 37,7%. Jedynym powiatem z dodatnim przyrostem w grupie wieku 0–14 lat będzie rejon wielicki. Natomiast stosunkowo niewielkie ubytki ludności wystąpią w Krakowie oraz w powiatach krakowskim i tatrzańskim, co należy łączyć z dużymi napływami do Krakowa młodych osób po ukończeniu studiów oraz młodych małżeństw bez dzieci i całych pełnych rodzin do strefy podmiejskiej w ramach procesów suburbanizacji i peryurbanizacji.

Znacznym ubytkom osób w wieku 15–59 lat będzie towarzyszyć, podobnie jak w przypadku dzieci i młodzieży, spore zróżnicowanie natężenia tego procesu w układzie przestrzennym województwa. Podobnie jak w grupie najmłodszej, także wśród osób w wieku produkcyjnym największe spadki liczby ludności w prognozowanym okresie obejmą północne i zachodnie tereny omawianego regionu (pow. olkuski –44,4% ludności stanu wyjściowego, pow. chrzanowski –42,0%, pow. miechowski –37,9%). W tej depopulacyjnej grupie znajdują się także dwa miasta – Tarnów (–56,6%) i Nowy Sącz (–43,3%). Tak ekstremalnie duża depopulacja zasobów pracy będzie zagrażała podstawom społecznego i gospodarczego rozwoju wymienionych powiatów, dopływ na rynek pracy nowych roczników zostanie bowiem poważnie ograniczony. Również pozostałe powiaty województwa małopolskiego zanotują

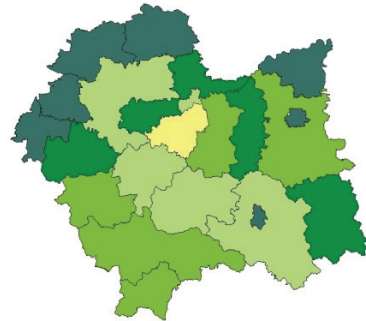
spadek liczby osób w tej subpopulacji, poza jednym wyjątkiem – powiatem wielickim, w którym według prognozy nastąpi nieduży przyrost zasobów pracy.

Rycina 9.2. Zmiany liczby ludności w województwie małopolskim w latach 2013–2050 (w proc., 2013=100%)

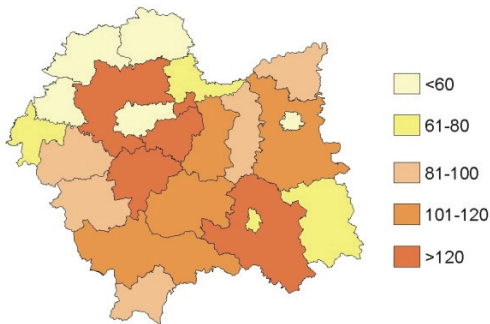
w wieku 0-14



w wieku 14-59/64



60 lat i więcej



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Grupa osób starszych (60 i więcej lat) w całym województwie znacząco wzrośnie, co będzie związane, podobnie jak w całej Polsce, z zaawansowanymi procesami starzenia się ludności. Proces ten będzie jednak zróżnicowany przestrzennie (ryc. 9.2). Największą dynamikę będą posiadały powiaty należące do krakowskiego obszaru metropolitalnego, tj.: wielicki (162,5% stanu wyjściowego), myślenicki (130,0%) i krakowski (128,9%). W tym obszarze za szybkie tempo starzenia się ludności także w dużym stopniu będą odpowiedzialne procesy suburbanizacji i peryurbanizacji. Liczne napływające w pierwszym okresie

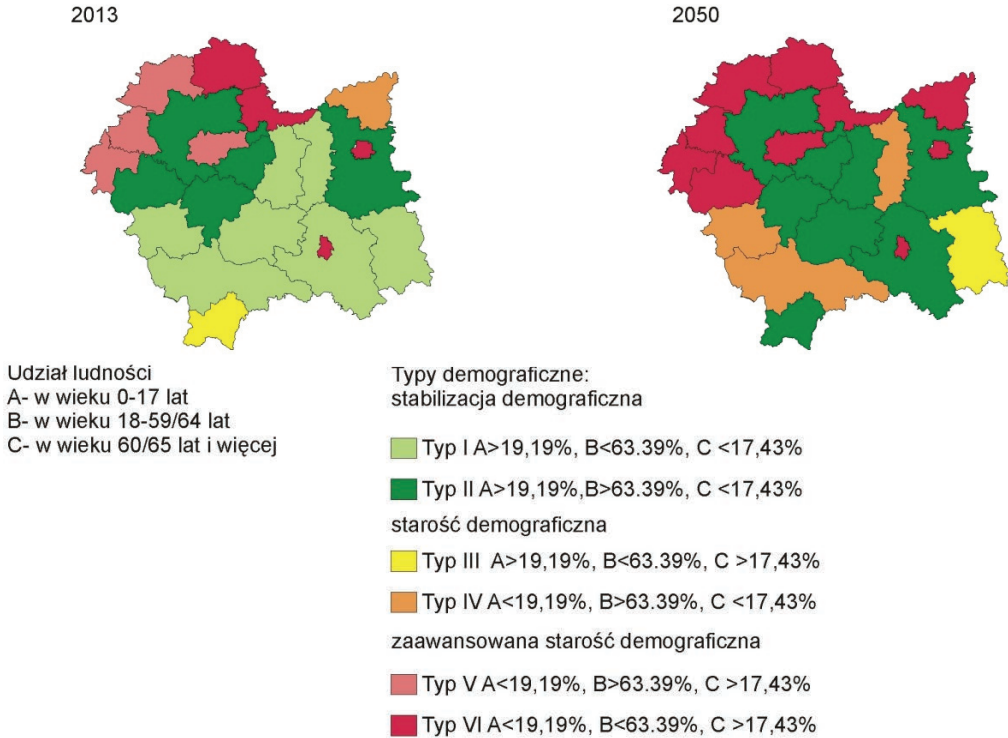
prognozy roczniki ulegną postarzeniu i wzmocnią starsze roczniki ludności miejscowej, co będzie dynamizowało procesy starzenia się mieszkańców strefy podmiejskiej Krakowa. Znacznie mniejsze postępy procesy te będą wykazywać w północno-zachodnim subregionie oraz w miastach na prawach powiatu. Tu procesy starzenia się ludności są już obecnie mocno zaawansowane i z tej racji ich dalszy duży postęp jest ograniczony.

Na podstawie udziału procentowego ekonomicznych grup wieku (trzech subpopulacji) wyznaczono ich udziały w liczbie ludności ogółem, stosując trójkąt Osanna (wykres trójkątny – por. Korycka-Skorupa, 2007, s. 340–353). Narzędzie to pozwoliło na przeprowadzenie syntetycznej typologii struktury wieku ludności województwa małopolskiego według grup ekonomicznych w powiatach oraz określenia ich zmian do roku 2050 (ryc. 9.3). Typy w analizowanej strukturze wieku zostały wyznaczone na podstawie średnich arytmetycznych udziałów procentowych każdej z analizowanych subpopulacji w 2013 roku. Wyznaczone zostały trzy typy podstawowe, z których każdy podzielono dodatkowo na dwa podtypy, co pozwoliło na uzyskanie ostatecznie sześciu podtypów ludności według ekonomicznych grup wieku¹. W zależności od kształtowania się procentowych udziałów, na podstawie średniej arytmetycznej wieku przedprodukcyjnego, produkcyjnego i poprodukcyjnego, trzy podstawowe typy zostały określone następująco: *typ I* jako typ stabilizacji demograficznej, o stosunkowo dużym udziale ludności młodej, a małym udziale grupy poprodukcyjnej, *typ III* – zaawansowanej starości demograficznej, o bardzo małym udziale osób w grupie przedprodukcyjnej i wysokim w grupie poprodukcyjnej oraz *typ II* charakteryzujący się pośrednimi udziałami grup wieku między typem I a III.

W roku 2013 w powiatach województwa małopolskiego przeważały dwa podtypy typu I stabilizacji demograficznej, które obejmowały większość powiatów, poza subregionem północnym i zachodnim oraz powiatem tatrzańskim. Nieco starszą strukturę posiadał obszar metropolitalny Krakowa i region funkcjonalny Tarnowa. W typie II starości demograficznej znalazły się tylko dwa powiaty: tatrzański i dąbrowski. Najstarszą strukturą wieku (typ III zaawansowanej starości demograficznej) wyróżniały się powiaty pasa północnego i zachodniego oraz trzy miasta na prawach powiatu. Zdecydowanie najmniej korzystne proporcje wieku występowały w dwóch powiatach o przewadze funkcji rolniczych, tj. miechowskim i proszowickim, oraz w Tarnowie i Nowym Sączu.

¹ Podtypy wyróżniono na podstawie kształtowania się procentowych udziałów grupy osób w wieku produkcyjnym.

Rycina 9.3. Typologia powiatów województwa małopolskiego według ekonomicznych grup wieku. Trójkąt Ossana w latach 2013 i 2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050

Obraz typologiczny województwa w 2050 r. będzie przedstawiał się odmiennie od tego w 2013 roku. Na skutek dużego zawansowania procesów starzenia się ludności typ III zaawansowanej starości demograficznej obejmie aż 10 powiatów, w tym trzy grodzkie. Typ ten umocni się w części północnej i zachodniej województwa, dalsze cztery powiaty południowe (suski, nowotarski i gorlicki) oraz pow. brzeski, „przejdą” z typu I do typu II starości demograficznej. W typie I stabilizacji demograficznej znajdzie się siedem powiatów centralno-południowych, o dużym oddziaływaniu migracji jako konsekwencji procesów suburbanizacji. Południowa część tego obszaru wyróżniać się będzie utrzymującym się wysokim wskaźnikiem dzietności prowadzącym do odmładzania społeczności zamieszkujących powiaty położone na południu województwa.

Porównanie opisanych powyżej dwóch typologii struktury ludności według wieku i płci w latach 2013 i 2050 wskazuje na duże postępy w prognozowanym okresie procesu starzenia się społeczności badanego regionu. Aż 10 powiatów osiągnie stan zaawansowanej starości w fazie najbardziej rozwiniętej (podtyp VI), przy czym wszystkie z nich będą posiadać – obok bardzo dużego udziału osób w wieku poprodukcyjnym – bardzo skromne liczebnie roczniki dzieci i młodzieży, a także niedużą grupę osób w wieku produkcyjnym mobilnym, co będzie dodatkową barierą ograniczającą potencjalne zasoby pracy. W typie I stabilizacji demograficznej pozostanie w 2050 r. jeszcze siedem powiatów (z 12 w 2013 r.), lecz wszystkie z nich będą reprezentować podtyp II, co oznacza przewidywane postępy starzenia się mieszkańców, które obejmą także ludność powiatów obecnie stosunkowo młodych.

9.2. Rozrodczość jako kluczowy czynnik sytuacji demograficznej województwa

Sfera rozrodczości jest jednym z zasadniczych czynników wpływających na rozwój demograficzny regionu, jest też jednym z najbardziej wrażliwych wskaźników świadczących o przemianach demograficznych danej populacji. W niniejszym podrozdziale posłużono się do opisu zachowań prokreacyjnych dwoma miarami zestandaryzowanymi: ogólnym współczynnikiem płodności kobiet i współczynnikiem dzietności teoretycznej (TFR). Pierwszy z wymienionych współczynników charakteryzuje natężenie urodzeń żywych w zbiorowości kobiet w wieku rozrodczym (15–49 lat), drugi przedstawia skumulowane współczynniki płodności dla kolejnych roczników (grup) kobiet w wieku 15–49 lat i wyraża średnią, hipotetyczną liczbę dzieci urodzonych przez kobietę w trakcie jej okresu rozrodczego, przy założonym, stałym wzorcu płodności z danego roku kalendarzowego.

Zmiany poziomu dzietności teoretycznej zostaną przedstawione z uwzględnieniem kilku wyodrębnionych w literaturze przedmiotu poziomów współczynnika. Jako granice wartości tego współczynnika przyjmuje się podział na populacje o bardzo niskim (czasami określanym jako skrajnie niskim – *the lowest low fertility*) poziomie dzietności poniżej 1,3 (Kohler i inni, 2006). Kolejny poziom wyznacza wartość współczynnika 1,5 wskazująca na niską dzietność (*low fertility*). Jest też nazywany tzw. krytycznym poziomem dzietności (McDonald, 2005). Należy zauważyć, że przy niskim poziomie dzietności pokolenie dzieci jest o ponad 25% mniej liczne od pokolenia swych rodziców, z kolei przy bardzo niskiej dzietności jest mniej liczne o ponad 33% (Szukalski, 2015). Utrzymujące się długookresowo TFR poniżej 1,5 prowadzi do trudno odwracalnych skutków odzwierciedlających się w poważnych zmianach struk-

tur wieku (Kotowska, Józwiak, 2012), natomiast TFR poniżej 1,3 uznawany jest za wartość alarmistyczną, gdzie populacja traci zdolność do odtwarzania się, a powrót do wyższego poziomu dzietności może być hamowany ze względu na tzw. „pułapkę niskiej dzietności” (Lutz i in., 2005).

W przypadku wartości nieco przekraczających poziom 1,5 mówimy o ryzyku stałego zmniejszania się populacji, z kolei próg TFR 1,8 i wyższy wskazuje na stan bliski prostej zastępowalności pokoleń, którą zapewnia TFR na poziomie 2,1.

Analizując wartości współczynnika dzietności, określone w prognozie dla województwa małopolskiego, warto odnieść się do tendencji jego kształtowania się w okresie z przełomu wieków. Jeszcze w 1991 r. w omawianym regionie współczynnik dzietności teoretycznej przekraczał poziom 2,1, co zapewniało prostą zastępowalność pokoleń. Ta korzystna sytuacja demograficzna szybko ulegała zmianom, podobnie zresztą jak w całej Polsce. Już bowiem w 1992 r. TFR obniżył się poniżej wartości 2,1, w 1995 r. przeszedł do przedziału wartości poniżej 1,8, w 1999 r. poniżej 1,5, aby 2003 r. przekroczył wartości skrajnie niskie, poniżej 1,3. Wartości minimalne TFR utrzymywały się do roku 2006, w kolejnych latach stopniowo rosły, nie przekraczając poziomu 1,5, by przejściowo w 2013 r. ponownie obniżyć się poniżej 1,3. Trajektoria przebiegu TFR w ostatnich 25 latach w województwie małopolskim odzwierciedlała tendencje występujące w omawianym okresie w Polsce, przy czym poziom współczynnika był zawsze o kilka setnych wyższy od ogólnopolskiego.

Analiza współczynnika dzietności teoretycznej dla powiatów województwa wskazuje na znaczne zróżnicowanie przestrzenne zjawiska. W celu uniknięcia przypadkowych wahań współczynnika uśredniono jego wartości w przedziałach czteroletnich, począwszy od lat 2002–2005, a więc od okresu, w którym całe województwo posiadało TFR bliski progu skrajnie niskiej dzietności (tab. 9.3). W badanym okresie aż osiem powiatów, w tym wszystkie grodzkie, posiadało współczynnik poniżej 1,3, w 10 z nich zawierał się on między wartościami 1,3–1,5, w trzech południowych przekraczał 1,5 i w jednym – limanowskim – sięgał powyżej 1,8. Wartości minimalne i maksymalne wskazywały na bardzo duży rozstęp poziomu współczynnika (1,03 do 1,82). W kolejnym wyróżnionym podokresie 2006–2010 wartości TFR w województwie podniosły się, podobnie jak i w Polsce, natomiast nie we wszystkich powiatach zanotowano tendencję wzrostową. Co znamienne, spadek dzietności wystąpił w większości powiatów górskich, notujących dotychczas najwyższe wartości TFR, poziom współczynnika obniżył się także w dwóch jednostkach administracyjnych subregionu tarnowskiego: dąbrowskiej i tarnowskiej. O ile w powiatach górskich do obniżenia dzietności mogły przyczynić się zmiany postaw prokreacyjnych związane z drugim przejściem demograficznym, to w przypadku drugiego z wymienionych subregionów na spadku dzietności zaważył odpływ młodych mieszkańców do du-

żych miast, a zwłaszcza za granicę. Pomimo ogólnego wzrostu dzietności w województwie, w badanym okresie zanotowano zmniejszenie się rozstępu współczynnika dzietności (1,14 do 1,79). W okresie 2011–2015 ponownie zanotowano obniżenie się dzietności, przy czym największe spadki odnotowały powiaty „górskie” o stosunkowo wysokich wartościach TFR. Aż siedem powiatów posiadało wartości na poziomie skrajnie niskiej dzietności, a tylko w limanowskim i nowosądeckim przekraczały one poziom 1,5. Nastąpiło też dalsze zmniejszanie się różnic w poziomie wartości współczynników (przedział 1,09 do 1,68).

Tabela 9.3. Współczynnik dzietności ogólnej w województwie małopolskim w latach 2002–2015

Wyszczególnienie	Wartości średniej arytmetycznej współczynników		
	2002–2005	2006–2010	2011–2015
Polska	1,2350	1,3486	1,2862
Woj. małopolskie	1,3013	1,3703	1,3113
Powiaty:			
bocheński	1,4428	1,5125	1,4536
brzeski	1,3803	1,4164	1,3380
chrzanowski	1,1583	1,2215	1,2211
dąbrowski	1,2313	1,1968	1,1926
gorlicki	1,4740	1,5320	1,4303
krakowski	1,2598	1,3379	1,3104
limanowski	1,8232	1,7946	1,6780
miechowski	1,3479	1,3818	1,3207
myślenicki	1,5434	1,5678	1,4979
nowosądecki	1,7179	1,6906	1,5967
nowotarski	1,4658	1,4564	1,3325
olkuski	1,1263	1,2533	1,2014
oświęcimski	1,1933	1,3279	1,3123
proszowicki	1,3061	1,3303	1,2893
suski	1,5013	1,5428	1,4179
tarnowski	1,4424	1,3841	1,3213
tatrzański	1,3886	1,3849	1,3929
wadowicki	1,3947	1,4671	1,4319
wielicki	1,3081	1,4059	1,3612
Powiaty grodzkie:			
Kraków	1,0282	1,1693	1,1177
Nowy Sącz	1,2834	1,3457	1,2875
Tarnów	1,0961	1,1371	1,0906

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, baza danych Demografia.

Prognoza GUS z 2014 r. w średnim, najbardziej prawdopodobnym wariancie współczynnika dzietności teoretycznej w latach 2014–2050 przewiduje stopniowy wzrost dzietności zarówno w Polsce, jak i w województwie małopolskim. Wzrost ten w całym prognozowanym okresie będzie zawierał się w przedziale 1,3 do 1,5. Dopiero w 2050 r. przekroczy tę ostatnią z wymienionych wartości. W przypadku Polski dzietność na koniec prognozowanego okresu będzie nieco wyższa od tej dla woj. małopolskiego. Oznacza to nieco niższe tempo wzrostu TFR w województwie w porównaniu z tym dla Polski. Zakładane niższe tempo wynika z przewidywanego dla całej Polski słabszego rozwoju demograficznego na wsi, a wyższego w miastach. Ponieważ województwo małopolskie będzie tradycyjnie posiadało sporą przewagę ludności wiejskiej, której liczba według prognozy będzie nawet rosła, to także wzrost współczynnika dzietności będzie relatywnie słabszy.

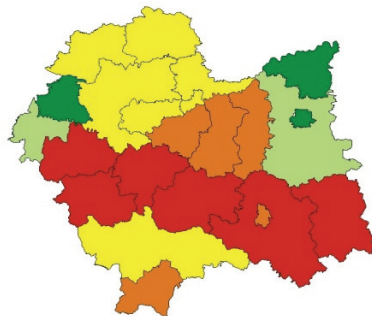
W celu oszacowania poziomu dzietności w powiatach dla roku 2050 posłużono się wyliczeniem współczynnika płodności kobiet (ryc. 9.4). Obliczenie współczynnika płodności kobiet w 2050 r. pozwoliło na oszacowanie poziomu dzietności w prognozowanym roku 2050 (ryc. 9.5). Zabieg ten był podyktowany brakiem dostępnych danych o dzietności w Polsce w podziale na powiaty. Jak wynika z obydwu rycin, tempo zmian w zakresie rodności w perspektywie roku 2050 w powiatach województwa małopolskiego będzie bardzo zróżnicowane przestrzennie. W kilku powiatach wartości współczynnika dzietności nie ulegną większym zmianom w porównaniu z 2015 rokiem. Oznacza to, że aż trzy z nich (dąbrowski, olkuski i miasto Tarnów) pozostaną w grupie o skrajnie niskiej dzietności, tj. poniżej 1,3. Niską dzietność 1,3–1,5 będzie posiadać dalsze siedem powiatów położonych, poza nowotarskim, w części północnej omawianego regionu. W tej grupie odnotujemy pewien nieduży postęp, mianowicie TFR w powiecie chrzanowskim i krakowskim przekroczy próg 1,3. W korzystniejszej sytuacji znajdą się powiaty, w których TFR w 2050 r. będzie się kształtować w granicach 1,5–1,8. Grupa ta będzie liczyła najwięcej (12) jednostek, w tym Kraków i Nowy Sącz. W grupie tej znajdują się przede wszystkim dobrze zurbanizowane powiaty południowo-zachodnie oraz te położone w Obszarze Metropolitalnym Krakowa. Godne podkreślenia jest „przejście” trzech z nich z grupy o skrajnie niskiej dzietności do klasy 1,5–1,8, gdzie będzie jednak nadal występować ubytek ludności, ale bez potężnych perturbacji demograficznych. Najwyższą dzietność utrzymają, tak jak w roku 2015, dwa powiaty, tj. limanowski i nowosądecki, w których TFR przekroczy poziom 1,8, a w limanowskim może osiągnąć 2,0. Całe województwo będzie dzieliło się na dwie części: północną o bardzo niskich współczynnikach dzietności w całym prognozowanym okresie i południową o względnie wyższych wartościach przekraczających średnią wojewódzką, a więc 1,5.

Rycina 9.4. Współczynniki płodności kobiet w województwie małopolskim w latach 2002–2050

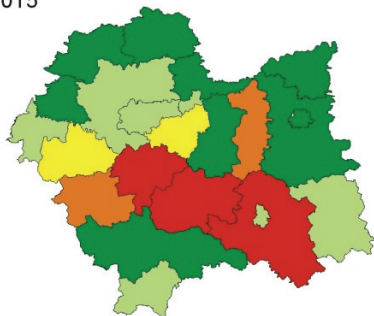
2002



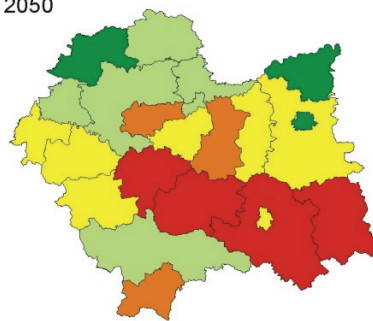
2010



2015



2050

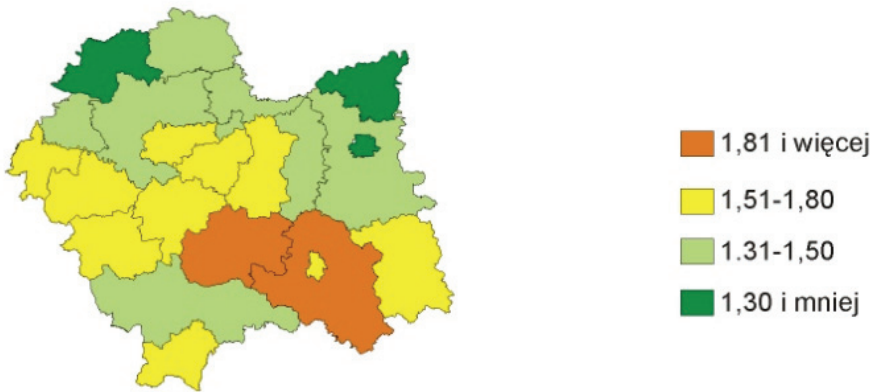


na 1000 kobiet w wieku 15-49 lat



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy Demografia GUS i prognozy ludności 2013–2050 GUS.

Rycina 9.5. Przewidywany współczynnik dzietności ogólnej w województwie małopolskim w 2050 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Szczególnie niekorzystna sytuacja demograficzna wystąpi w powiatach, które nie będą miały możliwości zasilania migracyjnego – dotyczy to przede wszystkim powiatów dąbrowskiego i olkuskiego, a także miasta Tarnowa. Wymienione jednostki nie tylko ulegną bardzo silnej depopulacji, będą one także terenem znacznych deformacji struktur wieku i płci, w tym dużego natężenia procesów starzenia się ludności. Warto zauważyć, że skrajnie zła sytuacja demograficzna miasta Tarnowa może przerodzić się w jeszcze szybciej niż dotychczas przebiegające procesy kurczenia się tego ośrodka. Zaburzeniom demograficznym będzie towarzyszył upadek społeczny i gospodarczy tego miasta i całkowita jego marginalizacja jako znaczącego ośrodka subregionalnego wzrostu w województwie małopolskim. Co więcej, Tarnów jako duży ośrodek dojazdów do pracy, tworzący obecnie prawie 300-tysięczny funkcjonalny region miejski, będzie niekorzystnie oddziaływać na rozwój społeczny tego subregionu, co dodatkowo pogłębi procesy stagnacji rozwojowej, m.in. w powiecie dąbrowskim i tarnowskim. Może to także wpływać w przyszłości na wzmocnienie tradycyjnie dużej emigracji zagranicznej z tego obszaru. Także w powiecie olkuskim utrzymywanie się przez cztery dekady skrajnie niskiej dzietności będzie w zasadniczy sposób modelowało przebieg procesów demograficznych i społeczno-gospodarczych tego uprzemysłowionego obszaru, który jednak w okresie transformacji utracił swój impet rozwojowy na skutek upadku licznych, dużych zakładów przemysłowych, w tym przemysłu wydobywczego. Utrzymywanie się w długim okresie, liczącym kilkadziesiąt lat, bardzo niskiego poziomu dzietności może oznaczać wpadnięcie powiatów położonych w północnej

części województwa w „pułapkę niskiej dzietności” (Lutz i in., 2006), co będzie prowadziło do utrwalania się nowych norm społecznych, w tym życia rodzinnego, wyróżniającego się małodzieźnością uniemożliwiającą powrót do poziomu bliskiego zastępowalności pokoleń.

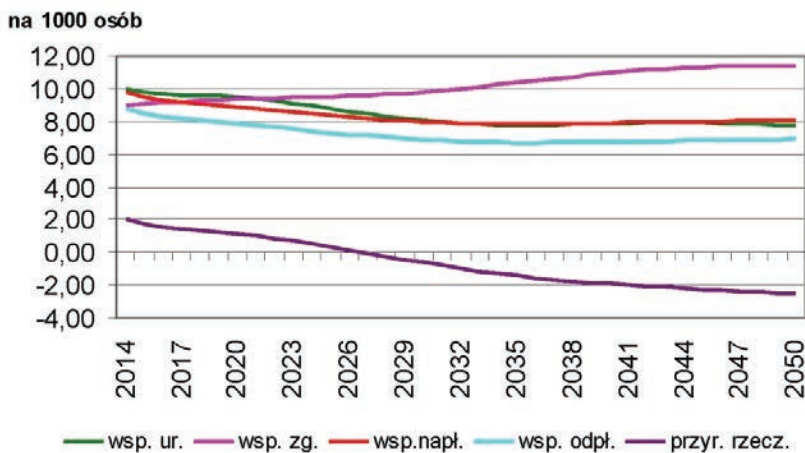
9.3. Trajektorie przemian ludnościowych w perspektywie 2050 r. w kontekście przyrostu naturalnego (urodzeń i umieralności) oraz mobilności przestrzennej

Na stan i przyszłą liczebność i strukturę ludności wpływają dwie zasadnicze składowe przyrostu rzeczywistego ludności, przyrost naturalny (płodność, umieralność) oraz migracje ludności zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym. W tej części opracowania skupię się nie tyle na zagadnieniach płodności *sensu stricte*, ile na poziomie i dynamice urodzeń w układach przestrzennych oraz w dalszej kolejności na prognozie zgonów dla województwa małopolskiego. W kolejnej części tego podrozdziału odniesiono się także do zagadnień mobilności przestrzennej i ich projekcji w świetle *Prognozy GUS z 2014 roku*.

Jak to wcześniej wykazano, prognoza GUS przewiduje stosunkowo nieduży spadek liczby ludności omawianego regionu do 2050 roku. Pierwszą składową, która będzie miała duży wpływ na kształtowanie się dynamiki ludnościowej, jest ruch naturalny odnoszony do poziomu urodzeń i zgonów ogółem. Warto nadmienić, że województwo małopolskie było jednym z pięciu w Polsce (obok mazowieckiego, podkarpackiego, pomorskiego i wielkopolskiego), które zachowały do roku 2013 dodatni przyrost naturalny ludności. W roku tym przyrost naturalny na 1000 ludności w województwie wyniósł 1,2, co wynikało z przewagi urodzeń nad zgonami ogółem, odpowiednio 10,2 i 9,0 na 1000 ludności. W Polsce w omawianym roku przyrost naturalny był ujemny ($-0,5\%$), przy przewadze zgonów ogółem ($10,1\%$) nad urodzeniami ($9,6\%$). Najwyższe współczynniki przyrostu naturalnego wystąpiły w powiatach położonych w centralnej i południowo-wschodniej części województwa (nowosądecki, limanowski i myślenicki) i przekraczały $4,0\%$. Najniższe współczynniki przyrostu naturalnego były notowane w północnej części województwa (powiaty miechowski i proszowicki – poniżej $2,0\%$). Według prognozy w województwie małopolskim do roku 2020 będzie utrzymywał się dodatni przyrost naturalny, w kolejnych latach przybierze on wartości ujemne i wyniesie $-3,7\%$ w 2050 roku. Wskaźnik ten będzie wyższy od tego dla Polski ogółem, który przyjmie wartość $-5,1\%$. Za kształtowanie się poziomu współczynnika przyrostu naturalnego będzie odpowiadał obniżający się poziom urodzeń (z $10,2\%$ w 2013 r. do $7,7\%$ w 2050 r.) oraz rosnący poziom zgonów (z $9,0\%$ do $11,4\%$) (wykres 9.2). Należy zwrócić uwagę, że liczba urodzeń w województwie małopolskim,

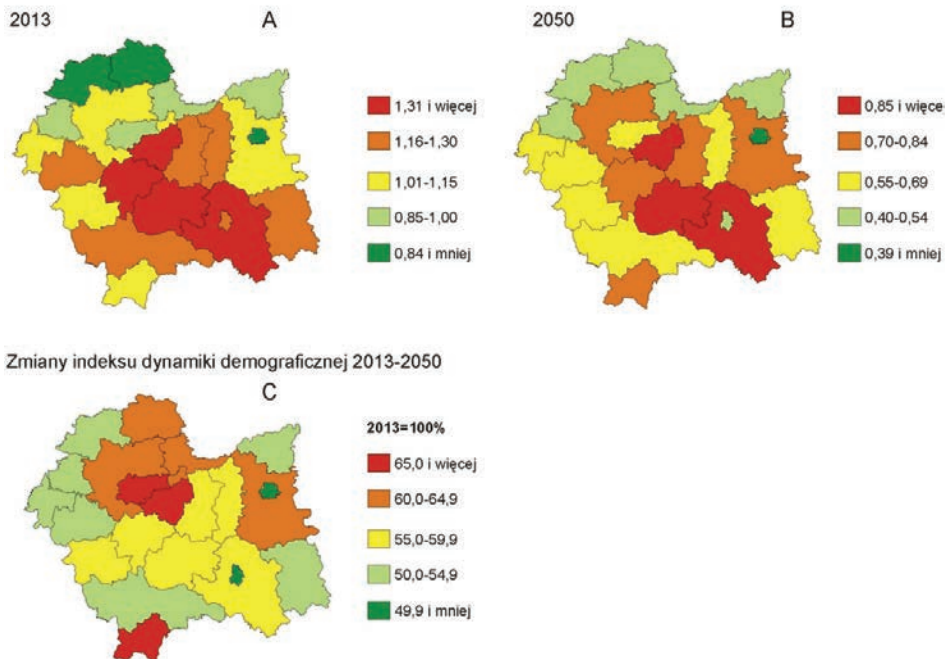
podobnie jak w Polsce, będzie spadała, mimo zakładanego wzrostu dzietności kobiet. Na ten spadek będą miały wpływ zmniejszające się roczniki kobiet w wieku prokreacyjnym, w szczególności w wieku 20–39 lat. W województwie małopolskim liczba kobiet w wieku 15–49 lat zmniejszy się z 837 tys. do 579 tys., tj. o 30,8% stanu wyjściowego. Na spadek liczby urodzeń podobnie jak w Polsce będzie miało wpływ dalsze opóźnianie urodzeń pierwszej kolejności. Najwyższe w 2050 r. współczynniki przyrostu naturalnego (podobnie jak w 2013 r.) osiągną powiaty południowo-wschodniej i centralnej części województwa. Wartości tych mierników będą jednak ujemne w granicach od $-0,5\%$ do $-1,5\%$. Znacznie niższy poziom przyrostu naturalnego będzie cechował powiaty północnych i zachodnich obrzeży regionu, np. w powiecie olkuskim współczynnik przyrostu naturalnego obniży się do $-8,3\%$ (współczynnik urodzeń – $6,2\%$, zaś współczynnik zgonów – $14,5\%$). Będzie on jeszcze bardziej niekorzystny w Tarnowie, gdzie przyrost naturalny będzie kształtował się na poziomie $-10,6\%$ (współczynnik urodzeń – $5,7\%$, współczynnik zgonów – $16,3\%$). Zmiany natężenia współczynników urodzeń i zgonów w latach 2013–2050 będą prowadziły do przemian relacji między tymi miernikami, co znajdzie odzwierciedlenie w zróżnicowanym tempie spadku indeksu dynamiki demograficznej, obliczanego jako liczba urodzeń odniesiona do liczby zgonów. Indeks ten liczony dla całego województwa obniży się z poziomu 1,1 w 2013 r. do 0,7 w 2050 r., co oznacza znacznie niższą liczbę urodzeń od liczby zgonów przy końcu prognozowanego okresu. W roku 2013 tylko w sześciu powiatach wartości tego indeksu były niższe od 1 (ryc. 9.6A, 9.6B i 9.6C); niskie wartości omawianego miernika charakteryzowały część północną województwa. Tradycyjnie jego część południowa wyróżniała się znaczną przewagą urodzeń nad zgonami. Wzrastający poziom zgonów ogółem przy spadku liczby urodzeń będzie prowadził do stałego obniżania się indeksu dynamiki demograficznej, który we wszystkich powiatach województwa przybierze w roku 2050 wartości poniżej 1. Będą one nadal najniższe w części północnej, a najwyższe w centralno-południowej części regionu. W powiatach metropolitalnego regionu Krakowa relacje między urodzeniami i zgonami będą kształtowały się pod przemożnym wpływem procesów migracyjnych, w tym głównie suburbanizacji i peryurbanizacji, co będzie ograniczało szybkie tempo starzenia ludności, a w ślad za nim – znaczny wzrost poziomu zgonów. Napływ ludności młodej zaowocuje też stosunkowo niedużymi spadkami poziomu urodzeń. Tendencje kształtowania się obydwu mierników w czasie będą zatem pozostawać pod wpływem znacznych migracji, znacząco obniżających szybkie tempo zmian indeksu dynamiki demograficznej w omawianym regionie metropolitalnym (ryc. 9.6C). Na mniejszą skalę procesy migracyjne będą pozytywnie oddziaływać na zmiany poziomu indeksu w powiecie tarnowskim i tatrzańskim.

Wykres 9.2. Ruch naturalny i migracje ogółem w województwie małopolskim w latach 2014–2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Rycina 9.6. Indeks dynamiki demograficznej w województwie małopolskim w latach 2013–2050 i jego zmiany



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Drugim ważnym czynnikiem wpływającym na wzrost liczby ludności – obok przyrostu naturalnego – jest saldo migracji stałej zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym. Należy dodać, że prognoza dla migracji na pobyt stały obejmuje lata do 2050 roku. Ze względu jednak na wielość czynników oddziałujących na poziom migracji zachodzi duża trudność w ich przewidywaniu w odległym horyzoncie czasu. W prognozie GUS zmiany wielkości migracji starano się przewidzieć do 2035 r., a w dalszych latach do 2050 r. przyjęto poziom migracji z 2035 roku.

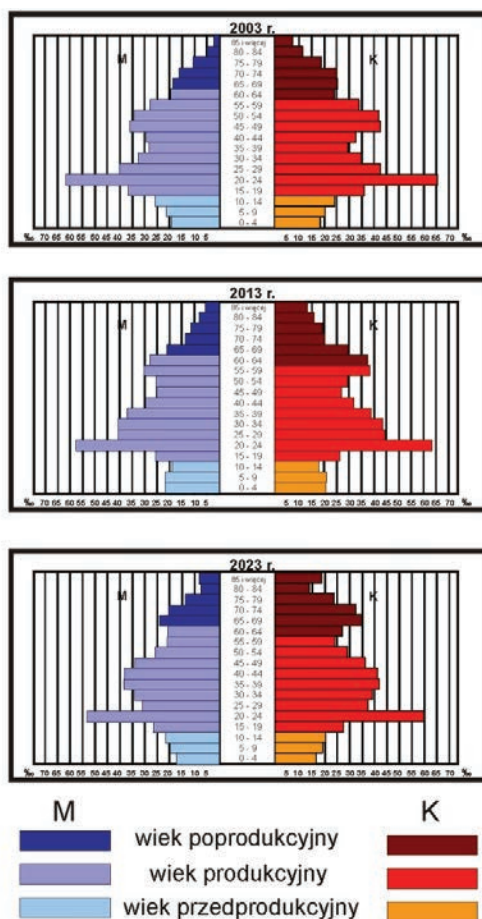
Województwo małopolskie jest atrakcyjnym regionem do zamieszkania dla mieszkańców innych województw, co generowało w 2013 r. nadwyżkę napływu ludności nad odpływem. Przewiduje się, że w prognozowanym okresie nadwyżka ta utrzyma się, przy czym saldo migracji wewnętrznych zmniejszy się z 3,8 tys. osób do 2,6 tys. osób w 2050 roku. Z kolei w ruchu zagranicznym prognoza zakłada spadek emigracji, a wzrost imigracji, co oznacza, że od 2020 r. saldo migracji zagranicznych będzie dodatnie i w końcu prognozowanego okresu rocznie wyniesie 1,2 tys. osób. Zatem łączne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych wzrośnie z 2,9 tys. osób do 3,8 tys. osób, a województwo małopolskie będzie, po mazowieckim, drugim co do wielkości pod względem dodatniego salda migracji regionem w kraju. Zaproponowane przez GUS założenia migracyjne dla województwa wskazują na utrzymanie się dodatniego salda migracji w całym prognozowanym okresie, przy czym do 2035 r. natężenie zarówno napływu, jak i odpływu będzie spadać, by później nieznacznie rosnąć (wykres 9.2). Wzrost ten będzie wynikał z zakładanego przyrostu liczby ludności w ruchu zagranicznym. W wartościach względnych oznacza to oscylowanie współczynników napływu w granicach od około 10‰ w 2013 r. do 8‰ w 2050 r. i współczynników odpływu odpowiednio od około 9‰ do 7‰, co wskazuje na stałe dodatnie, około jednopromilowe saldo migracji.

Rozmieszczenie migracji w układzie przestrzennym jest skrajnie nierównomierne, na co ma wpływ wiele czynników, takich jak w ruchu wewnętrznym: przyciąganie przez Kraków młodych migrantów (Zborowski, 2003) – wykres 9.3², znaczne zaawansowanie procesów suburbanizacji w strefie podmiejskiej Krakowa (ryc. 9.7) i innych większych miast regionu (Zborowski, Gałka, 2017). Z kolei powiaty peryferyjne wyróżniają się wyjątkowo silnymi odpływami ludności. W powiatach tych obok dużego odpływu w ruchu wewnętrznym występuje też tradycyjna znacząca emigracja zagraniczna. Dotyczy ona szczególnie subregionu tarnowskiego i Podhala. Większość z tych odpływów nie jest rejestrowana jako migracja na pobyt stały, co prowadzi do zawyżenia faktycznej liczby mieszkańców powiatów

² W piramidzie wieku ludności Krakowa zostali uwzględnieni studenci mający zameldowanie na pobyt stały poza Krakowem, a nie zameldowani na pobyt czasowy w Krakowie. Grupa ta tworzy charakterystyczne „wypustki” na piramidzie w przedziale wieku 20–24 lata.

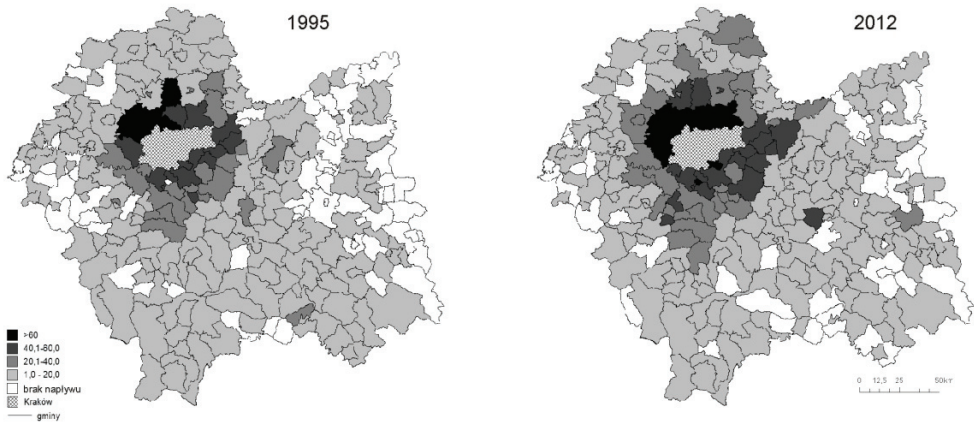
wybitnie odplywowych. Przewiduje się, że znaczne zróżnicowanie tendencji migracyjnych zarówno w ruchu zagranicznym, jak i wewnętrznym będzie w okresie prognozowanym się utrzymywać. Oznacza to stałe pogłębianie się dysproporcji subregionalnych w rozmieszczeniu ludności i ich strukturze według wieku i płci. Zgodnie z prognozą Kraków i powiaty w obszarze metropolitalnym będą notować stały przyrost migracyjny ludności w ruchu wewnętrznym, wynikający tak z napływu ludności do Krakowa, jak i napływu młodych rodzin do jego strefy podmiejskiej w ramach procesu suburbanizacji i peryurbanizacji. Na przykład w powiecie wielickim, choć natężenie salda migracji zmniejszy się z około 11‰ do około 6‰, to w całym prognozowanym okresie będzie ono dodatnie.

Wykres 9.3. Piramidy wieku ludności Krakowa według prognozy pomigracyjnej w kresie 2003–2023



Źródło: Zborowski (2003).

Rycina 9.7. Udział napływu mieszkańców Krakowa do gmin województwa małopolskiego w latach 1995–2012



Źródło: Zborowski, Gałka (2017).

W południowej części województwa napływ z odpływem będzie się bilansował, co oznacza oscylowanie salda wokół wartości zerowych. Utrzymujące się niekorzystne tendencje migracyjne w powiatach północnych i zachodnich peryferii regionu oraz w Tarnowie, według prognozy, mogą się pogłębić. Na przykład w Tarnowie saldo migracji w ruchu wewnętrznym przybierze w roku 2050 wartość ujemną (−6%).

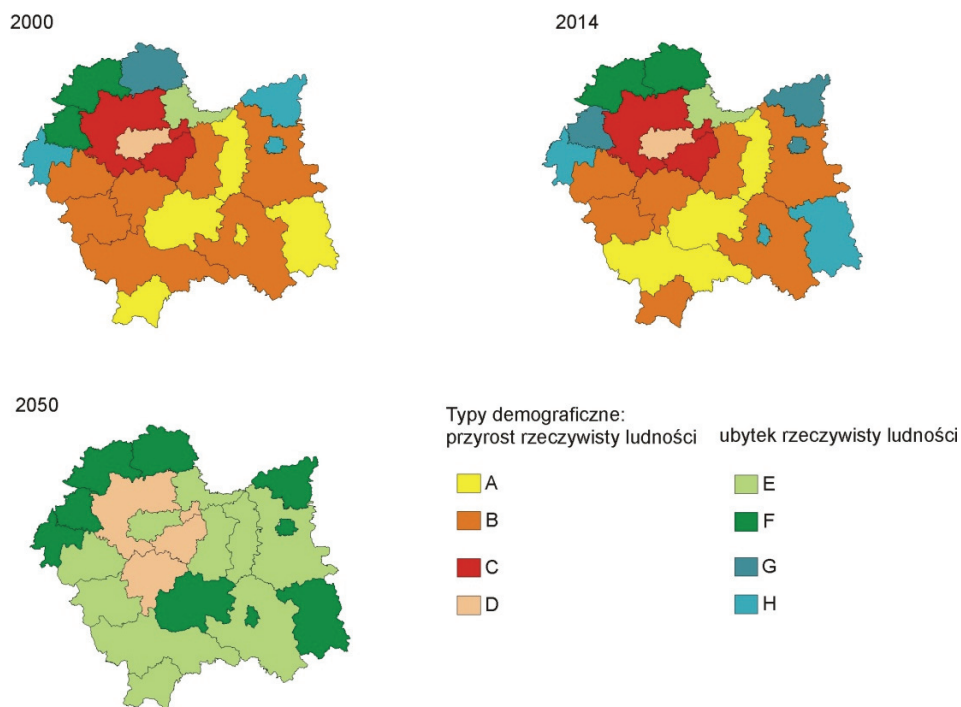
Biorąc pod uwagę migracje zagraniczne, w prognozowanym okresie do roku 2050 województwo małopolskie będzie regionem napływowym. Na jego dodatnie wartości duży wpływ będzie wywierać Kraków jako miasto przyciągające znaczące grupy imigrantów z zagranicy. W prognozie przewiduje się także dodatnie, lecz wyraźnie mniejsze wartości salda migracji zagranicznych dla pozostałych powiatów województwa, z wyjątkiem powiatów subregionu oświęcimskiego (Oświęcim, Sucha Beskidzka, Wadowice). Oznacza to zmianę dotychczasowej geografii migracji w ruchu zagranicznym w województwie. Dotyczy ona zwłaszcza subregionu tarnowskiego i Podhala jako podregionów dotychczas wybitnie emigracyjnych i wzrostu na ich terenie roli imigracji w perspektywie 2050 roku.

Porównanie prognozowanych tendencji dla ruchu naturalnego i migracyjnego w województwie prowadzi do wyróżnienia – za pomocą typologii J.W. Webba (1963) – zmian kształtowania się relacji między wymienionymi składowymi przyrostu rzeczywistego w perspektywie 2050 roku (ryc. 9.8). Typologia J.W. Webba wyróżnia typy z przyrostem rzeczywistym ludności (A, B, C, D)

oraz z ubytkiem rzeczywistym ludności (E, F, G, H). Każdy z tych typów jest wydzielony w zależności od kształtowania się relacji między przyrostem (ubytkiem) naturalnym a saldem migracji. Pierwsze cztery typy można określić jako aktywne demograficznie, a kolejne cztery jako pasywne demograficznie.

W roku 2000 zwracała uwagę przewaga typów najbardziej aktywnych demograficznie, tj. z przyrostem naturalnym i dodatnim saldem migracji (typy B i C). Obejmowały one centralną i południową część województwa małopolskiego. Jego krańce zachodnie i północne już w 2000 r. cechował ubytek rzeczywisty ludności, co wiązało się z występowaniem typów od E do H. W roku wyjściowym prognozy, tj. 2014, przybyły w stosunku do 2000 r. dwa powiaty charakteryzujące się ubytkiem rzeczywistym ludności: gorlicki i Nowy Sącz. W sumie zmiany typów przyrostu rzeczywistego w latach 2000–2013 były małe, co oznacza stosunkowo stabilną geografie kształtowania się relacji między przyrostem naturalnym a ruchem wędrownym w omawianym regionie.

Rycina 9.8. Typy przyrostu rzeczywistego ludności województwa małopolskiego według J.W. Webba w latach 2000–2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050

Dopiero przeprowadzona typologia przyrostu rzeczywistego dla powiatów w roku 2050 wskazuje na rozległą skalę zmian, jakie zajdą w prognozowanym okresie. Zmiany te będą dotyczyć zasadniczej przebudowy typów, z tych z przyrostem rzeczywistym ludności na typy z ubytkiem rzeczywistym ludności, a więc wskazujące na wariant pasywny przyrostu rzeczywistego ludności. Świadczyć to będzie w przyszłości o bardzo niekorzystnych tendencjach kształtowania się dynamiki ludności w województwie małopolskim. W ostatnim roku prognozy zaledwie trzy powiaty będą wyróżniały się przyrostem rzeczywistym ludności, przy czym przyrost ten będzie wynikał wyłącznie z dodatniego salda migracji, przewyższającego ubytek naturalny (typ D). Do tej grupy zaliczymy powiaty podmiejskie Krakowa. W nich nadal dużą rolę będą odgrywać procesy suburbanizacji. Pozostałe powiaty, w tym powiaty miejskie, będą wyróżniać się ubytkiem rzeczywistym ludności z różnymi konfiguracjami na linii: przyrost naturalny–saldo migracji, co odzwierciedli się w zróżnicowaniu tej grupy na typ E i F, przy czym dominować będą powiaty w typie E, gdzie ujemny przyrost naturalny nie jest rekompensowany przez dodatnie saldo migracji.

Przeprowadzoną typologię przyrostu rzeczywistego należy opatrzyć krótkim komentarzem. Ponad połowa powiatów w 2050 r. będzie reprezentować typ E, a więc typ pasywny, niemniej jednak wykazujący się dodatnim saldem migracyjnym. Trzeba tu dopowiedzieć, że jednak większość powiatów w omawianym typie, jak wynika z prognozy, będzie miała stosunkowo niewielką nadwyżkę migracyjną, natomiast będzie ją cechował bardzo wysoki ubytek naturalny. Biorąc także pod uwagę dużą niepewność co do założeń migracyjnych w roku 2050, wymienione powiaty mogą posiadać także znaczne ujemne saldo migracji. Zatem powiaty o typie E mogą w znacznej mierze zasilić w przyszłości typ F o skrajnie niekorzystnym bilansie ludności, charakteryzujący się zarówno dużym ubytkiem naturalnym, jak i wybitnie ujemnym saldem migracji. Znacznie korzystniejszą od wymienionych jednostek administracyjnych sytuację w zakresie kształtowania się przyrostu demograficznego ludności będą posiadać powiaty położone w obszarze metropolitalnym Krakowa, takie jak: krakowski, wielicki i myślenicki, a także częściowo bocheński oraz proszowicki. W powiatach tych notuje się duży napływ krakowian w ramach procesów suburbanizacji i peryurbanizacji. Przy planowanym oddaniu do użytku nowych tras komunikacyjnych szybkiego ruchu (droga szybkiego ruchu S7 w kierunku północnym i południowym od Krakowa oraz droga S52 w kierunku Bielska-Białej) procesy te (szczególnie peryurbanizacji) mogą się wzmocnić. Może to włączyć szerzej w orbitę codziennych oddziaływań Krakowa miejscowości z powiatów: miechowskiego, wadowickiego, proszowickiego, częściowo suskiego i limanowskiego. Jednocześnie może korygować dotychczasowe tendencje migracyjne, co z jednej strony będzie prowadziło do osłabienia odpływu

młodych mieszkańców, a z drugiej może wzmocnić napływ krakowian w ramach procesów peryurbanizacji, które dotychczas w Polsce są jeszcze słabo rozwinięte.

Należy też dodać, że typ E dla Krakowa ustalony dla 2050 r. na podstawie oficjalnych wyliczeń prognozy, przy uwzględnieniu sporej subpopulacji rezydentów, włączy miasto w typ D o ubytku naturalnym ludności jednak z dużą przewagą nad nim dodatniego salda migracyjnego. Będzie to oznaczało przyrost rzeczywisty ludności Krakowa w prognozowanym okresie.

Wskutek utrzymania się silnych tendencji koncentracyjno-dekoncentracyjnych, a nawet ich wzrostu w prognozowanym okresie w obszarze metropolitalnym Krakowa można oczekiwać podziału województwa małopolskiego na trzy subregiony kształtowania się przyrostu rzeczywistego ludności: 1) aktywnego obszaru metropolitalnego z przyrostem liczby ludności osiąganym dzięki znacznemu napływowi ludności, 2) wybitnie depopulacyjnego subregionu zachodnio-północnego z ubytkiem naturalnym i ujemnym bilansem migracyjnym zarówno w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym, 3) stagnującego demograficznie subregionu południowo-wschodniego ze stosunkowo niedużymi ubytkami przyrostu rzeczywistego ludności.

9.4. Przyszłość edukacji na poziomie podstawowym w świetle prognozy 2050

Zachodzące współcześnie i w przyszłości procesy demograficzne mają i będą miały duże znaczenie w procesie kształtowania sieci szkół, przede wszystkim podstawowych. Wiąże się to z dostępnością do szkoły, którą postrzegamy przede wszystkim jako dostępność przestrzenną, pojmowaną w kategoriach łatwości osiągnięcia danego miejsca z innego/ych miejsc, wyrażoną odległością przestrzenną, kosztem transportu lub czasem podróży (Taylor, 1999).

Niekorzystne tendencje demograficzne, związane z niskim poziomem dzietności kobiet, a co z tym się wiąże – niskimi współczynnikami urodzeń, a także migracjami ze wsi do miast, mają zasadniczy wpływ na ubytek liczby uczniów w szkołach podstawowych w Polsce, a także w województwie małopolskim. Czynniki demograficzne oddziałują na możliwości utrzymania szkół podstawowych zarówno w miastach, jak i na wsi. Niemniej jednak ze względu na specyfikę wiejskiej sieci osadniczej (małe wsie i rozproszone osadnictwo) zamykanie szkół postępuje przede wszystkim na obszarach wiejskich. Szacuje się, że aby samorząd gminny podolał kosztom utrzymania szkoły, powinna być ona nie mniejsza niż 70 uczniów. W województwie małopolskim na około 1,5 tys. tego typu instytucji 269 nie spełniało wymagań tego progu możliwości utrzymania szkoły (Semczuk, 2016).

Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego na tle kraju jest stosunkowo dobra. Mimo to w latach 2000–2015 liczba szkół podstawowych zmniejszyła się o 131, tj. o około 8% (tab. 9.4.). Ponad 70% ze zlikwidowanych szkół znajdowało się na obszarach wiejskich. Proces likwidacji szkół podstawowych w województwie małopolskim był zróżnicowany przestrzennie. Najbardziej skrajną formę przybrał on w powiecie miechowskim, gdzie w omawianym okresie zamknięto prawie połowę placówek szkolnych. Także znaczny ubytek szkół wystąpił w powiatach proszowickim i dąbrowskim, gdzie utrzymano jedynie około 70% placówek szkolnych ze stanu z 2000 roku. Tak radykalny zabieg przyniósł w przypadku powiatu miechowskiego i proszowickiego wzrost przeciętnej liczby uczniów przypadających na szkołę. Wymienione powiaty, tworzące północne peryferie województwa, należą do wybitnie rolniczych obszarów, charakteryzuje je duże rozproszenie osadnictwa wiejskiego, przy czym wsie są tu małe. Na przykład w powiecie miechowskim na wsi mieszka przeciętnie 291 osób, w województwie małopolskim średnia ta wynosi 1294 osoby. Warto zauważyć, że w tym samym czasie, mimo stagnacji ludnościowej w miastach na prawach powiatu, tj. w Krakowie, Nowym Sączu i Tarnowie, liczba szkół podstawowych nieznacznie się zwiększyła, co doprowadziło do poważnego obniżenia przeciętnej liczby uczniów przypadających na jedną szkołę. Na tym przykładzie można się przekonać, że nie tylko czynnik demograficzny decyduje o stanie sieci szkolnej, lecz m.in. także sytuacja finansowa budżetu gminnego oraz możliwości przejęcia szkoły podstawowej przez stowarzyszenia, organizacje społeczne i inne podmioty niepubliczne. Możliwości takie daje znowelizowana w roku 2009 ustawa o systemie oświaty³. W województwie skorzystało z niej 239 placówek, które stanowiły w 2015 r. ponad 16% ogółu szkół podstawowych (tab. 9.4.).

W świetle prognozy demograficznej 2050 należy zatem zadać pytania. Jaka przyszłość rysuje się przed gminami województwa małopolskiego w zakresie możliwości prowadzenia szkół podstawowych wobec prognozowanych dużych ubytków ludności, w tym dzieci? W których jego rejonach samorządy będą musiały się zmierzyć z trudno akceptowalnymi społecznie działaniami zmierzającymi do dalszego ograniczenia liczby tych placówek lub jeszcze szerszego wykorzystania ustawy o systemie oświaty z 2009 roku?

Aby odpowiedzieć na postawione pytania, na podstawie prognozy ludności GUS ustalono liczbę dzieci w latach 2017 i 2050. Analizą objęto dzieci w wieku 7–14 lat, a więc roczniki szkoły podstawowej w nowym systemie oświaty (tab. 9.5). Oszacowano także na podstawie istniejących informacji liczbę szkół

³ Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 56, poz. 458).

ośmioklasowych w powiatach województwa małopolskiego. Dało to podstawę do wyliczenia podstawowych miar opisujących sieć szkół w omawianym regionie. W celu ustalenia prawdopodobnych zmian sieci szkół w przyszłości przyjęto, że przeciętna liczba dzieci na 1 szkołę w danym powiecie w 2050 r. będzie taka sama jak w 2017 roku.

Tabela 9.4. Szkolnictwo podstawowe w województwie małopolskim w latach 2000–2015

Wyszczególnienie	Liczba szkół		Zmiana liczby szkół 2000 =100%	Przeciętna liczba uczniów na jedną szkołę		Zmiana liczby uczniów 2000=100%	Szkoły prowadzone w roku 2015 przez		
	2000	2015		2000	2015		2000=100%	gminę	inne organizacje
			liczba			jako procent ogółu			
Woj. małopolskie	1595	1464	91,79	160	151	94,38	1225	239	16,33
Powiaty:									
bocheński	63	57	90,48	156	128	82,05	53	4	7,02
brzeski	60	51	85,00	150	125	83,33	47	4	7,84
chrzanowski	46	42	91,30	222	176	79,28	36	6	14,29
dąbrowski	41	30	73,17	136	112	82,35	26	4	13,33
gorlicki	69	63	91,30	152	120	78,95	54	9	14,29
krakowski	145	132	91,03	139	136	97,84	109	23	17,42
limanowski	94	85	90,43	136	124	91,18	81	4	4,71
miechowski	43	23	53,49	96	130	135,42	18	5	21,74
myślenicki	63	60	95,24	187	157	83,96	54	6	10,00
nowosądecki	144	136	94,44	147	122	82,99	123	13	9,56
nowotarski	119	111	93,28	149	125	83,89	100	11	9,91
olkuski	56	51	91,07	176	132	75,00	42	9	17,65
oświęcimski	54	52	96,30	243	201	82,72	49	3	5,77
proszowicki	35	25	71,43	112	114	101,79	22	3	12,00
suski	48	44	91,67	163	133	81,60	40	4	9,09
tarnowski	139	128	92,09	132	100	75,76	96	32	25,00
tatrzański	37	38	102,70	162	114	70,37	34	4	10,53
wadowicki	83	74	89,16	179	151	84,36	66	8	10,81
wielicki	57	52	91,23	162	170	104,94	48	4	7,69
Kraków	159	163	102,52	298	262	87,92	96	67	41,10
Nowy Sącz	17	21	123,53	446	269	60,31	15	6	28,57
Tarnów	23	26	113,04	413	248	60,05	16	10	38,46

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS i Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Tabela 9.5. Szkolnictwo podstawowe (szkoła ośmioklasowa) w województwie małopolskim w latach 2017–2050 – projekcja

Wyszczególnienie	Liczba dzieci w wieku 7–14 lat		Zmiana liczby dzieci 2000 =100%	Liczba szkół w 2017 r. ^a	Przeciętna liczba uczniów na 1 szkołę		Liczba szkół w 2050 r. ^b	Ubytek/ wzrost liczby szkół w latach 2017–2050	Liczba szkół na gminę		Obszar przypadający na 1 szkołę podstawową w gminie w km ²		
	2016	2050			2017	2050			2017	2050	2017	2050	zmiany w latach 2017–2050
Woj. małopolskie	276 427	223 029	80,68	1518	182	147	1225	-293	8	7	10,0	12,4	+2,4
Pow. bocheński	9 707	7 970	82,11	62	157	129	51	-11	7	6	10,5	12,8	+2,3
Pow. brzeski	8 395	6 143	73,17	54	155	114	40	-14	8	6	10,9	14,9	+4,0
Pow. chrzanowski	9 127	6 175	67,66	41	223	151	28	-13	8	6	9,1	13,4	+4,3
Pow. dąbrowski	4 774	3 139	65,75	36	133	87	24	-12	5	3	14,7	22,4	+7,7
Pow. gorlicki	9 630	6 523	67,74	67	144	97	45	-22	7	5	14,4	21,3	+6,9
Pow. krakowski	24 428	22 639	92,68	132	185	172	122	-10	8	7	9,3	10,1	+0,7
Pow. limanowski	13 551	11 230	82,87	88	154	128	73	-15	7	6	10,8	13,1	+2,2
Pow. miechowski	3 802	2 427	63,83	30	127	81	19	-11	4	3	22,6	35,3	+12,8
Pow. myślenicki	12 064	10 336	85,68	61	198	169	52	-9	7	6	11,0	12,9	+1,8
Pow. nowosądecki	21 979	18 439	83,89	139	158	133	117	-22	8	7	11,2	13,3	+2,1
Pow. nowotarski	17 856	12 852	71,98	114	157	113	82	-32	8	6	12,9	18,0	+5,0
Pow. olkuski	8 422	5 112	60,70	52	162	98	32	-20	9	5	12,0	19,7	+7,7
Pow. oświęcimski	12 121	8 454	69,75	49	247	173	34	-15	5	4	8,3	11,9	+3,6
Pow. proszowicki	3 476	2 413	69,42	28	124	86	19	-9	5	3	14,8	21,3	+6,5
Pow. suski	7 638	5 503	72,05	45	170	122	32	-13	5	4	15,2	21,2	+5,9
Pow. tarnowski	17 906	14 591	81,49	133	135	110	108	-25	8	7	10,6	13,0	+2,4
Pow. tatrzański	5 720	5 144	89,93	36	159	143	32	-4	7	6	13,1	14,6	+1,5
Pow. wadowicki	14 152	10 181	71,94	75	189	136	54	-21	8	5	8,6	12,0	+3,4
Pow. wielicki	11 602	12 043	103,80	53	219	227	55	+2	11	11	8,1	7,8	-0,3
M. Kraków	51 017	44 004	86,25	177	288	249	153	-24	177	153	1,8	2,1	+0,3
M. Nowy Sącz	6 838	3 994	58,41	22	311	182	13	-9	22	13	2,6	4,5	+1,9
M. Tarnów	7 554	3 698	48,95	24	315	154	12	-12	24	12	3,0	6,2	+3,1

^a Liczba szacunkowa ze względu na nie zakończone w gminach (w czasie przygotowywania niniejszego opracowania) ostateczne ustalenie listy ośmioklasowych szkół podstawowych; ^b Liczba szkół w 2050 r. przy założeniu przeciętnej liczby uczniów na 1 szkołę takiej samej jak w 2017 roku.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Kuratorium Oświaty w Krakowie.

Z prognozy ludności wynika, że liczba dzieci w wieku szkoły podstawowej (7–14 lat) w latach 2017–2050 nadal będzie się zmniejszać. W skali województwa ubytek ten jest szacowany na około 19% stanu z 2017 roku. Zmiany liczby dzieci będą znacznie zróżnicowane w układzie przestrzennym badanego regionu. Tylko w jednym powiecie, tj. w powiecie wielickim, można, według prognozy, oczekiwać wzrostu liczby dzieci. Z kolei stosunkowo nieznacznie liczba ta zmniejszy się w pozostałym w zasięgu codziennego oddziaływania Krakowa powiecie krakowskim. Ta relatywnie korzystna sytuacja będzie wynikała z przewidywanych w strefie podmiejskiej Krakowa procesów suburbanizacji i peryurbanizacji przyczyniających się, dzięki napływowi młodych rodzin, do wzrostu liczby dzieci i młodzieży. Z kolei najbardziej niekorzystną sytuację demograficzną w zakresie zmian liczby dzieci będą miały powiaty północnych i zachodnich rubieży województwa, a także dwa miasta: Nowy Sącz i Tarnów. Szczególnie duży ubytek dzieci wystąpi w powiecie olkuskim (40% stanu z 2017 r.). Jeszcze większe straty ludnościowe wśród dzieci poniosą Nowy Sącz i Tarnów. To ostatnie miasto zmniejszy o połowę stan liczebny dzieci. Zredukowanie liczby dzieci w wieku szkoły podstawowej w województwie małopolskim spowoduje, przy ewentualnym zachowaniu obecnej liczby szkół, znaczny spadek przeciętnej liczby uczniów przypadających na jedną szkołę. Największy spadek wystąpi we wspomnianych powiatach peryferyjnych i dwóch wymienionych miastach.

Prognozowane ubytki liczby dzieci wymuszą na samorządach próby likwidowania części placówek szkolnych. Dlatego podjęto próbę ustalenia liczby szkół w przyszłości, przy założeniu, że w roku 2050 w danym powiecie będzie ta sama co w 2017 r. przeciętna liczba uczniów przypadająca na jedną szkołę. Przeprowadzona symulacja wskazuje, że w 2050 r. w województwie małopolskim liczba szkół podstawowych uległaby zmniejszeniu prawie o 300 placówek (tab. 9.5.), przy czym Tarnów straciłby połowę z obecnej ich liczby. Znaczące ograniczenie liczby szkół wystąpiłoby także w peryferyjnych powiatach północnej i zachodniej części województwa. Prowadziłoby to także do znaczącego spadku średniej liczby szkół przypadających na jedną gminę (np. w pow. olkuskim średnia liczba szkół podstawowych zmniejszyłaby się z 9 do 5 placówek, a w pow. dąbrowskim z 5 do 3 szkół). Konsekwencją potencjalnej likwidacji szkół byłby spadek przestrzennej dostępności szkół. W roku 2017 na jedną szkołę w województwie przypadał średnio obszar 10,0 km², a w roku 2050 wartość ta wzrosłaby do 12,4 km². Znacznie poważniejsze niekorzystne zmiany wystąpiłyby w pow. miechowskim, gdzie już dzisiaj dostępność do szkoły jest mała (Gil, Semczuk, 2015). Wzrost tego wskaźnika oznaczałby dalsze ograniczenie dostępności do szkoły podstawowej w tym powiecie.

Przeprowadzona symulacja ma na celu zwrócenie uwagi na skalę problemu, z jaką będą musiały się zmierzyć władze samorządowe szczególnie w tych powia-

tach, gdzie według prognozy wystąpią największe ubytki liczby dzieci w wieku 7–14 lat. Należy pamiętać, że proces likwidacji szkół już obecnie jest mocno nabrzmiały i trzeba będzie w przyszłości poszerzyć instrumenty służące rozwiązaniu potencjalnie dużych strat, jakie mogą wystąpić w krajobrazie edukacyjnym województwa małopolskiego⁴. Szkoła podstawowa jest nie tylko placówką oświatową, lecz także pełni ważne funkcje społeczne, szczególnie w środowisku wiejskim (Tołwińska-Królikowska E., 2012) i – w sposób niespotykany w mieście – integruje całe wiejskie środowisko lokalne. Wypełnianie funkcji edukacyjnej oraz ogniskowanie aktywności lokalnej, a także z nimi związana obecność nauczycieli w środowisku wiejskim jako lokalnej elity społecznej, sprawiają, że kontekst edukacyjno-demograficzny urasta w środowiskach wiejskich do naczelnego problemu egzystencjalnego. Będzie on w przyszłości warunkował rozwój społeczno-gospodarczy wsi i stymulował m.in. procesy depopulacji w obszarach wiejskich.

9.5. Zasoby pracy w województwie małopolskim w perspektywie 2050 roku

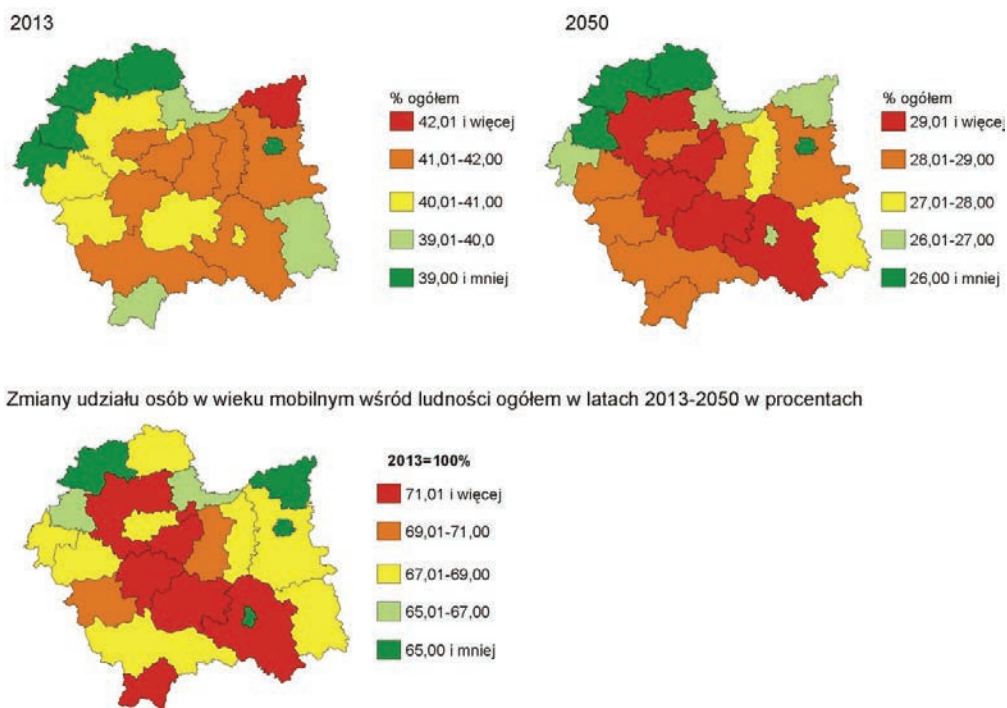
Na kształtowanie się zasobów pracy w przyszłości będzie miało wpływ wiele czynników. Obok przemian demograficznych, w tym struktury wieku ludności, do znaczących należy zaliczyć zmiany aktywności zawodowej czy prawne regulowanie wieku pracy. Wśród czynników demograficznych oddziałujących w prognozowanym okresie na rynek pracy zwrócono uwagę na dwa mierniki, tj. udział osób w wieku mobilnym (18–44 lata) wśród ludności ogółem oraz wskaźnik starości demograficznej zasobów pracy, liczony jako udział osób w wieku 50–59 lat dla kobiet i 55–64 lata dla mężczyzn w populacji w wieku produkcyjnym 18–59/64 lata.

Udział osób w wieku mobilnym wskazuje na potencjalne możliwości rozwoju rynku pracy w perspektywie wieloletniej. W 2013 r. w województwie małopolskim udział omawianej grupy sięgał 40,7% ogółu populacji i był wyższy od średniej w Polsce, która wynosiła 39,8%. Najmniejsze młode potencjalne zasoby pracy występowały w powiatach północno-zachodniej części województwa (ryc. 9.9). Rejony środkowo-wschodnie i południowe dysponowały natomiast licznymi rocznikami w wieku mobilnym, a udział tej grupy osób przekraczał średnią dla województwa. W korzystnej sytuacji był także Kraków, natomiast już w 2013 r. jedno z najniższych wartości procentowych w omawianym zakresie wykazywał Tarnów (38,7%). Podobnie jak w całej grupie osób w wieku produkcyjnym, tak też i grupie osób w wieku mobilnym w okresie do 2050 r.

⁴ Uwzględniając liczbę urodzeń w ostatnich kilku latach, można sądzić, iż zmiany sieci szkół w najbliższej dekadzie będą mniej radykalne od tych, które wystąpiły w okresie 2000–2015.

wystąpi znaczny ubytek ludności, a jego tempo będzie znacznie zróżnicowane przestrzennie. Najsilniej ubytek zaznaczy się w strefie północnej województwa, a szczególnie w powiecie olkuskim i dąbrowskim oraz w Tarnowie, gdzie odsetek osób w wieku mobilnym produkcyjnym nie przekroczy 25% ogólnej liczby mieszkańców, przy średniej dla województwa 28,2%. Przewidywane w latach 2013–2050 zmiany w strukturze wieku mobilnego produkcyjnego będą skutkować nowym układem przestrzennym omawianego zjawiska. Najkorzystniejszą sytuację w omawianym zakresie będzie posiadał obszar metropolitalny Krakowa wraz z częścią powiatów południowych – tu ubytki młodej siły roboczej będą stosunkowo najmniejsze. Tereny te z punktu widzenia potencjału pracy mogą stanowić w przyszłości duży rynek pracy, dogodny dla inwestycji o różnorodnym profilu gospodarczym i zróżnicowanym stopniu technologicznego zaawansowania.

Rycina 9.9. Udział osób w wieku mobilnym produkcyjnym wśród ludności ogółem w woj. małopolskim w latach 2013–2050 i jego zmiany

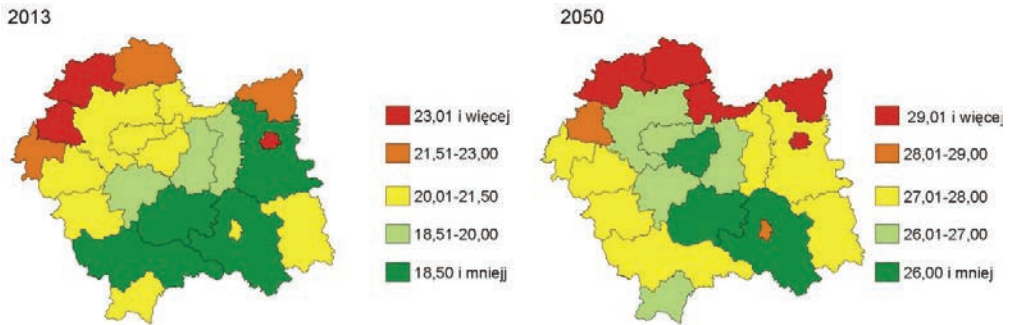


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

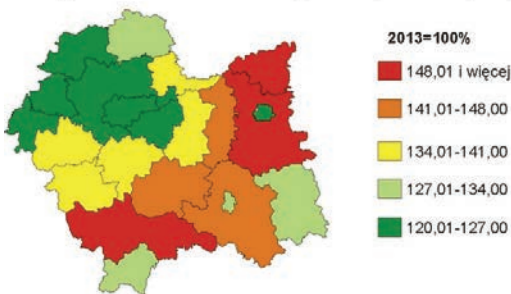
Obraz zasobów potencjalnych pracy dopełnia wskaźnik starości demograficznej zasobów pracy. Informuje on o relacjach wieku pracowników (starsi *versus* młodszy) pozostających na rynku pracy. Za jego pomocą można też ocenić w krótkoterminowej perspektywie (jednej dekady) przyszłe tempo opuszczania rynku pracy i ujawniające się potrzeby jego uzupełniania nowymi kadrami. Przy wysokiej stopie aktywności zawodowej w danym subregionie może to oznaczać potrzebę sięgania do zasobów pracy pochodzących z rejonów dysponujących ich nadwyżkami, a więc może też wskazywać na potencjalne kierunki migracji zarówno wewnętrznych, jak i zagranicznych.

Wskaźnik starości demograficznej zasobów pracy w województwie małopolskim w 2013 r. kształtował się na poziomie 20,4, co oznacza, iż co piątemu potencjalnemu pracownikowi pozostało do emerytury nie więcej niż 10 lat. Podobnie jak inne wskaźniki oparte na strukturze wieku był on znacznie zdywersyfikowany przestrzennie (ryc. 9.10).

Rycina 9.10. Wskaźnik starości demograficznej zasobów pracy w woj. małopolskim w latach 2013–2050 i jego zmiany



Zmiany wskaźnika starości demograficznej zasobów pracy w latach 2013-2050 w procentach



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

W zachodniej części województwa wskaźnik ów sięgał około 24, a w południowej nieco przekraczał wartość 17. Zatem na zachodnich peryferiach regionu zasoby potencjalne pracy były stosunkowo mało liczne i ponadto względnie starsze od osób w wieku produkcyjnym w pozostałych subregionach województwa. W perspektywie roku 2050 będzie można obserwować dalsze postarzenie się zasobów pracy. Omawiany wskaźnik w województwie przybierze wartość 27. Zmieni się przy tym układ regionalny tego wskaźnika. Najwyższe tempo jego przyrostu wystąpi w południowych i wschodnich częściach województwa, z kolei najmniejszy wzrost zanotują powiaty położone na zachodzie i w centrum regionu. Oznacza to jednocześnie wytworzenie się nowego układu przestrzennego z najwyższymi wartościami na północy województwa (o wskaźniku sięgającym 30) oraz z najmniejszymi wartościami w południowych i centralnych jego obszarach. Można stwierdzić, iż nowo ukształtowany układ przestrzenny zasobów pracy będzie pozostawał pod przemożnym wpływem procesów metropolizacji oraz urbanizacji województwa małopolskiego.

Obok wymienionych czynników związanych z rodnością, umieralnością i migracjami na wielkość zasobów pracy duży wpływ wywiera poziom aktywności zawodowej, co przekonywająco udowodnił P. Strzelecki (2012). Jak wynika z badań tego autora, ważniejszym czynnikiem niż podwyższanie wieku emerytalnego, określającym przyszłe zasoby pracy w Polsce, jest podniesienie aktywności zawodowej mieszkańców Polski do poziomu bardziej zaawansowanych pod względem tej aktywności krajów europejskich. Obok zwiększenia poziomu aktywności na wolumen zasobów pracy może wpływać kolejny czynnik, tj. wzrost dzietności; pewien wpływ na liczbę pracujących również miałyby ewentualne podwyższenie wieku emerytalnego.

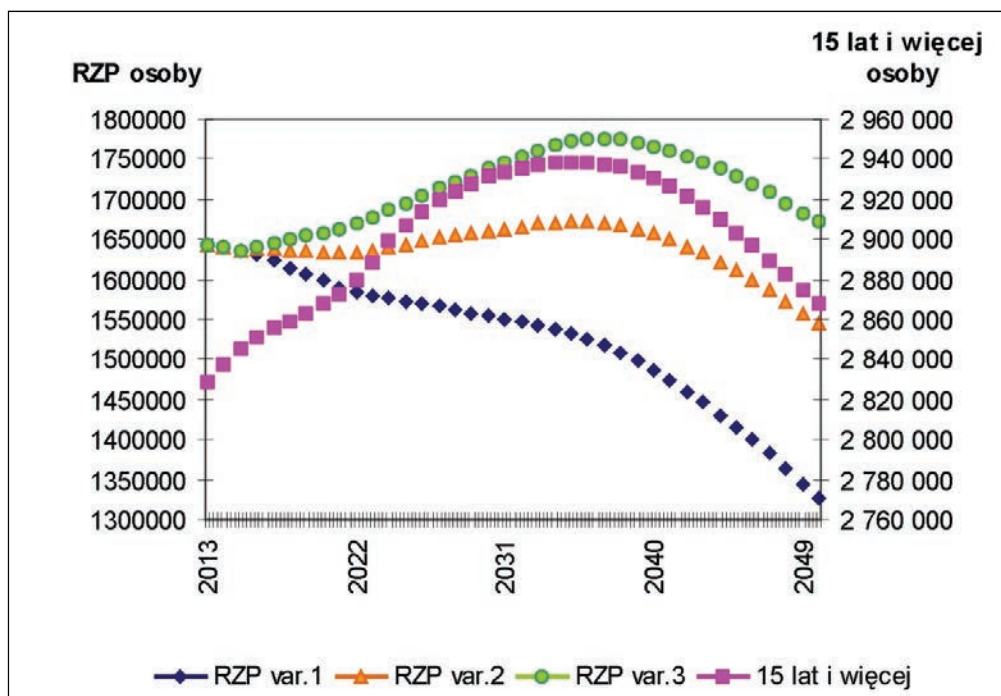
Możliwości podniesienia poziomu aktywności zawodowej są w Polsce znaczne, co wynika ze stosunkowo niskiego współczynnika aktywności zawodowej w niemobilnej grupie wieku produkcyjnego (45–64 lata). Dezaktywacja zawodowa w tej grupie jest związana z przechodzeniem na wcześniejszą emeryturę lub rentę. Drugą grupą o niskim poziomie aktywności są osoby młode w przedziale wieku 15–24 lata, które, zdobywając wykształcenie, później wchodzi na rynek pracy.

W celu oceny rozmiarów realnych zasobów pracy w województwie małopolskim zaproponowano trzy warianty projekcji liczby osób aktywnych zawodowo w latach 2013–2050. Wartości współczynników aktywności zawodowej były odnoszone do liczby ludności w wieku powyżej 15 lat. Populacja ta została podzielona na dwie subpopulacje, tj. 15–64 lata i 65 i więcej lat, dla których ustalono na podstawie badań GUS i Eurostatu współczynniki aktywności zawodowej w kolejnych latach prognozy. W pierwszym wariantcie założono stały po-

ziom współczynników aktywności zawodowej, przyjęty z III kwartału 2016 r. na podstawie wyników Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności przeprowadzonego przez GUS (69,1% dla wieku 15–64 lata i 5,1% dla wieku 65 i więcej lat – por. *Aktywność ekonomiczna ludności Polski*, 2017). W kolejnych dwóch wariantach przyjęto, że poziom aktywności zawodowej będzie wzrastał z roku na rok. W wariantcie drugim założono, że w docelowym roku prognozy, tj. w 2050 r., poziom aktywności zawodowej w województwie małopolskim będzie równy aktywności zawodowej Holandii w 2015 r. (79,6% dla wieku 15–64 lata i 7,3% dla wieku 65 i więcej lat). Z kolei w wariantcie trzecim poziom ten będzie osiągał wartości współczynnika aktywności zawodowej obserwowane w 2015 r. w Szwajcarii (84,1% dla wieku 15–64 lata i 11,8% dla wieku 65 i więcej lat – por. Eurostat, 2016). Przyjęte wartości współczynników aktywności zawodowej w wariantach wzrostowych zostały odniesione do wiodących w tym zakresie krajów Europy Zachodniej (Holandia i Szwajcaria). Ich przyjęcie ma wskazywać na duże potencjalne możliwości uzyskania korzystnych zmian w podaży pracy przy zwiększeniu aktywności osób w wieku produkcyjnym, a także częściowo w wieku poprodukcyjnym.

Połączenie prognozy demograficznej z projekcją współczynników aktywności zawodowej doprowadziło do otrzymania liczby osób aktywnych zawodowo ogółem według trzech wspomnianych wariantów (wykres 9.4). Uprzednio podstawą do wyliczenia realnych zasobów pracy były dwie subpopulacje, tj. ludność w wieku produkcyjnym 15–64 (wg terminologii Eurostatu) oraz w wieku poprodukcyjnym 65 i więcej lat. W latach 2013–2050 ludność omawianych subpopulacji łącznie wzrośnie z 2829,0 tys. osób w 2013 r. do 2938,9 tys. w 2035 roku. Po tym roku liczba ludności będzie ustawicznie się obniżać do wartości 2867,8 tys. osób. A zatem ludność w wieku 15 i więcej lat nie będzie się zasadniczo zmieniała w czasie. Duże zmiany nastąpią natomiast we wspomnianych dwóch subpopulacjach potraktowanych rozłącznie, tj. w grupie wieku produkcyjnego i w wieku poprodukcyjnym. W pierwszej z wymienionych grup będzie stale się obniżać liczba ludności – z 2341,9 tys. w 2013 r. do 1846,1 tys. w 2050 roku. Z kolei grupa poprodukcyjna radykalnie się zwiększy z 487,1 tys. do 1021,7 tys. osób. W Polsce zarówno w jednej, jak i drugiej subpopulacji współczynniki aktywności zawodowej nie są wysokie i dla III kwartału 2016 r. przyjmowały wartości odpowiednio 69,1% i 5,1%. W wielu krajach Europy współczynniki te są znacząco wyższe, co wpływa zasadniczo na realne zasoby pracy. W pierwszym wariantcie wyliczeń realnych zasobów pracy w województwie małopolskim przyjęto stały poziom współczynników aktywności zawodowej dla III kwartału 2016 roku. W wariantcie tym obserwujemy stałe i duże zmniejszanie się realnych zasobów pracy z wartości 1643,1 tys. do 1327,8 tys.

Wykres 9.4. Ludność w wieku 15 i więcej lat oraz realne zasoby pracy (RZP) w woj. małopolskim w latach 2013–2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i Eurostatu.

W wariacie drugim i trzecim – przy uwzględnieniu wysokich współczynników aktywności zawodowej, obserwowanych w Holandii i Szwajcarii – poziom realnych zasobów pracy zasadniczo odbiega od tego z wariantu pierwszego. W drugim wariacie realne zasoby pracy w województwie małopolskim nieznacznie wzrastają do roku 2035 do poziomu 1671,6 tys., by w kolejnych latach zmniejszyć się do 1544,8 tys. osób. Nawet przy spadku zasobów pracy w wariacie drugim i tak ubytek ten jest stosunkowo mały i w 2050 r. podaż pracy szacuje się na ponad 200 tys. osób większą od tej wyliczonej dla wariantu pierwszego. W najkorzystniejszym z punktu kształtowania się zasobów pracy wariacie trzecim zakłada się wzrost tych zasobów do poziomu 1667,8 tys w 2037 r., a następnie ich stosunkowo mały ubytek. W końcowym rezultacie w roku 2050 liczba pracujących miałaby opiewać na 1671,5 tys., a zatem byłaby wyższa od stanu wyjściowego z 2013 roku. Ten najbardziej optymistycznie założony wariant wskazuje, że zwiększenie aktywności zarówno w młodszych rocznikach, jak i w wieku produkcyjnym niemobilnym, a także wzrost aktyw-

ności wśród osób w wieku poprodukcyjnym jest tym czynnikiem, który może mieć potencjalnie najwyższy wpływ na kształtowanie się realnych zasobów pracy w województwie małopolskim, a w szerszym zakresie także i w Polsce. Podniesienie poziomu aktywności zawodowej może zatem być najbardziej efektywnym narzędziem prowadzącym do radykalnego ograniczenia spadku podaży pracy. W zależności od przyjętego wariantu spadek podaży pracy mógłby zostać zmniejszony od około 220 tys. pracujących w przypadku osiągnięcia przez województwo poziomu aktywności zawodowej Holandii z 2015 r., do 335 tys. w przypadku najbardziej korzystnego poziomu aktywności obserwowanego obecnie w Szwajcarii. W tym drugim przypadku podaż pracy byłaby nawet nieco większa niż w roku 2013, a zatem byłby to nie ubytek, a pewna nadwyżka podaży pracy.

9.6. Procesy starzenia się ludności jako wyzwanie dla polityki społecznej

Starzenie się ludności jest procesem ogólnoswiatowym o niespotykanej skali, jest on też zróżnicowany regionalnie i lokalnie. Przyjmuje się, że im wyższy jest stopień rozwoju społeczno-ekonomicznego danego kraju, tym wyższy jest stopień zaawansowania procesu starzenia się ludności. W skali lokalnej nie zawsze ta reguła się sprawdza, o stopniu rozwoju procesów starzenia się ludności mogą bowiem decydować przemiany migracyjne, które znacząco osłabiają ten proces w przypadku napływu młodych mieszkańców. Często występuje też sytuacja odwrotna, tzn. odpływ ludności młodej przyczynia się do przyspieszenia i pogłębienia procesu starzenia się społeczności lokalnej. Współczesne procesy starzenia się ludności łączy się coraz częściej ze zjawiskiem demokratyzacji starości (*democratization of old-age*) (Légaré, 2006), co oznacza wzrost roczników nie tylko tzw. trzeciego, lecz także czwartego wieku (starości sędziwej, tj. osób w wieku powyżej 80 lat).

Przeprowadzona w punkcie 9.1 analiza przemian w zakresie struktury ludności według wieku wykazała, iż województwo małopolskie, podobnie jak cała Polska, stanęło przed dynamicznie postępującymi procesami starzenia się ludności. Stopień zaawansowania tego procesu w województwie małopolskim był na przełomie XX i XXI wieku stosunkowo niski i zbliżony do tendencji ogólnopolskiej (Raport OECD, 2013).

Według prognozy demograficznej na lata 2013–2050 (*Prognoza ludności...*, 2014) procesy starzenia się ludności w województwie małopolskim, podobnie jak w województwie mazowieckim i pomorskim, będą przebiegać nieco wolniej niż w Polsce. Świadczy o tym większość klasycznych miar starzenia zaprezentowanych w tabeli 9.6, m.in. udział ludności w wieku powyżej 65 lat w populacji ogółem (współczynnik starości demograficznej) będzie w 2050 r. od 1,2 do

1,5 pkt. proc. niższy od ogólnopolskiego. Procesy starzenia znacznie się zdynamiczują w latach 2035–2050. Podobnie jak Polska województwo małopolskie pod koniec prognozowanego okresu będzie charakteryzowało się znacznie zaawansowanymi procesami starości demograficznej. Świadczyć o tym może m.in. mediana wieku (wiek środkowy), która osiągnie 51,2 lat, będzie ona jednak o 1,3 roku niższa niż dla Polski ogółem. Także takie mierniki, jak współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi czy indeks starości, świadczą o tym, że w całym badanym okresie województwo małopolskie będzie należało do regionów o stosunkowo słabszej dynamice procesów starzenia się w Polsce.

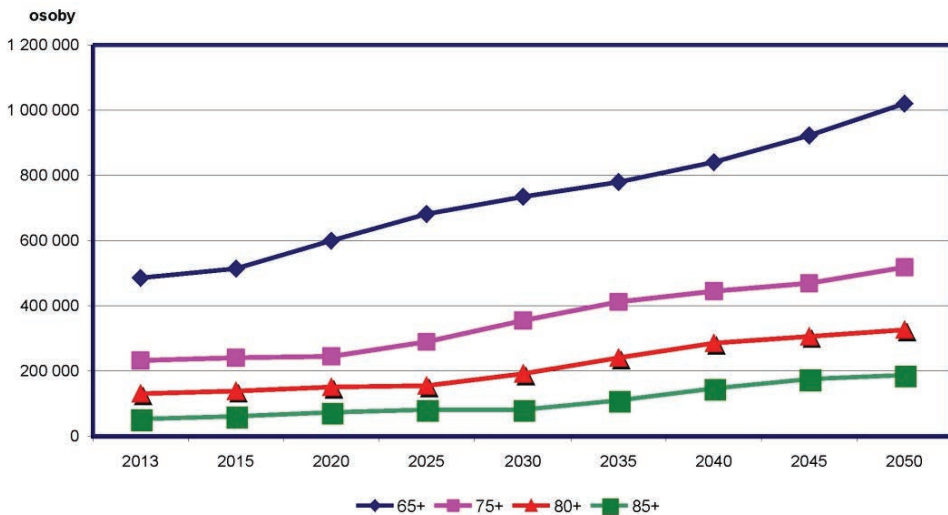
Tabela 9.6. Starzenie się ludności w Polsce i województwie małopolskim w latach 2013–2050 wg miar klasycznych

Wyszczególnienie	2013	2020	2035	2050
Udział ludności w wieku 65 i więcej lat w populacji ogółem w %				
Polska ogółem	14,7	18,9	24,5	32,7
Woj. małopolskie	14,5	17,7	23,0	31,2
Udział ludności w wieku 65 i więcej lat w populacji ogółem w %				
Polska ogółem	3,9	4,4	7,9	10,4
Woj. małopolskie	3,8	4,5	7,1	9,9
Mediana wieku populacji				
Polska ogółem	39,1	41,9	48,6	52,5
Woj. małopolskie	37,9	40,7	47,3	51,2
Indeks starości				
Polska ogółem	983	1271	1966	2693
Woj. małopolskie	916	1134	1752	2482
Indeks podwójnego starzenia				
Polska ogółem	26	23	32	32
Woj. małopolskie	27	25	31	32

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Prognozy Ludności na lata 2014–2050* (2014), GUS, Warszawa.

Z kolei wartości indeksu podwójnego starzenia (udział osób najstarszych w wieku ponad 80 lat w populacji osób w wieku powyżej 65 lat) będą dla województwa porównywalne z poziomem ogólnopolskim, a przyrost osób w wieku zaawansowanej starości (80+) będzie szybszy od wzrostu populacji w wieku poprodukcyjnym. Będzie to zgodne ze znaną w demografii tezą „podwójnego starzenia się ludności”. Oznacza ona, iż w ramach procesu starzenia się populacji najszybciej rośnie zbiorowość osób najstarszych⁵. Proces ten prezentuje wykres 9.5 dla województwa małopolskiego. Liczba osób w wieku 65 i więcej lat w latach 2013–2050 zwiększy się dwukrotnie, w wieku ponad 80 lat około trzykrotnie, a w wieku 85 i więcej lat około czterokrotnie.

Wykres 9.5. Zmiany populacji osób starszych w województwie małopolskim w latach 2013–2050

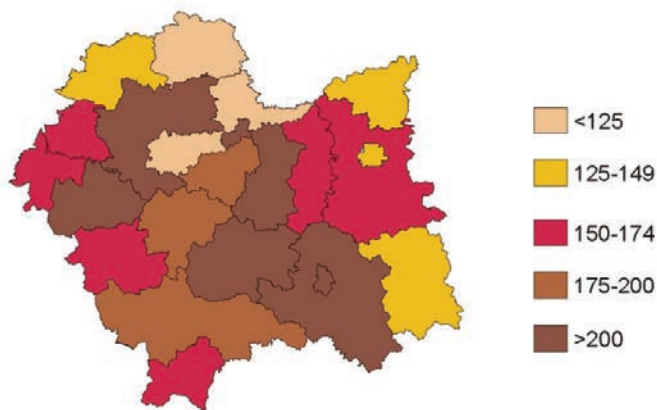


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS i Eurostatu.

Tempo procesu starzenia się w województwie małopolskim będzie zróżnicowane przestrzennie, na co wskazuje zarówno rycina 9.2 zawarta w punkcie 9.1, jak i rycina 9.11, która ilustruje przestrzenne zróżnicowanie dynamiki przyrostu zbiorowości osób w wieku 80 i więcej lat, określanym jako starość zaawansowana lub też starość sędziwa.

⁵ Populację, która przekroczyła próg starości (65 lat) dzieli się na subpopulacje: „młodych starych” (wiek 65 do 74 lata), „starych starych” (75–84 lata) i „najstarszych starych” (85 i więcej lat).

Rycina 9.11. Zmiany liczby ludności w wieku 80 i więcej lat w województwie małopolskim w latach 2013–2050 (w proc., 2013=100%)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Powiaty położone na północnych peryferiach województwa, które obecnie posiadają najbardziej zaawansowane procesy starzenia się ludności, w perspektywie roku 2050 będą się wyróżniać stosunkowo słabą dynamiką przyrostu osób w wieku powyżej 80 lat. Z kolei centralno-południowe rejony województwa, obecnie posiadające umiarkowany stopień zaawansowania omawianych procesów, zanotują w przyszłości znaczny wzrost tej subpopulacji. Ten szybszy wzrost odsetka seniorów będzie w pierwszym etapie omawianego procesu efektem starzenia określanego mianem starzenia się „od dołu piramidy wieku”, co łączy się ze znacznym ograniczaniem dzietności kobiet i radykalnym spadkiem liczby urodzeń, a w konsekwencji oznacza względny wzrost udziału osób starszych. W drugim etapie duży wpływ na proces starzenia będzie wywierało starzenie się „od góry piramidy”, wynikające z ograniczenia umieralności dorosłych dożywających sędziwego wieku.

Zróżnicowanie przestrzenne procesów starzenia będzie miało odzwierciedlenie w zdywersyfikowanej przestrzennej skali problemów, jakie wystąpią w następstwie omawianych procesów. Skala problemów ma odniesienie do wielu konsekwencji procesu starzenia się ludności zarówno Polski, jak i województwa małopolskiego. Konsekwencje te możemy rozpatrywać w dziedzinie stosunków społecznych i relacji międzypokoleniowych oraz rodzinnych, w sferze ekonomicznej, opieki zdrowotnej i potencjału opiekuńczego, wydatków publicznych (zabezpieczenia emerytalno-rentowego), w sferze obszarze postaw politycznych, a także w sferze konsumpcji. W celu zobrazowania sytuacji w omawianym zakresie wybrano kilka mierników charakteryzujących sferę ekonomiczną i poten-

cjału opiekuńczego: współczynnik obciążenia ekonomicznego wyrażający liczbę ludności w wieku poprodukcyjnym do liczby osób w wieku poprodukcyjnym, współczynnik potencjalnego wsparcia określający relację osób w wieku 15–64 lata do liczby osób w wieku 65 i więcej lat, współczynnik wsparcia rodziców, który oznacza liczbę osób w wieku 85 i więcej lat przypadającą na 100 osób w wieku 50–64 lata oraz współczynnik potencjału pielęgnacyjnego, obliczany jako stosunek liczby kobiet w wieku 45–64 lat do liczby osób w wieku 80 i więcej lat (tab. 9.7). Pierwszy współczynnik ekonomiczny wskazuje na znaczny wzrost obciążenia osób w wieku produkcyjnym emerytami i rencistami, zarówno w Polsce, jak i w województwie małopolskim, co oznacza znaczne obciążenie systemu emerytalnego w przyszłości i konieczność szukania rozwiązań mających na celu złagodzenie pojawiających się w tym zakresie wyzwań (Sojka, 2016). Mierniki potencjału opiekuńczego wskazują na pojawienie się w przyszłości deficytu w zakresie możliwości sprawowania opieki przez rodziny. Oznacza to wzrost zapotrzebowania na pomoc instytucjonalną. Wzrost znaczenia opieki instytucjonalnej będzie także generowany przez duże zmiany zachodzące w strukturze rodziny, wzrost liczby związków partnerskich, a także, coraz częściej pojawiający się rozpad związków małżeńskich, co zmniejszy prawdopodobieństwo uzyskania wsparcia ze strony rodziny przez osoby starsze.

Tabela 9.7. Współczynnik obciążenia ekonomicznego i współczynniki potencjału opiekuńczego w Polsce i województwie małopolskim w latach 2013–2050

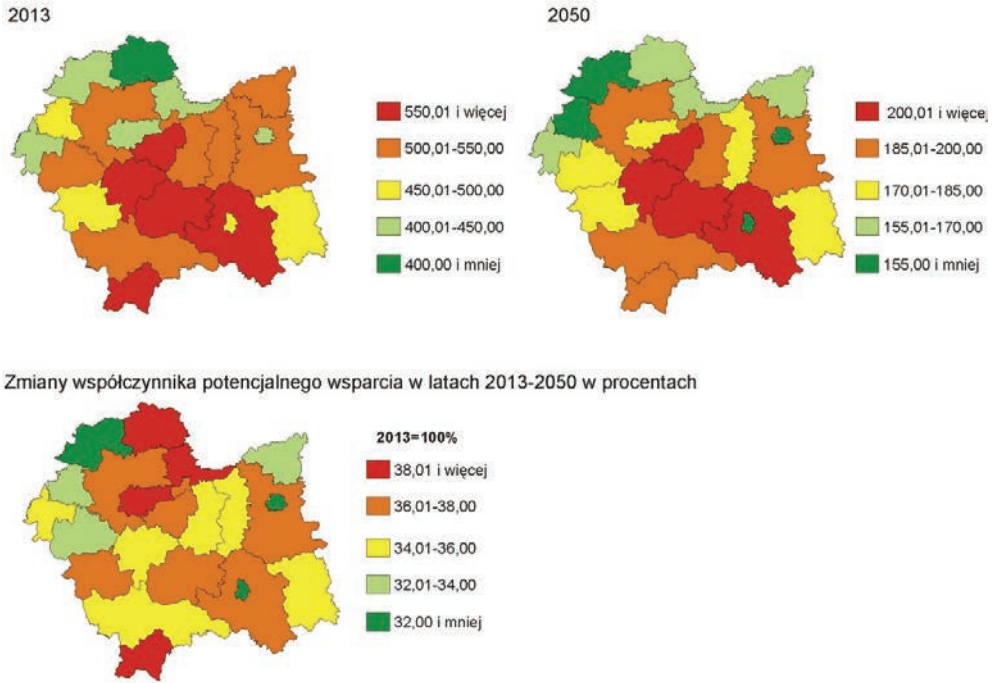
Wyszczególnienie	2013	2020	2035	2050
Współczynnik obciążenia ekonomicznego osobami starszymi				
Polska ogółem	29	38	49	75
Woj. małopolskie	28	35	46	70
Współczynnik potencjalnego wsparcia				
Polska ogółem	477	351	258	169
Woj. małopolskie	481	378	277	181
Współczynnik wsparcia rodziców				
Polska ogółem	7,6	11,2	14,9	30,5
Woj. małopolskie	8,1	11,7	14,3	28,2
Współczynnik potencjału pielęgnacyjnego				
Polska ogółem	365	303	197	120
Woj. małopolskie	341	290	215	128

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014), GUS, Warszawa.

Należy jednocześnie zauważyć, że mimo mogących pojawić się w przyszłości dużych wyzwań w tym zakresie, wymienione potencjalne zagrożenia są w Polsce, a także w województwie znacząco niwelowane przez zachowane w społeczeństwie polskim postawy prorodzinne. W Polsce nadal istnieje silna tradycja sprawowania opieki nad osobami starszymi, na co wskazują wyniki badania przeprowadzonego przez Instytut Spraw Publicznych (Bojanowska, 2008). W badaniu tym ponad 70% osób oznajmiło, że seniorzy powinni zamieszkać w domu pomocy społecznej tylko wtedy, gdy w rodzinie nikt nie może się nimi zajmować. Warto zauważyć, że liczba placówek stacjonarnych pomocy społecznej, w tym domów pomocy społecznej (DPS), jest w Polsce słabo rozwinięta. W województwie małopolskim w 2014 r. było 90 obiektów DPS, które zapewniały miejsce dla ponad 10 tys. osób (*Pomoc społeczna ...*, 2015). Liczba ta w konfrontacji z istniejącymi potrzebami jest skromna. Z badań I. Kotowskiej oraz I. Wóycickiej (*Sprawowanie opieki oraz inne ...*, 2008) wynika, że w Polsce w 2006 r. 41% kobiet oraz 27% mężczyzn w wieku 75 i więcej lat wymagało stałej opieki. Przyjmując te same wartości procentowe dla województwa małopolskiego, w roku 2013 było w rocznikach w wieku 76 i więcej lat 83,7 tys. osób wymagających opieki. Liczba ta, przy zachowaniu tych samych parametrów, zwiększyłaby się w 2050 r. do 182,7 tys. osób.

Podobnie jak w przypadku omówionych wcześniej mierników demograficznych, również i współczynniki potencjału opiekuńczego są przestrzennie znacznie zróżnicowane. Współczynnik potencjalnego wsparcia w 2013 r. wykazywał pokaźną dyspersję przestrzenną od wartości poniżej 400 osób w wieku 15–64 lata przypadających na 100 osób w wieku powyżej 65 lat w pow. miechowskim do około 600 w powiatach limanowskim i nowosądeckim (ryc. 9.12). Oznacza to, że potencjalne możliwości opieki w pasie południowym województwa były bez mała dwa razy większe od tych w strefie północnej. Przestrzenne zróżnicowanie omawianych współczynników wynikało z zasadniczych różnic w strukturze wieku ludności powiatów. W perspektywie roku 2050 ogólny rozkład przestrzenny potencjalnych możliwości udzielenia wsparcia osobie starszej przez rodzinę nie ulegnie zasadniczym zmianom, zmieni się natomiast diametralnie na niekorzyść ogólna sytuacja w województwie, bowiem współczynnik ten przeciętnie obniży się ponad 2,5-krotnie z 481 do 181 (tab. 9.7). W roku 2013 na jedną osobę starszą przypadało prawie 5 osób w wieku 15–64 lata, w roku 2050 będą niespełna dwie osoby w tym wieku. Jeszcze bardziej niekorzystne zmiany w tym zakresie obejmą zachodnie obszary województwa, w szczególności powiat olkuski. W równie niepomysłnej sytuacji będą dwa miasta, tj. Tarnów i Nowy Sącz.

Rycina 9.12. Współczynnik potencjalnego wsparcia w woj. małopolskim w latach 2013–2050 i jego zmiany



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych prognozy ludności GUS 2013–2050.

Podsumowanie

Przedstawiona powyżej analiza perspektyw demograficznych województwa małopolskiego została oparta na wynikach *Prognozy ludności na lata 2013–2050*, opublikowanej przez GUS w 2014 roku. Prognoza ta została przygotowana według koncepcji ludności faktycznie zamieszkałej, zgodnie z obowiązującymi uwarunkowaniami legislacyjnymi. Trzeba jednak podkreślić, że – jak niejednokrotnie na to wskazywano – kategoria ludności faktycznie zamieszkałej charakteryzuje się sporymi mankamentami definicyjnymi, odnosi się ona bowiem do „oficjalnej” liczby mieszkańców, czyli do osób zameldowanych. Nie uwzględnia ona rzeczywistej liczby osób zamieszkujących dany teren, co opisuje kategoria ludności rezydującej. W przypadku województwa małopolskiego według NSP 2011 różnica między tymi kategoriami ludności w liczbach bezwzględnych była jedną z największych wśród województw w Polsce i sięgała 126 tys. mieszkańców. Wiązało się to z utrwalonymi histo-

rycznie zachowaniami migracyjnymi w ruchu zagranicznym i w konsekwencji pozostawaniem za granicą stosunkowo dużej populacji przez okres co najmniej 12 miesięcy. Wpływ nierejestrowanej emigracji zagranicznej był w przypadku województwa małopolskiego znacznie skoncentrowany przestrzennie w dwóch jego rejonach, tj. na Podhalu i w subregionie tarnowskim. Zatem w tych rejonach można było spodziewać się znacznie obniżonej w stosunku do wykazanej w spisie liczby mieszkańców, a także zaburzonej struktury wieku, zwłaszcza wśród osób w wieku produkcyjnym mobilnym. Dlatego z pewną ostrożnością należy odnosić się do oszacowań stanu i struktury ludności, a co z tym się łączy – przeprowadzanych na ich podstawie analiz szczegółowych z zastosowaniem różnego typu parametrów odnoszących się do liczby ludności i struktury wieku.

Podobnie jak w Polsce, w województwie małopolskim w prognozowanym okresie wystąpią niekorzystne trendy demograficzne. Niemniej jednak siła zjawisk depopulacyjnych, stopień nierównowagi struktur, a także przewidywane tendencje kształtowania się współczynników dzietności i podstawowych parametrów migracyjnych w województwie będą je stawiały w grupie regionów o relatywnie dobrych perspektywach rozwoju demograficznego. W prognozowanym okresie województwo czeka niewielki spadek liczby ludności w stosunku do 2013 r., o 81,2 tys., tj. do 97,6% stanu z roku bazowego. W tym samym okresie ubytek liczby ludności w Polsce wyniesie 4545 tys. osób, co oznacza osiągnięcie 88,2% ogółu ludności z 2013 roku. Ubytek ludności w województwie nastąpi mimo przewidywanego w prognozie dodatniego salda migracji zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych i będzie generowany przez niekorzystne zmiany w zakresie poziomu rozrodczości oraz zmiany struktury wieku wynikające z przeszłych niekorzystnych poziomów rozrodczości.

W województwie małopolskim wystąpią znaczne przesunięcia między tradycyjnymi ekonomicznymi grupami wieku, największy ubytek wystąpi w wieku produkcyjnym mobilnym do 67,7% stanu z 2013 r., w Polsce grupa ta doświadczy jeszcze większego spadku do 60,8% stanu bazowego. Grupa ta stanowi najbardziej aktywną część społeczeństwa na rynku pracy, zdolną szybko podejmować ryzyko zmiany miejsca pracy czy branży, jak również jest najbardziej podatna na zmiany pracy w sensie geograficznym. Jej ubytek będzie również moderował tempo i poziom rozwoju gospodarki. Z tego też względu do rangi pierwszoplanowej urasta pobudzenie aktywności zawodowej w tych grupach społecznych, które w Polsce oraz w województwie wykazują się najslabszą aktywnością. Zaliczyć do nich można osoby w wieku ponad 50 i więcej lat, ludzi młodych w wieku do 24 lat, część kobiet, a także osoby niepełnosprawne, na których przyjęcie rynek pracy w Polsce jest słabo przygotowany. Wzrost aktywności zawodowej do poziomu, jaki notują najlepiej rozwinięte gospodar-

czo kraje Europy, jest warunkiem podstawowym przyszłego pomyślnego rozwoju społecznego i gospodarczego kraju. W ramach polityki pracy należy także umieścić podjęcie energicznych starań o jak najszerze zainteresowanie powrotem do kraju licznych rzesz Polaków, którzy w ostatnich kilkunastu latach podjęli pracę za granicą.

Również znacząco, do 77,1%, zmniejszy się w województwie udział dzieci i młodzieży, w Polsce do 71,0% liczby z 2013 roku. Ubytek dzieci i młodzieży będzie wymuszał reorganizację placówek szkolnych i kreowanie nowej sieci szkolnictwa różnych typów. Niezmiernie ważnym elementem będzie podjęcie starań na szczeblu państwowym oraz lokalnym, zmierzających do utrzymania jak najszerzej sieci szkół podstawowych. Są one lokalnymi centrami kultury i oświaty, ich trwanie w terenie pełni również znaczącą funkcję podtrzymywania stabilizacji demograficznej na wsi, szczególnie w rejonach depopulacyjnych.

Podobnie jak w kraju tak i w województwie wystąpi istotny wzrost odsetka osób starszych, przy czym procesy starzenia się ludności przybiorą większe rozmiary w regionie małopolskim niż w Polsce. Można spodziewać się prawie dwukrotnego wzrostu liczby osób w wieku 65 i więcej lat. Procesy starzenia się ludności będą szczególnie mocno zaznaczać się w najstarszych grupach, tj. w wieku ponad 85 lat (wzrost czterokrotny w okresie 2013–2050). Wzrost liczby osób starszych w województwie, a także w Polsce będzie miał szerokie reperkusje społeczne, gospodarcze i infrastrukturalne. Jako pilne zadanie jawi się uruchomienie jak najszerzych działań na polu tzw. srebrnej gospodarki, bowiem seniorzy będą stanowić ważny segment w sektorze usług.

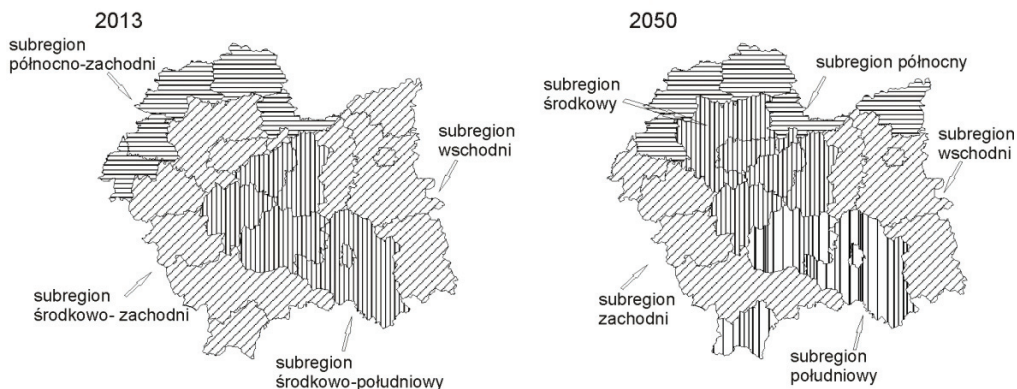
Według prognozy przyrost naturalny od 2020 r. przyjmie wartości ujemne i w 2050 roku w przeliczeniu na 1000 ludności wyniesie minus 3,7 (dla Polski minus 5,1), przy dodatnim wskaźniku na poziomie 1,2 w 2013 roku. Mimo zakładanego stopniowego wzrostu dzietności liczba urodzeń będzie się zmniejszać. Spadek ten będzie wywołany przez niekorzystne zmiany struktury ludności według wieku, w tym kobiet w wieku rozrodczym; zmiany te ujawniły się w ostatniej dekadzie XX wieku i na początku XXI wieku.

W ramach migracji wewnętrznych województwo małopolskie jako jedno z czterech w Polsce będzie wyróżniało się nadwyżką napływu ludności nad jej odpływem. W prognozie zakłada się również blisko dwukrotny wzrost liczby imigrantów, przy jednoczesnym ograniczeniu emigracji, co doprowadzi do dodatniego salda migracji zagranicznych już od połowy lat 20. obecnego wieku. Migracje nie zrekompensują ubytków ludności w ruchu naturalnym w skali całego województwa. Będą miały natomiast znaczącą rolę w bilansie ludności Krakowa i jego obszaru metropolitalnego, przybiorą one tu charakter koncentracyjno-dekoncentracyjny. Oznacza to, że Kraków będzie nadal przyciągać szczególnie osoby młode wkraczające na rynek pracy lub studiujące. Miasto to

będzie natomiast w ramach procesów suburbanizacji i (jak można oczekiwać) coraz silniej rozwijającej się w przyszłości peryurbanizacji oddawać strefie podmiejskiej spore grupy ludności, szczególnie młode rodziny z dziećmi (suburbanizacja) i starsze rodziny w fazie tzw. pustego gniazda (peryurbanizacja). Procesy migracji będą stabilizująco oddziaływać na rozwój społeczny i gospodarczy w części centralnej województwa. W strefach peryferyjnych będą natomiast przyczyniać się do „wypłukiwania” osób młodych, co będzie prowadzić do ubytków zasobów pracy w grupie mobilnej, a w konsekwencji obniżyć potencjał rozwoju tych stref.

Prognoza ludności ujawniła znaczne zróżnicowanie subregionalne przebiegu procesów demograficznych. Zróżnicowanie to będzie efektem ujawniających się dużych dysproporcji w zakresie poziomu rozrodczości i mobilności przestrzennej. U podstaw tych zróżnicowań leżą zarówno stare wykształcone historycznie układy kulturowo-cywilizacyjne, jak i bardziej współczesne procesy rozwoju gospodarczego, w tym procesy urbanizacji. Doprowadzą one w prognozowanym okresie to przemodelowania przestrzennego układu demograficznego i wytworzenia się nowej przestrzeni geodemograficznej województwa małopolskiego w roku 2050, odmiennej od tej z roku 2013 (ryc. 9.13)⁶.

Rycina 9.13. Regionalizacja demograficzna woj. małopolskiego w latach 2013 i 2050



Źródło: opracowanie własne.

W roku 2050 geodemograficzny układ przestrzenny województwa małopolskiego będzie podzielony na pięć subregionów o wyraźnie zarysowanej specyfice demograficznej. Najbardziej korzystną, prorozwojową demograficznie sy-

⁶ Regionalizację przeprowadzono z wykorzystaniem procedury rangowej, w nawiązaniu do cech demograficznych analizowanych w niniejszym badaniu.

tuację będzie posiadać subregion środkowy. W jego skład będą wchodzić powiaty położone w obrębie obszaru metropolitalnego Krakowa. Subregion ten będzie wyróżniać się przeciętnym poziomem rozrodczości, przy dużej przewadze napływów nad odpływami. Będzie on posiadać korzystną strukturę wieku, co odzwierciedli się: w stosunkowo licznej grupie dzieci i młodzieży (napływy młodych małżeństw z dziećmi), relatywnie dużym udziale osób w grupie poprodukcyjnej, szczególnie w wieku mobilnym oraz w stosunkowo słabo zaznaczających się procesach starzenia się ludności.

Drugim obszarem o względnie korzystnej sytuacji demograficznej w 2050 r. będzie subregion południowy, obejmujący trzy powiaty południowe, tj. limanowski, nowosądecki i tatrzański. Subregion ten będzie nadal posiadał stosunkowo wysokie współczynniki dzietności kobiet (jedne z najwyższych nie tylko w województwie, lecz także i w Polsce). Będzie on jednak dostarczycielem młodych zasobów pracy do innych stref województwa, przede wszystkim do subregionu środkowego. Pomimo tych odpływów będzie on charakteryzować się stosunkowo dużymi zasobami pracy, natomiast w okresie prognozowanym ujawnią się w nim dynamicznie rozwijające procesy starzenia się ludności, szczególnie w postaci starzenia się „od dołu”. Mimo obniżającej się rozrodczości udział roczników dzieci i młodzieży będzie stosunkowo wysoki, co będzie stanowiło rękojmię dla stabilizacji sieci szkolnictwa.

Po przeciwnej stronie w zakresie możliwości utrzymania rozwoju demograficznego w dobrej kondycji należy postrzegać subregion północny. Już obecnie jest to obszar, który można zaliczyć do demograficznych obszarów problemowych. Niestety te problemy w perspektywie roku 2050 nie zostaną zniwelowane; wprost przeciwnie ujawnią się z jeszcze większą ostrością i siłą. Subregion ten będzie się cechował bardzo niskimi współczynnikami dzietności na poziomie około 1,3, co w tak długiej perspektywie doprowadzi do wpadnięcia powiatów położonych w północnej części województwa w „pułapkę niskiej dzietności”. Może to skutkować szeregiem ograniczeń rozwoju m.in. dalszym likwidowaniem przez lokalne samorządy sieci szkół, zwłaszcza podstawowych, redukowaniem inwestycji infrastrukturalnych, a także zminimalizowaniem rozwoju lokalnej przedsiębiorczości. Równie niekorzystny będzie współczynnik dynamiki demograficznej, na poziomie 0,5, co oznacza, że w 2050 r. na jedno nowo narodzone dziecko będą przypadać dwa zgony ogółem. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że z powodu już obecnie mocno zaawansowanych procesów starzenia się ludności, dalsze postępy w tym zakresie będą ograniczone. Pewnym elementem pozytywnym może być natomiast wzrost w części tego obszaru wpływu oddziaływania Krakowa i ujawnienia się procesów peryurbanizacyjnych działających ograniczająco na depopulację terenu, a także stymulująco w zakresie rozwoju lokalnego.

Pośrednią drogę rozwoju demograficznego, lokującą się między wyżej wymienionymi subregionami, będą przechodziły dwa pozostałe subregiony demograficzne województwa, tj. zachodni i wschodni. Subregion wschodni będzie nieco różnił się od zachodniego młodymi strukturami wieku; w zachodnim procesy starzenia się demograficznego będą bardziej zaawansowane. Z kolei w regionie zachodnim będzie nieco wyższy od wschodniego poziom dzietności. Obydwa subregiony posiadają historycznie ukształtowane sieci migracji zagranicznych, które obecnie ulegają znacznym przekształceniom, co w przyszłości może odgrywać pewną rolę w kształtowaniu ich lokalnych układów demograficznych. Niekorzystnym zjawiskiem z punktu widzenia przyszłości demograficznej będzie w subregionie wschodnim bardzo duża depopulacja i oraz silne zaburzenie struktur demograficznych i podstawowych parametrów dynamiki demograficznej w Tarnowie, co może niekorzystnie oddziaływać na rozwój całego subregionu wschodniego.

Zarysowane w opracowaniu perspektywy przemian demograficznych województwa do roku 2050 wskazują na możliwość ujawnienia się wielu barier rozwojowych tego regionu, który w powszechnej opinii, na tle kraju, był traktowany jako ten o olbrzymim potencjale demograficznym i niezmiernie korzystnej sytuacji demograficznej. Opinie te należy zatem mocno zweryfikować i dalej monitorować dynamiczną sytuację demograficzną. Sytuacja ta już obecnie pod naporem mało poddających się rejestracji nowych zjawisk demograficznych, jak np. napływ migrantów z Ukrainy, a także wprowadzane nowe instrumenty polityki rodzinnej, ulega zmianom. Zatem prognozę demograficzną należy traktować jako ważny element w wyznaczaniu nie tylko konkretnych liczb i parametrów demograficznych, lecz także jako drogowskaz wskazujący możliwe ścieżki rozwoju demograficznego województwa małopolskiego, a szerzej Polski.

Bibliografia

- Aktywność ekonomiczna ludności Polski* (2017), „Informacje i Opracowania Statystyczne”, GUS, Warszawa.
- Bojanowska E. (2008), *Opieka nad ludźmi starszymi*, w: *To idzie starość. Postawy osób w wieku przedemerytalnym. Raport z badania*, P. Szukalski (red.), ZUS, Warszawa.
- Eurostat (2016), *Employment in Europe*, Brussels.
- Gil A., Senczuk M. (2015), *Dostępność edukacji podstawowej na obszarach wiejskich województwa małopolskiego – studium przypadku powiatu miechowskiego*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 40, s. 65–80.
- Gołata E. (2014), <https://www.researchgate.net/publication/274595663>.
- Kohler H., Billari F., Ortega J. (2006), *Low fertility in Europe: Causes, implications and policy options*, w: *The Baby Bust: Who Will Do the Work? Who Will Pay the Taxes*, F.R. Harris (red.), Rowman & Littlefield Publishers, Lanham, MD, s. 48–109.

- Korycka-Skorupa J. (2007), *Trójkąt Osanna jako forma prezentacji danych statystycznych i legenda map tematycznych*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, nr 39/4, s. 340–353.
- Kotowska I., Józwiak J., (2012), *Nowa demografia Europy a rodzina*, „Roczniki Kolegium Analiz Ekonomicznych”, 28, s. 9–33.
- Légaré J., 2006, *Economic, social, and cultural consequences of the aging of the population*, w: G. Casselli, J. Vallin, G. Wunsch (red.), *Demography: Analysis and Synthesis: A Treatise in Population Studies*, Elsevier, Amsterdam, s. 327–336.
- Lutz W., Skirbekk V., Testa M.R. (2006), *The low-fertility trap hypothesis: Forces that may lead to further postponement and fewer births in Europe*, „Vienna Yearbook of Population Research”, s. 167–192 (http://hw.oeaw.ac.at/0xclaa500d_0x00144e25).
- McDonald P. (2000), *Gender equity, social institutions and the future of fertility*, „Journal of Population Research”, 17,1, s. 1–16.
- Pomoc społeczna w województwie małopolskim w 2014 r.* (2015), MOBR, US w Krakowie, Kraków.
- Prognoza ludności na lata 2013–2050* (2014), GUS, Warszawa.
- Raport OECD (2013), *Przemiany demograficzne i starzenie się społeczeństwa: konsekwencje dla lokalnych rynków pracy w Polsce*.
- Semczuk M. (2016), *Wpływ peryferyjności na rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich województwa małopolskiego*, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, Instytut Geografii (praca doktorska).
- Sojka E. (2016), *Wybrane aspekty sytuacji demograficzno-społecznej osób starszych w województwie śląskim*, „Studia Ekonomiczne”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 286, s. 146–164.
- Sprawowanie opieki oraz inne uwarunkowania podnoszenia aktywności zawodowej osób w starszym wieku produkcyjnym* (2008), Raport z badań, I. Kotowska, I. Wóycicka (red.), MPiPS, Warszawa.
- Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* (2017), Ministerstwo Rozwoju, Warszawa.
- Strzelecki P. (2012), *Czy Polska jest skazana na spadek podaży pracy w przyszłości? – wyniki analizy wrażliwości założeń prognoz długookresowych*, „Zeszyty Naukowe”, nr 24, Instytut Statystyki i Demografii SGH.
- Szukalski P. (2015), *Przemiany zachowań rozrodczych w województwie łódzkim*, w: *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, P. Szukalski (red.), Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Śleszyński P. (2016), *Delimitacja miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Taylor Z. (1999), *Przestrzenna dostępność miejsc zatrudnienia, kształcenia i usług a codzienna ruchliwość ludności wiejskiej*, „Prace Geograficzne”, 171, IGiPZ PAN, Warszawa.
- The Baby Bust: Who will Do the Work? Who will Pay the Taxes*, F.R. Harris (red.), Rowman & Littlefield Publishers, Lanham, MD, s. 48–109.
- Tołwińska-Królikowska E. (2012), *Mała szkoła podstawowa – niezbędny ośrodek rozwoju społeczności lokalnej*, w: *Mała szkoła. Poradnik dla Stowarzyszeń Rozwoju Wsi*, K. Lipka-Szostak (red.), Wydawnictwo FIO, Warszawa.
- Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. Nr 56, poz. 458).

- Webb J.W. (1963), *The natural and migrational components of population changes in England and Wales 1021–1931*, "Economic Geography", 39, 2, s. 130–148.
- Zborowski A. (2003), *Prognoza demograficzna dla Krakowa w latach 2003–2023*, UM Krakowa, Kraków.
- Zborowski A., Galka J. (2017), *The processes of suburbanization and periurbanization in Poland, the case of Małopolska Province*, "Prace Geograficzne", IGiGP (w druku).

Prospects of demographic development in the Małopolskie voivodship – selected economic and social consequences

Summary

One of the greatest challenges facing Poland today is population decline, which has been ongoing since the onset of social and economic transformation in the early 1990s. The same fundamental challenge has affected the development of most of Europe for the last 40 years.

It is in this context of the above described challenges in the development of Poland that demographic projections for Małopolskie Region must be examined and their effects on the social and economic health of the province. The analysis of future demographic trends for Małopolskie Region focuses on the following:

- population size of the province in light of GUS projections for 2014–2050
- population age structure and its spatial distributions
- fundamental parameters of child-bearing potential and vital statistics of population
- assumptions for internal and international population migrations
- future of education at the elementary level
- demographic changes and their effects on the job supply
- population ageing processes
- delimitation of demographic sub-regions within Małopolskie Region in light of population projections.

The basis for the analysis consists of official statistics on the demographics of Poland and Małopolskie Region – mainly projections (*Population projections for the years 2014–2050*)⁷ and Eurostat data – as well as diagnostic statistics on education in the province. Data at the country level are used in this analysis as the fundamental spatial dataset.

⁷ *Population Projection 2014–2050*, "Statistical Analyses and Studies", Central Statistical Office, Warsaw.

CZEŚĆ III

WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOBEC SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ MAŁOPOLSKI



10. Debata Panelowa

Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa małopolskiego

Moderator:

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Paneliści:

Prof. dr hab. Piotr GÓRSKI, Wydział Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Prof. dr hab. Przemysław KISIEL, Katedra Socjologii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Dr Krzysztof JAKÓBIK, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Jacek KOWALCZYK, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego

Małgorzata SADOWNICZYK, Zastępca Wójta Gminy Raclawice

Krzysztof FABER, Starosta powiatu nowotarskiego

Jacek PAJĄK, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

Anna GUBERNAT, Urząd Statystyczny w Krakowie, Oddział w Tarnowie

Moderator debaty panelowej, prof. Andrzej Zborowski, zaproponował, aby dyskusja toczyła się wokół następujących problemów:

1. Problemy demograficzne województwa małopolskiego do rozwiązania na poziomie regionalnym i lokalnym w krótkiej i długiej perspektywie.
2. Zróżnicowanie przestrzenne procesów demograficznych w województwie małopolskim a potrzeba i możliwości regionalnego kształtowania polityki demograficznej.
3. Specjalne strefy demograficzne jako instrument działań na poziomie regionalnym – możliwości implementacji w województwie małopolskim.
4. Gminny Program Rewitalizacji jako jeden z przykładów łączenia polityki przestrzennej i społecznej z polityką demograficzną na poziomie lokalnym.

5. Aktywna rola środowiska akademickiego w kształtowaniu polityki demograficznej – jakie działania mogą podjąć uczelnie?
6. Kondycja rodziny w kontekście zmian demograficznych i społecznych w województwie małopolskim.
7. Układ osadniczy województwa (miejskie obszary funkcjonalne, lokalne ośrodki wzrostu) a perspektywy rozwoju demograficznego.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Zacniemy debatę od pierwszej z wyróżnionych na wstępie kwestii, która dotyczy *Problemów demograficznych województwa małopolskiego do rozwiązania na poziomie regionalnym i lokalnym, w krótkiej i długiej perspektywie*. W czasie konferencji mówiliśmy o tym, że województwo małopolskie jest zróżnicowane pod względem demograficznym, ale też wspomniano o pewnych inicjatywach w zakresie polityki demograficznej, przejawianych np. przez samorządy. Kieruję więc pytanie do państwa: w jakiej skali jest to możliwe i w jakim czasie, jakie zadania możemy wykonać w krótszym okresie, a jakie w dłuższym przy pomocy jednostek centralnych. Pytanie to kieruję do przedstawicieli samorządu, bo oni najlepiej znają te kwestie.

Krzysztof FABER, Starosta powiatu nowotarskiego

Jeżeli planujemy jakiegokolwiek działania w powiatach południowych woj. małopolskiego, to nie jesteśmy pewni, co nas czeka. Liczba ludności w wieku zarówno przedprodukcyjnym, jak i produkcyjnym systematycznie spada, w wieku poprodukcyjnym zaś rośnie. Wiąże się to z tym, że odpływa od nas młodzież, czyli osoby w wieku przedprodukcyjnym; mamy doświadczenia, że wiele z tych osób już w wieku produkcyjnym pozostaje w Krakowie.

Małgorzata SADOWNICZYK, Zastępca Wójta Gminy Raclawice

Z debaty wynika, że – ogólnie rzecz biorąc – podobne są problemy w mieście i na wsi, ale wydaje mi się, że nacechowanie problemów starzenia się osób jest większe na wsi z tego powodu, że większa liczba starszych osób zostaje na wsi. Sami sobie z tym problemem nie poradzimy, a więc ważne jest zidentyfikowanie obecnego stanu. Oprócz migracji – czy to wewnętrznej, czy zagranicznej – stawiałabym przede wszystkim na edukację ludzi, którzy mają się zajmować osobami starszymi, bo nam tego brakuje. Mimo że jesteśmy bardzo małą gminą i mamy duże bezrobocie, jednocześnie mamy problem ze znalezieniem opiekunów dla osób starszych (co nie powinno się zdarzyć na tym terenie, ale jednak to

występuje). Pan prof. A. Zborowski pokazywał nam domy opieki, których niestety jest bardzo mało na terenie woj. małopolskiego. Uważam, że musimy się zastanowić nad tą kwestią, żeby przygotować się do tego, aby zapewnić odpowiednie warunki mieszkańcom, którzy tu zostają. Głównym celem emigracji jest zarobek i w naszym małym społeczeństwie jest tak, że owszem ludzie wyjeżdżają, ale również, na szczęście, wracają. Lecz osoby starsze i dzieci zostają i musimy się nimi zająć. Naszym zadaniem jest poprawienie jakości życia mieszkańców, którzy są na miejscu. Nie widzę za bardzo warunków do tego, by zapewnić im dobrze płatną pracę tutaj – w gminie Raclawice nie mamy takich możliwości.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Kwestią następną do dyskusji jest: *Zróźnicowanie przestrzenne procesów demograficznych w województwie małopolskim a potrzeba i możliwości regionalnego kształtowania polityki demograficznej.*

Jacek KOWALCZYK, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego

Jeśli chodzi o kwestię zróźnicowania przestrzennego procesów demograficznych, nie jest to główny obszar działalności urzędu. Obserwujemy natomiast w poszczególnych samorządach brak związku między aktywnością w obszarze reagowania na procesy demograficzne a potrzebami obserwowanymi w takim właśnie zobiektywizowanym wymiarze. Czyli nie jest tak, że jeśli mamy silniej zaawansowany poziom procesu starzenia ludności w danej gminie czy powiecie, to na tym terenie w większym stopniu rozwijają się niezbędne usługi. Trudno tu znaleźć jakieś wyjaśnienie, wynika to z aktywności, z przekonań poszczególnych samorządów – jedne widzą takie wyzwania i je podejmują, inne zaś nie. Natomiast podstawowym problemem jest to, że jeżeli w dużych miastach reaguje się na te zjawiska, to w większości mniejszych miast, powiatów i gmin tę reakcję widać w mniejszym stopniu. Oczywiście są wyjątki, są takie gminy, które podejmują te wyzwania, bo niewątpliwie ograniczenia środków, o których była mowa, oznaczają, że jest to wyzwanie dla samorządów. Niektóre z nich szukają tych rozwiązań, a w innych samorządach przyjmuje się, że te problemy powinna załatwić rodzina – uważa się że kwestia usług opiekuńczych, miejsca zamieszkania, wsparcia dziennego czy właśnie nawet opieki całodobowej jest sprawą rodziny i te zadania w większym stopniu powinny być rozwiązywane w ramach rodziny, a nie przez administrację publiczną.

Jacek PAJĄK, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie

Samorząd regionalny dysponuje, jak się wydaje, takimi narzędziami, ale nasuwa się pytanie, czy one by mogą być wykorzystane w każdym zakresie. Pierwsza sprawa to jest konieczność przyglądania się temu, co się dzieje w skali regionów, w skali województwa w sieci komunikacyjnej. Sieć komunikacyjna ma duży wpływ na rynek pracy, rynek pracy ma duży wpływ na migracje wewnętrzne, a migracje wewnętrzne mają zwrotny wpływ na rynek pracy. Jest to wyraźnie widoczne w przypadku takiego szczególnego miejsca na mapie Małopolski, jakim jest miasto Tarnów. Tarnów ma szczególne położenie geograficzne, między Krakowem a Rzeszowem. Jest to, jak się wydaje, położenie dość dobre, szczególnie po uwzględnieniu poprawy sieci komunikacyjnej, budowy autostrady oraz zmodernizowanej linii kolejowej. Wydawało się, że Tarnów jest otwarty na możliwość pojawiania się tam przedsiębiorców i inicjatyw zewnętrznych, inwestorów, a stosunkowo dojrzały rynek edukacyjny powinien dostarczyć dostatecznie dużo wykształconych pracowników do obsługi tych inwestycji. Okazuje się, że wydarzyło się coś przeciwnego – na skutek znacznej atrakcyjności Krakowa jako dużego centrum tworzącego dobrej jakości miejsca pracy oraz dużego zasysania siły roboczej przez dynamicznie rozwijający się Rzeszów napotykamy problemy w Tarnowie z dobrze wykwalifikowanymi pracownikami, którzy wolą pracować w Krakowie lub w Rzeszowie za większe pieniądze. Śmiem postawić taką tezę: właśnie casus Tarnowa mógłby spowodować przesunięcie na tej mapie?, w tym również prawdopodobieństwo pewnych tendencji demograficznych powiązanych z kierunkiem. Gdyby się okazało, że ta sieć komunikacyjna zostanie usprawniona, to przedstawione informacje na temat demografii, siły roboczej mogłyby również w tym obszarze ulec zmianie? Uważam, że stało by się to za pomocą racjonalnego, strategicznego planowania sieci komunikacyjnej, skoro podejmujemy działania dotyczące dostarczania kadry wykwalifikowanych pracowników i wreszcie możemy racjonalnie wykorzystywać potężną pulę środków europejskich, które mamy do rozdysponowania w obecnej perspektywie finansowej. W przypadku obecnej perspektywy Wojewódzki Urząd Pracy, odpowiedzialny za obsługę konkursów, w ramach programu operacyjnego ma 2 mld zł na działania związane z rynkiem pracy. To potężny strumień środków finansowych, którymi racjonalnie dysponując, jesteśmy w stanie wspierać racjonalnie zaplanowane działania. Należy na to patrzeć całościowo i w tym kontekście możemy być takim operatorem, który racjonalnie zarządza przestrzenią wojewódzką.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Z polityką demograficzną łączy się wprowadzanie różnego typu narzędzi służących poprawie sytuacji demograficznej w państwie czy regionie. Jednym z nich są specjalne strefy demograficzne. Narzędzie to było propagowane, ale ostatecznie niewprowadzone w województwie opolskim. Odnosząc się do wspomnianego instrumentu, proponuję dyskusję związaną z trzecim problemem: *Specjalne strefy demograficzne jako instrument działań na poziomie regionalnym – możliwości implementacji w województwie małopolskim.*

Prof. dr hab. Piotr GÓRSKI, Wydział Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

Zacznę od innego wątku, ponieważ gdy myślę o specjalnych strefach demograficznych, to kojarzy mi się taki podział naszego województwa na powiaty, które kiedyś były zagłębieniem demograficznym Małopolski – powiat limanowski, sądecki i nowotarski. Tam, na południu, rodziło się tradycyjnie dużo dzieci. Jak pokazuje statystyka, to zagłębienie się wyczerpuje. Przyrost naturalny na tym terenie wciąż jest dodatni, jednakże spadek tego potencjału jest wyraźnie odczuwalny, co rzutuje na całe województwo. Stąd pytanie, czy potrafimy podjąć takie skuteczne działania, aby w tych powiatach, gdzie przyrost naturalny jest jeszcze i tak stosunkowo najwyższy, starać się jeszcze go podnieść, a w tych gorszych, o niższym przyroście też podjąć działania na rzecz poprawy sytuacji. Wydaje mi się, że tutaj sytuacja jest jeszcze bardziej skomplikowana – decyzje prokreacyjne czy migracyjne to są decyzje każdego człowieka – w Chinach próbowano tym sterować i to się źle skończyło. Nie możemy ludzi nakłonić do tego, żeby mieli po pięćdziesiąt dzieci, to są uwarunkowania kulturowe, ekonomiczne, ludzie podejmują swoje decyzje, działając nie tylko w pewnym otoczeniu, ale także każdy na własną rękę – jedna osoba w danych warunkach zostanie, inna wyjedzie, ktoś w danych warunkach zdecyduje się na posiadanie jednego dziecka, a ktoś inny – trójki potomstwa. Myślę, że polityka powinna się kształtować wokół tych zagadnień, tu jest pole do działania dla samorządów, żebyśmy – mając świadomość, z jakimi procesami, z jaką sytuacją demograficzną mamy do czynienia – podjęli działania, po pierwsze, łagodzące skutki problemów, które wywołuje sytuacja demograficzna, a po drugie abyśmy próbowali temu przeciwdziałać długofalowo.

Trzeba stworzyć zachęty, które będą powodowały, że ludzie nie będą wyjeżdżać lub będą zdecydowani na to, aby tworzyć większe rodziny lub utrzymywać rodziny wielopokoleniowe. Gdy mówimy o tych sprawach w kontekście starzejącego się społeczeństwa, to można stwierdzić, że zwłaszcza tutaj,

w Galicji, funkcjonuje model rodziny wielopokoleniowej, w ramach której starsi ludzie mają opiekę w rodzinie. I trzeba tak sterować polityką, żeby ten model utrzymać, żeby te rodziny się nie rozpadały. Samorządy mają swoje narzędzia kreowania różnych polityk publicznych – jest rada gminy, są władze, mają swój budżet, mogą prowadzić różne działania – wymaga to skoordynowanej współpracy na wielu szczeblach samorządów, nie tylko tych gminnych, ale również przy wsparciu władz wojewódzkich czy centralnych, i wtedy takie działania mają szansę na dużą skuteczność. Starzejące się społeczeństwo, czy te procesy, które obserwujemy, to jest także kwestii polityki zdrowotnej – ludzie starsi potrzebują więcej opieki, nie tylko bezpośredniej, będą również konsumować więcej usług opieki zdrowotnej. Jest możliwość zapewnienia im wsparcia rodziny, która w istotny sposób może ograniczyć wzrost kosztów.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Następny problem nawiązuje do dzisiejszej dyskusji, jaką odbyliśmy wcześniej w tej sali, mianowicie różnego typu programów, które mogą oddziaływać na politykę demograficzną na poziomie lokalnym. Można sądzić, że programem, który mógłby odgrywać dużą rolę w tym zakresie jest gminny program rewitalizacji, odnoszący się do kompleksowej odnowy miast, dzielnic i wsi. Warto zauważyć, że program ten nie ma na celu tylko kształtowanie ładu urbanistycznego, lecz także (a może przede wszystkim) poprawę sytuacji społecznej, w tym wykluczenia społecznego, a więc także poprawę sytuacji demograficznej. Zatem jako istotne pojawia się pytanie o *Gminny Program Rewitalizacji jako jeden z przykładów łączenia polityki przestrzennej i społecznej z polityką demograficzną na poziomie lokalnym.*

Małgorzata SADOWNICZYK, Zastępca Wójta Gminy Raclawice

To nie chodzi o budynki – tu przede wszystkim chodzi o ludzi – na przykładzie chociażby naszej gminy. Postawiliśmy na poprawę jakości życia. Realizując takie programy bierze się jakiś teren, jakiś wyjątek w mieście czy w większej gminie, bo to jest istotne i tam się wyrównuje ten poziom z gorszego do lepszego. W naszej gminie trudno jest to zrobić, wszystkie te problemy dotyczące naszych mieszkańców występują w każdej wsi, co rodziłoby niesprawiedliwe postępowanie w stosunku do innych wsi – staramy się więc docierać do wszystkich naszych mieszkańców. Podstawową rzeczą w chwili podjęcia takiego programu rewitalizacyjnego jest chyba to, żeby postawić dobrą diagnozę, stwierdzić jaki mamy stan i pytać ludzi czego oni chcą. Jeśli to połączymy ze

sobą, myślę że naprawdę będzie to już 60% sukcesu, bo sama wiem, rozmawiając z mieszkańcami, pytając ich czego chcą – straszny bałagan wychodzi, ale po to jesteśmy, aby taki bałagan porządkować. Jeśli już zdiagnozujemy taki stan i będziemy wiedzieli, czego mieszkańcy od nas oczekują, popatrzymy, co możemy zrobić w konfrontacji z naszymi możliwościami budżetowymi, lokalowymi, zasobami ludzkimi. Patrząc na to, jakie mamy społeczeństwo w naszej gminie, trzeba stwierdzić, że tak naprawdę 1/4 osób jest w wieku poprodukcyjnym, 1/3 w wieku przedprodukcyjnym i zostaje duża grupa osób w wieku produkcyjnym. Są to rolnicy, więc trudno tutaj mówić o tym, żeby tworzyć dla nich miejsca pracy, bo oni tych miejsc pracy nie opuszczają, bo to są gospodarstwa przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Naszym zamysłem było to, by poprawić ich jakość życia – wyszliśmy od tego, że w 80% gospodarstw domowych utworzono oczyszczalnie przydomowe, w 60% są solary i ludzie z tego korzystają. Poszliśmy dalej – mamy bezpośrednie połączenie z Raławic do Krakowa, co przekłada się na to, że więcej ludzi wyjeżdża do pracy, ale wraca z Krakowa. Oprócz poprawy w zakresie infrastruktury w każdym gospodarstwie doszliśmy do wniosku, że popołudniami i dzieci, i osoby starsze muszą coś robić – organizujemy zajęcia sportowe pozalekcyjne dla dzieci, żeby chciały zostawać w naszej szkole, a nie wychodzić do szkół zewnętrznych. Nie wiem, czy to co robimy, ma na razie dobry kierunek, bo to nam dopiero pokaże czas, ale wydaje mi się, że przede wszystkim nie myślimy o budynkach, budynek na pewno pomoże realizować nakreślone cele, ale jeśli nie weźmiemy pod uwagę ludzi, którzy będą z tego budynku korzystać, to nic nie osiągniemy.

Anna Gubernat, Urząd Statystyczny w Krakowie, Oddział w Tarnowie

W kontekście zmian demograficznych i społecznych chciałabym zwrócić uwagę na sytuację materialną gospodarstw domowych w powiatach, które w przyszłości mogą stanowić zagłębienie demograficzne. W najtrudniejszej sytuacji są gospodarstwa z gmin młodych demograficznie powiatów: limanowskiego, gorlickiego, nowosądeckiego oraz powiatu dąbrowskiego. W tych powiatach co piąte dziecko wchodzi w skład uboższego gospodarstwa domowego, a zróżnicowania są jeszcze bardziej widoczne w przekrojach gmin. Około 1/3 dzieci wchodzi w skład gospodarstw domowych z dochodami poniżej kryterium przyznania pomocy społecznej. Tak wysoki odsetek ubóstwa wśród dzieci to wynik wysokiego bezrobocia oraz dużej liczby osób na utrzymaniu w gospodarstwach wieloosobowych. Wskaźnik obciążenia demograficznego wśród ubogich w tych powiatach wynosi 86 osób, podczas gdy odpowiedni przeciętny wskaźnik w województwie małopolskim to 60 osób.

Niski dochód ubogich gospodarstw domowych to wynik niskich dochodów własnych pracujących i emerytów – nie są one wystarczające na utrzymanie wieloosobowych ubogich gospodarstw domowych. Nawet jeśli dochody własne przekraczają kryterium dochodowe przyznania pomocy społecznej, to po podziale na wszystkich członków w gospodarstwie, dochód na jedną osobę jest znacznie niższy niż kryterium przyznania pomocy społecznej. W wymienionych powiatach wiele rodzin z dziećmi nie jest w stanie pokonać trudnej sytuacji materialnej, o czym świadczy dwukrotnie wyższa niż przeciętnie w województwie trwałość korzystania z pomocy społecznej. W przekroju gmin wskaźnik trwałego korzystania z pomocy społecznej jest jeszcze bardziej zróżnicowany – pięciokrotnie wyższy od przeciętnego wskaźnika wojewódzkiego w jednej z gmin, a czterokrotnie wyższy w sześciu gminach.

Wzrost poziomu wykształcenia to jeden z czynników wzrostu dochodów ludności. Aspiracje edukacyjne dzieci są kształtowane wykształceniem rodziców, a w większości w tych ubogich gospodarstwach rodzice nie posiadają nawet średniego wykształcenia. Wydaje się, że bez wsparcia zewnętrznego można spodziewać się dalszego nasilenia trwałego korzystania z pomocy społecznej, a wręcz dziedziczenia biedy.

Przeprowadzona symulacja dochodów uwzględniająca świadczenie 500+ wskazuje na poprawę trudnej sytuacji materialnej gospodarstw domowych. Pomimo tego w wymienionych powiatach potrzebne jest podjęcie dodatkowych działań.

Na poprawę sytuacji może mieć wpływ utworzenie specjalnych stref demograficznych. Ze względu na przedstawione zróżnicowania podjęte działania w ramach specjalnych stref demograficznych powinny być poprzedzone diagnozą sytuacji społeczno-gospodarczej od poziomu gmin przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych wskaźników. Diagnoza pozwoli na dostosowanie działań do struktur ludności. I tak w gminach młodych demograficznie wymienionych powiatów istotne jest zwiększenie liczby miejsc pracy, wzrost umiejętności praktycznych uczniów, dostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynków pracy, kompleksowa opieka medyczną nad matką i dzieckiem, zwiększenie dostępności usług instytucji opieki nad małym dzieckiem, rozwój infrastruktury przyjaznej rodzinom oraz wsparcie rodziców w roli opiekunów wychowawczych.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Wśród uczestników tej konferencji, a także wśród panelistów jest grono naukowców, którzy podejmują w swoich badaniach tematykę demograficzną. Przekazują też swoją wiedzę w tym zakresie studentom. Pozostaje zatem do

rozważenia kolejna ważna kwestia. Wiąże się ona z *Aktywną rolą środowiska akademickiego w kształtowaniu polityki demograficznej i działaniami jakie mogą podjąć uczelnie na tym polu*. O zabranie głosu proszę Pana prof. Przemysława Kisiela.

Prof. dr hab. Przemysław KISIEL, Katedra Socjologii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Uczestnictwo środowiska akademickiego w dyskusji nad kształtowaniem polityki demograficznej wydaje się oczywiste. To, w czym teraz uczestniczymy, jest jedną z takich oczywistych form, gdzie ujawnia się potrzeba współpracy między środowiskiem akademickim a osobami, które zajmują się bezpośrednio w praktyce poszczególnymi kwestiami. Można przy tym stwierdzić, że środowisko akademickie powinno brać przede wszystkim udział w diagnozowaniu sytuacji, później w jej interpretowaniu, powinno również brać udział w kreowaniu nowych pomysłów, a dalej we wprowadzaniu i promowaniu zmian – ale to są rzeczy przecież oczywiste i wynikają one wprost z misji środowiska akademickiego.

Chciałbym jednak powiedzieć o jeszcze innym obszarze, który nie jest, jak się wydaje, tak oczywisty, a jest szczególnie istotny. Chodzi o coś, co można byłoby nazwać wsparciem edukacji dla świadomej demografii, w tym również świadomej starości. Warto bowiem stale sobie uświadamiać, co to znaczy starzenie się społeczeństwa. Mieliśmy tu wiele referatów, które dotyczyły tego problemu, ale co on tak naprawdę dla nas znaczy? Co oznacza starzenie się społeczeństwa? To nie jest przecież proces, który będzie przechodził obok nas – na pewno nie. Warto zatem uświadomić sobie parę faktów i zastanowić się nad ich skutkami. Pierwsza kwestia – w roku 2040 będzie w Polsce ponad 3 mln osób w wieku powyżej 80 lat. W tym czasie będziemy mieć niewiele ponad 4 mln osób w wieku do 15 lat. Zatem relacje między tymi grupami wiekowymi będą zbliżać się do wartości 1:1. Jeżeli zatem dalej będzie się utrzymywać model rodziny 2+1, to warto sobie wyobrazić, że za jakiś czas nasze dzieci lub wnuki będą w sytuacji następującej: jedno dziecko, dwójka rodziców, czwórka dziadków, a z racji wydłużającej się długości życia – 8 pradziadków. I wszystkie te osoby będą oczekiwały wsparcia i pomocy od tego jednego dziecka. Warto się zastanowić, czy rzeczywiście chcemy naszym dzieciom taką sytuację przyszykować. Działania doraźne są potrzebne, ale szybko okażą się niewystarczające. O starości należy myśleć w długiej perspektywie i zaczynać ją analizować, kiedy jest się jeszcze bardzo młodym. I tu właśnie konieczna jest wspomniana przeze mnie edukacja. Jednocześnie, jak mówimy o starości, to często kojarzy nam się taki model, że starość to już jesień życia. Ale pamiętaj-

my, że gdy wchodzimy w ten okres życia i kończymy karierę zawodową w wieku 60–65 lat, to jeszcze zostaje nam kilkadziesiąt lat do zagospodarowania. W przypadku niektórych osób będzie to nawet okres dłuższy niż ten, który spędzili w czasie swojej aktywności zawodowej. Co więcej jest on przecież bardzo zróżnicowany pod względem oczekiwań i możliwości. Zupełnie inne są oczekiwania na początku tego okresu, a inne pojawiają się pod jego koniec. Środowisko akademickie powinno wywoływać dyskusję na temat skutków tych procesów, one są bowiem bardzo różnorodne i nie możemy ich sprowadzać tylko do demografii czy ekonomii – one mają daleko większe znaczenie.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

W naszej dyskusji pojawił się już wątek rodziny. Jak to zauważył jeden z panelistów, Polska południowa, dawna Galicja, dalej pielęgnuje model rodziny wielopokoleniowej. Jednakże tak jak w Polsce, a przede wszystkim na świecie, model ten i relacje rodzinne ulegają daleko idącym przemianom (czy wręcz zaburzeniom), co niewątpliwie wpływa na sytuację demograficzną regionu. Pozostaje zatem pytanie o *kondycję rodziny w kontekście zmian demograficznych i społecznych w województwie małopolskim*.

Dr Krzysztof JAKÓBIK Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

W Małopolsce sytuacja pod względem kondycji rodziny relatywnie jest dobra w porównaniu z innymi regionami. Niestety przemiany kulturowe i społeczne wywarły także wpływ na społeczność Małopolski. Obserwujemy te procesy; migracje powodują rozerwanie więzi rodzinnych, gdy zgodnie ze współczesnym modelem kulturowym młodzi ludzie w poszukiwaniu jakiegoś miejsca dla siebie, w poszukiwaniu swojej drogi życiowej opuszczają dom rodzinny i nie zamieszkują wspólnie z rodzicami. Jeśli popatrzymy na miejscowości pod Krakowem, gdzie dziadkowie zamieszkują sami w dwu-trzypiętrowych domach, które mogłyby pomieścić więcej osób, chcących wrócić w to miejsce. Kondycja rodziny, niestety, nie jest, jak się wydaje, najlepsza. Oczywiście jest też wiele do zrobienia zarówno w zakresie edukacji, jak i budowania tożsamości kulturowej i narodowej, bo to wszystko są wartości, które pomagają utrzymać trwałość rodziny. W tym „mainstreamie” zachłyśnięcia się kulturą mcdonaldową, która przyszła do nas z Zachodu, właśnie dziedziczymy te wartości, które nie są najlepsze z punktu widzenia funkcjonowania rodziny.

Chciałbym powiedzieć również o sprawach, które nie odnoszą się *stricte* do Małopolski. Na podstawie diagnozy społecznej okazuje się (co jest chyba dosyć symptomatyczne dla naszych współczesnych czasów), że instytucja małżeństwa

przeżywa bardzo poważny kryzys nie tylko w Małopolsce, w Polsce, ale również na świecie – co czwarte dziecko rodzi się w związkach partnerskich, a nie w sformalizowanych związkach. Gdy prześledzimy statystyki odnośnie do liczby małżeństw i rozwodów okazuje się, że liczba rozwodów przewyższa liczbę nowych małżeństw – to pokazuje, że jednak w tym wymiarze społecznym, kulturowym tradycyjne wartości rodziny przeżywają pewien kryzys. Trzeba więcej uwagi przywiązywać do tego, żeby budować te elementy tak, żeby rodziny mogły w sposób trwały funkcjonować i dzięki temu będzie to element polityki demograficznej.

Jacek PAJĄK, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy

W Małopolsce programem „Rodzina 500+” jest objęte dzisiaj 360 tys. dzieci, czyli ok. 56% wszystkich dzieci do lat 18, w 231 tys. rodzin, więc jeśli mówiliśmy o kwestiach różnych potrzeb, o wątku wpływu na zmiany demograficzne, to niewątpliwie za krótko, natomiast to co można już usłyszeć, to ten program wpływa, po pierwsze, na poziom możliwości zaspokajania potrzeb dzieci, bo większość tych decyzji rodziców dotyczy dzieci. Drugi wątek dotyczy tej grupy rodzin najsłabszych. Ten program (jako że tego świadczenia nie wlicza się do dochodów pomocy społecznej) wpływa na to, że wszystkie rodziny, ale szczególnie te najsłabsze, mówią o dużo wyższym poziomie poczucia bezpieczeństwa i tego, że nie ma już lęku z powodu niezaspokojenia najważniejszych potrzeb. Jest to niewątpliwie istotny czynnik, który może wpłynąć na zjawiska demograficzne. Drugi wątek, który się w czasie dyskusji pojawił, dotyczy drugiej strony piramidy demograficznej, czyli osób starszych i wsparcia dla nich. Czy mówimy o tym, że mamy kryzys rodziny, czy nie, jest faktem, iż osoby starsze decydujące się na samotne zamieszkanie w swoim mieszkaniu nie mają szans na korzystanie ze wsparcia najbliższych osób. Coraz częściej najbliżsi chcą ich wspierać, korzystając z pomocy profesjonalistów. Ta zmiana modelu rozwiązywania problemu, jak pomóc osobie najbliższej, jest łatwa do zaobserwowania. W tym obszarze opieki całodobowej warto zwrócić uwagę, że jeśli połączymy wszystkie formy opieki całodobowej w Małopolsce, czyli nie tylko domy pomocy społecznej, ale również prywatne domy opieki i placówki całodobowej opieki oraz zakłady opiekuńczo–lecnicze, które pełnią podobną funkcję – będziemy mieć tych miejsc ok. 12,5 tys., co jest liczbą za małą. Natomiast ten obszar usług jest niewątpliwie szczególnie rozwijającym się w ostatnich latach w Małopolsce – możemy zaobserwować w tej dziedzinie istotny wzrost. Natomiast bardzo wiele jest do zrobienia w obszarze usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, bo są one dostępne w Małopolsce praktycznie w dużych miastach; w mniejszych ten proces zmian funkcjonowania rodziny powoli

się rozpędza, te usługi wciąż nie są dostępne i ta sytuacja będzie musiała ulegać zmianie. Wątek aktywnych seniorów i tego, że jeśli mówimy o osobach starszych, to mówimy o różnych sposobach funkcjonowania – jest to ogromny obszar wyzwań. W miejsce tych tradycyjnych więzi jest konieczna inicjatywa i rozbudzenie możliwości wspólnego funkcjonowania i budowania więzi z osobami, które funkcjonują samodzielnie, ale także budowanie przestrzeni, miejsc, w których będzie możliwe znalezienie wsparcia i wykorzystanie tej aktywności między innymi na potrzeby młodych ludzi.

Prof. dr hab. Przemysław KISIEL, Katedra Socjologii Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie

Wszystkie procesy demograficzne stanowią istotne wyzwanie i rodzą określone skutki. Warto przy tym sobie uświadamiać, że procesy te mają ogromny wpływ na nasze zachowania, które w wyniku oddziaływania tych procesów podlegają istotnym zmianom – stąd też możemy mówić o wytwarzaniu się nowych lub modyfikowaniu starych sposobów bycia. W dyskusji wspomniano, w kontekście kryzysu wartości rodziny, że wiele osób nie zawiera związków małżeńskich i tworzy formy alternatywne oparte na konkubinatach. To są niewątpliwie pewne symptomy wyzwań o charakterze kulturowym, które będą nam się objawiać i z którymi musimy się jako społeczeństwo zmierzyć. Kiedy patrzymy na te symptomy, to warto się nad nimi zastanawiać; z pewnymi zjawiskami czasami bardzo trudno się zgodzić, ale inne musimy zaakceptować i zaadaptować do naszej rzeczywistości – musimy zatem podjąć takie działania, które pozwolą nam zadbać o pewien poziom elastyczności instytucji życia społecznego, by mogły dopasowywać się do nowej sytuacji. Warto przy tym zwrócić uwagę, że jeżeli mówimy o perspektywie lokalnej i regionalnej, to najważniejsze obszary zmian kulturowych powinny odbywać się na dwóch poziomach: pierwszy to poziom instytucjonalny, drugi to poziom przestrzeni publicznej. Na czym polegają te zmiany na poziomie instytucjonalnym? Przede wszystkim należy zadbać o dopasowanie instytucji do nowej sytuacji demograficznej, aby mogły one normalnie funkcjonować. Pojawił się tutaj wątek, że część działań, które mogłyby przynależeć do instytucji gminnych lub powiatowych, są realizowane przez rodziny. To dobrze, ale co się stanie, gdy rodziny zaczną się wyludniać, albo zostanie zerwany ten łańcuch rodzinnych powiązań? W tych przypadkach już nie będzie możliwości, by dzieci zajmowały się rodzicami lub dziadkami. Musimy zatem zadbać o rozwój takich instytucji, które będą te potrzeby wypełniać i będą w stanie redukować wpływ tej luki pokoleniowej. Warto też zwrócić uwagę na to, że już się zmienia i powinno dalej się zmieniać nasze wyobrażenie o starości w tym sensie, że obecnie wczesna sta-

rość jest starością bardzo aktywną, a to oznacza, że na poziomie lokalnym i regionalnym powinniśmy tworzyć możliwości, żeby ta aktywność znajdowała swoje możliwości realizacji. Warto zwrócić uwagę, że ta aktywność jest tym, co pozwala tak naprawdę osobom starszym dłużej funkcjonować samodzielnie. W pewnym sensie w naszym interesie jest to, żeby osoby starsze cały czas podtrzymywać w aktywności, a nie żeby je spychać na margines. Bo gdy zostaną zepchnięte, to nie będzie miał się nimi kto zająć. Natomiast jeśli chodzi o przestrzeń, to zwróćmy uwagę na to, że nadal przestrzeń nas otaczająca jest często zupełnie nieprzyjazna dla osób, które są np. ograniczone ruchowo, a przecież starość wiąże się bardzo często z tym ograniczeniem. Widać bardzo słuszne i dobre kierunki działań, np. dostosowywanie komunikacji miejskiej do tego, żeby osoby starsze nie musiały zamykać się w domach, mogły przejawiać swoją aktywność na zewnątrz. Tego typu działania już nie wystarczą, powinno się podejmować jeszcze bardziej aktywne formy. Ale też trzeba sobie uświadomić, że wszystko to, co będziemy robić, będzie niosło dalsze konsekwencje w postaci zmian kulturowych. I żeby dobrze funkcjonować w tej nowej rzeczywistości kulturowej musimy się również sami zmieniać, musimy się zmieniać mentalnie i odrzucać przeszkadzające nam stereotypy.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Kolejne zagadnienie, które chcielibyśmy przedyskutować, dotyczy wpływu i roli układu osadniczego, a więc sieci miast i wsi, na rozwój demograficzny. Układ ten jest złożony; w przypadku województwa małopolskiego dominantę osadniczą stanowi Kraków tworzący wraz ze swoim otoczeniem duży funkcjonalny region miejski, obok niego znaczne skupiska miejskie tworzą Tarnów i Nowy Sącz. Ośrodkom tym towarzyszy gęsta sieć mniejszych miast. Są to naturalne bieguny rozwoju, które, kreując miejsca pracy, przyciągają ludność, głównie ze wsi i małych ośrodków miejskich. Nadmierny odpływ ze wsi może przyczyniać się do procesu depopulacji wsi. A zatem czy tylko miasta mają przyciągać? Rodzi się więc pytanie, jak postrzegać *układ osadniczy województwa (miejskie obszary funkcjonalne, lokalne ośrodki wzrostu) w perspektywie rozwoju demograficznego?*

Krzysztof FABER, Starosta Powiatu Nowotarskiego

W województwie małopolskim mniejsze miasta (w tym miasto Nowy Targ) charakteryzuje ujemny przyrost naturalny i ujemne saldo migracji, co świadczy o ubytku liczby ludności w miastach Małopolski. To pokazuje, że miasta nie przyciągają młodych ludzi w miejscu zamieszkania, lecz przyciąga ich coś in-

nego – stolica regionu – miasto Kraków lub zagranica, dokąd emigrują. Takiej liczbie młodziędzy czy osób po studiach trudno nam zaoferować do końca takie warunki, gdy powrócą, i to zapewni demograficzne utrzymanie. Należy ten proces traktować jako szerokie działanie społeczne, ale także podejmować działania, które zahamują odpływ mieszkańców oraz przyczynią się do ich powrotu. Uważam że właśnie poprzez tę migrację do Krakowa Krakowski Obszar Metropolitalny stanie się ośrodkiem wzrostu województwa małopolskiego, gdzie będzie wyższy przyrost naturalny i większy napływ migracyjny, bo zmieniają się uwarunkowania społeczne i gospodarcze (przemysł). Dążymy natomiast w kierunku, aby wykorzystać swoją atrakcyjność terenu, czyli stawiając na turystykę, na rozkwit rzemiosła, i w tym kierunku tworzyć warunki, które powodowałyby rozwój naszego regionu. Ostatnie lata pokazują, że coraz więcej osób inwestuje w turystykę, inwestuje w rozwój regionu i staramy się im pomagać. W ten sposób region staje się atrakcyjny, powstają miejsca pracy, może nie w takiej skali (jak wiadomo, wszyscy poszukują tam pracy, gdzie jest ona atrakcyjniejsza finansowo).

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Szanowni Państwo, wyczerpaliśmy serię pytań skierowanych pod adresem panelistów, chciałbym teraz zapytać się zebranych na sali uczestników panelu o podzielenie się krótkimi refleksjami na tematy dyskutowane podczas tej debaty.

Prof. dr hab. Jolanta KURKIEWICZ, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Zastanawiając się nad utworzeniem strefy demograficznej w województwie małopolskim można rozważać pozytywne aspekty powstania takiego obszaru w kontekście możliwości różnicowania polityki rodzinnej w zależności od sytuacji demograficznej poszczególnych jednostek administracyjnych. Proponując konkretne instrumenty polityki rodzinnej, należy wskazać oczekiwane efekty i określić w jakim czasie będą one osiągnięte. Jeśli na przykład zamierzonym rezultatem ma być dojście w ciągu 10 lat do poziomu płodności, który przyjęto w optymistycznym wariantcie prognozy, to biorąc pod uwagę powiaty o najwyższej płodności można uznać, że założony cel będzie dość łatwo osiągnąć, a proponowany instrument okaże się wysoce efektywny. W przypadku jednostek, w których współczynnik dzietności teoretycznej kształtuje się między 1,3 a 1,5 zadanie będzie trudniejsze do wykonania choć nie niemożliwe. Natomiast powiaty, które charakteryzują się płodnością najniższą wśród niskich nie będą w stanie zrealizować postawionego celu. Zatem instrument nie zadziała.

Istnienie strefy demograficznej uzasadniałoby różnicowanie instrumentów w zależności od sytuacji.

Drugi problem, który był wymieniany głównie przez prof. Kisiela, to struktura rodziny. Rodzina społeczeństw rozwiniętych, również polska, przypomina tyczkę do fasoli. Jest wysoka, cienka. Trudności w zapewnieniu opieki osobom starszym mogą występować nawet wówczas, gdy żadne dziecko nie wyemigruje. Może ono nawet mieszkać w tym samym mieście w niedalekiej odległości, ale jeżeli to jest tylko jedno dziecko w rodzinie, to będzie musiało zająć się czwórką starszych osób – rodzicami męża i rodzicami żony. W warunkach wydłużającego się życia będziemy musieli zajmować się jeszcze dziadkami i pradiadkami. Starszymi osobami zajmują się kobiety w wieku 50+, kobiety, które są aktywne zawodowo. Jeśli będą się zajmować tymi starszymi osobami z dobrego serca, będą musiały zrezygnować z pracy, co oznacza ubytek środków finansowych na utrzymanie rodziny. Konieczne jest więc wsparcie instytucjonalne. W tradycyjnym modelu rodziny instytucjonalna opieka nad ludźmi starszymi jest bardzo źle postrzegana, ale opieka ta może być świadczona w miejscu zamieszkania osoby starszej przez wykwalifikowaną pielęgniarkę. Umożliwi to kontynuowanie aktywności zawodowej przez członków rodziny. Chcielibyśmy, żeby tradycyjna rodzina funkcjonowała, żeby w rodzinie opiekowano się wszystkimi, i dziećmi, i osobami starszymi, ale przy współczesnej strukturze demograficznej rodzina sama sobie nie poradzi. Nie podzielam opinii o zaniku wartości rodzinnych. W badaniach ankietowych wśród ludzi młodych wartości te znajdują się na bardzo wysokim miejscu, a posiadanie dzieci jest wskazywane jako życiowy sukces.

Prof. dr hab. Andrzej ZBOROWSKI

Kończąc debatę chciałbym serdecznie podziękować jej uczestnikom za gotowość do wzięcia w niej udziału oraz za podzielenie się z nami swoimi przemyśleniami co do możliwości prowadzenia polityki demograficznej i jej powiązań z innymi dziedzinami rozwoju społeczno-gospodarczego.

ZAKOŃCZENIE

Trudno jest podsumować obrady dzisiejszej konferencji, gdyż poruszano wiele ważnych wątków dotyczących sytuacji demograficznej nie tylko Małopolski, ale także problemów ogólniejszych dotyczących uwarunkowań demograficznej sytuacji Polski. W wystąpieniach i debacie podkreślano, że wszystkie ważne dla kształtowania sytuacji demograficznej decyzje każda osoba podejmuje samodzielnie. Są to decyzje dotyczące rodziny: założenia rodziny i jej rozwoju, emigracji, miejsca i charakteru osiedlenia. Zbiór takich indywidualnych decyzji tworzy sytuację ludnościową na danym terytorium. Gdzie tu zatem miejsce na politykę ludnościową, która miałaby wpływać na tak osobiste, indywidualne decyzje? Czy państwo, jego organy, rząd, samorządy mogą na nie oddziaływać i jak miałyby to robić? Instytucje państwa, rząd, samorząd, organizacje społeczeństwa obywatelskiego mogą w tej dziedzinie wpływać jedynie pośrednio, starając się stworzyć dobre warunki do powstawania i rozwoju rodzin, do wychowania dzieci i zapewnienia następstwa pokoleń. Czy odpowiednie do powstania i rozwoju rodziny warunki to czynniki wystarczające do podejmowania decyzji korzystnych dla rozwoju ludności? Nawet tworząc odpowiednie warunki, nie wiemy, jakie decyzje będą podejmowane, nie ma bowiem nigdy pewności, jakie decyzje będą podjęte w sprawach rodziny, migracji, osiedlenia, bo na nie składa się tysiące różnych osobistych uwarunkowań.

W sytuacji otwartych granic jest tak ważne, aby Polska była atrakcyjnym, bezpiecznym miejscem do życia dla ludzi młodych, dorosłych i starszych. Mówiąc o dobrych warunkach rozwoju ludności, mówimy o materialnych warunkach życia, o bezpieczeństwie, ale też o wysokiej świadomości obywatelskiej, która może tworzyć przyjazne stosunki społeczne skłaniające do osiedlania się, akceptacji, utożsamiania się ze swoją małą ojczyzną. W środowisku najbliższym dziś nie są istotne rzeczy nadzwyczajne; ważne są dobre warunki zaspokojenia zwykłych potrzeb i ważni są ludzie troszczący się wspólnie o dobre warunki życia dla wszystkich w danym środowisku. Czy można w zwykłym środowisku wsi, miasteczka, czy dużego miasta stworzyć dobre warunki do spokojnego, bezpiecznego życia? W odległości ok. 40 km od Krakowa przyglądałam się, jak można w skromnych warunkach stworzyć dobre warunki życia rodzinom czy osobom samotnym. Chodzi o gminę Pcim, gdzie bardzo dobrze dzieje się rodzinom – dzieciom, dorosłym, ludziom starszym i niepełnosprawnym. Mieszkańcy gminy wybrali wójta, który zadbał o dobre warunki życia dla

wszystkich mieszkańców. Warto może zbadać dokładnie, jak wójt to zrobił. W wielu miejscach podejmuje się cenne inicjatywy, które mają się przyczynić do stworzenia dobrych warunków życia i spełnić oczekiwania, zapewnić zrównoważony rozwój, a także rozwój ludności. Czy inicjatywy rządowe i samorządowe podejmowane w przeszłości i obecnie spełnią oczekiwania dotyczące szczególnie rozwoju ludności, zwiększenia liczbowego populacji? Tego nie wiemy. Ale wiadomo, że jeśli nie będziemy podejmować wciąż nowych zadań służących poprawianiu warunków życia rodzin, to z pewnością oczekiwane zmiany w sytuacji demograficznej, w rozwoju ludności nie nastąpią.

Zamykając konferencję w Krakowie chcę bardzo serdecznie podziękować wszystkim współorganizatorom oraz uczestnikom konferencji. Szczególne podziękowania składam: Pani Agnieszce Chochorowskiej, Pani profesor Jolancie Kurkiewicz, która reprezentuje nie tylko Rządową Radę Ludnościową i Uniwersytet Ekonomiczny, ale także Komitet Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk, Panu profesorowi Pawłowi Ulmanowi, Panu profesorowi Andrzejowi Zborowskiemu, Panu profesorowi Sławomirowi Kurkowi, a także wszystkim, którzy przygotowali referaty, uczestniczyli w debacie i konferencji. Bardzo dziękuję władzom Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie za stworzenie dobrych warunków, w których toczyły się obrady w gmachu Uczelni. Bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom konferencji za aktywny w niej udział.

ANEKS



**Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego
jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**
Kraków, 21 listopada 2016 r.



PATRONAT HONOROWY
Minister
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

9.00 – 10.00	Rejestracja uczestników
10.00 – 10.30	Otwarcie Konferencji Józef Pilch, Wojewoda Małopolski Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej Agnieszka Chochorowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie
10.30 – 11.30	Sesja: Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego Moderator: Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego – stan obecny i perspektywy Agnieszka Chochorowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie Prof. dr hab. Paweł Ulman, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie Specyfika sytuacji demograficznej województwa małopolskiego na tle Polski Prof. dr hab. Sławomir Kurek, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie Przebieg procesów ruchu naturalnego ludności w województwie małopolskim Prof. dr hab. Jolanta Kurkiewicz, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie Procesy starzenia się ludności w województwie małopolskim Dr Anna Pawlina, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
11.30 – 12.00	Pytania i dyskusja
12.00 – 12.30	Przerwa
12.30 – 13.50	Sesja: Sytuacja rodzin, migracje a rynek pracy w województwie małopolskim Moderator: Prof. dr hab. Jolanta Kurkiewicz, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie Kondycja rodziny a potencjał rozwojowy w województwie małopolskim Mgr Ewa Rytko, Wydział Zarządzania AGH w Krakowie Migracje zagraniczne w województwie małopolskim Dr Jadwiga Gałka, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie Migracje wewnętrzne w województwie małopolskim Mgr Anna Łobodzińska, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie Sytuacja na rynku pracy w województwie małopolskim Prof. dr hab. Paweł Ulman, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Urząd Statystyczny w Krakowie Perspektywy rozwoju demograficznego województwa małopolskiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne Prof. dr hab. Andrzej Zborowski, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
13.50 – 14.00	Pytania i dyskusja
14.00 – 15.00	Debata panelowa nt. <i>Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa małopolskiego</i> Moderator: Prof. dr hab. Andrzej Zborowski, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
15.00 – 15.30	Podsumowanie i zamknięcie obrad Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej